

BIBLIOTEKA

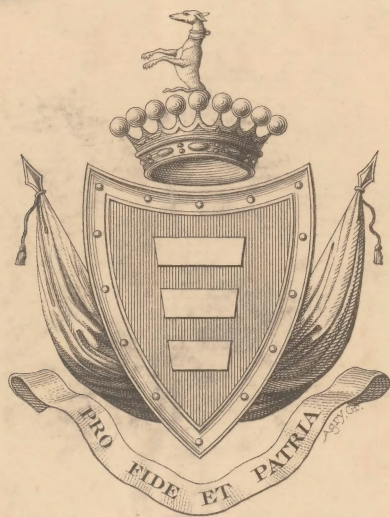
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

4330

D. 3.

1659

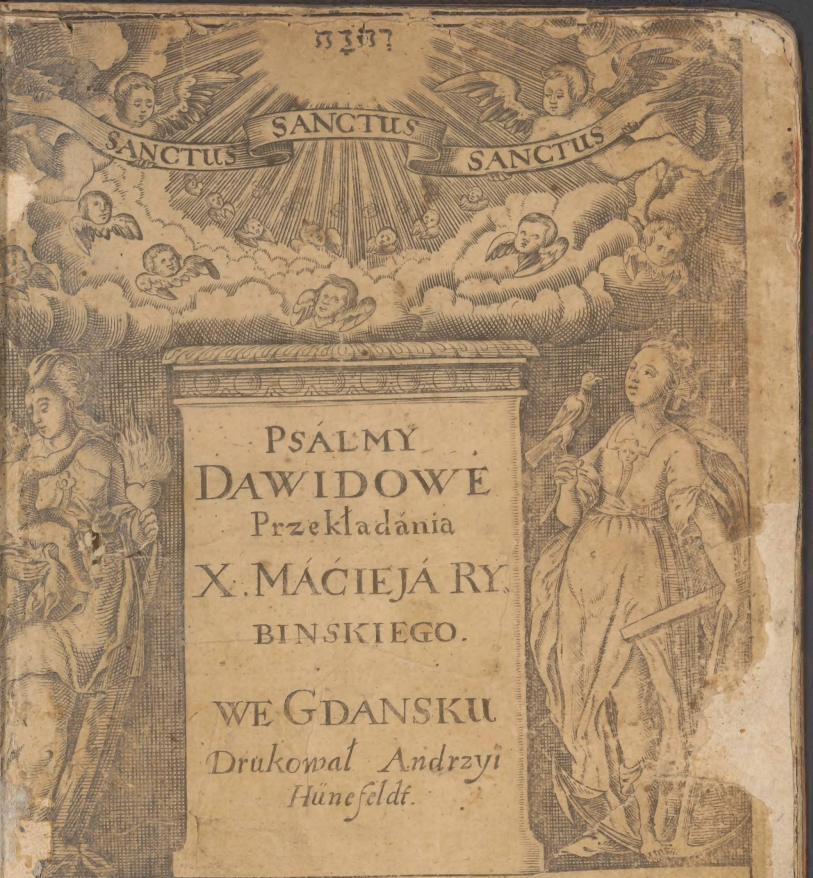
1102



*Ex Libris Com. Branicki
Sucha*

1102

Wydane r. 1632.





XVII-4330-II

PSALMY DAWIDOWE

Ná Melodie Fráncuskie

PSALM 1.

uczynione.

En co nie twiniem niebożnych rády/ Co nie
sedł z nimi gościncem zdrády/ Z ofszercámi
nie dbał o kumánie/ Lecz z áton páńskí byl jego
tochánie/ W nim wiel trawí swego cwiéze-
nia/ Szczęśliwy to człowiek procz wápienia.

2 Táci szczęśliwy co nád wodámi/
Niemylí w żáden róś owocámi/
Pána swójego/ Którego pílnościá
Wywa szczępony/ Wíec y żetonościá/
Cieśny wzróć jego: Táci káždennu/
Zyskiam Bog płáci/ cnotę dobremu.

3 Nie táci/ nie ták człowiek niebożny/
Lecz jáko plewá/ álbo proch nożny/
Co nim wíadé miec/ gódzje y játo raczy:
Ták niebożniká drogi Pan nie baczý:
Sádown sie Páńskich lęta stráśliwych/
Nie májac práwá ludzi cnotliwych.

4 Na Pan baczienie ná cnotliwego/
Y opátruje drogi dobrego:
Stád dufność jego sádowni dostoi/
Którego kusnie niebożnik sie boi:
Strácona jego prámo użaje/
Gdygo Bog Sedzia do pietlá sáže.

Psa m 11.

5 Zemu Póganie wósciele powstáń/ Dżeczý
sie płonnych podáwşy śalcenie/ Przecz sie sta-
nowie w tópe zebáń? Y myślam swoim zá-
dák bolente: Czemu Krolowie ziemscy/ y
Káżetá/ Przeciw swojemu Pánu powstáwşy

U z nimi inşe Semyśa Páskietá/
Pomázáńcá nie usánówáwşy.

2 Y mówia śmieie w swęy nádetości:
Cy już też wíec ich járgmá potárgaymy/
Wybiymy sie z tych cieśny cięstości/
U już nád soba przewodzić nie dáymy.
Wíec náwóżyşy co to wópkto widzi/
Wámiechájac sie ná głupie spráwy/
Z chytrey práktty tych buntowników spódzi
Y potaje im wzróć nieśláśawy.

3 Wczym ná nie otrzyt stráśliwy/
Zápálişy sie w swęy popeśliwóści.
Y przetrázi je gfos przetráziwy/
Niewytrádnęy im Wóskę pierzchliwóści.
Czemu wy śmiećie ná to sie udawáć?
Jam nim ná gfone Korone wókoży/
Czemu przógáne śmiećie mi to tym dáwáć?
Jam Sceptr Synóda przed nim pókożył.

* 4 Práwá jego (Krol mówi wybrány)
Wydawáć bedę ja poddányim swoim.
Wo ták rzetł do mnie Pan pózegnány:
Jam cie dżisł spódziet tyś jest synem moim.
Prośje mie dáńci w dżiedzicwo Pógány
Świáć wşyret bedje dżierzáwa twoja/
U co nim rzádza twoimi mieścády/
Wşyktimi wśáday/ mądrosćia swoja.

5 Wporynych nie miew w póśánówániu/
Nie żeláznym přetem Sceptru twógo/
Ták skorups je truş w zágniewániu/
Nie pátrząc na ich ofobe żádnego/
Przetóž wy wíelcy Krolowscy stánowie/
Wierżcie te sobie w rozum przetłógi/
Tákże wy ziemscy przewáżni Sedziowie/
Co świáć sádzicie wolni óś cwiógi.

6 Słóżyćie już Pánu z áta wprzymóściá.
Stárecznie zámży w swiętych cnotách sto-
Pochutniw áwćieś sobie z rádościá/ (Jác
Zámży sie Pána Wógá swego bojac:
Y pocátnicę Syná namiliego/
Nie drażniac jego zápáćczywóści/
Uby nie nártáć zápis ná którego
W swęy niewytrádnęy ludzióm srogości/
7 Wśenw jego ogień jest pádśacy/
Przeciwó gręśnym/ co jżia wśetecznie/
Lecz dobry człowiek w nim dúśjácy/ A

Włogostawionym y sześciu wim wiecznie.
Przetoż wy wieciech/ć. jako wyższeń.

Pśalm 111.

P Sławy Pante miły / Jże swe ná mie sity
Wáta nieprzyjaciecie / Chęć náćiefyć swoy
Jad / Cychája ná upad / Woy / myśláć o nim

wiecie: Stá ich duse má / Potyka mowa ta :
Jużci go Bog porzucił / Ani go rátuje /
Bo go nie miłuje / Już go cáie odrzucił.

2 Niech się já chęć stá /
Weym się duze my /
Boś tarcza Boże moja :
Náwet wyznáć muszę /
Jeś ty moje duse /
Sam dźwigáć kásta swoj :
A nigdy nie prosię /
Zebym nie odnošić /
Wspomożenia twójego :
Záwždyś porzucił mi /
Ná mie w smetne chwile /
Z Słonu náswietłego.
3 Y gdy się moi Boże /
Spáć kłáde ná toż /
Wspoczyne odpoczywam :
Wstáw y gdzie chce śniéć /
Zde / choć głyh wjele /
Bo stráž y twy gázywam.

Nie strách mie tyśiecy /
A choć y wiecey /
Ludzi głyh niecnostliwych :
Choć y w je wśech stron /
Był od nich ogárton /
Námięć nie boje się ich.

4 Y teraz moy Pánie /
W tobie me dufanie /
Je mie ty sam rátnieś :
A złošnikom zeb /
Wycieráwoy z gęb /
Dáś znáć je mie miłujeś.
Twojeć jest zbáwienie /
Y włogostáwienie /
Nád ludem twym wybránym :
A my z twy opieci /

Bedziem cie ná wieci
Wyznawáć pojęgánym.

Pśa'm IV.

B Oże / gdyś stęchał me żádóści / Cieśfytes
mojego ducha / Przetoż y teraz w mey żádóści
Býł nádemná swey miłóści / A stóndomnie
swego uchá. Do tądże się nie zámstydzićie /
wy sława śwáta zbtáźniemi / Jż mie wypnie
z mey części tępici / A sercá swe kłámstwem

báwicie / Siebie gódrádjáć salent.

2 Wiedzićie czego niechciecie wieć /
Jeć Bog żywey dobroćliwóści /
Ná Thronie rośkázáć mi śiedzić /
Y káste mi swá opowiedzić /
Zniebiešciey swey wysótości :
A dia regóć się ułetnic /
Niepráwóści poprzestáw /
A ná páná Boga wgzład miślicie /
Jego wielmożne spráwy czćicie /
Wnie w potóju zántechaw /
3 Zántieście Pánu swe ofiáry /
Ofiáry spráwiedliwóści /
Bo to u niego záine dáry :
A zwáfieją gdy pochodzą z wiáry
Pełney cney świstobliwóści.

Niechay się saleni tochája /
W niepewnym zebrániu swoim /
Y w nim rośkoś swá potkádája /
Wierni nie droższego nie mája /
Játo dúść słowom twoim.

4 Ni twe spytierze náwzięione
Pełne zboża rozlicznego
Ni ślepy w stále zápuszone /
A przedniem winem zástáwione /
Zát nie ućieśá żadnego /
Játo to fá mo / Je ty Pánie
Z niewymowney káści swojey
Náf / y czyniś / o nimie staranie /
Dájac mi spókojny wypánie /
Pod przýdátami stráž y twojey.

Pśa'm V.

Wszyskie dusze / mojej Panie /
Przypuść głos wołania mego / A nie prze-
nosz sługi swego / Ociem swym Bóg ty

me dusznie. Potę mie stanie.

2 Tyś sam mój Król / mój Bóg / mój Pan
Wrogich mych swoich cięskosć /
W niewywiślanych trudnościach /
Tobie zbawienie swe przypisuję /
W ten dnie dajam.

3 Poprzędzam w modlitwach świętą /
3 poranku niosąc ofiary /
Wyświadczenie mojej wiary /
Ku tobie dobrotliwy Panie /
Toć me toczanie.

4 Tyś Bogiem grzechu nienawidzącym /
Ludzi w ścieżce bezpieczności /
Także bezpieczna w ścieżce /
Cieśko sobie zawiódz przygryzającym /
Aż w łazącym.

5 Nie cieśkość z tego w jego głosi /
Drogiem na jego ścieżce /
Na sroście nieposłuszeństwa /
Nacieraś w swej sprawiedliwości /
Bez wstygu łitości.

6 Lecz jeszcze srośtem cię ugnąją /
Wstać ścieżką napełnione /
Rece we krwi umoczone /
Bo ich sroście męki czeląją /
Co nie uśdają.

7 A ja co się zawiódz pewności /
Cieszę smutkowania twego /
Wstąpię do domu świętego /
Kietać przed tobą zwycięstwo /
Za twoją miłością.

8 Nacze być przewodnikiem moim /
Aby nigdy z twojej drogi /
Nie zstępowały me nogi /
Niechaj idą gościniec twoim /
Niosą jak swoimi.

9 Niemals w ścieżkach swych uprzywilej /
Ale w ścieżkach pełno wrzodów /
A w gardle grobowych smutków /
3 przekleśtey serce ich obłudności /
3 nieczystości.

10 Weźmie je na ślad swego /
A obroć wniwecz ich rady /
Niechajże za swoje zdrady

Nacernia sie niewdzięczny /
Znając żeś srogi.

11 Ale ci niechaj sie radują /
Którzy mają swe duszanie /
W ratunku twym / święty Panie /
Niechaj ci z weselem dziękują /
Pieśni wyśpiewują.

12 Znaczne jest tu oje pożegnanie /
Nad ludźmi sprawiedliwymi /
Otworzył je strzodki swymi /
Za co w nich nigdy twoja Panie /
Czesć nie uśanie.

Psalm VI.

Nie radz w popędliwości / Panie za /
moje głosi / Gniwem swym nacierać /
Na mnie niedzię swego / Co strachem sadu /
twego / Muszę tuż umierać.

2 Przywiedz na pamięć sobie /
W cięskach mojej chorobie /
Jes Pan miłościwy /
Obacz serce słomiane /
Kroci me potracone /
A przestań być mściwy :

3 Duchu mi już nie ośdaj /
Bolsie śmierci podaj /
W cięskiem utrapieniu /
A ty mój miły Panie /
Rychłof odpoczywanie /
Daj memu sumnieniu /

4 Wierzę sie do mnie Panie /
A ośdaj smutkowanie /
Niedzney duszy mojej /
Niechajże jeszcze życie /
Zdrow jami miłościwie /
Boć sie śmierci boi.

5 Wieś że nie ci co w grobie /
Dawają chwaty tobie /
Bo odpoczywają /
3 umarłych nie nie wstanie /
Wyznawać ciebie Panie /
Bo ducha nie mają

6 Niemalsci pośilenia /
Dla rzewnego kwilenia /
Jeśm oczym moim /
Lzy me to żegnawają /
Co pościel obławają /
Ogrzeiem płaczem swoim.

7 Już nie sława w wzrocie/
Miemu biednemu oku/
W twarz się zmieniła.
A nieprzyjaciółcom moim/
Zdrowiu memu nie chętnym
Śmiechu naderżniesz.

8 Odstąpiłeś przez odemnie/
Do przyjaciela że mnie
Nie ma ten co grzeszy/
Jużci Pan z wosforości/
Podał mi swej miłości/
A was nie uciechy.

9 Słuchał Pan prośby mojej/
A skłonił uszy swoje
Do mego wołania:
Wczynił o com żądał/
Po com w niebo pogałdał/
Z swego sinitowania.

10 A ślad nie przyjaciela/
Nie śmieja mi już śmiecie/
Ponurzęc w oczy moje/
Za wszystkim zajątkiem/
W hańba zdmuśdżeni/
Zá postępy swoje.

Isa m VII.

W Tobie Pánie nadszedł mój, Raczem
użyć pośrodku. Niech nieprzyjaciół mych
złosci. Nie gadała mi przetróci. Herst ich
chodź za zdrowiem moim. Spiegując trwa-
wym sercem swoim Duse mojej jak Lew
głodny. Ale nie na czas pogodny.

2 Jestem był amysłu tatego/
Ciekąc się z upadku bliźniego/
W myślistku go w czym środzić/
Albo w trudności przynudzić/
Doznałsi dobry mey niechęci/
Puszcili go gdy z swej pamięci/
Co mi był nieprzyjacielem/
Nie znałsi mie przyjaciela?

3 Niechże mie Pánie pobuduje
Nieprzyjaciół, niech się raduje/
Ze mie ma pod mocą swoją/
Z gárdtem moim w z sława moja.

Alle powstań w popedliwości/
W wstąpi z tych ludzi wócielkości:
Ducze się Sedzio prawy/
W podeim się mojej sprawy.

4 A narodowie się ucieka/
Widząc to/ do ciebie pospieka:
Tym twoli powstań o Pánie/
Z Mjestratu posprz na nie/
Aby obaczyli twe sądy/
W w ludu twoim śliczne rzady/
Przysądź mi mą sprawiedliwość/
W sercu mego niewinność.

5 Wzniejże wstrat niepobożnemu/
A zmoceńtem sław się dobremu/
Boć przed tobą sąnym Dóże/
Ceryć się z myślą nist nie może/
Tyś mój tarcz sprawiedliwości/
W tądzej mojej niebezpieczności:
A nie tylko mnie samego/
Lecz tądzego uprzymego.

6 Wierci jąd cie sobie miłościwym/
Wierni znają z lutościwym/
Z dąs złosił dni tądzego/
Spodjiera się gniewu twego:
A jesliże się nie okroci/
W do ciebie się nie nawroci/
Dobycęś nieczą ostrego/
Ná strázenie upornego.

7 W nadożyłś tu strządmi/
Wciągniony twymi siłami/
Strzelając tak pamięć po nich/
Ze się nie umnie żaden z nich.
Ná co chociąs nie wstępy dbają/
Wó jąd ná złość Boga gniewają/
Ná koniec marnobóć urodzą/
Ktorą dukam sąnym zśrodoży.

8 Dot ttorę kopat ná bliźniego/
Ten się przynudził nani samego/
Gdy niechżeście/ co je ná mie
Probił dżwiga jego ramię:
A ja zaś bede naprzyksemu
Chwate oddawał Pánu swemu/
Spiwając z prawey wdzięczności/
Pieśń jego sprawiedliwości.

Psalms VII.

Pánie którego imie nastawnie
A náde wstępo zawnidy nadszawnie
Ziemia jest pełna twej wielmożności.



Niebo nie milczy twę wśchmocności.

2 Głośna jest chwala twoja w uszach dżia-
Wsfacych jefcie u pierśi swych mater: (tel
Le sam sprawujesz tu pochlebnieniu/
Nieprzyjaciół swych ztemu plemienia.

3 Wysokie nieba pałcow twych robotą/
Gwiazdy jaśniejsze niż świetny blask złota
Stwórcy Nieśiag odmienna twarzą/
Same nie mówiąc, mnie mówić każą (czy?

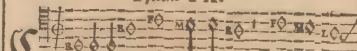
4 Coż wzdry jest człowiek, że go maś na pie-
Stąd to, żeś dźstawa nań/ma syn człowieczy?
Nie puści przodu Wnjosom wiebie/
Koronę chwały wżigwchy od ciebie.

5 Przełożyłeś go nad czyny swoimi/
Ubyś zdaniem swoim władał nimi/
Wszysto pod jego nogi poddałeś/
Słuchając Jaki Páná wśem rozkazałeś/

6 Stąd bydeś stada ma sobie powołne/
Uj y zwierzęta na puszczy swowolne/
Ptaki powietrzne y morskie ryby/
Wiadome ścieżek w morzu bez chyby.

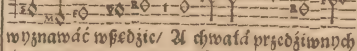
7 Pánie ttegorańc.

Psalm IX.



Zebie Pánie gwiazdy bedzie/ Jezyt mon

wyznawać wśedzie/ A chwala przedziwnych



spraw twoich/ Nie wymydzie nigdy z ust moich.

2 Tyś moja radość wśadziwa/
Z ciebie mi dobra myśól żywa/
Imię twę świetny wyniosłości/
Budzi memnie Pieśni wdzięczności.

3 Abowiemes ty sam śmielen/
Rozgromił nieprzyjacielen/
Nie wiedzieć kedy się podzieli/
Jaki jedno twarzą twę zagnęzieli.

4 Tyś litując krzywdy mojej/
Zabiadł na stolic swej/
Abys bronił mey niewinności/
Cedzia wieczny sprawiedliwości.

5 Przepadli ziemie Poganie/
Kiedys puścił swoy strach na nie/
Wszysto na porząd pogineli/
Z chlubną się nabytą mąsli.

* 6 Aczci nieprzyjacieliu mon/
Na tym był wszystek umysł twój/
Cypustać miastá ziemie mojej/
Echliś dołazar myśoli swej?

7 Nie, Bo moc Króla wiecznego/

Poróżitá cie, pyśnego:

Ná toć st'lice Pan nárgadżi/

Zeby y nabytáwego sadżit.

8 Onci pośt gadnie s'tawa/

Ná wśytet świat práwa dawa/

Onze y ludzkie nieprawości/

Sadzi w swojey sprawiedliwości.

9 On jest ucieczká ubogich/

Potożonych w krzywdách sregich/

On w nabytósniemym frásunku/

Dobdaje wiernym swym rátnku.

10 Wśytet ktorzy go poznali/

Ná nim się nie osudli/

A co mu ich kółwić dufali/

Gotowg pomoc uznawali.

* 11 Wśchmogacemuś śpiemaycie/

Jego moc opowiadaycie/

Niech o tym wiedzą w káżdey stronie/

Ze miastá Pan Vog ná Sponie:

12 Pomócit się Pan sprawiedliwy/

Wśtawych jaśobliwy

Głos swoich ubogich wołania/

Dla krwie ich niewinny rozłania/

13 O Boże nie ogarniony

Ponżrzy, játom potożony

Dziś wśetliwy niebespieczności/

Wśpomogę me z swojey siłości.

14 Rácz mi zrat śmierci wybawić/

Duske ná swobodzie stawić:

A jawesol zjásti przjetey/

Stawić cie bede w Cerkwi świątey.

15 Wteżec dożyłi wpadali/

Co je ná inke łopali/

W tymżeć się sidle posowili/

Co je ná dobre zástawili.

* 16 Wymci sławá twoją slynie/

A ná wieki nie záginie/

Ze się sam zdrayca upłotk prawie/

W swoich własnych rat chytrey spráwie.

17 Látci wiśi ná grzesnym/

Nád naroby przetletymi/

Wpad cieśki nieuchroniony/

Uj Pan Vog u nich ząpomniony/

18 Lecz strapionego człowiętá/

Nie ząpomni Pando wieśtá/

A ni w sobie dufájacego/

Na pohdńić slyge swojego.

19 Powstań wieczny swych obrońcá/

Twój sad niech będzie do końca/

Stráśnie jáwney światu wśytetiemu/

Nie, bay się nigdy zmocnić ztemu.

20 Ogarni stráchem Pogany/

Ktorzy dżiśta bedac Pány/

Jutro z chudźinami zrowniąja/

Niechayże się ludźni być z dnja.

nie: Boć sprawiedliwość z ziemię wygnano

Dobrych y sczyrych ludzi pokolenie/

Świada y z prawda precz wyrzucano.
2 O sczyrość serca przymowi nie cudne/
Bo to na świecie część nazacnieysa/

Jezyt etamliwy a serce obtudne/
Chytre praktyty/mądrość przednieysa.

3 Bodayże dle pochlebcy zgineli/
Ktozy sczyrości w uszach nie mają/
Bodayże sie y z szczęściem pominieli/
Co sie w swey pyśney mowie tocząca.

4 Zgaliż tego/ przy/ nie dowiedziemy/
Abym nam wyszyty zwieryżność przyznali.
Oo czegoż jezyt/ że je namowimy/
Abym nas Pány swymy wyznali?

5 Lecz Pan uszykał niedznych narzekania/
Przeff: Wstanieja na rąkunt smutnych/
Kuszyty mie ich rzemiwe wzdychania/
Już je z niewoli wyrwe okrutnych.

6 Nie wapiłwime sa czystke Páńskie słowd
Nadd trusiec śrebra śiedmtróć pldwiony/
Nie ma przysdydny żadney Páństa mowa/
Przez ktora wśelki grzech jest zganiomy.

7 Brońże nas Pánie od ludzi zdradliwych/
Wrobieć nadsziesz swa postładamy:
A iż wiec możność Tyránów złośliwych
Złości mnogy/niech je ich nie znamy.

Psalm XLII.

2 Potadze wzdny moy Pánie/ Nie wyspa-

mietaś sobie na mie? Dotad twarz prze-

demna tryć bedziesz/A mnie z uszku nie do-

bedziesz? Jużci mie w nim y nie ośtanie.
2 Dotadze sie trapić bede?

A tych ciężkości nie zbede:
Nie mamci już gdzie rady szukać/
Bo nieprzyjaćiel moi śmie szukać/
Mowige: Na tóre twoy usiedze.

3 Wezjżysz na moje ciężkości
Wesłuchasz mech żadości/
Dowiec w oczu mech świátłość twoję/
Niech on sie już wiecny nie boje

Wspienia snem tu wieczności.

4 Niechay nieprzyjaćiel śkuby

Nie odnosi z mojej zguby:

Z upadku co mi go gotuje/

Niechay sie głosić nie raduje/

Bochy mu był bardo luby.

5 Aleć dufam twej miłości/

Ze wysłuchasz me żadości:

Za co wielbiac sławić cie bedzie/

Wdzięcznym sercem/pieśń moją wśedzie/

Dziwajac już wolności.

Psalm XIV.

2 Ale jest mowa w sercu głupiego: Nie-

maści Boga Wiec enota zginetd/Na świecie/

cie/ A nieprawość gore wzięta: Nowina

uprzec sprawiedliwego/ Y dobrego.

2 Poyrzal z niebieskiey Pan wysokości/
Dyśoliby wzdny czym brzątnąc na ziemi/
A jestli rozum z synami ludziemi?

Miałliby Boga kto w ucęćwości/
Z powinności?

3 Aleć sie wyszyty chwyćli z tego/
Niemadś ttozymiać na Boga baczenie/
Ktochy bojdźnia rzadził swe sumnienie:

Niemogci uprzec Pán y jednego
Enotliwego.

4 Y nie uzndasz swych nieprawości?
Z ucęćkiem ludzi przyrąjac wierne/
Ndyśkajac swe táfomstwo niemierne:

Nie usterzasz sie Bogu w żadości
Za swe złości?

5 Pycha im tością w gárdle ich stánie/
Kiedy ich stráchy Pan ogárnie swymi/
Potazamy to/ że trzymaj z dobrymi:

Zdm sie obacza, co jest w tym Pánie
Nieć dufanie.

6 W pośmiej to sobie gli obradli/
Kiedy enotliwi żnjac w pobożności/
Wśdajac mocnie Wśkiey opatrności/
Wspiecznie sobie tu pcygnáli/

Chęćiaż málí.
7 D by z Synod przysko zbawienie/
Ludowi twemu/ zwiężenia ciężkiego/
Tochy Izrael z miłosierdzia twego/
Y Jákob, wielkie miał pocieszenie/
Niesłowniczenie.

Psalm XV.

Do Pánie będzie przebywał / Wpáta-
cch prąbytu twosiego? Ubo wesela hdy-
wat / W tām gdyś ty odpoczywał / Na

gorze Jmienia swietego?
2 Cztowiek sercā uprzymego/
Który sprāwiedliwość miłuje/
Ten co jā żywotā swego
Strzeż się słowā kłamliwego/
W co bliźniego nie ścińje.

3 Bieda sřoda swey korzności/
Nie sřuka / Ale się tym brzydzi/
Odmowce ma w nienawiści:
Co rzecze kādemu jidci/
Choć i w tym swoje sřode widzi.

4 Od złego się ustrzuje/
Tego gđś co się Bogā boi
Sprāwego sercā miłuje/
Gdzie może tām go rātuje
A przy nim y w potrzebie stoi.

5 Pienięży w lichwē nie dawa:
A choć jst podarunku sieje/
Przećie on z tymi przestawa/
Którym widzi prāwā zřława/
Zāć się wiecznie nie zāchwieje.

Psalm XVI.

Panie zāchoway mie w swej możności/
Jāć w tobie składam wsřtto swe dusānie.
Rzeczje duso ma z tey dowierności:
Tys moy Pan, twēc mnie cieřy zmiřowanie
Jā które nie tāt nie czuje godnego/
Czymby m cie ućić mogł Pānā swosiego.

2 Swietych twych dusa się ma nie puści/
Co w twojej mocy nā świećie dusāja:

Bo nā te zřłosc gniem twoy dopuści
Co obcy Bogom sřuży oddawāja/
Odmniēc ofiar nie odmōsa / dni
Nā wieki tedy będā wspominiāni.

3 Nā Pānuć ja swym cāle przestawam/
On działem moim / on zřłosciā wřasności/
Temu w obronę ja się oddawam/
Z niřad nie boję się niebespieczności:
Nie mogłci nā mie przypdć dział pietnieny.

4 Chwałā bādj Bogu / ze z swej miřości
Trzymā nā demnā swe opātrawniā
Zć we mnie budja myřli wdzięczności /
Choć i w mocy w cżś odpoczywāniā /
A i z mam Pānā sobie przytomnego/
Niebespieczniřad nie sřadć mi zādneho.

5 Zādci serce me pełne rādōci/
Pobudja jęzł moy do wytrzyřłniā /
Gdyż dusa moja wie o pewności /
Ciāřā swosiego z umāřtych powřłniā.
Nie dlugo czełdć je zādwināć myřli /
Dowiēm swięty twoy sřłżeniā nie sřuři.

6 Wieć nā gosāniece swego żywota /
Nāprowādj mē / Pānie sřuge swego /
Tām juź wyřławion będā z řłopotā /
Cieřy się będē bez łonić wřelkiego /
Twoim obliczem / przy prāmicz twojej /
Ktora rořłęty niećie dusa mojej.

Psalm XVII.

Panie pomoz mej sřusności / A przypuść
w usř me wōłānie: Poyjrz y nā cieřłie
wzdychānie Sercā / opocz obřudności.
Sam prāwem osādj sprāwy moje / Podtūg
swey sprāwiedliwości: A od twojej opātr-
ności / Przyime wdzięcznie detrety twoje.

2 Dořwiādę Pānie sercā mego/
Zesłize indczey myřłito /
Niżeli się usřł mowiřo /
Nie doznā go obřudnego /
Nie sprāprzřyřł mē twojej drogi /
Przymowi sřłdzi zřłōřłimych /
Przećie nā cieřłecę cnotłimych

Stawiałem mocno swoje nogi.

3 Przemadź mie torem drog swoich/

A żeby nieprzyjacieli sprogi/

Nie czynił wemnie żadney trwogi/

Szwanku zachowaj nog moich.

Różżę mie wysłuchać sąsiedwie/

Ciebie ja wyzywam w cięskości/

Chył sie do mnie z wysokości/

A potas to wyhytkim na jawie.

* 4 Ze ty swoich bronisz raczy/

Ktoży w tobie ciele duszą/

Niechże ci co sie sprzeciwia/

Wiedza/ że ty wyhyto baczysz.

Wadżżey moim strożem Panie/

Jdź żżenice wśd swego/

Pod strzypdłami czucia twego/

Niech mi sie pokoju dostanie.

5 Przed nieprzyjaciół mych głosić/

Ktoży mie zemśd nadziejda/

A na me gardło nadciera/

Otocz mie swą bezpiecnośćcią.

Dobrzeć w rostkach swych roztyli/

Żądze im ta pyśna mowa/

A przeciw mnie krwawe słowa/

W ziemie by mi nie żyły.

6 Kownie tąd lew jadowity/

Goniąc zwierzędą przestonogie/

Ubo y jego światła frogie/

Czyhać zwyty z jany stręty.

Wprzędz je Panie w ich frogości/

Ab y ucieść musiele/

Niechby twego załusili

Niechd/ ktorym tnieś nieprawości.

7 Niech mie pod mocą nie mąja

Ei/ co ich rostków wiel doczesny/

A zbawienie/ żywot cielesny/

Co sie w tym świecie toczą/

Ktoży brzuchom dawas dostatk/

Ze nie tylko jedzą sdami/

Lecz dzieciom ich y wzmudami/

Dostawda sie ich ostatk.

8 A ja w twen sprawiedliwośćci/

Dgladam wdzięczność twarzą twoję/

Agdy sie oćne z śmierci swojej/

Nasyciś mie wielebności.

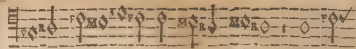
Wadżżę moim strożem Panie/

Jdź żżenice wśd swego/

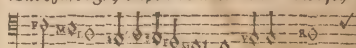
Pod strzypdłami czucia twego/

Niech mi sie pokoju dostanie.

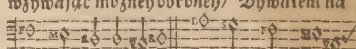
Psalm XVIII.

Psalm XVIII. 

Pole żywota mego jedno aśtanie : Wos ty
Tarcza/rog/y bąsta do ućietania Twojej

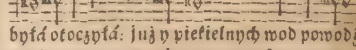


jest siła ma/y zaśtona/ Tyś stała twier-
wzrywdać możney obrony/ Wywatem na

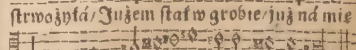


dza/ tyś ma obronę :/

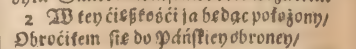
wse bezpieczen strony. Już mie śmierć frogą



była otoczyla. Już y piekielnych wód powodź



strwożyła/ Jużem stał w grobie/ Już na mie



była śmierć nieś. stała rece wrzuciła.

2 W tej cięskości ja będąc potójony/

Obrociłem sie do Pańskię obrony/

A on mie słykał/ siedząc na niebie.

Przypuścił strażę moje do siebie.

Ziemia zdrżdała/ a na wyhyte strony

Trzęsły sie gory/ Pan gniewem wzruszony/

Z nozdrz dym puszczal/ ocz y patalsy

Ogniem/ a z twarży wozle strzelały.

Zchylł niebą y zstąpił/ nieprzenjżdana

Pod jego nogi cina była postana :

Siadł na Cherubich służył gotowych/

Lećiał na piorach strzodek wiśtrawych.

Ciemnymi mgłami stolice osadził/

Chmury y burze do siebie zgromadził :

Lecz tyś dawie cnie zapadły/

Grady/ y żywe mgieł pódłły (liwy.

Zagrzmiał Pan niebem/ puścił głos strąs.

Grad lećiał z niebą/ z gradem ogień żywy :

Ruszył gromow/ y wypuścił strzały

Ogniste/ Strąchem ziemię drżały.

Poburzył morską gniew twój przerodził/

Rozsądził ziemię/ aż w sam grunt teścił/

Łasława reke z wysoka zciągnął/

Z niebespieczney mie toni wciągnął. (żny

* 4 Z nieprzyjacieli swych wyrwał mie ręk mo-

stał mi nie środzi wasi ludzi nie zbożnych :

Zesłił mie byli w przysgodzie mojej/

Lecz mie Pan objął z litości swojej/ (ny

Z cieśni mie wyprowadł na swój plac przestro-

Dał znać rąkami/ zem mu nie wzgardzony

Sprawiedliwość ma płacić mi raczy/

Niewinność mego nie przebaczy

Wom ja drog jego zamydł naśladował/

A nigdy od niego nie odstępował.
Pracą jego u mnie było wzięcie/
Kochaniem wielkim usławił święte.

5 P dotrzymam mi mojej stateczności/
Strzegąc się potim żyw wśladów złości/
Sprawiedliwość ma płacić mi raczy:
Nie winności mey on nie przebaczy:
Świećmyś światy/ y dobry dobremu/
Chytrzy chytrzy y żyły przeciw zlemu.
Ty potornego na góre sadzaś/
Gardęgo na dotężniewie żładaś/
Tyś lampy moje/ tyś moje ciemności/
Rozświecił Boże/ ogniem swym światłości:
3 Koba przebede woiły ile goże

6 Świecie drogi twe/ a słowa brant prawy/
Tyś wiernych twoich obrońcą kół sławy/
Kto Pan krom Pana tego nadsze?
Kto Bog krom Boga tego wiecznego?

Serce m/ y miświec/ ten mie opatrzy/
Ten jako raczy żywot mój sprawnie
Dał mi że zgonić z Jeleniem moge/
Przeko na ściele stawił nogę.

Ten mie nduczył jako bronie wtabać/
Jako łut ciągnąć ze sie musz pdać:
Twoja mie tarcz y tarcia wspierała/
Twoja y tarcia mnie pomnażyła.

* 7 Twierdziłeś bieg mój/ tąd że moje nogi/
Nie musiał y tym usłepować z drogi/
Nieprzysięgał gonić/ zgoniłem/
Chęć go zdrażem silić/ siliłem/
Wiem je/ a powstać nie mogli zgolić/
Stadli na ziemię hady swoje czoła:
Tyś mi dodawał siłę w boju frogi/
Nieprzysięgał dać pob me nogi:

Wotai/ a nie był ich nikt ratując:
Wstąpił/ a nie był ich nikt ratując.
Jako proch widny trącał wiatrem/
Takim je potaki w błoto uliczne.

8 Tyś mie z refertem domowych wybawił/
Tyś mie y głowę narodem wstał/
Lud nieznajomy czołem mi bje
Nia sam słuch praw mych posłuchał żyje:

Oby tu mnie twarz chęliwa zupodla/
Bo już y zamkom swym nie dowierzała.
Chwałon bądź Boże niegłównie żyje/
Ciepł światła moc swą na wszytkie strony/
Tyś mój obrońcą ty zemścić dawaś

W ręce moje/ y w moc Państwa podawaś
Ob nieprzysięgał tyś mie wybawił/
Niebezpiecznego bezpiecznym sprawił.

* 9 A przetoż bede wśledzie cie wyznawał/
Imie twe światu w pieśniach swych udawał
Potaki miświec Pan Krola swego/
Dawida sobie usławnego/

A jako jemu. tak potomstwu jego/
Wzgościł się chce dowiedzieć wiecznego.
Chwalon bądź Boże/ i c.

Psalms XIX

Niebo swoim rzadzie/ Chwała Boża
3 Kłopotem zawiśnionym/ Gwiazdami na.

wśledzie/ Głównie wyznawała:
Kłopotem/ Spraw jego nie taja. Gdy dzień

z dniem pynie/ Czas nigdy nie zgini. Za
Boga nie wyznawa/ Noc idąc za noc? Cóż

swój moc/ Mądrość jemu przyznawa.
2 Świade nie mają mowy/

Dość jasnymi słowy/
Rozumieć się dawa/

Gdy nie chce być tępym/
Ruchem jednokrotnym/

Porażenie świata:
Niebo swoich biegów/

Kto ziemskich przegoni/
Widuje bez przesłania:

Tam Słońce gorące/
Y jasno świeca/

Ma rozkosznie mieszkanie.
3 Z tych rano wychodzą

Arumiano wychodzą/
Tak się światu sławia/

Jak gdy w dzieńne słońce/
Wychodzą z koźnice/

Obłubienie zjawia:
Wiedząć Dbrzym z leży

Porównaj się bieży/
Wotaki światu wylitkiego

Y prozno się bronie/
Albo się gdzie zchronie/

Przed promieniami jego.
* 4 Dwieś Zafon Boży

Dostanę mnoży
Dusom nawrocie:

A świadectwa jego/
Chociaż naprościego/

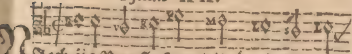
Stworzą sumienie.
Wszystkie Państwa mowy/

Zdawnymi słowy/
Serce umieszcza.

Przypatrania jego/

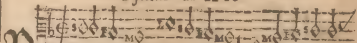
Wzrost serca ślepego/
 Stulecie nie oświecają.
 5 Wojakę Pánsta światła/
 Nie darmo jest wzięta/
 Bo trwa potę smięta.
 Wyroki prawdy
 Pánstie/sprawiedliwe
 Nie ruszą ich lada
 Złote nie w tej cenie/
 Ni drogic tamienie/
 W jakiej są prawda twoje/
 Nie táf miodu sobie/
 Jákto wleżycie tobie/
 Smędują usła moje.
 6 Kto słow twych pilnuje/
 Pomyśl śamnie/
 Nic ná tym nie trdci/
 Kóstac z nich w mędrości/
 P w umiejętności
 Dobrze mu się pldci.
 A grzechy my Bóże!
 Ktoż zrozumieć może
 P jakój je pominac?
 3 swęj Pánie miłości/
 Opuść me krewości/
 Nie daj mi w nich zągnać.
 7 Wiedź y z inych złości
 Zmętając z uporności/
 Wybaw ślęge swęgo/
 Niech im nie hołduje/
 Gryzienia nie czuje
 Sumnienia cęstiego.
 Daj ust mych ópięwanie/
 Serca rozgnęłanie/
 Wywól z chwata twoją/
 O Póciępięciu/
 D moję zbawicięlu/
 Rządźże mie wola swoję.

Psalm XX.


 1 Jech cie Pan słyszy dzień wielkiego
 2 twoje frańtę. Wóć Jákobow niech ci swo-
 3 ego Bógczy rącentu. Niech cie táfła swa o-
 4 dęruje zwiatynie swęj dostoyney. 5 Synon-
 6 niech táfła darcuje z miłości swojęj hoynęj.
 7 Niech weprży ná twoje ofiary

Niech przed sie przypuści/
 Niech táfławie ná twoje dary
 Ogien z nieba spuci:
 Niech Pan ná wšęto reke táfłgie/
 Co w twym sercu czuje/
 Niech skutek myślan twym r ródzie
 Szczęśliwy nágotuje.
 3 Rápętu próbny jego prošimý/
 A z niebespieczeństw
 Wytrwi/ jęćtu cęci zwięsimý
 Chorągwie zwycięstwa/
 Widząc jákto ty Krolá swęgo
 Stępy w jego żadości/
 Wroniąc go od upadku złęgo/
 Prawica swęj możności.
 4 W moży swe y w konie dnęj
 Náfły przeciwnicy/
 Twęgo záfł imienia wzywają
 Twój demowicý/
 Dni przęgramy/upadć musą/
 A my jáf powstaniemy/
 Prožno sie o zwycięstwo tufą/
 My cie záf nie chwaliemy.
 5 Ródź nas Pánie w táfce swęj chwałę/
 P Krolá nášęgo/
 A gdy ná niego będziem wódc/
 Niech słyszy ródźdego/
 Ródźgo táfłę swą opátrowdę
 3 Świątynie swęj dostoyney/
 2 Synoná ródź ótę darcwadę
 3 miłości swojęj hoynęj.

Psalm XXI.


 1 P Anie twój sie krol raduje/ Ze go męcy ná-
 2 bawiaś/ P soba sam záfławiaś/ Lecy y to
 3 sobie smętuje/ Gdy go od wšętkiego/
 4 Záchowymaś złęgo.
 2 Táf sie t niemu staniadć raczyś/
 Ze oczkólwiet cie próbi/
 Odmowy nie odnośi:
 Táf modlitwy jego baczyś/
 Ze ná samo słowo/
 Stawaf mu gotowo.
 3 A cęzafem czyniś dla niego/
 Ze y poprzędzaś dary
 Śmymi jego ofiary:
 P okryś głowe jego
 Wydobną koronę

Złota wyrobiona

4 Wymyśl jego bóg cie użycie/

Wzbył w potrzebie jego/

Pachował go żywego:

A tyś raczył y przedkazać

Życia bezpiecznego/

W dni czasu wiecznego.

5 Wielka jest cześć jego Panie/

Gdyś mu z swej łaski miłości

Nadał wielkie znacności:

Ad czym jego trólowanie/

Przez tryumfy gęste/

Miema chwaty częste.

6 Pożegnanie daleś jemu/

Alby wzorem twym być ci/

Postać w ludzkim panieci:

Obróciłeś twarz swą k niemu/

Złotorem radości/

Żył w hojności.

7 W tobieć Król umyślił Bóg/

Nie walczyć swoje duszanie/

Władzę śmieli na nie:

Przetoż też nigdy nie może

Ozwantować chwałę w twórzcie/

Do rozgłosu w Bóg.

8 Prawica twa wespół ich zgoni/

Którzy się przeciwstawia/

W lecie poważają:

Przed tobą się nie uchroni/

Który twym miłości/

Żadawa przykrości.

9 Jako płożenie pastaka

W piecu nieugaszonym/

Tak w gniewie zapalonym

Twoim/ Złotnicy zgorąją:

Eródze je pogubi/

W zgłosci nie lubi.

10 Odgrzeń się przez od nich ziemie/

Alby się nie kocha/

Aż tego nie pachali:

Z nimi też wespół ich plemię

Z gruntu wygryznie/

Niedzięk ten wypłeni.

11 Wuntować się na cie śmieją

W swej niewygodliwej radzie/

Lecz płożeni w zdradzie/

Wineśli się z swą nadzieją/

A na co zasiędl/

Legonie dowiedli.

12 Pierzyna przed twymi strzałami/

Alce im przeto w oczy

Lut twój pewny zastępcy:

Otak moc swą/ że pieśniami

Chwale twoje wśędzie

Głos nasz przyćmiewać będzie.

Pśalm X X I I.

Bóg mój/ Bóg czemuś opuścił

Angła swego/ z opietki spuścił/ Alby prosi

nigdy mych nie przypuścił/ Do uszu swoich

Chyż dzień wołam/ częściej pomocy/

Nie wydychając wołałem y w nocy/ Lecz

dozwał nie mogę z twym mocą Kłótnia

2 Tyś w Złotcu z wielkimi miłości/

Obrat miłość swą w wielce miłości/

Tak gdzie obnosisz śliskie wdzięczności/

Godne twych chwaty.

Przodkowie nasz toba się schyli/

A gdy się tołwier na ciebie spuścili

W swoich ciężkościach/ wspomnieni byli

Łaska twoja.

3 Na cie wołali: dmyśkani/

W tobie usłali niegłówni/

A gdy od ciebie poratowani/

Weselili się.

A jam zaś robił/ robił niebezpieczliwy/

Robił nie człowiek/ u wespółich brzydliwy/

Pospolitemu gminowi śmiech żywy/

Z wielkimi wzgardy.

* 4 Kto na mnie porzrzy/ k dźdzy się śmieje

Hebe zadržywa/ a głowa chwieje/

Przymawiając mi o me nadzieje/

Ktorem miał w tobie:

Wogu wśół usat/ niechże go ratuje/

Niech go wyzwoli/ jeśli go miłuje/

Wyższymi jeśli mu pomoc zgoutuje/

Co w niego dusat.

5 Tyś mie z żywota wywiodł matki mej/

Zeszedłem u pierś usat w łasce twej/

A doznawałem w máluczości swej/

Twojej opieki.

Zebeżem w pieluchach gągnat się ku tobie

Y obratem cie wiedzynym Bogiem sobie/

Nie powagim się w lihey swej osobie/

O twych łasce.

6 Y dźis w ostatnicy/ Panie/ potrzebie/

Slugi swojego nie pachaj od siebie:

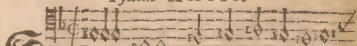
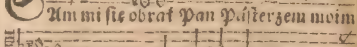
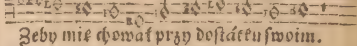
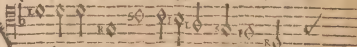
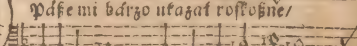
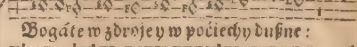
Bo gdzieś mam uciec/ jedno do ciebie/

Widząc śmierć frogą?

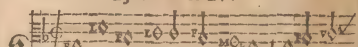
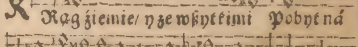
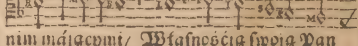
Wpoy mie zewszad srodzy otoczyli/
 Bocy Wadzncy zawarli otyli/
 Uby niedzita w skutkach roznosili
 Na swych rogach.
 7 Tak wiec Lew srogi gardło swe chciwe
 Rozdziera/zwierze drac z srozyjwe/
 Jdt ci rozdarli na mie strasliwe
 Paskieli swoje.
 Rozspynałem sie jato woda prawie/
 Kosć niezostad żadna w swoim stawie :
 A serce mdlejać w tdt smutney postawie/
 Jdt wost taje.
 * 8 Moc moja wyschła/wilgość wrodzona
 Jezydła jato żużel spalona/
 A dusza niechce być pocieszona/
 Iż arob swoy widzi.
 Zastoczyła mie wściekłych psow gromada/
 Obegadła mie niecnostliwa rada:
 Owa mi zewszad niedzitoi biada
 W tych trudnościach.
 9 Acey nogi moje przebili/
 Kosci przez sroze wshytie zlicili/
 A pasac oczy serca cieplyli
 Moja boleścią.
 Podzieliłi sie moimi katanami/
 O suknie moje miotali kostkami/
 Imie me z ziemie y z mpyi sprawałi
 Chcac wygadzie.
 10 Nie radez mie Panie moy odstapowad/
 Ijes moc moja radez mie ratowad :
 Radez mi zbawienie swe nagotowad/
 Z swojey miłości
 Wskades ty zawozdy moim Panem drogim/
 Obronje mie sam psom wściekłym/ twó sro-
 Szabli okrutney/zwierzó jednorogim/ (gim
 Mocą swoja.
 11 A ja twe imie braciey objawie/
 Szrod Zboru dobroć twoje wystawie:
 Y na wshytel swiad chwale rozstawie
 Moznosci twojey.
 O ktorzy Panu wbojdzni sluzycie/
 Y Jdtobowpm domem sie liczycie/
 W ktorzy Painsie Mandaty pefnicie
 Z powolności.
 * 12 Chwalcie Pána/moc jego wynapcie/
 Jego w swych sercach bojażn chowapcie:
 A ze nie gardzi on/ uznawapcie/
 Prośba uboga.
 Wstypat pldcz moy gdym ratunku prosit/
 Przetoz go bede na wshytel swiad glosit:
 Y bedzie sluby odenunie odnosit
 W swym Kosciele.
 13 Ledy sie glosni chleba natkaja :
 Dada cześć Pannu co go sukaja :
 A ich serca w cale wiel przetwaja

Wiel nieskonczony.
 Swiad sie obaczy dla Painsien obroci/
 A z niey do Pána ziemia sie nawroci :
 Bowiem Pan wshytie narody okroci
 Zwierzchnością swa.
 14 Zastotem jego beda godowad
 Panietá/beda mu y hotdowad :
 Nie przestana go nigdy mltowad
 Z potomki swymi.
 Y tdt na wieki/ludzie Painscy swiacti/
 Podawad beda potomkom panietá/
 (Ktorych doznali) wielkie Boskie cheti/
 Wdziaczynym sercem.

Psalm X X I I I.


 Am mi sie obrat Pan Palsierzem moim

 Zeby mie chowal przy dostacu swoim.

 Pake mi bardo ufazat rostosne/

 Bogate w zdroje w pociechy dusne :

 W imieniu swoim drogi me sprawuje/

 Jdac przedemna scietki nie prostuje.
 2 Przetoz sie dusza ma namniey niehoi/
 Chociaz sie na nie smieret strasliwie stroi:
 Iys Panie przy mnie, nie bojs sie ztego/
 Ciepac sie pretem rzadzenia twojego :
 Zastotem swoim dobrzes mie opatrzysz/
 Wypieprzajciel z bolem na to patrzysz.
 3 Gfowes ma natart balsamem kostownym/
 A lubet winem napelnit wybownym/
 Nawet przez wshytie dni mego żywota/
 Spraw mych jest wodzem twa swieta dobro.
 Y bede w Painskim domu latá trawit/ (td
 Przez wshytel wiel swoy dobroć jego stawit.

Psalm X X I V.


 Rag ziemie/ y ze wshytimi Pobyt na

 nim majacy mi/ Własności swoja Pan

 mianuje Do mu na wzgu gruntu sprawit

W rzeżach go wrocnie postawił / I dę, że
nigdy nie posradnuje.

2 Kto dostąpi twojej gory
Powiedz Panie? Abo ktory
Na miejscu twoim świątym stanie?

Kto myśłł y rece zachował
Czyste / A kto się w dromach
Krzynnych przysiąg na okłamanie.
3 Ten ci pobfogostawienia /
Ten ci usprawiedliwienia
Dostąpi od Pana swego:

I dąw Páná budając /
W twarzysie jego kochając /
Jest potomkiem Jakóba cnego.

4 Podnieście się wy już bron /
Jdźcie Krol niewystawiony /
Abym mieszkał na wieki z wami.

Co ja Krol niewystawiony?
Krol co w mocy doświadczony /
Mocny walecznik jest za nami.

5 Ale otworzcie się bron /
Jdźcie Krol niewystawiony /
Abym mieszkał na wieki z wami.

Co ja Krol niewystawiony?
Krol co w mocy doświadczony /
Pan Zastępów / A Krol z chwatałmi.

Psalms XXV.

D ciebie z ufnością Panie Moje serce
Niechayże za swe duszanie Pośmichu nie

podnoszę / Rep. Wszak ttorzy w cie duszali /
odnoszę /

Nie byli nigdy zekłeni / Co im złość wy-
rzadzali Ci bywalsi pohánbieni.

2 Drogi twoje świątobliwe
Kłacz mi Panie objawić /
Ścieżki swe nie obledliwe
Kłacz przedemną postawić /
Prowadźże ty mnie już sam /
A w prawdzie swojej przg mnie stoj:
Zawładzaj na tobie ufam /
Wos ty Bogu Zbawicieli moj.

3 Kłacz na swe smutowności /

Wspomnieć sobie kłaskawie /
Ktorym je nie skapisk Panie /
Wie to wespół świat pramie:

Kłacz grzechy mój młodości /
Wygładzić z swojey pamięci:
Kłacz z swoy dobrociowości
Wroćci mi swe dawne chęci.

4 Dobry a bezpry jest to Pan /
Bo nikomu nie skodzi:
Dwkiem budzi grzesznika sam /
P na droge nawodzi.

Cichem sprąwiedliwości
Prowadzi sam po drogach swych /
Strzegąc by w jactey złości
Nie zepsował się ktory z nich.

5 Prawda / także zlitowania /
Są to Pánskie własności /
Tym jawne co jego zdanie
Chowaja w uczciwości.

6 Panie przez swa miłość /
Y dla imienia swiętego /
Odpuszczać mi moje złości /
Puść mi z łaską testawego.

7 Jest kto co by prawdy wie
Waf Páná Bogá swego /
Temuś się zawnidz szczęśliwie
Powioda sprawy jego:

Piękną mając dostatek /
Wesół zająwdę go będzie /
A w ktorym z jego dziatek
Y dziedzie pewny zsiędzie.

8 Pan tajemnice odkryje /
Y myśł swego Przysmierza
Temu / co pobożnie żyje /
A do Zakońu zmierza.

9 Do ciebie wezy swoje
Obracam y duch i mego /
Pewien że nogi moje
Wyzywolis z pata cieśniego.

10 Panie weź mis w swa obrons
Z młotostierdżia twojego /
Głasnosc mi na każdą stronę /
Dla złości trapiącego:

Dusznosc wieś duszy mojej
W cieśniej niegnośney złości /
Nicci jej nie uoi /
Dprocz ciebie ma duszności.

11 Węgrzy na moje cieśności /
Węgrzy na moje troski /
Zabaczże mpych wespół złości /
A ustroni gniew swoy Woski:

12 Wacz je nieprzysiaciel moj
Bez winy na mnie wypiera /
Chcac na mnie wplac jad swoy /
Złością ledwie nie umiera.

10 Dbaćże ty sam strojem mym/
Niechaj się żyć nie śmieje/
Nie dać abym został przonym
Swojej w tobie nadzieje:
Świadomeś męj bezprości/
Świadomeś y enoty mojej:
Izrael w swej cięskości
Niechże dozna łaski twojej.

Psalm XXVI.

B Dżeczyn sad o mnie / A nieznaj we mnie
Dł / e / p / r / e / c / z / m / e / j / n / i / e / w / i / n / n / o / s / c / i / : W / P / a / n / u / j / a /
s / w / o / j / m / d / u / s / a / j / a / c / : D / n / e / g / o / s / i / e / t / r / z / y / m / a / j / a / c / :

Nie zmienię swej ścietności.

2 Doświadczy mnie sam Panie/
Jeśli mi nie stanie
Śmiać się przed sad twój dusności.
Weźmi na próbę swoje
Naskroty myśli moje/
Nie nabydziej w nich obudności.

3 Łoć rośloby moje/
Dawic eczy swoje
Twoim świętym, sniłowaniem:
Wiercy w prawdzie twej światły
Odemnie raz przylety/
Zrodę z całym usiłowaniem.

4 Z ludźmi wśetecznyimi/
Plekomyślnymi/
Z jadney miary nie przestawam:
A cztowiekowi głemu/
W obudzie swej strytemu/
Nieprzypięcielem zostawam.

5 Na grzesnych gromady/
Ktorzy pefni zdrady/
Ja nigdy łaskaw nie bede:
A z ludźmi bezbożnymi/
W cności nąganionymi/
W twarzystwo nie jabięde.

* 6 Łoć zabawy moje/
Kapać rece swoje
Zawzdy w światły niewinności:
A z weselem swej twarzy
Obiegać twe Ostargę/
Palac ofiary wdzięczności.

7 Łam ja Boże prąpy/
Twoje dzimne sprąpy/
Opowiem światu wśptkiemu:
A pieśni wdzięcznie wśędzie/

Głos mój wytryzyc będzie/
Zmieniu twemu Wśptiemu.

8 Mojeś to łochanie
Twój dom, twe miestkanie
Napełnione twoja chwata:
Wśie mają nie miłkego/
Nad dom Przypbtku twego/
Jż w nim znam pocięke ślata.

9 Przetoż w dzień pomsty swej/
Nie składay dusie męj
Z niezbożnymi w osadzenie:
Uniz twienie spytym/
Ni z ludźmi otrutnym/
Daway mie na zadrženie.

10 Rece swe do głosci/
Wśetkiey sprośności/
Pogotowi z wozdy mąga:
Rądzi przypitija dary/
Pątrga na się przez spary/
O sprawie dliwość nie dbaia.

11 Jaz swej niewinności
Z serca uprzejmości
Ctięge, y strzedy dce do twięd:
Ty tylko z swej miłkości/
W tądzej mojej trudności/
Łaskawy bądź mój obrońca.

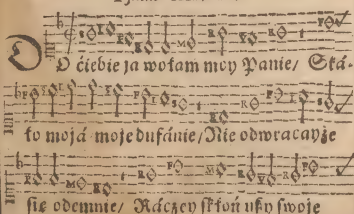
12 A ja mocnie stojac/
Czwantku sie nie bojac/
Petem nie impley nadzieje/
Wnide do zbore twego/
Wzznam cie bęć sławnego/
Stawiac twoje sławne dzieje.

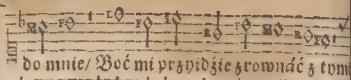
Psalm XXVII.

P An świattem moim jest eżaję tądze/
Pan jest podpora żywota mojego/
Jest y strojem mym nie strach mie twego / R.
Y ktęż jest eoby mi miał bęć wrogi?
Do riedy sie zli na mie zbierają / Rądzac sie
Jatoby mie pozdarli / Y jatoby mi duse wy-
darli / Z haniwa wśtyd tylko ślad odnaką.
2 Niechaj mie swoim obogiem opuścę/
Gerce sie ich nie moje nie boi: (Kęza)
Niech na mie choć jadt do sturnu przypu
Duska ma w Panu bezpiecznie stęć.

O jednom prosił Páná swego/
 O co się modle/y bez przestánia:
 Żebym mogł mieścić aż do skónania
 W naswietlonym domu pátacow jego.
 3 Żebym z pilnością tám się przypátrował
 Páná swego dziwney zaćności.
 W jego óstczności żebym rosfosował/
 Róstać wyśwatniony Pánstey mądrości:
 Tánieć mie moy Pan zachował całe/
 W niebezpieczeństwie mie strzwył moim/
 Pod niedobrym namiotem swoim/
 Postáwił mie tám játo ná stále.
 * 4 Y zostáwił mie Pan w tédien otusze/
 Że mi wygród ná przeciwnitámi/
 Zá cogo ja ze wstítiey moey dúke/
 Słukuje sławie wdzięcznie pieśnitámi.
 Wstýł mie Pánie wótájącego/
 A ná rzewliwie moje wótánia/
 Wjécz mi swego porcfowánia/
 Dey miéysce prógbie wótájącego.
 5 Z wóichci to usłówite rosfazánie/
 Żebyśmy twarzý twójeý putáli:
 Przetóž tež ciebie dúfá mójá Pánie
 Szuka y putáć chceby nadáleý:
 Tylsto mie nie tarz niechętna twarzga/
 Ni w gniemie slugi opuścáy swego:
 Woś w żyj czas dawno rátownik jego/
 Nie odstępý mie Wósta swa stráža.
 6 Wpadtem rodzicom swym w zápámiétá.
 Lecz mie Pan przypjá ná rece swoje: (nie)
 Zjawże mi tedy drogi swoje Pánie/
 Y náprawdž mie ná ścieśkie twóje/
 Ná jóść tym ktorzy mie poditrzegdžá:
 Od ich mie trwáwey zachoway rełi/
 Niechay mi nie zdáwáją maki
 Woć ná mie świádtéi fátšywe mája.
 7 Zuzłiby byto dawno mie nie státo/
 Y w trostách moich/ y w meý trudności/
 Riedyby serce moje nie usłáto/
 Iż w ziemi żywých żyć mam w rádości/
 Czetay ná Páná/ nie tráć dúfności/
 Dńci utwierdzi sam serce twóje/
 Riedy mu spráwy poruczýł swoje/
 Czetay go meżnie w swey cierpliwości.

Psaln XXVIII.

D ciebie ja wótam moy Pánie/ Stá.
 to mójá moje dúfanie/ Nie odwracáy
 się odemnie/ Ráczey stáć usły swoje

do mnie/ Woć mi przypódzie zrownáć z tym

Co są pogrzebieni w ziemi.

2 Wstýł wótanie usłýł próse/
 Wacž ze rece do niebá wznóse:
 Nie licž mie z ludźmi nie prawymi/
 Nie tráć mie pospołu z grzechnymi/
 Niechay z nimi czaśki nie mam/
 Wstáć mięž ze o nie nie nie dbam.

3 Chęć jęzýkiem opowádáją/
 A w sercu jad śęczyły chwałę/
 Niechay że się im tedy Pánie/
 Wedle uczynkow płacá stánie/
 Niech táśże znájá po tobie/
 Játa zástýłiłi sobie.

4 Namniemy bowiemy ó cie nie dbáją/
 Ani sprawy twóich umójąją:
 Przetóž im z swey spráwiedliwości
 Że wśeltéy ich niebezpieczności/
 Nietýlto wstáć nie pomożę/
 Lecz potępił tedy mojęž.

5 Wádźże chwałá Bogu wiecznemu/
 Że dał miéysce wdychání memu:
 Dni jest óstá/ on karczą mójá/
 Zánim ja używam pokójá:
 Przetóž śpiemájąc w rádości/
 Chwałę dam jego miśości.

6 Pan jest óstá swemu ludowi:
 Pan ráłuntiem swemu Krolowi/
 Wier ná swey pieczy wiérne swoje/
 A chęć Pánie dziedzićtwo twóje/
 Pátac je dobrámi swymi/
 Wzdob chwałámi wiecznymi.

Psaln XXIX.

Y nuż Potentatowie/ Świádtá móžni
 Krolowie/ Znáćcie Páná wietšego/ Wziáć
 wśny wladžá od niego Wdžieczność mu zít
 potáćcie, Imie Pánskie sławne sławie/
 Pánem go swym wyznáwájąc/ W Ro-
 ściele mu się tńdác.

2 Głos Páński wody leje/
Y morzem stráśnie chwije/
Głos Páński piorun frogi/
Rzeka / z tąd wielkie trwogi/
Głosu Páńskiego możność/
Kto wystawi / y godność/
W głosie swym Pan potázuje/
Ze on nád wszytkim pánuje.
3 Róste Cedry Libáńskie/
Drzuzgocą głosy Páńskie/
A choć sie ich torzenie/
Wszystko mocno ziemie/
Przećie sie z gruntu wywraca:

Głos Páński gory obraca/
Ze mu słaczą jąd cięłeta/
Jąd jednorożcom tojłeta.

4 Náten głos Páński frogi/
Z ogniem powstają trwogi/
Arábkie brza pułknie/
Z ich ten strach nie minie/
Y zwierzę dżiti sie strąsje/
Aż wiec y dżięci swe truje/
Łasy z liścia opadają/
Bo czpi to głos dobrze znają.

5 Lecz Pánie chwał twych wiele/
Ktore brzmią w twym Kościele/
Bo tam chce być uznany/
Pan nád wszytkimi Pány:

Jużes náten czas królowat:
Gdy stráśny potop ówiát pflowat/
Pan królować nieprzeştanie/
Poti jedno wieków Pánie.

6 Pan lud ktory miłuje/
Ten mełstwem opátruje/
Przy nim w potrzebie sława/
Szczęściem potop mu dawa.

Przetoz wy Potentatowie/
Ówiát możni Monarchowie/
Znaycie nád soba wpyśnego/
Bo czpymecie / to od niego.

Przetoz wy Potentatowie/
Ówiát możni Monarchowie/
Znaycie nád soba wpyśnego/
Bo czpymecie / to od niego.

Psalm XX.

Panie mój bede cie stawit / Bos mie ja-
kości pogbawit / Do ozdoby mi przyspie-
syt / A ty ches mna nie náćiesyt / Co czetąja
upadu mego / Nie letąjac sie sadu twego.

2 Pánie wotatem tu tobie/
A tyś me wpyśrt w mój chorobie/

Jużci był / widzac sie w grobie
Mój żywot / żwatył o sobie:
Aleś mie od grobu jądchowat/
Y żywotemś mie dárovat.

3 Zborge Páński śpiemay swemu/
Obrońcy dobrotliwemu/
Bczyn częś powinna z chęci/
Jego náswietłey pámięci:
Nie długoć miepśdą gniewu dawa/
Bo go w ocmgnieniu przeştawa.

4 Ale miłosierdzia swego/
Niechciat mieć zámierzonego/
Jesli wieczor jądtrąsje/
Tedy rádo umituje.

Ja szczęściem swoim wynieśionp/
Y dośłatkem uspołojonp
5 Światem rzec: w tey ślybie stoje/
Ze sie odmiany nie boje.

Pánie twoją łaską bytá/
Mnie tąd mocno utwierdziłá:
Ale Porós swą twarz obroćit/
Zárążenieś umysł mój stroćit/

6 Przetozem wotat tu tobie/
W prośbach swoich / mowiac sobie:
Co jąd torzypść mocny Boże/
Miego zgnienienia być może?

Jzalić proch częś bedzie dawat/
Abo y twą dobroć wzpynawat.
* 7 O Pánie rádc sie smutowdę/
A mnie smutnego rátowdę/
Wzypśes żywotey lićości/
Obroćites płacz w radości:

A jzawby ze mnie wor jądobny/
Wzozypśes ná mie płacz ozdobny.
8 Przetoz cie z weselom wśedzie/
Dusá moia wielbić bedzie:

Twoją chwałá wieczny Pánie/
W pieśniach moich nie uśłanie/
Bos mie ty jądkości pogbawit/
A radościś mie jąd nádwawit.

Psalm XXXI.

Bey Pánie usam wielebności / Niech je
tedp / prośe / W śpdu nie odnośe / Wziy ná
demną swęć lićości / A dla siebie sámego /
Zbaw mie wśyptkego ztego.

2 Rácz przypiac miłe prośby moje/
A z tey mojej nády /

B.

Wyrwi mi co przedy:

Potaż tym prę mnie śity swoje/

Boć ja do ciebie bieję/

Jako na pewną wieję.

3 Tyś gmet mojej bezpiecności/

Bronię mnie nędznego/

Dla imienia swego:

Wym śidło przetlewy zagrości

Mógł minąć/ ręk mi pomoc/

Wskęś ty sam moja moc.

4 Oddawamci się w ręce twoje/

Boś mi odtupit sam/

Ciebiec swym Pánem znam.

Te sobie brzdęgi serce moje/

Co młują progności/

Ja dusam twej miłości.

* 5 W twojej się ja cieś lutości/

Tak moim tożąniem/

Łauradowaniem/

Dla tej, wżądęj mojej trudności/

Łastawieś mi się stawi/

Y dusęś mą wybawit.

6 Tyś mie nieprzjąciom mojim

Mojnie odenmował/

Perowego zachował/

Tyś mie pośiłał duchem swoim/

Wiodąc przestronną drogą

Mnie pod nateżsą twogą.

7 Y teraz snitay się moy Pánie/

Boć w tym zgrąśowaniu/

Y utopotańiu/

Zpował mojego nie stanie.

Kto wepżyj na osobę/

Snadnie pozna chorobę:

8 Oczy w cieślim płaciu zbolaty/

Serce me struchlało/

Aciało zemdlalo/

Łata przed czasem gućelały/

Y żywot już ustawa/

Bo śit w tościach nie stawa.

9 Śmieja się ze mnie przeciwnicy

Caśiebzi się śmieja/

Y głowami chwieja:

Aż y powinni moji wśpocy/

Młaja mie z daleka/

Wzgárdzanego człowięka.

10 Od wśyctichem tak porzucony/

Jako trup śmierdzacy/

Już w grobie leżacy/

Y jako skorpupa wżgárdzony/

Wśpocy mi urażają/

Wśpocy się ościerzają.

11 Wśycto ich na mie buntowanie/

Jakoby to sprawie/

Gárdka mie pozbawie.

Alle ja Pánie mam dusanie/

Jeś ty Bog moy obrońca/

Y bedzieś aż do końca.

12 Wiem ja że w świetej ręce twoje/

Trzymasz moje łata/

Y bieg mego świata:

A przetoż nędzney dusy mojej

Nie dopuszczay na męti/

Nieprzjącielskiej reti.

13 Rozświeć twarz swoję świetą pro-

światem swym służebniem/

Wadź mi pomocniem:

A niechay wśpdy nie odnoś/

Aż ja dusając tobie/

Wzywam na ratunek sobie.

* 14 Niech ży z żyymi sprawami swy-

mi Póhánbione plemie/

Prądą pod ziemię:

Wśta niech się ślaga niemymi

Łudzi wśyctich śkamiwych/

A do tego śtypliwych.

15 Jaki jest wiele dobr Pánie/

Ktore tym gotuję/

Co je swymi czuję:

Tym się od ciebie dobrze stanie/

Który w tobie dusają/

Ná żyt świat nie nie dbają:

16 Łacie w swym namiećcie utrywał/

Gdzie ich nie obudzi

Nadetość żytych łudzi:

Łacie na swym potoku miewał/

Y strzeżę z nich tądęgo/

Języka wśetecznego.

17 Niechże imie błogostawione

Twoje Pánie będzie/

Boś mie bronit wśędzie/

Jak miało dobrze opátrzone:

W twej swiętej opátrności/

Wztem bezpiecności.

18 Wśycto tożem w strachu moy Pánie

Już wápił o tobie/

W checi twej tu sobie:

Alleś ty me śmetne wołanie/

Oney potrzebney chwile/

Przyjāt do siebie młie.

19 Miłuję Páná świecei jego/

Bo trzyma z wiernymi/

Brzdęgi się hárđymi:

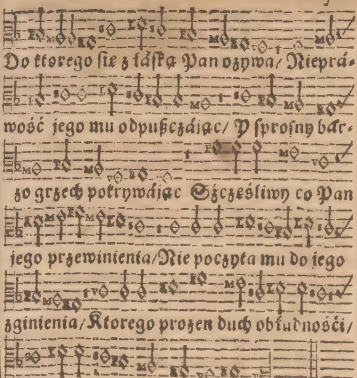
Posiłaćie w nim serca swojego/

Bo w nim pomoc uznacie/

Co mu ciele dusacie.

Pśalm XXXII.

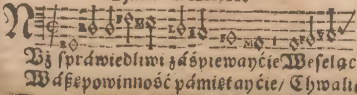
Bezścicia pewnego człowięk ten używał



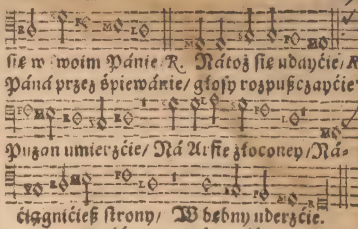
Do którego sie z łaski Pan odpywa/ Nieprą-
 wosć jego mu odpuszczając/ P proszę bar-
 ąo grzech potrymując/ Szczęśliwy co Pan
 jego przewinienia/ Nie poczyta mu do jego
 zginienia/ Ktorego prosi duch obfudności/

P serce wolne od nieścayności.
 2 Głgim nieprawości milczem i chćiać żniadć
 Grzechu y skowiem przed Bogiem nie tyłać
 Chćiać w emnie moje sprochniać tości/
 3 wielkiej dla grzechow/ we mnie tęskności
 Bo ref. i twoja na mie naćieradć/
 We dnie y w nocy grzech mój wytęradć/
 Etad schęsty we mnie me wilgotności/
 Jaki ziemia w letne sćnie goracości.
 3 Obaczwszy sie/ tatem mowił sobie/
 Grzechy me wśhytkie/ już objawie tobie/
 Zlem dość przed tobą odrył sumnienię/
 Dales na wśhytko swe rozgrzeszenie:
 Ładci gdy człowiek czuje co do siebie/
 Nalepiez mu sie z tym ućieć do ciebie/
 Choćaby morze ziemię zalaćto/
 On za twa łaskę zostanie cało.
 + 4 Tyś ma ućiećzł w tądym utrapieniu/
 Ty mie wśhyttemu odepnujęś złemu/
 Ty w ućiećch moich pobłagasz pienia/
 Jakić wiec czyni co z tył więzienia.
 Przetęś do mnie: Ja ćie bede wódził
 Po drogach moich/ a tyś po nich chodził/
 Ja oćd swego z ciebie nie spuścę/
 A nie sie potęgać tęd dopuszczę.
 5 Jedno nie badćcie tym/ czym jest toń/ ani
 Tym co Muf/ bo ći w rozum sa obrad/
 Kiećznadć je trzeba/ y ulecować/
 Ktoby chćiać nimi dobrze tierować.
 Nie jedne rozas ma Pan Bog na ztego/
 Lecy y na pieczy ma w sie wierzącego/
 Wefela w Paniu wy używajćie/
 Coćie cnotliwi y wprężyłajćie.

Psalm XXXIII.



Nę sprawniedliwi zaspiewajćie/ Wefelac
 Wafepowinność pamiętaććie/ Chwalic



sie w moim Panie R. Nadoz sie udayćie/ A
 Pána przez śpiewanie/ głofy rozpuszczajćie/
 Pusan umierććie/ Na A sie zfoconey/ Na
 caggnicćie strony/ W bebny uderććie.

2 Pieśń nowa Paniu zaspiewajćie/
 Note głofu mefotego/
 A z poważnością to dżidajćie/
 Dotażćie misterstwa swego/
 Boć to Pan prawdziny/
 W sprawach świetobliwy/
 Trwabez przestania:
 A choć świat pidsłuje/
 Nie spiac zawnzdy czuje/
 Nie ma uśłania.
 3 Kocha sie Pan w sprawiedliwości/
 Y sady swoje mśkuje:
 Ziemia pełna jego łitości/
 Ktora wśhytko opatruje
 Niebto wśfotoci/
 Skowem swey możności/
 Onze sam sprawił:
 Onze duchem uśł swych/
 Cmp mofłt rozmaitych/
 W niebie posławił.
 + 4 Onze zgromadził mofkie wody
 Jato do stātu jatkęgo/
 A żeby nie czyniły kłody
 Zlat je w przepadć stárku swego:
 Przetoż Dtrag swiada.
 Bogá w wieczne lata
 Niechay sie boi:
 Niechay przed nim plemię/
 Co ośiadać ziemię/
 Ze drzemem stoi.
 5 Bo jle dość Pan wyrzeczć słowo/
 Aż sie z. iraz wśhytko stanie/
 Wśhytko mu sie stani gotowo/
 Na namnięse rozkazanie.
 Narodom prátęty/
 Pomieśak y byci/
 Wniwecz obroćit:
 Nżtoino chętre rady/
 Nibóli pełne zdrady/
 Dpat wywroćit.
 6 Ale co sam ten Pan uradzi/
 To aż na wieki trwacć bedzie/
 A co zdmysli/ przyprowadzi
 On do skutku zawnzdy wśedzie.
 Narod to szczęśliwy/

Z ttorym dobrośliwy/
Pan Bog prześlawia/
A ttorzy oblicznym/
W ludem dziejcznym/
Swoim wyznawa.

* 7 Pan tylko z nieba poprzyz otciem
Ida te tu ziemście niziny/
A zaraz po świecie syrośim
Wszystkie ludzkie uwrzy syny.

Z pascu swojego
Widzi nasziewskiego/
Co nas na ziemi/
Wszystkie sam sprawuje/
Wszystkie opatrjuje/
Dardni swymi.

8 Wszystkie Pan widzi nasze sprawy/
Do przezeń serce stworzone/
Widzi myśli naszych ząbawy/
Do mu ząwzdy otworzone.

Krola nawiewskiego/
Zadne wyśko jego/
Nie poratuje/
Niech mocarz zwycięstwa/
Ciebie z swego meśwa/
Nie obiecuje.

9 Niebezpieczna uśać toniowi/
Choć iahy y narzekiemu/
Szłoda uśać y ramenteniowi
Swoemu/choć namężnieykiemu:

W śałym tylko Panie/
Kto ma swe duszanie/
W potrzebie każdey/
Ma z otą Pańskiego/
Ida sie łaskawego/
Obrone ząwzdy.

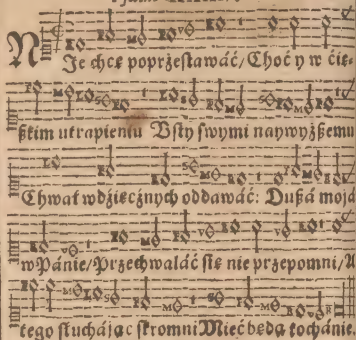
10 Lych on strzeże wżadey przygodzie/
Broniac od śmierci strogości/
Lych że też nie pomorzy w głodzie/
Dając im chleba w hojności:

Przetoż w takim Panie/
Niechay nieprześkanie/
Dusza duszności:
Gdyż na wszystkie strony/
Pewna swey obrony
Z jego możności.

11 W nim wesela doskonałego
Wedziem wszyscy używali/
Cosmy w mocy jego świeżego
Imienia całe duszali.

Niechayże już Panie/
Twoje smierowanie/
Do tobie znamy/
Jako wieś/że w tobie/
A nie sami w sobie
Nadzieje mamy.

Psalm XXXIV.



Je chce poprzekawac/ Choc y w ci...

2 Pánáš wystawiające/
Mna wzbudzeni do radości
Imie Pánisłie w odnośności
Ze mna wynasfajcie:

Nigdyś sie nie zchroń/
Drosem głos mój usłyszawsy/
Łaskawie sie nań ogławawsy/
Od ztych mie obronił.

3 Co pátarzają w niego/
Bywają w nim oświeceni/
Nie bywają ząwstydzeni
Nigdy od żadnego:

Nedzień w swej trudności/
Kiedy jedno Pána wzywał
Zdraż wysłuchany bywał/
Wychodził z cięśności.

* 4 Obozem ostawia
Bojace sie Pána swego
Anioł Pánisłi/ż zężtego
Możnie je wypawia.

Stofstuy tto chce tego/
Żeć to jest Pan dobrośliwy:
Kto mu ufa/ten szczęśliwy/
Nie rzeczeki inzego.

5 Przetoż wy wybrani/
Boycie sie Pána swego/
Nie umorzy was żadnego/
Przyznacie to sami.

Cześćo głodzien bywa/
Lew strogi strawy nie mając:
Lecz wierny w Pánu duszajac/
Dostatkciem opytwa.

6 Do mnie przyjdzie dziatki/
Mey nauti posturhające/
Jako Pánu służyc macie:
Łoć potrzebne gadli/

Jac bez wśelkiej zdrady
(Kto tu długiego żywota/
Pragnie użyć bez łopotá.)

W domnie je mnie przeganiłsi/
Abn sie żd to nsiadłsi.

Dotąd Panie nie obaczysz?
Dotąd mis wspomóc nie raczysz?
Dusze moje z łwem miłości/
Odejm od tych łwom wściekłości:
* 9 A ja cie bade wystawić/
W w gborze świętych wzynawdć:
A w poręgodku łudu wielkiego/
Potając w dziecność serca swego.

Tylko niech sie nie radowa.
Je mnie/co mis przesładowa/
Boć do mnie w ny nie mija/
Niechże na sie nie mruga:
10 W mowie ich nie maś potoju/
Myśla zdmwidy o rozboju/
Zebn utraćić ubogiego/
Zebn poruścić spocynego:
Wo usy rojdarli gęby
Wyheczygrywşy na mie zęby
Mowiać: Je już ogładłsi/
Czego dawno pojadałsi.

11 Widzki Panie trzymwde moje/
Nie milczje jako o swoje:
Nie stonje ode mnie z daleka/
Nader strapionego człowięta:
Powstań na sąd sprawiedliwy/
Osadzto praw. d tto trzymw:
Nie cieś przelłety ządrości/
Przyznay me sprawiedliwosci.

12 Niechay nie mowia w swem myśli/
Czyście tak nati/ to nam k myśli:
Niechay ten nie odnośa chłuby/
Zebn mie przywiedli do zguby.
Niech sie racyen żapadja/
Co mojen zguby kuldja:
Bodaj s dmi lettość mieli/
W ttorą mie przyoblec ścieli.

13 A ci day weseli byli/
Ktorzy cności mey jczyli/
Niech mowia/ Chwała bądż wieczne.
Ktory potoy słudze swojemu (mu/
Sprawuje z fczerey miłości:
Przetoz iaznł moy z wdzieczności/
Łwem sprawiedliwości Panie/
Stawić niqdy nie przestanie.

Pśalm XXXVI.

B Porna głosc bezbożnego/ Jest mi pew-
Wiec w męj jobie pochiebie / A w tym
nym świadkiem tego/ Je sie Boga nie boi: R.
sie nedził nie czuje/ Je pomija nad nim stoi/

Dradny pełne jego mowy/ Rep.
Słuchac niechce racy zdrowey/ Dla zlepsi
nia swego: Dwsem w nocny śmie myśl ba-
wić/ W jakiem niecnocie dzien strawić/

Dprocz wstyd u wszelkiego.

2 Łwem świętym Panie liłości/
Pełne niebios myślości/
Prawda dż pod obfoti:
A twoje sprawiedliwości
Przenośa gor myślości/
Cud j dż przypdć gębotti:
Łudzie y zwierzy opatrujesz/
O Panie toć nas miłujesz/
Pod twymi nam strzybtami
hoyność domu swego dawasz/
Łmje nas też y napawasz
Przodet twych rostkami.

3 B ciebie żywota zdrojes/
Łdżje oświecenie swoje
Mamy w nadey ciemności.
Niechże tedy co cie gnaja/
Twoje łasle zamjdny mija/
Cieś je w ich niewinności:

Niech mie nie depce nogami/
Niech żyj nie tyła rękami/
Ná moje osiutanie.
N degen niech zd swoje głosci/
Bydnie w twojen srogosci/
Łdż/ je wiecny nie wstanie.

Pśalm XXXVII.

N Je obrazay sie w idzac bezbożnego/ Je sta-
wnym bedac w dostatkach pluzny Nie zanjz ję
fzczestiu człowięta grzesznego Bo choćia sie
zda on bardo duży/ Zedá siebny sie powadłi dż
śnadnie/ Jdż pretto trawá za kosa padnie.
2 Miłuy ty cnotę/ mien w Bogu dusanie/
A on nábawi ciebie potojá:

Nd wśytkim uznaję jego pojeżdżanie/
Najścił się w nim nadzieja twoja :
Kochaj się w Pańu / on wśytko da tobie/
Czego ty tołwiel pożadał sobie.
3 Spuść się we wśytkim na Pańa swojego/
Porucz mu żywot / porucz swe sprawy/
On wśytko sprawi bez strasuntu twego/
A da znać jako na cie kółtawo :
Nad to / jako miśc stońce jasno świeci/
Łat on twa cnota jasno roznieci :
4 Tęko czetając Pańa twoy cierpliwie/
Wybawi cie on z twych doległości :
Nie zapalał się w gniewie swym gorliwie/
Widząc / że kwiłta zli w ścieżności :
Wymni gniew / upni swe zapalczywości/
Abys też do ich nie przysłał złości.
5 Bo pewnie wśytkę pogina złośliwi :
A ci co w Bogu nadzieję mają/
W potoku wdzięcznym długo będą żywi/
Dzieńdziejne w ziemi prawę trzymają :
Potraw / aż ztego mnet nie będzie / przy-
kedy był / już go tam nie nadejdzieś. Dziesi
* 6 Ale potorni ci ziemi osieda/
Bo wierne Pańu służli swemu :
Ci żyć w potoku casy swoy wiec będą/
Pradować się Pańu dobremu.
Nie dobrze myśliżby sprawiedliwemu/
Zebani zgryzta przecieko niemu :
7 A Pan widząc to z nieba / z niego sydzi/
Bo pomisł (ktorey ży nie ma w mpył)
Y upad nad nim nieuchronny widzi :
Aleć bezbożni do tak już przysli/
Zenafojymyśy kł / kłabel dobyli/
Abey cnotliwe nędzne niebyli.
8 Lecz kłabe one w ichże sercu wypada/
(Sprawi to sedzia Bog sprawiedliwy)
Y tui same w ręku się przepada :
Bo kłazy złońet jest mu brzydliwy.
Lepśa dobremu trócha mądrości/
Niżli złońitom ferotie włośa :
9 Bo w napilniejszy potrzebe złońitom
Porátowania moc ich nie sprawi :
Ale przysiedzie Pan swym miłośnikom/
A z trudności je wśytek wypawi.
Pan ma na pieczy Fronne y słateczne/
A ich dziejictwo na ziemi wieczne.
10 Przetoż w przysgodzie nie przida do-
Bo im ani gład nie nie zasłodzi. (trwogi/
Ale złońitcy upadły w sad frogi/
Zgina : do ich nikt niewysłodzi.
Jako topłusły ofiary miśceją/
A z bpiem zaráż precz wymięteją.
* 11 Człowiek niezbożny dłuży się kłzde-
Długow niktomu nie oddawiać : (mu/
Człowiek pobożny daruje nędznemu/

Dostaćet przecie wśytkiego mdajac :
Kto dobrym żyć / y sam ścieżliw będzie/
A kto nie żyć / y miśceje wśędzie.
12 Pan wiernych swych posłępi sprawuje/
Abey nie pādli nigdy kłodliwie/
Y drogi wiernych swych sobie śladuje/
Promadając je sam po nich żyćzłwie :
Jeśli upadną. Pan im nie dopuści
Stłuc się kłodliwie / y rāt ich nie spuści.
13 Stārzałśy się już / nie doznałem tego/
Zebym rāt cieśka tiedy potrzebā
Przychodzie mādā na sprawiedliwego/
Zebym potomstwie miał zebrać kłebā :
Y owsem / choć się wśytkim hoynie stawia/
Przecie zbior spełnā dzieciom zostawia.
14 Czuj tedy dobrze / strzegac się od złego.
Zostawiać w tę pracę do końca.
Bog sobie drogo wazy pobożnego/
Y chce być zawnidy jego obrońca.
Ztych zasluzona zapłata nie minie/
Y potomstwo ich z gruntu ząganie.
* 15 Gani pobożni mādā tonādanie/
Dzieńdziejne wiecznym czasem na ziemi/
Māja wśytkiego wolne używanie/
Ktorzy sa Pańu swemu wiernymi/
Ktorzy to uśla pilnija mādrosći/
A strzega świętey sprawiedliwości.
16 Ci żaśon Bog w sercu swym mādaj/
Y według niego żywot sprawuja/
A choć zli śidā na nie zaslawidaj/
Przecie ich nogi nie posłwādnuja :
Nieprzysłacielem głownym żyć dobremu/
Lecz go zawnidy Pan wyproie y rāt jemu.
17 A choćy też był cieśko spotwarzony
Złoscią człowieka niemstydliwego/
Nie będzie nigdy prawem przesadzony :
Dufajże Pańu strzegac drog jego/
On cie wyniesie / on cie ubogaci.
Złe przed oczymā twymi wytrāci.
18 Widziałem złego w tātney wyniosłosci/
Zegdy moc swoje y stawā rogwinał/
Przenosił rośtych Cebrow wysłosci/
Lecz w trołkim czācie potym ząginał.
Obeyrzałem się / a już było po nim/
Nie umiał mi nikt powiedzieć o nim.
19 Przypatrzyłeś też sūdjom bogobey-
Jako stan ich jest bógostawiony / (nym/
Bo je Pan cieśy żywotem społecnym :
Ale złońitkom stan porzucony/
Bowiem tiedy się nalepien zdać będą
Kwiłnac / tedy dobre y zdrowia zbeda.
20 Dwa gotow Pan swym do rātunku/
Jako się przy nich to nādtruje / (funku
W niebespieczeństwie zynafca y w frā-
Zktorego je on moźnie wpmiuję :

Wzrimuje z języma ludzi pełnych złości/
Ze ktorzy tłóda w nim swe duszności.

Psalms XX XVIII.

Panie nie w popędliwości / Smey ostrości
Przeciwno mnie powstawaj / Ani nie swey
wierzchliwości / Za me złości / Na karanie
podawaj.

2 Zupaćdy strzały twoje

W serce moje /

Y trapią mnie żalostcia :

A od twojej możney ręki /

Cieście mi

Cierpie z wielką testnością :

3 Dla twego gniewu strasnego /

Nie całego

W ciełe mym nie zostawa :

Rościam moim dla mych złości /

Wskętności /

Pokoju nie dostawa.

4 Staneśd mi nad głową złości /

Y nieprawości /

Jako naciężę brzemię :

Przetoz nad rękunet wotam /

Bo nie zdotam /

Wskocz miś pewnie w ziemię.

5 Kdny mi się odnowiły /

Y zjoty /

Żdąjone plugaństwa :

Jaowu chorą moje dusze /

Leczyc musze /

Z wielkiego swego gupstwa.

* 6 Chodze wespół poturczony /

Y zemdlony /

W wielkiej swojej cieśności :

A stad strąuntu smutnego /

Dnia tądżdego /

Dziwam bez mierności.

7 Wewnątrz wszystko wygorzało

Moje ciało /

Boleści moich jest wiele :

Czuję to że już zdrowego /

Ni jednego

Człontd niemad w mym ciełe :

8 Wzgeraniem wszystek znieczony /

Potrufiony

Ze się ruszyć nie moge :

Kryćć musze w swej cieśności

Y w żalostci /

Bo czuję w sercu trwoga.

9 Aleć żądajdy jawna tobie /

W mego ofobie /

Jest żadość moja / Boże /

Lobiec me żewne ptdanie /

Y wzdychanie

I ziemne być nie moze.

10 Trwożliwe bdrzo myślenia

Y wapienia /

Na serce następniq :

Uj y oczny w tym zembleniu /

W ubożeniu /

Wzrotem utrdle czuq.

11 Blisicy moji mego cieśności /

Bez litosci /

Z dala się przypatrzałi :

Y tworni miś moji mili

Dpusćili /

Jakoby miś nie znałi.

12 A tym czasem gli w chytrości /

W strypty złości /

Czynili o mnie rade

Jakoby miś ufowali /

Y zabiłi /

Y tym zmyślałi zdradę.

13 Cojem tu sobie począc miał ?

A tom zostat

Wtomnemu podobny /

Który strdciwoy styfienie /

Y wrowienie /

Do syrgo jest nie sposobny.

14 Jch się na mie buntowania

Y zmarowania

Ja bynamniety nie boje :

Ale jst zwyczay guchego /

Y niemego /

Jako słup wrzuty stoje.

15 Boć ja z twego zlitowania /

Ratowania /

Panie mdy oczetiwam :

I y mi się ststawię stawi /

I y wybawi /

Nadzięte tey używam.

16 Lysto niechay się złośnicy /

Przeciwnicy /

Nademna nie raduja :

A że mnie się posmiwiania /

Przeganiiania /

Niech przyczyn nie nadzują.

* 17 Ponieważ y oprócz tego /

Bycia swego /

Jestem bliski skończenia :

Kiedy wciśkier swej boleści /

Y testności /

Nie czuje nic ulżenia :

18 Znam to / że są moje złości /

Nieprawości /

Śluszne taranie noże :

Alc iż mie grzech mój męczy /

Cieśko dręczy /

Wstępu sie mnie prośe :

19 Boć nieprzysięcaiele moji /

W moey swojey

Dużemi przypierają :

Y mąją mie w nienawiści /

Ludzie wstępy /

Choć przyczyny nie mąją.

20 Ztym mi dobre oddawdają /

Gdy mi tają :

A dla tego ich mierze /

Ze sie strzegac wśelctey złości

Niezbójności /

Cnoty sie moeno dżierze.

21 Pánie ták opuśczonego /

Śluzi swego /

Iy sam nie rácz opuścić /

Uni mie z swojey opieki /

Ażná wiet /

Nie rácz niedznego pusić.

22 Wyśem / w ten to mój frásunek /

Dag rdunek /

A niechtien omieściwóć

Boś ty Pánie mým zbawieniem /

Pócieśieniem

Wywał / y raczyś bywóć.

Psalm XXXIX.

W idząc tu wielkie swe poniżenie / A głos
nić wywyższenie / Wyśłáć u mnie w myśli
moy mówá / Chronić sie proznego słowa / A
ráczej mąknąć w głębi zapuszcć / Niż głu-
pie słowo wypuszcć.

2 Zátém sie tedy strzegá słowa złego /
Zem nie mówić y dobrego :
Czym žal mój bżugo w sercu tájony /
Zát cieśko był rozjarzony /
Zem ták rozpalon cieśko w myślentu /
Nżec ták musiał w swym westchnieniu :

3 Pánie zjawni mi tres mego żywota /
Y dotąd mego śkopota :

Niech w tym tu sobie znam tákże twoje /
Alchym wyrzát twardóść swoję :

Uleć ja widze pędzjá zmierzóną /
Práwie jád nie potozóną. (Złości ?

4 Coż wżdy jest człowiek w swey wżnyo.

Jedno mární stóć márníści :

Cieniesmy / á wżdy sie nie czujemy /

Zák ná pewná prdcujemy :

Wstępy zbieramy y gronidżimy /

Alc tomu / nie nie wiemy.

5 Czegoż tedy mam cześć / mój Pánie?

W tobieć sámy mam búfanie /

Wywmi mie zewśech mých nieprawości /

A zápomni moję złości :

Nie podawaj mie ná śmiech głuyiemu /

Człowiekowi nieczemnemu.

6 Nieprzysięcaiele mój ady mie frásowat /

Więś zem jeżyt swoyhámowat /

Wiedząc że moje to utrapienie /

Było twoje náwiedzenie :

Przestán mie już bić próśe mój Pánie /

Boć mie już dálej nie stánie.

7 Kiedy ty w swojey spráwiedliwóści /

Pocznieć taráć czyje złości /

Wstętd sie jego ślicznóć ták truje /

Zák kárá co ja mół psuje /

Zátci w nawietsey człowiek zacności /

Niewolnitiem jest márníści.

8 Pánie stóń uńy tákawe swoję /

Ná ptácziwe próśby moje /

Wstáń wieś nżem ja pielgrzym ná ziemi /

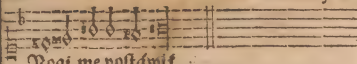
Ze wstętyimi przodki swymi :

Zfolgun mi próśe niż powedruje /

Ze ochłody co poczuje.

Psalm XL.

W tákém czełat páńskzey siłóści / Aż
sie do uśláńczego / Dżwał módnia mo-
jego / Y wyciągnat mie w swey wśechmo-
cności / Z trzesáwice smrodliwej / Y ed-
tuże brzydliwej. Náwet y to spráwił /
Zem ná twarden stáć / Wstájac mie cále /



Nogi me postawił.

2 Czemu usta moje do wytrzytania.

Raczył taśtawie pobudzić/

Albym y inſe mogł budzić.

Do ſerdecznego w Pánu duſania,

Bo ſzczęśliwy to bywa/

Kto jemu poduſſywa :

Zpyſnym nie przeſtawa/

Ani ſie zá tymi/

Co ſa kłamiłymi/

Nigdy nie udawa.

3 Pánie ták cudow twoich jeſt wiele/

Je coby je ſwoja mowa

Miał oádrnác/ álbo głowa/

Nie máſ żadnego moge rzec śmiele.

Y ja nie zdolał temu :

Co ſci dác Pánu memu ?

Nie dbaſ o Oſiáry/

Ktore zá ſwe głóſci.

Daſtym twej miſoſci :

Nie dbaſ o tedáry.

4 Dla tegoſ uſy moje otworzył/

Żebym gáwǳy naſwietkego

Pilnie ſłuchał ſłowá twego/

Al ja/coſ w Pióſmie o mnie poſożył/

Dzietem : Oto twej woli

Jde dác ſie po woli/

Tác u mnie w toſánia :

Al twoy Záton ſwietly/

Do ſerca przyjeſty/

W wielkim ſánomániu.

* 5 Stawie wſzedzie ſpráwiedliwoſć

Gǳie naſwietke zgromádzánia/ (twoje/

Y ná potym bez uſtánia

Stawie mam wola/znáſ w tym chęć moje/

Z prawda zbáwienie twoje/

Wyſyáſ uſtá moje.

Żeſ błogóſtáwiony

Niech to wſyſcy czuſa/

Góbie cie ſmákuja/

Ná wſe ſwíatá ſtrony.

6 O Pánie w ſwojej wielkiej liſoſci/

Dyáſtuy ty mnie ſam wſzedzie/

Day/że przy mnie gáwǳy bedzie

Stráſ ſwístej prawdy twej y miſoſci.

Bomci nieſłizonyłmi

Ściánton przypádił zymá/

Nie ták wſoſow wiele

Ná głowie ndiduje/

Játo wiele czuſe

Cieſtoſci w mym ciełe.

7 Káczje ſie do mnie moy Pánie ſtonieć

Kácz mie rátkuntem pócieknyć/

Kácz z pomſta pretto przypieſnyć/

Ná te/co śmiele ná me ſte gonieć :

Niechay ſie zdawie wſtydą/

Co mie nie rádzi widą/

Boday háńba mieli/

Co w nieſzczęſciu moim/

Mowia w ſercu ſwoim :

Tegoſmyć teſz chcieli.

8 Al či niech dobrych dni uſtydą/

Ktorzy ſie ná cie pytdą/

Co cie zbáwieniem ſwym znája :

Niechay czeſć twoje wdzicznie wyſyáſ.

Biednyſ ja ſyn człowieczy/

Łecz mie Pánu ná pieczy/

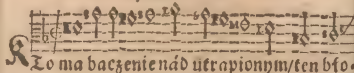
Proſe duſy moſey

(Wſkáleſ ty moy Pánie

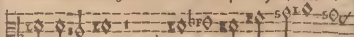
Jeſt jey wſpománie)

Przypádj w táſce ſwoſey.

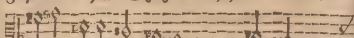
Pſalm XLI.



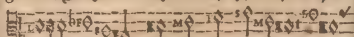
Ło ma baczenie ná d utrapiony/ten bto



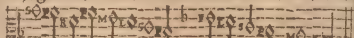
gostawionym: Szczęśliwy ten kto nbo



giemu/Prozimmie każdemu: przystre pan chw



le jego cięskłości/ Odmienia w radości/ Al či



co neby tu utragaja/ Hálbe zá to mąja.

2 Pan mu uſzeja w jego niemocy/

Swey ſwístej pomocy :

Al teſkliwe go niemoc leżenia/

W zdrowie mu odmienia.

Przeſtoſ y ja w ſwey wielkiej cieſto

Żadam twej miſoſci/ (ſci/

Dayſe ty zdrowie ſam moſey duſy/

Ktora grzech moy ſuſy.

3 Al wſyſcy moji nieprzyjacieli/

ſtorzeſz mi śmiele/

Mowiać : D by rychło ſmierćá zgináſ

Y wiecy nie ſynáſ.

Al jeſli tieb mie náwiedzáłi/

Łedy chęć zmyſláłi :

Chodziłi tyſko coby ułowić/

Żeby o mnie mowić.

* 4 Mowiny ſobie te rozpytdá/

Ná mie ſie znawiałi :

Co pocznę wſytko ſie wytkáda/

Z mych bied roſtoſ mąja.

Mowiac: **Ad** jeqoć to nieprawości/
W tadowey cięskłości/
Ná jego gárdfo ómierć nástepuje/
Już mu nie folguje.

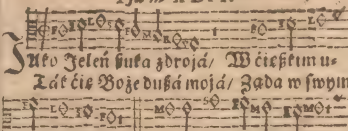
5 **A**ż ten com go był umiłowaf/
Ad bratá hácowaf/
Ktoremu dufaf/ co chleb moy jadaf/
Przećiw mnie; **ad**siadał.

6 **I**y sio nádemna smikuy moy **P**anie/
A day mi powstanie:
Day sie **gli** tédá pfaca cięspłt
Jáka **ad**slużył.

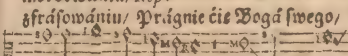
7 **W** tym ja doznawam miłości twojej
Przećiw duszy swojej/
Ze **z**łośńit je mnie sio nie ráduje/
Ani tryumfuje.

8 **W**iec mie y chowaf w swej bezpiec-
Ná wbyttie wteczności: (ności)
Wadźjeć chwata **z**ardelstí **P**anie
Poti wiekow stánie.

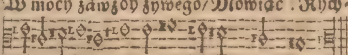
Psa'm XLII.



Uko **z**elená huta **z**droyá/ W cięspłtu u-
Táć **ć**ie **W**oje **du**śá **mo**ją/ **z**ada w swym



mordowánu/ *Rep.*
zfráśowánu/ **P**riágnie **ć**ie **W**ogá **sw**ego/



W mocy **z**awždy **z**ywego/ **M**owiac. **R**ych-
toli **mo**jego/ **D**áladam **P**ána **w**dziejcznego?

2 **C**ieśkopláćac bez **pr**ezśláńia/
zámi **k**armie **sw**á **du**śe:
Gdy **br**zódkiego **ur**agáńia/
Gdzie **tw**oy **W**og? **s**łucháć **m**usze.

Wydálon **od** **D**omu **tw**ego/
Mnie **pr**zed **t**ym **co**dziennego/
z wielká **w**iela **ich** **r**ádośćia/
Teraz **s**chnáć **m**usze **z**áśośćia.

3 **P**czemuż **t**áć **m**ódy **bez** **m**iáry/
Duśo **mo**ją **o**mblewaf?
Wadź **w** **W**ogu **te**y **ć**esey **w**iáry/
zemu **w** **r**ychle **z**áśpiewaf/
P oddaf **d**ziéć **z**ynienie/
zá **j**ego **w**ybáwienie:
Tośto **r**ychto **r**áduy **W**oje/
Duśá **d**áley **ć**wáć **n**ie **m**oże.

4 **C**iebieć **s**obie **pr**zypominay/
Tu **w** tróćinie **J**ordáńskiey/
z gory **N**izáć **ć**iebie **w**yznaway/
Ná **p**ustyni **h**ermonśkiey/

Gdy **tw**oych **pr**zepáści **w**iry/
zá **s**obá **s**ie **z**nurćity/
A **ich** **z** **h**utiem **s**eself **s**rogi/
zynit **w**e **m**nie **w**ielkie **ć**rwogi.

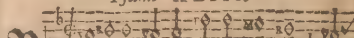
5 **W**iec **ć**we **s**tráśfne **n**áwáśnośći/
Dmie **s**ie **o**tráćdy/
Duśy **tw**ey **p**repślimośći/
Dmac/ **p**oráźit **m**ie **ć**hády:
Aleć **m**ie **z** **sw**ey **s**iośći

Pordánuje **w** **t**rudnośći:
zá **ć**oć **b**ede **ć**hwáśe **d**awaf/
P **w**ieć **z**nie **ć**iebie **w**yznawaf/
6 **N**zete **W**ogu **s**táće **sw**ojej/
zemuż **m**ie **pr**ezbáćyś?
zemuś **m**ie **z** **ć**ieśkóśći **mo**jej/
zemu **w**ybráć **n**ie **r**aczyś?

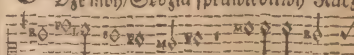
Prdwieć **m**ie **z**ábić **d**ó/
Kieby **m**i **ur**agája/
Mowiac **n**iemal **d**niś **ć**á **z**dego:
Gdzież **je**ś **W**og **ć**oś **d**ufaf **w** **n**iego?

7 **P**czemuż **m**ódy **t**áć **bez** **m**iáry/
Duśo **mo**ją **o**mblewaf?
Wadź **w** **P**ánu **te**y **ć**esey **w**iáry/
zemu **w** **r**ychle **z**áśpiewaf/
P oddaf **d**ziéć **z**ynienie/
zá **j**ego **w**ybáwienie:
Weselać **s**ie **z** **pr**zypłnośći/
Dblieja **j**ego **m**iśośći.

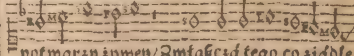
Psa'm XLIII.



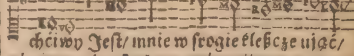
Dze **mo**y/ **S**edzia **s**práwiedliwy **N**áćz



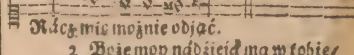
sie **mo**ien **s**práwy **p**odjác/ **P**rzećiwto **z**tych



potwarzy **z**ywey/ **W**stáć **z**á **t**ego **ć**o **z**jádle



ćéwiy **J**esf/ **m**nie **w** **s**rogié **ć**leśće **u**śac/



Náćz **m**ie **m**ożnie **o**bjác.

2 **W**oje **mo**y **n**ádzieć **m**á **w** **t**obie/
zemuż **m**ie **m**ódy **o**drzucić?
Pátr **z**ay **w** **j**áśey **ć**odze **z**áśobie/
Wśláwnie **ja** **n**ośac **n**á **s**obie/
zá **s**ie **n**ie **pr**zajácić **z**ucić/
Ná **m**ie **y** **z**áśmucić.

3 **N**áćz **je** **m**ie **p**rawdá **sw**ey **ó**wiáťkośći/
P **t**eraz **ó**świećit **D**anie/
ze **n**ie **w**yprowády **w** **sw**ey **z**áśnośći/
Ná **g**orę **tw**ey **ó**wieśtobliwóśći/
Gdzie **r**aczyś **m**ieć **sw**e **m**ie **s**tánie/

Y odpoczywnie.

4 Abym tdm do Ostarza twego
Zoficiarmi przystępować/
A ciebie Bogu wśchmocnego/
Y wśfela dawce fczodrego/
Na Arfie wdzięcznie wyznawał/
A chwaleć oddawał.

5 Dusko moją czemu w żółości
Truchlejąc maś sie frąsować?
Wzywaj w Bogu tej dufności/
Ze cie on sam w twojej trudności
(Ża co mu będzieś dziękować)
Raczy poratować.

Psaln XLIV.

Panie w usłyszmy swe słychały: Dycowie
nam to powiadały: Coś ty sprąmował dzi-
wnego. Ża ich wieku dawniejszego: Jątoś
ty Pogadziłte plemie: Kęsa swa strąśnie
gład wygładził: A namiś te święta ziemia!

Jeszcze w przodach nąsych nąsądzit.

2 Nie przez miec swoy tego dowiedli/
Ze te śliczne trąje ośiedli/
Ani ża swoim rąmieniem/
Cieśka sie tym wybąwieniem:

Alle je tu wprowadził
Prąwicą twą y możne rąmie
Ż twarzą twą co im świeciłą:
A to jest tąstą twojej ządmie.

3 Tyś Boże Kroleu mym dostojnym/
Tyś tąstą Jątoś bowi hojnym:
Ty maś ną swoim bącentu/
Wierne swe w jich udrączeniu:

Przy tobie nieprzjąci ele
Swoje wśytkie snądnie zetrzemy/
A te ktorzy hąrdzi śmiele
W imieniu twoim podęcemy.

4 Bom ja nigdy nie uśaf siem u
Lutowi choć tąś nąpężsem u/
Ani ofsem u mtegowi/
Zeby mie objąś gwałtowi:

Tyś nas ż utrapienia żąwśe
Poleżnie sam Boże wybawiał/
Tyś nieprzjąciosty nąśe

D wielkie leśkości przyprawiał.

5 Co kiedyś sobie wspominały/
Winnę ża to częś oddawamy/
Y co dzień będziem oddawć/
Imie twe sławne wyznawć:
Aleś nas teraz nie bączył/
Oblicza nąśe żąhąnbijąć/
Y hetmąnie nam nie raczył/
Pomocy żadney nie dawąjąć.

6 A coż ża dżim je upadamy?
Zesromotnie tyś podawamy?
A ci co nas w nienawiści
Mąśka łupią ż nas korząści/
Y wśafnesmy one Dwce/
Ną rzęś hąniebna obśązone:
Bo nas kårpa jąto kto chę/
Miedzy pogadłstwo rozprofone.

7 Dnie drugoś lud swoy ośiácowal/
Y tanięś go bąrzo stąrgował/
Niepodnięś ceny jego/
Jąty towár u żyłego:
Dąteś nas do wielkiej wżgąrdy
Casiádom nąszym nie żęglwym:
Żączym nieprzjąciel hąrdy
Przeżydza słowem usczępliwym.

8 Przypowieściały sie wśsem ośiáli
Wżgąrdy chmy sie od wśech nąbráli/
Gdzie nas żąprza trąśa głowa/
Cromocą nas brzydą mowa:
Co gdy bywa dńią tążdego/
Hąniebnie sie wśpądzic muśiemy/
Ze bla wśtydu wżroću swego
Y ną ludzie podnieść nie śmiemy.

9 A coż gdy w tądien nieprawdości
Wzywąją y okrutności:
Trwójąć nas swymy groźbami/
Rzucąją sie y retąni:

W tądim cieśtim uniżeniu
Wążesmy cie żábaczyl?
Wążesmy w swym sumnieniu
Przymierza twego uśtąpil?
10 Cereć sie nąśe nie cofąty
Od ciebie w ttorym sie tochąty/
Nawet tej y nąśe nogi
Nie uśtąpity ż twej drogi:
Wążesmy byli żąntnieni
Miedzy smotami okrutnymi/
Prąwie żemśad ogąrnieni
Cmąmi prześtrąchów śmierćelnymi.

11 Jesliżesmy cie żábaczyl/
Imieniu twemu nie służyli?
Jesli bąłmanow wżymáli?
Przed nimi rece śladáli?
Wąli przed tobą Pąnie
Śreńte bydż moga tądie rzeczy?

Gdyż y serc nąpych wzdychanie
Masz u siebie na dobrej pieczy.

12 Dla ciebieć/dla ciebie samego

Zabijają nas dnia każdego/

A twoje sługi niewinne

Każda jako omce inne:

Odnijże się już nąś Pánie/

A zetrzyj łzy z oczu swoich/

Wspotyj się z ogniewanie/

Nie odrzucaj wiecznie sług swoich.

13 Czemuż wzdychasz twarz swoją utrwiasz

Przez jacobys zapominał bypwasz

Prutnego utrapienia

Nąskiego/y ucieszenia?

Serce w niechżeściu zniszczasz/

W prochu się y popiele wala/

Cieślo boleściu gnieblasz/

Samo na się ziemię obala.

14 Wstańże Pánie nami tu pomocy/

W twej wszechmocnej duszamy mocy:

A dla twych wiecznych łitości/

Wybaw nas z wszystkich cieśności:

Myslny lud twój/á tyś Bog nąś/

Do ciebie się my uciętamy:

A iż nąś potrzeby znaś/

Opatrz nas w nich Boże gadamy.

Psalm XLV.

Doch miś mój budź się gacne opowiadac

Dzieś Krolewskie/y rym o nich ślidać:

Beda me wargi o nich śpiewać/ Beda y

rece presto pisać. Cwoja uroda wshytie

subaśie syny/ Przechodźś Krolu/ nie jest za-

den inny Łátek wdzięczności/ słodkich mow

swoich/ Jáką położysz Bog w usciach swoich.

2 Przypasze miecz swój Zaczny Wobátprze/

Wlecz chwałę swoją/co cieś zdoła szczyre:

3 Tymże jáką Krol wsiądz na trón śmieć/

Tym grom niechste nieprzyjaciela:

Ostrzegay prawdy y spráwiedliwosci/

Brońże niewinnych wshyt cney niewinności

Dotązuy meśtwá práwica swoją/

Niechay się dziwow twych wshyt boja.

3 Wshát mój na upór niepráwiciół twoich/

Nie myślnie ostrze hártownych strząz swoich:

Zatychć stráchem pádna przed tobą/

Y wyznáją cie Pánem nád sobą.

Májestat Boże twój ná wietri trwáty/

Májestat który nápełniowy chwałę/

A scepter twych rzádom/y pánowania/

Scepter jest twych sádom/y próstowania.

4 Wmitowafes spráwiedliwosci świateł/

Masz w nienawosci bezbożności przelátę/

Zładź Bog twój/Boże/przed práwici/

Daćci rádość z uciesniti twymi:

Wdzięczne monności pufczą háta twoja/

Kiedy wychodźś z swojego potojá/

Wyrobionego z stonimowy tości/

W którym używasz swoich możności.

* 5 Tam masz y corti robu Krolewskiego/

Ostoyne ubranie tośtem stárbu twego:

Tám wshytprym złoćie po słowy práwicy/

Wleśca postąpisz Odblubienicy:

Stuchay Krolewno/umázay z pilnościá/

Jáką cie uciesi Krol twój dostoynościá?

Zápamiętáyże narodu swego/

Nietestni wshyt w dom Dycá twego.

6 A Krol twój będzie wiecy cieś słowat/

Y z twej piśtności bążien cieś mitowat/

A iż jest meżem y Pánem twym/

Egyn mu uczciwosci uśtonem swoim:

Do ciebie Tyrskie corti z dáry swymi/

Popyda y inshy z ślepnoty drogimi:

A ty cnot pełna/we wshyt rumiána/

Y w droga háte ślicznie ubrána/

7 Wdzięś do Krolá przyniesioná swego/

Do Oblubienicá teńchána lubego:

Záprowadź cieś pánienti twoje/

3 krewnymi twymi w tego potojó:

A on wynidź na przeciwko tobie/

3 wielka rádościá witájąc cieś siebie:

Y spráwi zátym sławne wesele/

Ná którym będzie uciety wiele.

8 Ogładáś w rphle (da Bog) syny swoje/

Co cieś ucietyá zá rodźice twoje:

Ogładáś syny/ktoryy ná ziemi

Kigzety słynąc beda wielkimi:

A ja twe imie ráżdemu człowiku

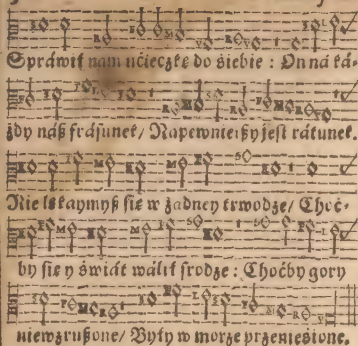
Wspominac beda/od wietu do wietu:

Y wshyt ludzie ciebie wyznáją/

Aż ná wiet wietow stancć przynáją.

Psalm XLVI.

Bog nąś/ w ráżdey náśey potrzebie/



niezruszone/ Wyty w morze przeniesione.

2. Choćiażby w morze wyszło/

W strąsinieby zewsząd bucząco/

Opoti by się pądały/

W najwyższe góry chwiły/

Przecie między tymi trwogami/

Wdziejczney swej rzeki odnogami/

Weseli Bog miasto swoje/

W którym ma śliczne pochoje.

3. Nigdy poruszone nie bywa/

Bo w nim gawdy Pan przemieszcza/

A od śamego świtania/

Dawam swe ratowania:

Niech się świat jąt chce furijuje/

Niech chytrze narody buntuje:

Storo Pan słowc wypuści/

Ziemią się zdraż rozpuci.

* 4. Pan zastępów po nas jest/ ani

Procz niego nikt nam nie hetmáni:

Bog Jakobow z nami wśedzie/

Tenże walczyć zą nas będzie:

Podźcie/ obaczcie sprawę Pańskie/

Wieżne rzadp jego hetmáńskie/

Játo z Ziemie wptorzenif/

Moc złosnikem wśeczst wplenif:

5. Po wśytkim świecie znoft precz wop.

Pokrzyk wśy tuł niepokopny: (Cnp/)

Potłutł bronie nieprzypieenne/

Popatit wozp wojenne/

Mowiac: Już wopnie potop daycie/

A mnte Bogiem swoim poznacpie:

Jamci Pan najwyższy w ziemi/

Władam narody wśytkimi.

6. Owa Pan zastępów nąf/ ani

Procz niego nikt nam nie hetmáni:

Bog Jakobow z nami wśedzie/

Tenże zą nas walczyć będzie:

Bog nąf w tájzdy nąfey potrzebief/

Sprá wif nam ucieczkę do siebie/

On ną tájzdy nąf fráfuneł/

Napewniemy jest ratunek.

Pśalm XLVII.



Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Wj wśyfcy spótem Wderzmy czótem/ R-

Ktore on snurem/
Mondrachom rozdał/
Abym chwale miał.
Nuż tedy/ić.

Pśalm XLVIII.

Sławił Pan kieny swowiony R. lecz na
stawny na wsie światá strony/ Wszech
gorze swey pożegnany Rep.
sławniejszy jest uznany/ Syon gor wyso-
ch twiód/ Co słynie na wszytet ówiát/ Put-
nocnymi swymi boki/ Zdobit tranjáto
seroki/ Na nim miásto zbudowane/
Wielkiego Krolá tcháne.

2 Lámże Bog ma swe potoje/
A wierni też w Bogu swoje:
Bo czásu swey wielkiej trudności/
Lám używają bezpieczności.

Krolowie się znowili/
Wy miásto obtoczyli:
Ale skoro je uwrzeli/
Dziwując się stráchem drżeli/
A nie doczekawszy trwogi/
Wdergali presto w nogi.

3 Jaki ná mátkę gdy rodzi/
Látif ból ná nie przychodzi:
Y jak ná morgu wiáto okrety/
Zkucą je w mocy nie ujętey:

O czymśmy się spycháli/
Tośmy y ogládáli/
Ze Pan zámży bronit swego
Miásta niezmyćie zonego:
Miásta/ w którym by mu chwala
Od Wiekszan się jego dziála.
* 4 Ná toś je bowiem wystáwił
Wys w nim moc swą wieczną zjawił:
Zuń w nas światłym twoim Kóściele/
Rozważamy twoich spraw wiele/
Játo twe imię Boże/
Po ówiecie słynąć może/
A niemáś czásu żadnego/
Od twojej chwaty próz nego:
Bo retá twa przeciw złości/
Przestrzega sprawiedliwości.

5 Nuż wierzby Syonkiey gory/
Nuż wy Zródelskie cory/
Z wyrokom Páńskich się rádujcie/
Dla sadom jego wystápujcie/
W toś miásto obędzicie/
A wieże w nim poszczycie:
Pátracie co w nim já obróni/
Czym tá gorá ozdóbioná/
Tá zebyscie dzieciom o tym/
Słuszną spráwę dali potym.
Ówó ten Pan Bog/ jest Pan Bog náš/
Y nim będzie ná wieczny czás:
Ten wodzem nášym zámży będzie/
Poti nam jedno życie zbedzie.

A przetoż mu duszamy/
Swa radosć w nim śladamy/
Gdy nam ten swojey miłości/
Zoczny w tárowey hojności/
Dzycz y przy stonaniu/
Y w onym wiecznym mieścinu/
Pśalm XLIX.

Słuchajcie tego ó Narodowic/ Co wam
dzimnego jest mój pomie/ Słuchaj chudzi-
no/ słuchaj y Pánie/ Przyszodzie się to we
wskłim stanie: Będzie nas bade dzimney
mądrości/ Będzie rosprawiat ó rości opności:
Do przypowieści sam ucha náłozę/ Lásę

mnice jey przy A sie wpoję.

2 Czemu się mam bać złyh dni ná ówiecie/
Ó ktorych się żyłm coś w głowie plećie?
Czemu nieczęścia zebny nog imich
Nie upládko wó sieć złości swoich?
Niech dusa tto chce swey mądrości/
A w jey nádzieje żywie w hárdości/
Nikt rodzonego nie odłupi bráta/
Kiedy mu Pan Bog káže z tego światá.

3 Drogi ná otup żywot człowieczy
Chćieć jey zaptáćie głupie to rzeczy:
Nie może nikt żyć/ nie umieráć/
Stáćie się musi w próch się wracáć:
Pod jednym práwem/ niech ó tym wiedzą/

Madry y głupi u śmierci śledzą:

A mądrość ich y wshyto zebranie/

Pewnie że przyjdzie obcy w rozkarpnie.

4 Tym więc zdążył swoie mniemania/

Tużac/ że wieczne ich budowania:

Przetóż kosztowne zamki sławił/

Przezmyśli swymi le nążywał/

Aleć ten sławy nie długo będzie/

Bo śmierć w też stopy ściga ich wszędzie:

Kownego szczęścia z infym utuś/

A jedną drogą z bydłsty iść musiał/

* 5 Ale głupiego ktoż wynicuje?

Przećie swe sobie sprawę smutuje/

Y dziecię jego toż zaleca/

Legoz się po nim mocno rączył/

Przetóż do piekła będą wdrągnięci/

Od śmierci srogiej żywo postłnieni:

Enotliwi jdać będą ziemią władę/

A owi muszą wshytiego postać/

6 Już ich harda myśl wshytą uślanie/

W ciemnościach się im mieścić dostanie:

Leć Bog swych wernych dusze wybawi

Z piekła: a z sobą chwasty nabiwi.

Nie boy się tedy nie bogatego

Człowieka w śmiech śmieć sławie hardego.

Bo y nąchrdy wshytiego odbieży/

A jego sławę do grobu z nim wbieży:

7 Niech sobie jśł chce tu pochlebuję/

Niech ten y infym żywoć cukruje:

Za dyć swymi wdrować musi/

Tam gdzie ciemności wiecznych utuśi:

Owa choć człowiek w szczęściu opływa/

Choć i sławy świadca używa/

Jesli rozumem rączy się nie będzie/

Kowno z bydłsty w zginięciu jdać będzie.

Psalm L.

M Dany Pan woła na wshyte ziemi/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Wshyto ludzkie pod słońcem plenił/

Rzecz/ zgromadźcie moje poświęcone/

Co je mądrą Przymierze zwierzone/

3 A tu niebieska Boga świątyni/

Przyjdą Sędzia sprawiedliwego:

Stuchaj Zdról/ słuchaj ludu mo/

Przed tobą świadczą że ci ja Bog twoy:

Nie będzie ciś ślad karat ani wini:

Zebyś mi ofiar powinił nie czyni:

4 Nie wezmę z domu twójego wot/

Ani rozleci z twego otoku/

Moy zwierze jest wshyt w lesiech chwały/

Y co na gorach nie ogłaśnany/

Znam wshytie płati w ślatach sielegace/

Moje są bydł domi się mnożące.

5 Wdali chciał jeść/ nie rzekł tobie:

Moja jest ciemność y co ma w sobie.

Aż ja jadam suchę wotowy?

Aż też y trem pijam rozłom?

Czestny ty Boga ofiarami chwały/

A iść z coby słuby/ potaś mi się stać.

6 Wymay mi w gzy czas/ ścigam

Ja cie ratuję/ ty dasz mi dzieci/

Z tego zaś potkał Bog spni słowy:

Jako śmieć wspomnieć moje umow/

Jako Przymierze/ y pontem z karaniem

Pogardzaś Paśkim y napomindaniem.

7 Gdzie bowiem żążyć z godzi się moję/

Łowczystwa mu żaraz pomożę:

Z cudzoziłniti twoje kumanie/

Bluznier śle uft twych jest błęgotanie/

Jeszyt przetęty napelniony zdraby/

Karmwe rozsiema miedzy bracią zwadp.

8 Ciadaś obmawiać bliźniego swego/

Sromotnie brata lypć rodzonego:

A jem nic o to nie mowit tobie/

Z tadeś mie sadził podobnym sobie:

Aleć przed oczym wstałwie tme złości/

Karzac cis o nie w swej sprawiedliwości.

9 Wrażajcie się to ludzkie nadceci/

Wym zaś nie potwał was bez siłości:

Kto mi ofiarę czyni wdzięczności/

Tenci mis uczci: A kto potuluje/

Ten mis zbawieniem swym żądoby uczuś/

Psalm LI.

M Jezmierny Bogo w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

W swojej siłości w swojej siłości/

swych wielkość litości. Ciebie ja proszę/
Ciebie samego/ Dmży mi ty z moich nie-
prawości/ Dedy mi mnie ciężar grzechu cie-
biego/ Dla którego się lekam twej srogości.

2 Ważę to dobrze oczyma swymi/
Jako jest ciębie moje przewinienie/
Czyjęć to dobrze/ cniś me sumnienie/
Iżes rozgniewan grzechami moimi/
Zobiciem tobie samemu zgrychyl/
Przed tobą ja grzech swoy musie wyznawć/
Stuśntes z karaniem na mie przypiechyl/
Sądom twym stusznym prozno mam przyp/
3 Choćby nie było czego innego/ mawiać/
Oto mie Młota ma w grzechu poczęta/
Oto mie złością z młotem karnie jest/
Za com karania godzien wiecznego.

4 Ty Panie szczytostęda miłujesz/
Ktora pochodzi z serdecznego wnetrznosci:
Ty szczytym mądrość swą potężujesz/
Ktora jako starb chowaś w swej srogości.
5 Prełtoć ja czysty przed toba stane/
Jedno zyspem swym (strop moje złości/
Sam ty miś rącz omyp w swej niewinności:
A ja y nadośnieg bielszy zostanę:

Daj mi usłyheć w rychle w radości/
Głos wesotego poselstwa twójego/
A potruszone w twym gniewie łosci/
Do wyprzysłania powstana wdzięcznego.

6 Dwroćże twarz swą od moich złości/
A pusć je w wieczne swe zapamiętanie:
Wczyń w grzechow moich zamazanie/
Boć tońca niemaf mych nieprawości:

Wiec serce me mnie stworz bogobępne/
Toby nie było w nim nic nieczystości:
Wdnow p w duchu upół przysłopne/
Ku twojej Panie gorliwej miłości.

7 Zmłuszy się na demna Panie/
Nie odmiatay mie od Dłwie swego/
Ani obdenie odbieray ówietego/
Duch/ niech zawnid przyp mnie zostanie:

Do wesela mie przyswroć pierwszego/
Tom go zająwat kiedym służył tobie/
Duch twoy niechay mie sprawi meżnego/
Bym potym meżnier w dny poczynat sobie.

8 A gdy to ujrza nędzni grzechnicy/
Jakoś ty zemna postapił miłością/
Wielka do ciebie pobieży radością/
C

W ten też mogli być uczonecy.

9 Woje rączże mie już wybawieć (ści/
Od trwite rożłaney przez mie w niewinno.
A bedzieś rączyl tym me mnie sprawić/
Wyspielowanie twej sprawiedliwości

8 Stworzże usłá moje moy Panie/
Ktore zámienione grzechow brzydliwości/
A doznas z iáta jeżne ochotności/
Moy nigdy chwały twej nie przestanie.

Wiem że ty niebbaś nic o Dsiary/
Ani pozadaś bym ci je sprawować/
Naprzysięmnieś się za tobie dary/
Odyć serce z strucha bede ofiarować.

9 Wadz iástaw na swe midsto Syniście/
Z swej przeciw niemu dawney zyczliwości/
Strzech sław jego/ choway je w zaciłości/
Wyprowadza murz Jerolimskie.

Lánci bedziemy cne ofiarować/
Dsiary enoty/ p sprawiedliwości:
A ty je wdzięcznie bedzieś przysimować/
Dá swojey wieczną pániać litości.

Psalms LII.

10 Zemu się z lubis z nieprawości / Nie.
C

11 Kżesay człowieczy? Zemuś hárdy z swojey
możności, Ktora przecy uciecze? Lástać do-
ja maná pieczy/ Wbyłet stan człowieczy.

2 Zęgłiem/ ostrep brzytwie rownym/
Wbyłto zte sprawujesz/
Enoćies nieprysiacielem głownym/
Niecnote miłujesz:

3 Twojey geby kłamstwa zawnid/
Dá słucha sie lázdy.
4 Mowa która roznieca zwnid/
Serce twoje kłodzi/
Rostół twa/ jeżyl pesen zdrady/
Co rad ludziom kłodzi.

Przełoż cie Bog z átwo złości/
Starze w swej srogości.
5 Wprwie cie z przybytku twójego/
Z gruntu wyłorzeni/
W z potomstwem cie z ówiałá tego/
Do kżeku wypieni:

Anic da mi edy żywym/
Chować sie ná ziemi.
6 To widząc ludzie sprawiedliwi/
Weda sie też bali/
A iż Bog złościł me nie żywi/ C

Beda sie z nich śmiali :

Dużi to (rzeka) co w głocie
Wstali w niecnocie :

6 Oni to co swojej ufności

Nie w Bogu pokładali/

Oto jako w majestności

W gardła postadał :

7 w Bogu nie kładł nadzieje/

Patrzy co sie z nim dzieje.

7 A idźiem indziej duszania

Oprocz Boga nie miał/

Tak już olawa bez przestania

Beda sie żelieniał/

W domu Półstym na wieki/

Powieniem opieki.

8 Taniż wiecznie bede wystawiał

Sprawy Boga mego/

Taniż w jego oczekawał

Imienia świętego :

Boć to Pan na swoje dobro/

Wzłaska im szodry.

Psal. LIII.

Ná te Note/ jako PSALM 14.

Ala jest mowa w sercu głupiego/

Nie maści Boga : Wiece enota zginetá

Ná świecie/ á nieprawość gore wżetá/

Nowina uprzej sprawiedliwego/

W dobrego.

2 Poprzat z Niebieskiej Pan wyśokości/

Wyśoliby wżdy czym brzątnąć na ziemi/

A jestli rozum z synami ludziami ?

Miałiby Boga kto w uczciwości/

W powinności ?

3 Aleć sie wśhscy chwycili z tego/

Niemają koby miał na Boga baczenie/

Ktoby bojaźnia jego swe sumnienie

Rzadził/ nie uprzat Pan w jednego/

Enotliwego.

4 W nie uznał swych nieprawości/

Cinac Półstie w pozgrajac wiernie/

Natychajac swe taktomstwo niemierne :

Nie ufował sie Bogu w złości/

Żá swe złości.

5 Lecz przwidzie na nie taktowa trwoga/

Ze chocia strachu nie będzie żadnego/

Przecie sie beda ledać cienia swego :

A tam poczują/ co jest ob Boga

Pomsta swoga.

6 Bo Pan potrze ich przeklestełości/

A beda żemhad wśhdem ogarnieni/

Jako ci ktorzy u Boga wzgardzeni/

Gz żądawali miernym przeprości/

Bez wianości

7 O by z Gponu przysło zbawienie

Ludowi twemu z więzienia cięskiego/

Łechy Izrael z miłosierdzia twego/

W Jakob wielkie miał pocieszenie/

W niepożegnienie.

Psal. LIV.

Boże mój/ przez imię swoje/ Raczże mój

z trudności wybawić Racz sie o trzymde mój

zastawić: Niech mie broni ramię twoje.

Boże/ prosba ma do ciebie/ Racz do mój

skonić swoje uszy/ Pdać ratunek mojej

duszy/ W terazniejszy jest potrzebie.

2 Boć zdrowia mego kula/

Ży niewierny naród poganił/

W otrutności swojej Tyranski

Ci co Bogiem pogardzają.

3 Aleć mie Pan swoim żonie/

Ratując mie rękami swymi/

Przestawa z żądzy przy mnie z tymi/

Co kłóci na me zdrowie.

4 Oni Pan co mie wybawi/

Ktory wśhko to zle obali/

Ná te ktorzy mie podstrzegali:

Tak obiecał y tak sprawi.

5 Żá co mu ofiary szodre/

Beda ja z weśelem oddawał:

Beda imię jego wznawał/

Ktore ná wieki jest dobre.

6 Bo mie ze wśhych trudności/

Pan mój miłosciwie wybawił/

A ná tymi pomsta zostawił/

Co mi wyrządzał złości.

7 W mam to od ciebie Pána/

Ze me oto ná wśhkie/ śmiele

Poprzy/ swoje nieprzyjaciela:

Żá coć mieć część będzie dana.

Psal. LV.

Doże stop moje żadości/ Nie trpi prze

mna swę łitość: radeż ná moje bieda y t

Wiem poprzec dobroci swym/ a uchem swym
słucham/ Słysz wie testy me narzeczanie.

2 Nasłuchamci się tego wiele/
Gato mie klną nieprzyjaciela:
Widzę z jada niewspółlitości/
Wszystko złe na mnie zamawia/
A gardła mego kutaja/
Zapaleni tu mnie wściekłością.
3 Z czego serce moje boleje/
A ob strachu śmierci truchleje/
Krowa mi się cięstey chorobie/
Kiedy nie widzę rąkantu/
W trwodze mojej p rąkantu:
Tak że też muszę inowić sobie:
4 D bym miał strząśla gotebice/
Przetłoshym ja zbył tey testnice/
Anibym tu ja wiecep siedział/
Leciabym na lepie wczajsy/
W puszczy u niedzy głuche lasy/
Tak gdzieby o mnie nikt niewiedział:
5 A przyspieszałbym uciekając/
Widzi ten z wichrem przecj omijając.
Wytrąci złe ludzje mity Panie/
Niech się zdmieśia ich rąda/
Do w jich mieście gwałt a zdrada:
Lepse niż kto ma ja mieszkające.
6 P te u nich co zechca/ broja/
We dnie w nocy na murach stoja:
Na rąntu ucisk z nieprawości/
Wszystko co złe to przewodzą:
Wlicami się zis woda/
Przetleca Dofudę z Chytrłością.
7 A nie tatyb mie to bolato/
Kiedby mie to potykato
Od nieprzyjaciela dawnego/
Ktoremby snadniey uleży/
Sadnieyby się go p ustrzedz/
Nijeli zdrapce domowego.
8 Aleś ty człowiecze mnie rowny/
Stat mi się nieprzyjacieli gromny:
Moy woda z ktoregom się ja radzał/
Z ktorym się ja rece wadzał/
Y ja słof swoy z soba sadzał/
Z ktorym p do Zboru chadzał.
9 Niechże je śmierć podławi marnie/
Niech je żywo pierdo zagarnie:
Do w jich mieszkaniu u tądżego/
Tylko nieprawość przebywa/
Lecz dusza ma Bogu wzywa/
Ten mie zchłwi wshyttego złego.
10 W wiecep/ y rano/ y w południe/

Modlę się Bogu nie obłudnie/
Aż mie usłysz a wybawi
Dusę moją od złych ludzj/
Ktore złość na moyne budzi/
Y potop mi przed nimi sprawi.

11 Bog mocny po wszytkie wieczności/
On usłysz moje żadości:
A owi jako zaszupli/
Nie udyg ob niego kłani/
Do nigdy w Bożey bojdżni
O zlepkieniu swym nie myślił.

12 Npól głosił: tylo o boju/
Niechce z nitim mieścić w potoku/
Przymierza nigdy nie dotrzyma:
A choć słowta ma piekzone/
Jako mąsto rospuszczone/
Przecie mu serce trem rozdyma.

13 Słowta jego tate cicho ptyga/
Jat oley gdy go leja ryna:
Lecz jako gotę mieję skodza.
Ty się na Pdań spasz wshedzie/
On podpora twoja bedzie/
Dobry przay nim bezpiecznie chodze.

14 A te co tu brojili złości/
Poropycha sam Pan w doszłości:
A potowice wietu swego/ Nie doczeldja
głownicy: Ani chpray obłudnicy:
Jat Bożę dusam w cieśmego.

Psalm LVI.

Przez swe o Boże moy zmitowanie Kadej
mi dać swoje poradowanie/ Na złego cyle-
ta uśitowanie/ Ktorey mie dnia tądżego/
Y z tymi co mu pomagają tego/ Santa za-
trącić człowiek i niednego: Lecz ja na ta-
jdy człof strachu mojego/ Wsam że dostęje.
2 W tobie Boże sławie prawde twoje/
Ktorey wierzą/ cieple dusę swoję/
Ani się strachow ludzich nie boje:
Y w natrudneyshy chwili
Kadby mie w czym jako ufowali/
A jebn na mie co złego zmyślił/
Czymby mie przed wshytłymi obwinili/

Przyczyny budźja.

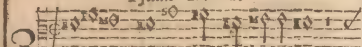
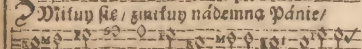
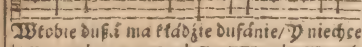
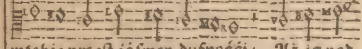
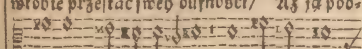
3 Kd toć z s'ba tannie zabiadaja/
O tymże sie z soba naradzaia/
A na mę dusę zewszad czyhaja/
W swej wóciety otrućności:
Za co je ty Boże bez wsey litości/
Rozgromiś w frogiey swej sprawniedliwości/
A iść tego ich godne nieprawości/
Weda skofowane.

4 Moje zād ucieczki zrachowane
Maf, tzy wshpetie do tagwie zchowane:
Nawet w rejestrach swych zapisane
Me wshpetie kłopotania

Przetoz skromne ujęze uciekania (nia
Swych nieprzyjaciol, w dziei mego wota:
A iż Pan Bog jest ze mna bez przestania/
Pray nim sie oświe.

5 W tobie Boże stawie prawde twoje/
Ktoey mierza, cieśe dusę swole.
A nie sie strachom ludzich nie boje.
Przetoz comci s'ubowal/
Wypesniwshy wdziecznicę bede dzietowal/
Ześ dusę moję od śmierci zachował/
Abym prześ toba drogi swe prostował/
Światością żywota.

Pśalm LVII.

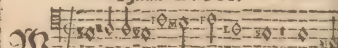
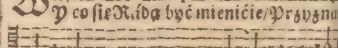
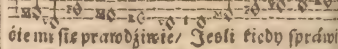
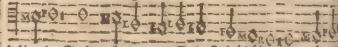

3 Wituy sie, gniatuy nade mna Panie/

W tobie dusi ma kładzie dusanie, P niechce

w tobie przestać swej dusności, Uż ja pod-

strząda w odpoczywanie Do siebie przy-

mieś, o zbawis' trudności.

2 Wzywaj ja bede Boga moznego/
On mi ujęzy rdnnku swego:
Pośle mi z nieba tego co wybawi/
P dusę wprwie z rat otrućnego/
A jego tu mnie głowę w hańbie gościwi/
3 Bog wszechmogacy pewienem tego/
Pośle mi z nieba posła wdziecznego/
Popędzie przedemną jego kaptła światła/
W niey bezpieczeństwa pewienem swego/
A zemna przyjdzie jego prawda mójsta.
4 Miestaneci miedzy frogini twami/
Co przegrzają, o y pojędani:
Zeby podobne ostrym strzaskam mójja:
Stądem wiel imi zjęty trwogami/

Jęzptiem gorzej niż mieczem wcināja.
* 5 Boże, chwale swą wznieś nad obłoty/
Niech ja świat ujęzy jato heroti.
Sieci swe na mie zewszad zstawiłi:
Po stronach moje zawałs' bota/
Miałuczo dusę mey nie ufawili.
6 A żeby upad moy oglądali/
Dot na mie byle nągotowali:
Aleś to Pan Bog z swej sprawniedliwości
Sprawil, zefani weti powpadali:
A ja zād sobie buram na wnośności.

7 Czym serce moje uweselone/
Edle do tego jest roznicecone/
Abu cie Boże zād twoje litości/
A to nā czasy nlegdnierzone/ (noś)
W pteśnuch chwalił z uprzejmoy wdzie-
8 Powstań jęzptu moy do śpiewania/
Powstań y lutno, y Arfa do grania/
Zabawcie głos swoy Wzpmi chwalemi/
Zaraz jęzawshy je od switania/
Bo go chce stawie miedzy narodami.
9 Dobroć twa Panie w niebo przestala/
Prawda z obfotow śmynch wprzasta:
O Boże chwale swą wznieś nad obłoty/
Abu ja wshetł a ziemią poznatł/
Kiedy ja ujęzy świat jato heroti.

Pśalm LVIII.


W co sie kłaba być mienicie, Przyszni

cie mi sie praozdziwie, Jesli kiedy sprawni

dlowie, Ld jato przystoi, sadzicie, Znaćiel

sie śmiertelny mi, P synami być ludzimi.

2 Lecz sie widze w głosci tochatie/
A miasto sprawniedliwości/
Gwałtem frogiey otrućności/
Zā Prawo trypwde udawacie:
Jato weże jad pufczacie/
Głosc wasz przyrodzona budzi.
3 A tymieście sie nam wydałi/
Ze radzi kłamstwo mamiacie/
Jato weże jad pufczacie/
Coście go w sie dawno nabradłi:
Ani chcecie słuchac mow/
Co dodaje rady zdrowey.
4 W czynieście podobni do Zmij/
Ktora gdy czatrowni swym
Zatłina słowy pewnym/
Dnā swe uszy w ziemis trzyle

Abby nie słuchac kłagacego/
Pone czdrnjacego.

* 5 Ale im ty tdt uczyni Panie/
Potlucz ich wśeteczne geby/
Pomytracay frogie zaby/
Ldt że jadnego nie zostanie:
Zatęay zwow frogie pasczety/
Niech tymy nie słodga na wieli.
6 Niech sie jato wodá rozsplyna/
Wodá na ziemie rozslana:
A jato strzazd zlamana
Niechay mdrnie wśyfcy pogina:
P jato slimal od stonca/
Ldt niech zniszczya do konca.

7 Niech sie tdt że wśyftimi stanie/
Jdt z plodem nie donosnym/
Ná stoncu nie osusnym:
Niech tdtie wezma dokonanie/
Jdt Slog zá mřodu spalony/
P wıchrem wytorgeniom.

8 A uciekly sie sprawiedliwy/
Widzac pomste nad zlym wśedzie/
W ktorego krwi brodzic bedzie.
Dwa zdwıdy zysł ma cnotliwy:
Przećie cnotcie jest zapłáć/
Przećie Bog jest Sedzící swıdád.

Psalm LIX.

Panie nieprzysiaćiom mojim/ Odejm mie
w miłosćierdziu swoim: Niech ci co sie wypry-
śája Náá mie: Pááem mie swym: znaá.
Wyrwiże mie z moczy złońców/ niemstydli.
wch jawnęgrzeszńkow Ktorzy ná cie nie nie
dbája/ Krew niewinna rozlewája.
2 Oto ná gárdfo me cychája/
P co możniękly sie zwiawája
Ná mie chrac zgládzic niedzegno/
Procz wśetkiego grzechu mego:
Bo w niczymem im nie przewinił/
A nim jle konu z nich uczynił.
Dcni sie á obacz Panie/
P rácz mi sam pomoc ná nie.
3 Boże Jaráelsie łochanie/
Wstani á pátę co czynia poganie/

W frogiey swey sprawiedliwości/
Starz ich niehánowne złości:
Uni badz miłosćim náá nim/
Gdyz tdt w grzechách są upernymi.
W wieczor po mieście biegája/
A jdt pói głodni pachája.

4 Z geby im idá słowá trwłwe/
Jádowite/ jdt miecze prawe.
Ldt sie chytrzy sobie zádája/
Ze nıst niewie o czym rádzá:

Łecz ty Panie co wśytko widzisz/
P z nich y z rad sie ich nádydzisz:
Choc sie ná mie wśyfcy zniośa/
Sam wśydytlyto słáá odniwśa.

5 Boriem tichy mi beda silni/
Beda sie ciebie trzymáł pilniep:
Niechayże co racza broja/
Ja cie znam ućieczyá swoja.

Zy sam wśyftie moje cietłości/
Przedzisz ráćunkian śtłóści:
P spráwis to że ogládam/
Pomste náá zlym ktorey žadam.

* 6 Nie wytracayże ich wśezat Panie/
By nie postá w zápáńisćanie
Ludziem twojá sprawiedliwość/
Ktora łarzej ich brzyblıwoś:

Zytko jeretámi możnymi
Zraz/ á rozproś porwśyfticzy ziemi/
Dawno ná to zástłępli/
Abby rozprośeni byli.

7 Zábliżnierśwá y kłamśwá żywe/
Zá hárdóć y przpsiegitrywe/
Wynikcy je: niechay ówiát czuje/
Ze Bog Jákobom pánuje

W wieczor po ulicách cietája/
Jdt pói tćotzy jedć co nie mája:
Uśenćie nie ugoni wśy/
Eydć i óć muśa głodni bywśy.

8 A ja o twojey wśechmocności/
Záćwieram z serdeczney wdzieczności:
Wnet z porádku káśte twoje/
Wyznam być ućieczyá swoje.

Boże męny ućieczyá moja/
Obronco moyn pewna zbroja/
O tobie moyn jezyl wśedzie/
Pieśni wdzieczne ópiwáć bedzie.

Psalm LX.

Boże ktorps nas odrzucił/ P w gniewie
swolm porzucił/ Rdzajże sie w gniewie otro-

Nie poruśy mna poruśenie.

2 Dotądże ścieleć będziesz?

Dotąd na mie pojedziecie

Mojego upadku szukać?

Edini/jako ptoł zachwiany/

Albo jak mur rozetwany/

W rychle y strąśnie upadć mając.

3 Na te sie tylko radzicie/

Co je w tasce być widzicie/

Cheć ich sławę podeptać w ziemi:

Wisc sie usły dzelacie/

A w sercu żdś jad chowacie/

Ze obłudne przetlecie plemie:

4 Duko moja Boga wzywaj/

Na nim samym obpoczywaj:

On ci sam jest moje zbawienie/

On zameł mój/on ma broję/

Id nim używam potojd/

Nie poruśy mna poruśenie.

5 Bog ci zdrowie y cześć dawa/

Bog swym na potrzebe stawia:

Przetoznu też zawnij duszacie/

A serca mu otwarzajac/

Y potrzebny przetadajac:

Nańże sie we wszytkim spuszczenie.

6 Marność cię sa narodowie/

Klamstwem sa wielcy stanowie:

Wszyste to jest wielka omył/

Gdyby na wadze staneli/

Y czym chcieli sie nabeli/

Marność by wszytkie przeważyła.

7 Otrucięstwu nie duszacie/

Na zdzierstwa sie nie spuszczenie/

Bo to wszystko niepewne rzeczy.

Dalci Bog wiele dobrej/

Nie składay w tym serca swego/

Alte sie mien na wielkiej pieczy.

8 Raz Pan wyprzeł słowo o tym/

Com ja nie raz słychat potym/

Ze Boga jest wstać za litością:

A wedlug sprawy sązdego/

Zdję zapłata od niego

3 wielka jego sprawiedliwość.

Psalm LXIII.

Na te Note/jako P S A L M 17.

Dzie/Bogę/sito moja/

Lobiec ja służby swe oddawć

Zmylem/jak naradnien powstać:

Bo mie cieśhy kasta twoja.

Ciebieć dusz w swym upragnieniu

Pragnąc/aż prawię omdlewa:

Y ciasto już ledwo jiewa/

W ziemi bezwodney w wypaleniu.

2 Teć mi przyczynia cieśkości/

3 nie widam twojej możności/

Ani oney twojej sławności/

Just przed tym w domu światości.

Bo twoje miłosierdzie Panie/

Lejse niż żywot na ziemi:

Serce me z ustami moimi

3 niego cię chwalić nie przestanie.

3 Bede chwale twą wynosić/

Poti mie na tym świecie bedzie/

Bedę y w imie twoje wśedzie/

Rece do nieba podnosić:

Bowiem między najśmaczniejszy/

Duszą swymi potrudami/

Kładzie/bawie sie chwałami/

Imy mi/slawiac cię usły swymi.

* 4 Lub we dnie lub w nocy czuje/

Dziela Majeśtatu twolego/

Panie Bolezney najwzjętego/

Całym sercem upatrnie/

Pomniąc jakos mie wies ratował/

Justos mie strzydłami swymi

Otrywły przed ludźmi żyłymi/

Na czasy wesole zachował.

5 Ciebieć sie Panie słamego

Duszą ma tąd mocno chwycił/

Ze tej coby mu usławił

Niemaj na świecie żadnego.

Ly o imie na wśelti czaś czuje/

Az y teraz wnie nedznego/

Od swych służb oddalonego/

Prawica swoja poratuje.

6 Przetoż to przetlecie plemie/

Ktorzy dusze mojej szuka/

Mnie zamordować wola mdja/

Edniżę przepadła ziemi/

Y wszytkie frogi mierz wypieczę:

Ktorzy ciasta zmordowane/

Do ziemi nie pochowane/

Gledny zwierz po polach rozłecze.

7 A Krol sie żdś rozraduje

W tobie samym wśchmoczny Boję/

Lej radości mu też pomoże

Każdy ten co cię miłuje:

Widzac twe sądy sprawiedliwe

Nad ludźmi niewsłydlivymi/

Nad wszytkimi obłudnymi/

Ktorzy geby zataś klamliwe.

Psalm LXIV.

Na te Note/jako P S A L M 5.

Dzie/słysz mie w mojej cieśkości/

Patrzay jakie na mie trwogi/

Czy mi nieprzyjaćiel frogi/

Odeymie mie jego w ścieśkości/

3 swojej litości.

2 Kacze mie śryć swoja mądrościa

Od ich nieślachetney raby/

ciebie pokolenia Idą z ochotnością.

2 Brzydliwiec zewszad nieprawość
 Nas opánowały:
 Lecz je tam głódziś z swej miłości/
 By nie potępiły.

Przetosił to od ciebie samego
Jest zaprowadzony
Mieścić w sieniach namiotu twego/
Jest błogosławiony.

3 W domu twym wspaniałego dobrego
Mamy doświadczenia:
Ciebie nas Kościoła twój
Zbawienie świętości/

Złoty dawał wproci frogie
 Na żych potępienie:
 Złoty też sles nowiny drogic
 Ewoim na Zbawienie.

4 Złaz wszedy po ci ziemie ssta je
Wbyscy w cie duszja /
W nadalsze zamorskie kraje
Na ciebie wzglad maja :

Boś ty stwierdził gorę rozpokości
Wszelknością swoją/
A w którą je stworzył pewności/
Nie odmiennie stoja.

5 Tyśmierzyś sum morza frogiego
Z jego nawaśnością/
Ty burdy narodu wściekłego
Krociś swa możnością :

Twoichci sie cudow letaja
Widzac cie groznego/
Ci co dz na traju mieftaja
Swiata perotiego.

* 6 O d'ciebie ludzie uzywaj
 Wdziecznego pozoju/
 Swobodnie zyjac nie niedbaj
 Na strach y rozboju:

Roboty swoje z ochotnością
 Radością czynią,
 Ale je niezmienia radością
 W wieczor zamykają.

7 Ty obogodziłeś swą miłośćią
Y nawiedzałeś ziemię:
Ty suche rozwiłaś wilgością
Wrodzajom plemię/

Aby w nieprzebranej hojności/
 W tym błogosławieniu/
 Dawado dostatek żywności
 Wsyniemu stworzeniu.

8 Ty żadszcie polewaś żagony/
Prawie jako trzeba:
Ty spuśczaś deszcz nie przepłacony
Z wysotiego Nieba:

Odwrocił od mych żadości.

10 Alć na głos mego wołania/

Wsu swych naktłonił miłe/

A prośby moje/y wzdychania/

Napełnił onenże chwile/

Niechże ja to będzie chwalaony/

Ży usłyszał prośby moje/

Niech Pan będzie bfgostawiony

Żd to miśośierdzie swoje.

Psalm LXVII.

Ná te Nótę / játo P S A L M 33.

Smitny sie nád námi Pánie/

Rácz nam niedzym bfgostawić/

Zwey twarz/y jáśność niech zosłanie

Przy nas/rácz to z ástki spráwić.

Niech droge twa znamy/

Ż chwata twa wynamny/

Żes swych obróná/

Niech o twym gbáwieniu/

W rázdym pśołeniú/

Wie wśelá stróná.

2 Niechay cie sławie wystawidá

Wbyscy ná ówiecie stanowie/

Niechay cie w Pieśniách wyznawáá

Wbyscy ziemscy narodowie/

Bo ty nie postáwnie

Gadziś/dle prádmie/

W sprá wiebliróści/

Y wśadáś ná ziemi

Narodny wśpśłini/

W swojey możności.

3 Niechci wśpśet ówiat chwata dájé/

Niech cie sławi bez przestánia/

A ziemiá téż swe narodáje

Niech dá z twego pojeznánia.

Wśagostaw nas Pánie/

Gwé nam pojeznánie

Hoyme dawájce/

Niechże grozy twojey

Wśpśet sie ówiat boi/

Pánieu cie zndáje.

Psalm LXVIII.

Ná te Nótę / játo P S A L M 36.

Panie ja twóim powstánieniu/

Zwarzy srogiey ukáznieniu/

Wbyscy nieprzysjáciele

Coz to wiedziéc jád pierzcháli/

Y sromotnie tył podáli/

Co cie wzgardzáli ómiele.

A żbyłci byli żhárdzieli/

Alć nagle wyniszczeni/

Játo wiec dym niszczeli.

Wbyscy przeż Bóskiem imieniem

Niszczeli/já przeż pśomieniem

Wóśt rozgrzány topnieje.

2 Alć jáśie spráwiedliwi/

Ludjie dobre/y cnotliwi/

Bárzo sie rádomáli/

Óami w Bógu wytrządjáe/

W nim wśelá żázywdáje/

Y inśnych pobudzáli.

Śpiéwáycie Bógu/śpiéwáycie/

Imię jego wynáśpáycie/

Imię pełne jácności/

Bóg co do tąd ná puśtyniách/

Nieśtáw w ystárczych fortynách/

Bóg sławy y wieczności.

3 Idzie do Miásta ówiétego/

Do miéśtánia rośłósnego/

Óniéśt wśpśłich piáśtunem/

Wbyscy sie z niego rádmáycie/

Dycem śierot go miádmáycie/

Ón jest wódw opiektunem/

Ón niepśodnym pśodnośódáje/

Ón je rozrádza w rodzáje

W rodzáje nieżliczone

Ólomy z wieżniów zdejmuje/

A ná sporne żácpowuje

Cieśłóści nieśłónczone.

4 Kiedys przed ludem swym chójli

Boże/y óneś sam wódził

Puśchámi ógromnymi/

Ziemié grunty stráśnie drzáły/

A niebiósá jáś toynidły/

Przed óczyndá twóimi/

Y górd óyon sie chwiałá/

Kiedy stráśná twarz widziáá/

Wógá Izráelsiego/

Alć strápiáł deścem śczódrým/

Y náparwáł wśpśłim dobrym/

Grunt dźiedzictwá swólego.

5 Wby ja twojá upráwá/

Cieśpł sie lud twoy potráwá/

Wbđieczney bárzo sťóści/

Zuś sobie odpoczynáá/

Zu opátrzenie swe májá/

Ż twojey Boże śczódrości.

Żá tym twym bfgostawieniém/

Żes nas dárówáł żwóćieśtwem/

Dżietujáci serdecznie/

Pánn/y Izráel dźczynjáe/

W tole wdżiecznyu ópiéwáe/

Táncowáli spótecznie/

6 Krolowie z wóyski pierzcháá/

Y sromotnie ućietáá/

Postáć sie áá nie ómiełi/

A ci co domá zóśtáli/

Lupow sie wielćich nábráli/

Chóćáá ućietáć mieli/

Dotádes o Izráelu/

Podban był cieśności wielu/
Kiedyc gli nagleśli:
Stadeś sie był stał mierzony/
Y tak brudno umurzony/
Jde co w piecu legdli/
7 Lecz już ślicznieysze maś lice/
Niżli piora gotebice/
Ktore srebrny blask majo/
A od ttorych też wiec byle/
Y złoty blask cząsem bije/
Gdy w powietrzu latdja.

Do jde pretto wśechmogacy/
Wygnał precz narod srodzacy/
Zjedziectwo nam danego/
Wszysto sie światem oblało/
Jde gora Edmon zbielito/
Pełna śniegu jaśnego.

* 8 Tu dcy jest gora wysoka/
Wądn w pdgortu perota/
Y z gor.imi infym/
Co dcy w obłoki siegdja/
Wielka wśedzie stawe majo/
Wyniosłośćami swymi:

Lecz ich Pan nie upodobał/
Ale same te to obrał/
Do swego mieśdania:
Ná tey chce Pan odpoczywać/
Ná tey y z nami przebywać/
Ná wieki bez przesłania.

9 Wozow Páńskich stoit cndami/
Y Aniołow tyśiądami/
Pan zaś órząd miedzy nimi:
Tak wiec nad Erydnu stawal/
Kiedy sie nam widziej dawal/
W swolej stawnicy światy ni:

Wskazytes ná wysłósć/
Ná drates wieźniow w możności/
Z korzyściami wielkimi:
Y rozdajes ludziom dary/
Nie mójac w hoyności midry/
Wos Pan miedzy wśyctimi.

10 A zwojowawshy uporne/
Przy nas co znasz z soba sforne/
Wysłósć swoa zostawasz:
Niech jeć sie dzieja chwalenia/
Jż nam darrow swych zbawienia/
Káżdego dnia dodawasz.

Tyś Bog mochny tyś Bog wieczny/
Sam nas zbawieć dosłdeczny/
Ty gwałt naywieszshy zwojesz/
Ty sam ze wśel dziey trwogi/
Ty y z gárdia śmierz frogley/
Cndnie nas wprwadć mojesz.

* 11 Pan poradzi froga rana/
Jestliże nait gdy powstana/
Wszystie swe przećwonił:
A toż tázde mu uczyni/
Kto mu sie jedno przewini/
Wytracić chce grzesniti.

Do co niegdzy Pan spradowaw/
Ze lud swoy w Wádn zdchowaw/
Y w morskiej gtebośći/
To sefcoze inyśli spradowawć/
Játo to raczył ślubowawć/
Mieśdancóm światych wśóć.

12 Wśed wiecie jeśćcie w cząstecz tych/
Lecac trow nieprzajacioł swych/
Nogami w niey hrođzili:
Wiec y ich ściertwem obśitym/
A waga reła pobitym/
Jeśćcie swe psy kármili.

Widzielić Boże Poganie/
Iwoje Krolewskie stapanie/
Gdyśmy tryumfowal:
Wprzod ślá Muzysá śpiewajac/
A drugi z nimi grójac/
Wśyścy sie radowali.

13 Pánni tdm wprzod tđńcowáły/
A przy bebnich zacyńaly/
Ten głos zgubnie śpiewajac:
Włogostawcie Zbawiciela/
Coście posli z Jazdela/
Pánem go swoin zńajac.

Tu Benjámín dcy mdy/
Ale Zolnierz z niego śmido/
Zńecznieishy przed wśyctimi.
Tu sa Judskie Zbawionkie/
Tu Kiazeta Reptáńskie/
Y z Paniety infym.

* 14 Pan jest swym pobudę w boju/
On posłitem w niepokoju/
Nigdy nas nie przebaczył.
Panie daj ty tny utwierdzenie/
Daj y szczęśliwe kolezenie/
Coś w nas sam zdczac raczył:

Posilay ludu swolego/
Z Kościotá twego swietego/
Stow ty tny swietym:
Niechci tdm niośa swe dary/
Krolowie czyniac ofiary/
Z nami chwalciami twymi.

15 A tym zaś co sie wśpindja/
Zbrojen y óle dusdja/
Staw sie frogo strdśliwy:
Niechay zebrańa druzyna/
Niechay y tázdy hárđjina/
Wieżeo Pan spráwiedliwy.
Deroć sered Pogan mściwe/
Ná tarm woyon boju chćwe/
By sie wiec obaczmyśy/

Tobie czołem uderzpli/
A w skutkach srebo nośili/
Storzy swe unizywęcy:

16 Tobie Egiptscy Pánowie/

Tobie czarui Murzynowie

Niechay dary dawają:

Niechay w wyspkie krolestw/

Znając twój dobrodziejstw/

Ku czci twójey śpiewają:

Tobie co siedziś na niebie/

Ktore dawność ma od ciebie/

Tobie niech się kłaniają:

Nad ktorego to głos srogi/

Współtą ziemią pełną trwogi/

W ci co go słuchają.

17 Temuż moc wskaza przynagacie/

A chwale wdzięczną oddacie/

Z tego tu wam dobroci:

Panci to nader wysoki/

Wzniośł chwale swą nad obłoki/

A nikt go nie okroci.

Groźny w swych świątyniach Pánie/

Ktoż się przed tobą osłanie/

Napełnił twój strach wśędzie

W serce dawaj w świątyni/

Trzaskowi coć miły/

Niechaj się do ciebie bedzie.

Psalm L XIX.

Nad te Róże / jako P S A L M . xi.

Xciup nie ty sam w ścieśnieniu Boże/

Boć mi już prąd / dawał wód/

Łgnaćego w błocie niebezpiecznej przynagdy/

A poratować mi nikt nie może:

Powodź gwałtowna już mi pomała/

Jużem oniemiał ratunku wolać/

Już w moc oczu wyspłkła uszła/

Do ciebie w niebo o pomoc pátarzając.

2 Nad głowie tyle swych nie nadbuję

Włosow / ile tych co mi w nienawiści

Mająć / z mey sfody futają torzypóci:

Zehn już moja win / nie czuję/

Wzieli nademną moc / co ma dusze

Trapić: A ty wiesz że bez mojej winy.

Nicem nie wydart / d / płacić mi/

Zmódlą się na mię rozliczne przyczynny.

3 Nieprzejelconych zastępów Pánie/

Daj że się już mi nigdy nie wśpędzą/

Ci wśpęcy co się na ciebie oglądają:

Niechay co mają w tobie duszanie/

Dla mnie się nigdy nie gápają:

Boć urągania Boże już łosnego/

Dla ciebie uszy moje słuchają/

Prze cie w wśpędu użwam cieżkiego.

4 Csałem się bráć w swych nieznájomy/

Śpónowie máłti mey nie znają swego

Bráć / ale mié mój / już obcego/

Zem się gorlił o Dom twój zęłony

A już wzdąrdę twa / w poháńbienie/

3 Serca swego uboleniem nośe/

Świadcząc postem swym płacząc w trapieniu/

Śmiech tylko z wśpędem od nich ślad ob

5 Kieśli mié gdy płacząc widzi / (nośi)

Przypowieść / że mój / nie uczyni/

W mnie się w brandach siedząc nádmowili/

Po tarczmach o mnie Piesni / sładali:

A ja tu co mam czynić inzego?

Przed tobą serce ja swoje wplemam/

Dla miłośierdzia usłysz mié swego/

Gdyż się od ciebie ratunku spodziewam.

6 Wyrwi mié z błot moich cieżkości/

Nie dopuszczaj mi w nim mój / nie zdągnąć/

Nieprzysięgi daj mi wśpętkie minąć:

Wyrwi mié z strąsnych wod gębotości/

Niechay mié wśpętkiem dusze mey smutney

Z twych rątu bożepomód / nie wydziera:

Niechay mié dni wie / toś / ratny

W bezdennej przepáć nigdy nie gápiera.

7 Wysłuchaj me / z łá / si swych Pánie/

Nadczę oczymá miłośierdzia swego/

W glibowdnie nie gápierzanego/

Wesłó poprzec / na me wśłanie/

A twarz / w swój / pełney miłości/

Nie try / o demnie / służebnik / twego:

Ogárnęty mié / w sercad cieżkości/

Przysięgi / z ratunkiem / do utrapionego.

8 Przybliży się / przybliży / tu mojej duszy/

Śpraw żywotowi memu wśpędzenie/

Nieprzysięgi / w tom mój / na poháńbienie:

Stup / ja / że się / wiecej / nie / wśpę/

Wacz / áto / hárd / mi / urąg /

Z uszczypli / wśpęd / że / mnie / nie / d / w /

Zná / w / mié / dobr / w / d /

W / o / m / nie / trapi / w / wśpę /

9 Już / i / na / p / w /

Nie / uto / j /

A / n /

C / o /

W / o /

3 / i /

A / n /

W /

10 /

Nie /

Nie /

A /

W /

Nie /

11 /

W /

Niechay ich ściga rozzniewanie twoje/
 Niechay ich dwory y pyśne pokoje
 Dopuściofesa/ y ich nieśtanie:
 Bowiem od ciebie mnie ubitego/
 Nielutościwie oni dobijają:
 A chociaż widzą już zranionego/
 Otrutnych mi ran wiscy przydawają.
 12 Pátrzą jako z grzechu w grzech upadają:
 Niechże nie mąja twę sprawiedliwośćci/
 Bóg je żywionych wymusi bez litości/
 Niech z cnotliwymi dziełami nie mają:
 Ale ja/ dżem niedźnie żbolały/
 Niech mie Pánie wybawisz z trudności/
 Kąże ustam swym aby śpiewały/
 Na chwałę wielkiej twej Bóstiej litości.
 13 Co wiem że będzie wdzięcznięcia tobie/
 Nigdy wot ślusty/ twę śni bogacy/
 Y niżli cieles topytem grzebacy:
 A tedy dobrze potuśa łobie/
 Wizeruni ludźie ciebie pragnacy:
 Widzają cie/ a tyś prośbami ubogich
 Nie bywał nigdy pogardzający/
 Dufkemes pomniat na swe w petach srogich.
 14 Niebo/ y ziemią/ y co w was żywie/
 Dajcie cześć Pánu: Bo Pan opátruje
 Synu/ a Judskiemiaśta sam buduje.
 Lám lud dżiedziejcz Pánist prawdżiwie/
 Lámże spokojnie y Bógz studzy/
 Wespój z pokojstwem swym/ przemieści.
 Lám y co Páná miśują drudzy/ (waja/
 Poćiechy wielkie y radość swą mąja.

Psalm LXX.

Ná te Note/ jako PSALM 17.
 Bóże przysądź mi z pomocą/
 A nie mieśtając rychto przyspieś/
 Ze miś od nieprzynajacił wyrwieś/
 Co mi nálegają moga:
 Wpyscy co dufie meż skutają/
 Wobay byli pohánbieni/
 Gromotnie ná jad cofnieni/
 Ci co sie w złym moim tocząją.
 2 Wozniże to z swęj dobroci/
 Ze ci ktorzy są mna wotają
 Jde za błażnem/ śami pterzająą:
 Niech je wstyd ná jad obroci.
 A ci zaś co ciebie skutają/
 Niech używają radości/
 Niech z edley sercá wdzięczności/
 Chwale twę świętą wyznawają.
 3 Mowiąc: Bóg pochwalon Pánie/
 Ze swe wierne/ store miśujeś/
 Láskawie żądźby opátrujeś/
 Mąjąc o nie swe stáranie.
 Ja też pesen rżewnego stánia
 Wotam/ Bóże rátuy miś sam/

Bóg ty moy Zbawiciel y Pan/
 Pospieśże sie już bez mieśtania.

Psalm LXXI.

Ná te Note/ jako PSALM 31.

Niechay mie od pohánbienia
 Ty/ w ktorym dufanie
 Swe żądźby mam/ Pánie:
 Rátuj miś wybawić z utrapienia
 W swojej sprawiedliwości/
 Wstępnie miś meż ciekłości.
 2 Rátujże ty sam być moją státa/
 Do mego mieśtania/
 Y donćie státa:
 Wstępnie miś sie obietnicá státa
 Od ciebie/ Ze do końca
 Sam maś być moy obrońca.
 3 Wybaw miś z rytu nieżbożniá/
 Ktory miś chce zdradzić/
 Y dufie mą żagładzić:
 Wyrw miś z rytu okrutniá/
 Bóg ja twojeż miśkości
 Dufam od swęj miśobóści.
 4 Bóg miś ty wótá u mắłti mojej/
 Od pocżecia mego/
 Do opietu swego:
 Łobac meż wstępnie żywot stoi/
 Ża co cześć twoją Pánie/
 W usćciech mnych nie ustanie.
 5 A choć miś jsi pálcem żagłrości
 Wotázują łobie/
 Przecie dufam tobie/
 Ze mi daf bez wstępnie żáłości
 Wstátet mnych dni strawić:
 Ża co cie bede stawić.
 6 Iyšto w wietu mojej stárości
 Nie rátuj miś porzucć/
 Od siebie odrzucć:
 Dufem miś pomni w meż żęstłóci
 Nieć pod opietá twoją/
 Y wspierac łástá swoję.
 7 Bóg siś moi nieprzynajacie
 Przeciw mnie żnawiają/
 Chytrze náradają:
 Dufie mojej śpiegując śmiela
 Ná to siś usłójili:
 Aby ja żagłódzili.
 8 Jużci go Bóg opuścć/ prawi/
 Już go doganiaycie/
 Już go pojmaycie/
 Jużci go też nieś nie wybawi:
 Wóże rátuj miś rátowac/
 Niechciey miś obśtepowac.
 9 Ze ci co miś siś sprżeciwiają
 Będą żagłódzjeni/
 Do ziemi żnizeni/

Ei co ztego mego sula: /

A ja zjas na wolności /

Dam chwale twej możności.

* 10 P zdajże wesołe śpiewanie /

O twej wielmożności /

Y sprawiedliwości:

A uczynię usły wyznanie /

Ze twych dobroci Boze /

Nikt policzyć nie może.

11 Nie zaniecham twej wszechmocno-

Stawić na wsie strony / (ści)

Jeś w niej niezmierzony:

A jeś w obietnic swych pewności /

Nie ofutaf żadnego /

Tobie duszającego.

12 Panie tyś od mojej młodości

Miał mie na baczeniu /

Y na swym ćwiczeniu /

Nie radeżże mie y w sędziwości

Z łaski swojej opuszczając:

Nieradeż trapić dopuszczając.

13 Aż oznajmie twoje możności /

Y terażniejszemu

Świata y przyszłemu:

Do twe Boze sprawiedliwości

Wyfoto postąpił:

Wielkie rzeczy czynił.

14 Ktoż sie tedy chlubić śmie Panie /

Koy w swej osobie

Mógł rowien być tobie?

Do czegoś mie był wypart w odchłanie

Okrutnych nawałności /

Y testliwych cięskłości:

15 Aleś zjas żywot mój wybawił

Z przepaści dzwignawszy /

Z cięskłości wyjawszy /

Czymśś częśc swą y ma wysławił /

Gdyś radował niedzatego /

Y ucieszył smutnego.

16 Przetoż cie Bożenieśloniony /

Israelsi święty /

Z twojej prawdy wzietey

Wielbic będą mey Cytry strony /

Beda usła śpiewały /

Iż twa dobroć uznały.

17 Pijeżże będzie dnia tądżego

Twe sprawiedliwości

Wyznawał z wdzięczności /

Iż co sula ztego mego /

Śami sa pohanił /

Y sprośnię zawniżył.

I psalm LXXII.

Ná te Note / jato P S A L M 65.

Boże radeż dać swoje sady

O wojemu Krolowi

Daw w rece sprawiedliwe rzadny /

Y jego Synowi:

Niechay wshytie poddane swoje

Sprawiedliwie sadzi /

Niech Pány y ubogie twoje

Jednym prawem rzadzi.

2 Gory wiechay potop rozpłodzą

Łudziom do radości /

Niech pągorty obfitość zrodzą

Dla sprawiedliwości.

Do on wshytich łudzi ubogich

Sam obrońcą będzie /

On uciłsi Tyránów srogich

Wszegat wyniszczy wśędzie.

3 A za niego będzie bez końca

Stużba Boża twitnąć /

A dotąd miesiącad y stołca /

Porze beda świtnąć:

Pan na trądy sobie poświęcony

Łac będzie swe dary /

Jato deścz na suche żagony:

Gdy pada bez miary.

4 Zł czasow pánomani jego /

Złwitna cnotliwi /

Ná wczásiech potoji wdzięcznego

Beda dżugo żywi.

A on od morza aż do morza

Bedzie rozłżomaf /

Gdzie wshodzi y zachodzi żorząd /

On będzie pánomaf:

5 Poganie beda upadali

Przed nim ná tołdáf /

Wporni proch beda liżali /

Znając go zł Pána:

Krolowie co morzem wśadają

Poniosa mu dary /

Y ci co ná wyspách mieszkają /

Dadzą swe ofiary.

* 6 Arábsey y Seba Krolowie /

Kłanić mu sie beda /

A wshyscy wobec narodowie

Do postug przybeda:

Da ushsy utrzymwzonego

Kzewliwe wolanie:

On ná rátunek upadłego

Prećuchno powstanie.

7 Wshytim strapionym dla sędunt

Bedzie misłóiernym /

Strzegac ich dusę w swym rátunku

Polaze sie wiernym:

Od zbradny gwałtu tądżego

Nedżne odepymuje:

Abowiem on y nashubsego /

Krew drogo kácuje.

8 Zł czym mu też Pan z swej misłóó

Przedtuzjy jzwotk :

Y da je bedzie mial w hojności

Urabskiego zlotk :

Wysocy za zdrowie Krola swego

Beda sie modlili :

Wysocy beda posleptom jego

Y bfogostawili.

9 W ten czas z qarsci ziarn tati wke.

Brodzay powstanie/ (Dzie

Rechrzest jego tat kumiec bedzie/

Jat kum na lybanie.

Do krolestwach twitnacay msodzj/

Kostacey do slawy/

Tati dostatet wiet on grodzj/

Jati ziemia tramy.

10 Nimis Krola tego wieczne/

Bedzie zostawalo/

Pot jedno swiatko stonieczne

Swiat ten bedzie grzato :

W nim wysocy sczescia zazywajac/

Beda sie ciesyli/

Dnego tez sczesliwym znajac/

Beda go stawili.

11 Badzjec chwala Boze prawdzim/

Yzraelsti Boze.

Ly sam na swiecie czynisi dzim/

Jatich nikt nie moze :

Imie twoy zacney wielmożności/

Niechay zabrzuni wbedzie :

Niechay chwala twoyej litości

Swiat napelnion bedzie.

Psalm LXXIII.

Jato Bog w lasce dobry/ Y Izrael.

owi sczodry: Wskazim/ ktorzy serca sczy-

rego Ochraniac czasu wselkiego. Jednat

nedzne moje nogi/ Juz pranie swantowac

miaty/ Y ustapic mocno chciady/ Z twoyej

Boze prostey drogi.

2 Patrzac jato sczescie sluzj/

Y wsktzo po mysli puzj/

Ludziom salonpm y zlosliwym/

Ktorpmem sie stat zgrozoscimym :

Zemolni beda cieplości/

Niedze tu jadney nie znaja/

Zdrowie y dostatet maja/

3 Zjac jamzdy w bezpiecności.

Co to robic nie niewiedza/

W proznomaniu sobie siedza/

Przypidzieli na nie co ciejszego/

Maja sie obracic do czego :

4 A przeto si sie hardosc stroja/

Jat w klenoty napphnieysze :

Gzaty ich naozdobnteyse/

Kiedy komu co jle zbroya/

5 W rostokach lejacz potyli/

Tat ze ledwie co patrzali/

U na to sie cde chowali/

Uby co jedno tca pachali :

Wiznie swoje obciazaja

Ypsnym swym rostazomaniem/

U gwałtownym uciskaniem

Wielkie bezprawyie dzialaja.

6 Niemals w nich jadney bozajni/

Ni Boskiej/ ni ludzkiej tznj :

Niebem y ziemia poruszaja/

Gdy zlosc jezzyfow rospuszczaja :

7 Za czym w wielu dobrych ludzi/

Kielich wody ktory pija/

Kiedy je gli ludzie bije/

Ze zafosna mowe budzi :

8 Albo Bog tego nie widzi/

Albo sie wiec y nie brzydzi/

Zlosciami ludu bezboznego/

Przeciwno sobie wystepnego.

9 Patrz/ jato bezpiecnie siedza/

A choc o Boga niedbaja/

Gzescia zewspad uzywaja/

0 jadney nedzy niewiedza.

10 Proznom sie y ja frasowal/

Wym serce czyste zachowal/

Proznom strzegac sie nieprawosci/

Wmowal rece w niewianności.

11 Nie bylo dnia y jednego/

Zebym mie przesladowane/

Albo niestusne karanie/

Nie utrapilo nedznego.

12 S lecz serce gdy tat myslilo/

Czudem/ bez grzechu nie bylo :

Bo to c jest w wierze swej swantowac/

Twym wiernpm wzgardz postawiac.

13 A choc mysl na czym postawic/

Dziwnem sobie rzeczy myslil/

Lo y owo w glosie try silil/

Jednatem sie nie mogl sprawic.

14 Uz wshedj w twoje swiatnice/

Prozumiamem tajemnice :

Koniec niezboznikom wyprawj/

Y tego sie tam domiezbiamj/

Jeśli niebezpieczne swe nogi/
Nad śliskiey tle pozłożyli:
Przełoż, o czym nie myślili/
Upadną w upadek srogi.

10 Przedzeczył aniż w oremgnieniu/
Przychodzi tu spustoszeniu:
Bo jako jedno rychło Panie/
Swoje strachy sami puścił na nie/
Y ich ślanych y ich mienia/
Oczekatu na świecie nie stanie
Y przyida w ząpdmieście/
Jadł sen z pierwowego ocknienia:

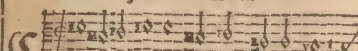
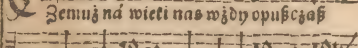
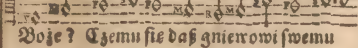
11 Jego d niż mysł pojeda/
Siła trość z strąsunkiem wzięta:
A imem był w rieżym mpszeniu/
Lymem był y w wieśnym wapieniu/
Zat jem słafnie policzony
Mogł bydz prze oczyma twym/
Wiedzy bydleły sprosny/
Bedać dāt ile wycwiczony.

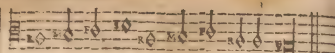
12 Lecz wiedząc o tobie w Niebie/
Niechciatem się puścić ciebie:
A tyś mie też w ten biedzie mojej/
Nie wypuścił z prawice swojej:
Jużże mie wiedź po śmych drogach
Zoycowstey swojej miłości/
A weź mie do swej sławości/
Po rozlicznych moich trwogach.

13 Jace w Niebie nie mam inzego/
Dprocz ciebie Bogu swego/
Tożes sam też y tu na ziemi/
Grunt, wiedzy pociechami memi/
Gdy duch mój y ciasto mdleje:
Jżes skłama na wieki/
A nie spuszczaś mie z opieki/
W tobie składam swe naddzieje.

14 Bo ktorzy cie odstępaja/
Znāt że zginienie mi tuja:
A ktorzy cudzym Bogom służa/
Nā swoje się zbawienie dluja.
Lecz ja przy tobie zostanę/
Ciebie Bogiem swoim znając/
W tobie statecznie duszając:
Epram twych sławie nie przestając.

Psalmy LXXIV.


Zemuż na wieki nas wždy opuścić/

Woje? Czemu się daj gniemowi swemu

Sreżyc przeciwko ludu wybranemu?



Czemuż nas wilcom śarpcā dopuszczaj?

2 Wspomni na ludu swego zebranie/
Ktoreś ty sobie sam drogo okupił:
Patrz jako złośnit dziedzićtwo twe ztupił/
Gore Cyonsta/gdzie twe miastanie.

3 Przypowieś co rychley nie myślac wiele/
A wytrac srodze wshytie bezbożniki/
Co z nielepłemi swymi pomocniki/
Nacznili śed w twoim Kościele.

4 Bo gdzieśmy pierwey słow twych słuchali/
Słuchamy teraz beśńania sprośnego.
Zām rośloczymy proporce brzydkiego
Bawochowałstwa/cześc twa podepśali.

5 Nie przepuszczajś ni budowania/
W ktorymśmy twa służba sprdawośli/
Żatoby w lesie drem w nim nadgrobli/
Myślac o jego wshet zeprowadniu.

6 Subtelne Domu twego rzeżania/
Obuchem sprośnie potkułi y mśoty:
Wshytie po ściśnach tektowne roboty/
Pśuja złośnie bez pamiętania.

7 Ach y ogieńci już żdżożylł
W świątynicy/gdzie twe bywało miastanie/
Zwego imienia już przybył Panie/
Do gruntu prawie w niwecz zniścyłi.

8 Nā toć się byli pśimie znowili/
Mowac: Wytracimy wshytie do jednego/
Y tāt namioty Boga wśchmocnego/
Wshytie w ten ziemi ogniem spaliłi.

9 To żła choragwi swych nie widziemy/
Już wiecey ani Prorokow nie znamy/
Dd togoby się dowiedzieć nie mamy/
Dlugoli się tāt trapić bedziemy?

10 Woje, do tad ucho twe bedzie
Słuchac żtych sūdji tobie uragania?
Nieprzyjaciel twoy tātż bez przestania
Bedzie sromocił imie twe wśedzie?

11 Coż to je od nas tāt dluo sroniś?
A w ręce swoje nieporwieś złośników?
Przecy prawica swa nas śmych miłośników/
Wyciągnawśy ja moźnie nie bronisz?

12 Wśatōś ty nāś Krol jeścże z dawności/
Ktorōś nas sobie tāt był umiłowat/
Je się też wshytel świdu temu dziwował/
Kiedōś nas dziwigat w nāśey cięśtości.

13 Gdzie je y nie byto drogōś utagał/
W poprządoku morza dna grunt osuszył/
A smotom hārde głowy potkuszyl/
Wodames się zlać na nie rozstagał.

14 Tyś śart y głowe Wielorybowi/
Gdy lud twoy pozrzedć hać otrutnie gonil/
Tyś wopśła jego strąśliwie rozgromil/
Y podat na sup swemu ludowi.

15 Nád przyrodzenie swe/ż twardey stáły

Zbroje pfyneły ná twe rozstánie:

U jęskies sówá y nie wyprzeł Pánie/

U rzeki wielkie ofchnáć musády.

16 Twoje wśchmócnosć y czásy czysa/

Bo tiedy ty chceś/noc ciemna przychodzi/

Zá twoja wola y dzień jasny wschodzi/

Wtóz sie y Wieśiac z Słońcem spráwja

17 Lys bárzo mądrze wsptiego ówiáda

Łudzióm ná ziemi gránice postáwił:

Lys pózyteczná też odmianá spráwił

Z przytęrymi mroz y ciepłegó liciá.

18 To cagniać przećie pánieta y Pánie/

Játo cie hárdzie bezypiac sromócisi/

Játo y twoje Zmie lizá bluznili/

Ali y niewierni/brzydzy pogánie.

19 Wesiám frogin do rozdrápániá

Synogredlice swojey nie wydaway/

lecz przy stádku swym obróná swá staway:

Potáz mi w tédzy swé zmińwórániá.

20 Weyiray ná swoje przymierze Pánie:

Bo cóż ówiáda? jedno stól wsptiego z tego.

Kat tájdy pelen nierzadu sprostego/

Wśhedzie bla gwałtow stwiérł / nárzetánie.

21 Niedoay upábtyłm nosić ná sobie.

Wstýdu/poniewáz do ciebie wóldja:

Niech sie ráduje y táste twó znája/

Zá ttorá beda dziełowác tobie.

22 O Pánie ráczże też już wódy powstáć/

Wéjmi sie zá tát jáwne trzymdy swojey/

Wacj że tájdy dzień bluzniá imie twoje

Sprobní bluznierze: Mózes im sprostáć.

23 Nie wypuszcayżé z swojey pániéci/

Jákie otrzpli/jákie też y słowá

Wśteczne náder/puszcáti ich mowá/

Niech tát wiecey nie beda nádeci.

Psalm LXXV.

G

Jeśie Pánie wyznamy Wyznamy z o.

chótnosćia/ U z serdeczná wdziecznośćia/

U z blisťo ciebie mamy Zmie twe/bedziem

chwalić/ Cuda twe bedziem stáwić.

2 U ja wies spráwiedliwy

Sad obprádwówać bede/

Gdy Májestat óbiede:

Wédac też swym zycziłwy/

Stwierdác słup y záchwiane/

Y pogódze poddáne.

3 Rzeki łudzióm łalonym/

Już wiecey nie łálepcie/

Ule sie zlephyc chęćcie.

Hárdzie záś wpińsiómym:

Nie wóznosćie rogow hárdzie/

Mowiác Bogu tu wzgárdzie,

4 Nienáś sławy nádziete/

Od tąd gdzie słońce wschodzi/

Uto y gdzie záchodzi/

Ni stád Aquilon wieje:

Bog sam zniża jednegó/

U wznośi záś drugiego.

5 Bo má Pán w ręce swojey

Rubel wóiná przytego/

Z drojdzám zmińśdnego/

Którym niesmácznie posi

Wśptie niespráwiedliwe/

W grzechách wśtecznie żywe,

6 U ja záśie dzietujac

Bogu Izráelsiemu/

Záśpiwam tu czié jemu/

Rogow złym przyślánujac/

Rogi enólliwych wśedzie

Łáśťá má wóznosć bedzie.

Psalm LXXVI.

Ná te Note/játo PSALM 30.

W

Już stey ziemi Boga znája

Zátowey jest wielmóznosć/

W Izráelu pewnosć mája

O jego ówiéobliwosć:

Bo Salem jest jego tochánie/

U Spon záś jego miéśćánie.

2 Lám potruszył wśptie zbrośe/

Łuki/tarcze/ostre miecze/

Wspótoił wśptie boje/

Którym ztrudná tto ućieczę.

Ówiádećmi twej sławy Zetmáni/

Ówiezo ná gorách zwojowáni.

3 Ná tų sie zwoim dośłáti/

Záśnawşy sen nie ócniłony:

Chóć sie ná wojne wybráli/

Nie mieli rádo obrony:

Bo stráchem/Boże/wojey grozy/

Wspione są łonie y wózy.

4 Stráśnyś ty Pán w grozie swojey/

Zwłásczá tym co hárdé baczyś:

Ktoż sie przed tobá óstól/

Kiedy sie rozgniewác raczyś?

Ná twe Pánie Z Niebá wyproli/

Milczac/brzy ówiáda játo feróti.

5 U cóż gdy ná sáđ powstáwáś/

Wiernym swoim tu obrónie:

Lám wies jáwnie znáć to dáwáś/

Ze złych hárdosć już ná zgonie.

D

Twoja to część / z tych zapalczywość /
Zich gniewu roście / i trą poczywosc.

6 Słuby czynicie Panu swemu /

Alie je y oddawaycie :

Dary swe temu strasznemu /

Coście przynim / przynasaycie :

On bowiem żywoś odevmuje

Krolem / ktor ym strasnie panuje.

Psalm LXXXVII.

W Cieski czad frąsunku mego Wzywa-
tem Boga swego. Głos swoy do niego
wznosił / D wysłuchanie prośac : Im mi
bąrgi dolegadło / A sit moich ubywało Wie-
cym jego potioch / Szukał we dnie y w nocy

2 Ale dusza utrapiona /

Nie mogła być ucieśniona /

Yż Pan pomoc odwracał /

Jatoby mie zabaczał :

A choć duch mój ledwo wzdychał /

Jezyl wośaniem usychał /

Nie ustałem w cięskości /

Wzywając jego miłości.

3 W takim cięskiem frąsowaniu /

Proznom myślił y o spąniu :

Jak zabity leżałem /

Mowić już nie umiałem.

Uż w myśli mey rozstrągnięciu /

Ná pamięć przykły sumnieniu

Czasy Pańskieg miłości /

Gdy wyprywat z trudności.

4 Takim przypominat sobie /

Jakom kiedyś śpiewał tobie /

Boże także twa znając /

Yż nieś chwate dając /

A to z serdeczney wdzięczności /

Co rozmyślając w tápnosci /

Tymem fereć swego /

Posiłał z truchłatego.

5 Mowiac / żeś Pan mój obrońca

Porzucił cie już do tolicá ?

Czoli zapomniat swego /

Misobierdzia wielkiego ?

Żeś Pańskieg iego opiet /

Naruszyc co moza wieci ?

Czoby obietnice jego /

Wstapia z mienśca swego ?

6 Żeś zapamiętat liśności /

Ktora dawat w otwitości ?

Czoli toż zmińowanie

Jego / co rozgniewanie ?

Przettem sie wiecy nie bać /

Choćby y śmierć tuż miała stać /

Práwicac nadwyszego

Przetto rádule swego.

7 A jebym wzdby mogł przynoc tśobie

Wspominat / iato tobie

Nie trudne byto Pánie

Wiernych twych wspomaganie.

Twoich cudom możne dzieło /

Wpósi moje spotoiło :

Bom w nich twa upatrowat

Moc / ktorąś swe ráctował.

8 O Pánie twoich spraw chwata /

Poti ciebie / bedzie statá /

Żaden nigdzie nie moze

Wyprowadzić tobie Boże.

9 Ganes ty w prawdzie możny Pan

Tati / od wśech cudow uznan :

Do dotązujesz mocy /

Wodając swym pomocy.

9 Tyś moca ramięnia swego /

Wydał y języna cięsktege /

Potomstwo Jakobowe /

Tát je y Jozefowe :

Twoje moc poczuły wody /

Y strąchem jey drżaly brody :

Przepaści przepaść chciaty /

Wy ná cie nie patrząty.

10 Niebo że twym poruśnieniem /

Strach czyniło swym trzęśnieniem /

Jatby sie walić miáto /

Strąsnie sie náder chwiáto.

Po nim strzelba twa huczała /

Wśyttie strąchem nápełniáta /

Dnie swe wypuszczał /

Caly świat oświecał.

11 Ruż y ziemia frodze drżała /

Riedy cie idąc widziáta /

Przez morze / swego Boga /

Odjie nie bymáta wiedá.

W ten czas tedy wiernych rzęś /

Prowadzóna od Moysesá /

W páse y od Aroná

Mośkośne umiedziona.

12 Przetoz y ja swych cięskości /

Choćby nie pozbyt w ryńkości :

Czemubym jśe miał tufyć /

Jatby mie Bog miał struszyć.

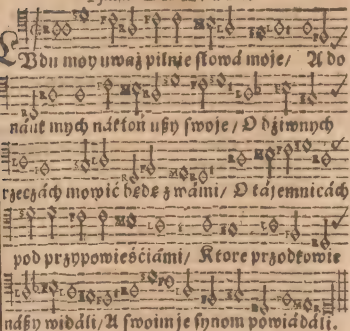
Poczetam go w ciepłowości /

A on mie z moich trudności /

Nad nadjieje wzbawi/

Y nad swobodzie stawi.

Psal. LXXVII.



2 Od nich słyszałyś za pewna to mamy/
Przetoż to dobrze w pamięci chowamy/
Uczyłyś się tym y sami rzadziły/
Y swoim potomkom toż pozostawili:
O dziwnych sprawach Pańskich rozmawiać/
A siłę jego wsławić rozstawiać.

3 Prawem to wiecznym podał Jaktobowi/
Przypomnienie stwierdził to Izraelowi:
Abym wycofał synom powiadał/
A ci zaś tak je swoim zwiastował:
Potomnym wiekom to podawajac/
Jadnego z dzieci tym nie mijać.

4 Aby nadjieje swa w Bogu stała się/
Jego spraw dziwnych nie zapomnieli:
Przysiężani jego strzegac zawniżby pilnie/
A za Dnyca iść strzegac się usilnie/
Którzy narodem upornym byli/
A zawniżby z Bogiem swoim wrzecz chodzili.

5 Jaki potomstwo Efraim danoego/
Świadome tuku/ choć serca wielkiego/
Jednak w potrzebie tę z hańbą podali/
Nie potkamy się wstępy zacięli:
Bowiem Przypomnienie Boże zgwatčili/
A w Zakonie Pańskim nie chodzili.

6 Zapamiętałyś Pana Boga swego/
Y sławnych dziwnych wielmożnych spraw jego/
Ktore oczym ich niebaś potażował/
Kiedy przed nimi cudów doświadcował
W ziemi Egypcie/ w polu Sodankim/
Przypatrowali się dziwnym Pańskim.

7 Morze na poty mocą swą rozszalał/
Przez nie sucha było swoje przeprowadził/
Wody z obu stron tąd jako mur stały/
Nad dzień w obrotu Pan Bog wieczny chwał
Przed nimi chodzą/ a zaś im w noc (cy
Stupem ognistym świecił w swej mocy.

8 A żeby lud swój w pragnieniu napoił/

Stad na puszczach na poty rozdmiał/
Y tąd wypuścił z kłmienia twardego/
Strumienie/ jako że zgodził żywego:
Stad tuż okwite wody lunęły/
Szumem jak rzeki/ jakie plynęły.

* 9 Ale się y stad nie upamiętał/
Ani swych grzechów przecisł poprzestał/
Wyornie drażniąc Boga bez przesłania/
Przeciwko niemu czynili szemrania:
Napierając się do swej sytości/
Potrdmu najeść według lubości.

10 A zaś (powiada) on temu podobna/
Aż na puszczach stół zgotować zdoła?
Bo chociaż wody wyniósł z twardej skały/
Tad je strumienie jak rzeki wzbierały/
Bedzieli też mogli chleb nągotować/
Abo y mieśm nas opatrować?

11 To usłyszałyś/ bardo się obraził/
A nad Jaktobą Pan wyśpłot gniew prąził/
Wielkim zapadem tu Izraelowi
Kuszon/ y przeciw swojemu ludowi:
Przeto że całe w nim nie bufały/
Ani na mocy jego przestali.

12 Abowiem on był obfotom rozkazał/
Y drzewi do Nieba wyśpłot postwarzał/
Abym lud jego niedba nie uznawał/
Mianem im z Nieba do potrdmu dawał:
A przeciw na głod nąrzęcać śmieli/
Choć niebieskiego chleba dość mieli: (dat/

* 13 Człowiek śmiertelny z Anioły gąbia-
Ażecz niesłychana) kiedy chleb ich jadał/
Ktorego im Bog dawał do sytości:
Aż gdy im przyszedł do obrzydliwości/
Rozpuścił Eury z sarku swego/
Podbudził wiatrem potrdniorego/

14 A oto z widrem miśa rozlicznego/
Dośladet wielki ptactwa strzypłatego/
Tadte zamieci na polach bywają/
Tad wiele piasła brzęgi morze mają/
Prosto w namioty do nich leciały/
W ośet obozu wszędzie padoły.

15 A tad sie miśa w swen pożydlivosti/
Wstępy nąjedli prdnie do sytości/
Bog też ktoremu tad pragać śmieli/
Sprawdził mocą swą że dośladet mieli:
Lecz jeszcze mało gardło ich mądo/
Jeszcze im miśo w gbie ich tkwiato/

16 Kiedy Bog frogim gniewem zapalony/
Zucił się z kłmnia na on lud mierziony/
Ludzie przedniech/ ludzie anadoni/
Lud Izraelski nagle sa pobici.

Nie pomogło to/ przęcie grzechyli/
A cudem Pańskim nie uwierzyli.

* 17 Wiec też niesieściem Bog nisczył ich
Y przed czasem je stracał z tego swiata (lata

U oni widząc się w niebezpieczeństwie/
Ze je mordował w strasnym okrucieństwie/
Dopiero niedźmi Páná szukał/
U do niego się w nawracali.

18 Wspomniałszy sobie że Bog zbawicie.
Naywyższy bywał ich wspomogicielem. (Iem
U tenże y dźiś niedźmych nie przebaczy/
Lecz je z cięskości wśytkich wyrwał raczy/
Uleć obłudnie wśytko zmyślałi/
Chcąc zdradzić Boga/ uśytkamali.

19 Nie byli z Bogiem sercą uprzymego/
Ani wiernymi strzedz Przymierza jego :
Jednak on przećie z dawney swey miłości/
Chociaś niegodnym odpuszczał ich złości :
U mogąc na nie ostrze naścipić/
Gniewu słusznego raczył uścipić.

20 Pamietał zamięzdy że sa krewnie ciado/
Ze przyprodzenie ich się zepowadło/
Ze władcy równi precz odchodzicemu/
U już się wiecy nie wracającemu :
Uzgo na pułki często drażnili/
Y do złości też przymodżili.

* 21 Bedąc karani nie się nie zlekchali/
Do swych nałogów zamięzdy się wracali :
Doświadczać śmieli Páná Boga swego/
Drażnicząc bśie nadźmielbego :
Zapamiętali że je wybawili/
U na swobodzie z niewoli skławił.

22 Kiedy w Egypcie nad polu Soańskim
Euda spierał w imieniu swym Pánáskim :
Kiedy im naprzód wody poginęły/
Zdroje y rzeki trwały żywą plynęły :
Miedzy wodami pic co nie mieli/
Chcąc od pragnienia wielkiego mdleli.

23 Przepuścić na nie gwałt gadu przytrego
Muchy y mśyce żarty z nich tądżego :
Użim y żaby biedę przydawały/
Gdy się w ich gładzich mierżone czotgały/
Chcąc je z kradzieży zboża pożarty/
Wśytkie ich prace w niewcz potarty.

24 Grady potutły pyśne ich winnice/
Drzewa figowe y wśytkie sczepnice :
Na polach stada grom srogi popalił/
Lecz wśytko to zle od spoić oddalił.
Dwa wśytkie gniew swej srogosci/
Wyłał Pan na nie w zapalczywości.

25 Srogimi zewśgda plagami strapieni/
Od niewidomych duchów udręczeni :
Prześwor uczynił Bog swemu gniewowi/
Żywoć ich dając ostronu mieczowi :
Nad wśytkimi się zła śmierć srożyła/
Za równo z bydlem ludzie dawila.

* 26 Płód pierworodny ile go zgałła/
W całym Egypcie wśytkie zmordowała :
Wtoby wytrącona z rodu Chánowego/
Śmierć nie żywiła z nich y nayduższego :

Ule Pan zajął lud swoy jak owce/
Wybił wśytkie ich przestawowce.

27 Prowadził je sam pułkami srogim
Soba je samym czynił bezpiecznymi :
Y zaprowadził je w swej miłości/
Na trasy dzieć zictwa swej świetłości/
Gdzie góra jego rośkośna stała/
Ktorey prawica jego dostala.

28 Przed ich obliczem wygnął precz poga
U na ich mieyscu poczynił je pany/
Podzielił wśytkie ich/ miedzy swe włości/
Prawo dzieć zictwa dawny ośiadcłości :
Wśidę znowu przećie Bog gniwami/
Zatonił jego nie przestrzegali.

29 Głupim rozumem swoim się sprawni
U przodków swoich złości naśladować :
Cofneli się w zad/ jako łut zdradliwy/
Jeli się służby bałwanów brzydliwy :
Czym nader znowu Boga zdrażnili/
U z pomsta sroga na się wzbudżili.

* 30 Bo pobaczywśy ich nieślachećności/
Przećiwko nim się zapalił w srogosci :
Lud Izraelski porzucił do tónic/
Y mieysce Sylo choć mu był obronit/
Choć przed tym było jego toczanie/
Na ziemi bargo wdzięcznym mieśtanem.

31 Nieprzypuścił on znać swej przytłoni/
Arke świadcetwa swej wśechnośności
Do reku podał/ a lud swoy wybrany
Podał na miecze/ by był zmordowany :
Tat się gniew jego na nie rozpałit/
Ze od dzieć zictwa chęćną oddalił.

32 Wtoby co rzeżwiejsza ogniem popalał/
Pánienti wśytkie też zestrącony/
Wiec y Káptanow nie uśanowany/
Odrutnie mieczem wśytkie wyścinano :
Y w dow nie stało/ coby płaćtły
Meżow/ a pogrzeb im sprawowały.

33 Ducił się Pan ze snu obudzony/
Kryżnął jak moczaz winem podpożony :
Zadał cięski raz nieprzyacielowi/
Podał go na śmiech wśytkiemu wielowi.
Ule potomcom Ephraimowym/
Nie zlecił wśadze/ nie Zogefowym.

34 Lecz potolenie Judzie obrat sobie/
U gore Syon swej świetey ofobie
Bniłowawśy/ śliczne budowania
Na ntey postawił swego mieścia/
Ktore trwać mają na wieczne lata/
U potąd bedzie y tego świada.

35 Wiec wśytko od stada człowietá proste
Dawida/ służy sobie pomogło :
Uby co przed tym za owcami chodził/
Dzieć zictwa jego Izraelskie wodził :

Ten je z pilnością päsł y sprąrowat/
A w swym urzędzie wiäre zachował.

Psalm LX XIX.

W Dziedzic two twoje Pogąnin przeskety/
D Boże, wtągnął: a Kóściot twoy świeży/
Jesromocił: Jeruzalem zburzył wsi/
mądry grun wsiłtet obrocił wsi/
wsiłtet: Trup rozgucili/ Płakowi do po-
jarcia: Ciła twych toczących Stug wier-
nych wybranych/ Bestyom do rozdarcia.

2 Kwie ich tāt wiele wsiłdzie rozgucyli/
Je w nien iłt w wodzie po mieście brodzili/
A nie był żaden coby był rätował/
W biedne kóści do ziemię pochował.

Ten zaś tiedy widza/
Śmiejał się z nas sydzę/
Mili sąbiedzi nasy/
Insi dziwowiśto
Czynia y igryśto
Z nas sobie troche dsiłsy.
3 P dotądże wsiłdy tego będzie Pānie/
Czpli na wieki gniew twoy nie uśłanie?
P do tōncas nas w tātien swey frogości
Wytramić ogniem chęć w popędliwosti?

Rāczey na pogāny/
Rzuc się rozgniewany/
Co cie Woga nie żndę:
Y na tātę pānśtwā
Rācz użyc tyrānśtwā/
Ktore cie nie wzywāją.

4 Jużci Jācobā twego wyniszczyli/
Moc jego wsiłte w niwec obrocił/
Miaśtā obronne y zamki kōstowne
Popuśtokyli/ Stłādny z ziemiā rowne:
Niechciey w swey frogości/
Pomnieć przestych złości/
Y myśly cie gniewāli:
Rāczey nas miśtośig
Wprzedy y liśtośig
Wosmy w trośłāch uśłāli.

5 Rātun nas Boże zbāwienā nāfego/

Wzpij to dla cci imienia swego:
Wyrmij nas już przez swe zāwōdne
Imię/ dprzymi nas zā przejednane:

Niechayże już Pānie/
Nie mowiā pogānie/
Gdzież jest on Bog ich sławny?
Miściy się nāb pogāny/
Kwie stug swych rozgdnę/
W frogości swojey dawney.
6 Niechayże więziom ubogich wzbudanie/
Przed twojā twarzā miśtośierne śłanie:
Rātunje ich sam/ niech się mocā twojā/
Chociāś śmierć widza/ przy gārdle ośtoją.
A sąsiādom Pānie/
Płāć/ że zā ich śłanie:
Boć tobie utāgli:
A my z twoy opiety/
Stawiać cie na wieki/
Wedziem cie wyznawāli.

Psalm LXXX.

D Izraelśti nās Pāsterzu. P wodzu Joge.
fow w przymierzu/ Ktory na cherubach ślā.
dasi/ ktory wsiłtiim świātem wśłādasi/ Wsiłtyś
nas swymi usymā/ A oświeć swymi oczymā.

2 Bādźże przy swoim Eśtrāmie/
Rāczże bydy y przy Benjāminie/
Mānāśsefā nie miājāc/
Swojingo być pāmiētājāc:
Chcieyże ruszyć swojey mocy/
A przybādź nam ku pomocy.

3 Przypmroć nas Pānie w mocy twojey/
Do miśtośierney tāsli swojey/
A twarzā swojey świātłości/
Dāwieć nas w nāsey ciemności:
Tedy zbedziemy utrapienia/
Z twego wdzięcznego wenyżenia.

4 Wsiłtyś zāstępow moży Pānie/
Y potij twoje rozgniewanie/
Nie dāć ruszdc ludu twego/
Do ciebie wśłājācego?
Karmis nas chlebem ze tżāmi/
A napywāsi gorzkościāmi.

5 Przepuściśeś nā nas sąsiādy/
Ktorzy z nāmi futājā zwādy/
Despekty nam wyrzādājā/
Jāt o z bīżnōw przeskādājā:
Pānie oñāj się w świātłości/

A pozbedziem wnet żdłości.
 * 6 Tłoić to śczep ludu twójego/
 Coś go z Egiptu okrutnego/
 Przeniosł w ten kraj pojezdny/
 Wgnałszy przed nim pogdny/
 Włóścił jego rozpostżenił/
 By się zemścił rozłorzenił.
 7 Cteniem swoim bąrzo wysoki
 Derył gory nąder herotie/
 A bujne gąteży tego/
 Wbyłse drzewa Cedrowego:
 Łdiorośći gąste z niego/
 Zdąsżę brągu Morśiego:
 8 Czemujęś ptoł jego rozgrodził?
 Żeby mu kto jedno chce skłócił.
 Pątrzą co w Winnicy twójey/
 Wieprz leśny/wieprz srogi broi:
 Jużci ja żwierż pomojował/
 Już ja do śczętu gepował.
 9 O Pńnie ciebieć nam potrzeba
 Rąćci tedy ną nas porżęć z Niebą/
 Żmily si nąb swą minicę/
 Coś ja śczępił swą prąwicę/
 A to dla Cpną swójego/
 Przez cie tobie żmocionego.
 10 Bacz je ja ogniem wypalono/
 Porżęci z gruntu wtopano/
 Gnie wkołd w twej srogości:
 Cciagnię reke z wysokości/
 Do Cpną twego misęgo/
 Moca twą umocnionęgo.
 11 Daj je cie nie odsłujemy/
 Ząchomay nas że wżdy żymniemy:
 Abyśmy cie wyznawali/
 Imienia twęgo wyznawali:
 Pńnie oż się w światłości/
 A pozbedziem wfęch cieżkości.

Pśalma LXX XI.

Wielka radośća Wbyscy żdąpiemay.
 cie/Ż sercą wdżięćnością/Dogu możne.
 mu/Żdłobowemu/Głosem wprężpłajęć.

2 Pieśni żdżnićie
 Głosu wesołęgo/
 P w bebnę bępieć/
 Pśalmy śpiendżac/
 Ną Arfacy grąjac/
 Ku cżci Pńd swęgo.

3 W Niesiąca nowie/
 By nie było tdyne/

Niech się żdąpowie
 Żmiedzi trąbami/
 Żemiedzy nąmi
 Jest światło żwyczędne.
 4 Sam to ludowi/
 By się tym sprdrował/
 P Żozefowi
 Bog pośdąnowił/
 Gby z nimi morził/
 P prąwem wárował:
 5 Ną ten cżdś/tiedy
 Egipt trapić raczył/
 A nas gąs z btedy
 Ludzi żuchwających/
 Nie żrozumiących/
 Wyrwać nie przebaczył.
 * 6 Jam(ręci Bog) sprąwił
 Żem z jdrżmą cieżkiego
 Grżbiet twęgo wybdwił/
 P twoje rece
 Dąjatem mece/
 Cieżaru srogięgo.
 7 Wo gdnę mie wżymał
 W onę swęć cieżkości/
 Jam wnet przybywał
 W gronu ofobie/
 Nie dążac tobie
 Wyrzadżąc przytrości.
 8 Doświadcżatem cie
 Przez wod niebosłateł:
 Potążateł się
 Żeś lud uporny/
 Ktemu niesforny/
 P w wierze nie ślătęł/
 9 Cłuchaj ludu moy/
 Przed tobą oświadcżę
 Wbyłęł umyśl swoy/
 Wędżięłli mego
 Głosu światęgo
 Chciat słuchć obaczę.
 10 Bogą żadnego/
 Cudżęgo nie mięway/
 Procz mnie śdńęgo:
 A mnie słuchajac/
 Wę mnie duszajac/
 Mnie cżci/ y mnie wżymay.
 * 11 Jam/ Jam jest twęgo Pan/
 Bog wieczney iśności/
 Jam cie przywiódł sam
 W ten kraj obfity/
 P żndmieniły/
 Z Egipticki cieżkości.
 12 Dtworz usta swe/
 A wyżęłni słowo:
 Dożna serce twe/

Y je wshytłego
 Horyność dobrego
 Miec będzie gotowo.
 13 Lecz nie słuchali/
 Choć są ludem moim:
 Ani przestali
 Na mnie swym Pante/
 Com sie brat ja nie/
 Jaki są ludem swoim.
 14 Przeto je puszcil/
 Zadzom po ich woli/
 Wshyttem rozpuscil:
 Niech gdy mna gardzja/
 O sobie rdbja/
 Wedac na swej woli.
 15 O gdyby byli
 W poslusznictwie stali/
 Y gdyby byli
 Wobfug praw moich/
 Ani z drog swoich
 Zmowdzic sie nie dali.
 16 W rychlezbym ja był
 Wshytte ich otroci/
 Y przed nimi zbiek
 Nieprzysiacoty/
 A miecz swoj goty
 Na nie bym obrocił.
 17 A choć tu wżgardzje/
 Na pana niedbajac/
 Mawidja hrdzje/
 Wnetby usłali/
 Łaski kuli/
 Panu sie klanidjac.
 18 A jako moi
 Mieszkajac bezpiecznie
 Poti swiat stoi/
 Z bzoz otwirości/
 Miodu srodkości/Wzyliby wtecznie.

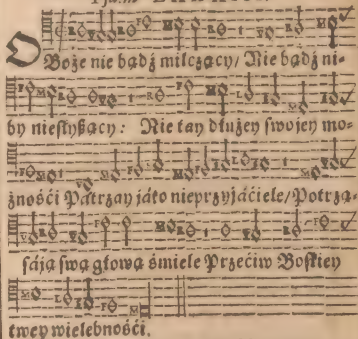
Psaln LXXXII.

Ná te Nótę, jako PSALM 46.

Y An Bog stánal miedzy Bogami/
 Sedzia wieczny miedzy Sedziami/
 A sadny ich rozsadzajac/
 Na niesusne sie gnwidajac/
 Mowi: Jakiż sie nie bojić/
 Gdy niesprawnieblwie sadzicie?
 Y potis pátrozyc przez spary
 Na zte bedzicie ja dary?
 2 Wnisc swoich pilnie przestrzegac/
 Na nich powinność swa tonawie:
 Sadzicie prawnem sprawnieblwie/
 Nie z affektow sadzac trzywie.
 Gwaft y bezprawie cierpiacego
 Brońcie y obierociętego:
 Wpdzieracie y rat zlosliwych/

Niewinność ludzi cnotliwych.
 3 Aleć mie widze nie słuchaj/
 Y co mowie nie uwadzja:
 Droga ich wshytła zalcimiona/
 Ziemia z aruntu poruszona.
 Ale mie mato posłuchaycie/
 A wiscey hrdzje nie dumaycie:
 Niezem was nazywa Bogdini/
 Y Nanyżskiego Synami.
 4 Jednak to wshyscy miedzje matle/
 Ze przecie śmiercia dozonacie:
 Rownie jako nanyżskemu/
 Jak umrze y z was tądzemu:
 Wstanie ty sam sadzic swiat Boze/
 Sadom twych nitt zgadnić nie moze/
 Twe są wshytte ziemskie trdze/
 Y wshytte na nich rodzaje.

Psaln LXXXIII.


 Boze nie badz milczacy/ Nie badz ni-
 by nieslybacy: Nie tak dluzej swojej mo-
 zności Pátrozay jako nieprzysiaciele/Potrze-
 sija swa głowa śmiele Przeciw Dostien
 twej wielcebnosci.

2 Nigdy nie byli wócieleny/
 Ani w raddach swych chytreny:
 Śmierć otrutną obmyślamdajac/
 Tym nad ktorými ty sam czujesz/
 Ktore na tonie swym piastujesz/
 Przeciw nim wysnie tąd mawidjac.
 3 En nusi wshyscy na to plemie/
 Co nam zaprzatneko ziemia/
 Wberzmy juz/ a nie mieszkamy/
 Imienia tego nam brzydkiego/
 Potolenia Izraelskiego/
 Y pdmizetli nie zostawiamy.
 4 Na porzadci sie spytali/
 Buntem y przysiega spili/
 Zdumczył z Zmdelitami/
 Moabczycy/Zgrednyczycy/
 Przeciw tobie powstali wshyscy:
 Aż y Gabel z Amomitami.
 5 Animi y Mamsuchowie/
 Z Tyrem y Filistynowie:
 Wshyscy ci z soba sie spytali.
 Y Anu/ wotomkom zotomym/

Do tej potrzeby był gotowym/
Gdy jednym obozem ciągnęli.

6 Lecy ty Boże postap z nimi/

Jako y z Madyanitami/

Jako z Hyksos y z Isbinem:

Ktorzy to w Endor pod mierz dani/

A w ziemie jako gnoy wdeptani/

Przy rzece Cyzon nad strumieniem.

7 Nacz przykiedź Zebach z Horebem/

Ubo y Salmand z Zebem/

Y ci niech przyida z woski swymi:

Bo aż nabył hardzie mówili/

Żeby twoy kraj odziejczysli/

Władając przybytkami twymi.

8 Boże niech się mocą swoją

Jak Perz po powietrzu roja:

Jak tota z gory rozpuszczona.

Niechay przed tobą uciętą/

Jako gdy pożarem bawia/

Łasy na gorach pustokone.

9 Puść po nich wieher twoy fregi/

Żeby natarmieni trwogi/

To z sobą czynić nie wiechcieli:

Napełni twarz y ich pochłabienia/

Żeby wzdry świętego imienia

Twoego Panie kuleć musieli.

10 Niech rosydem z trwoga strapieni/

Bedą wiecznie wystądzeni:

Niechayże to wspanien pogadaj/

Żeś ty sam sprawiedliwie nazwan

Y niebá y ziemie sławny Pan/

A wyższego nad cie nie mąja.

Psalm LXXXIV.

M Dżyny wśech zastępów Panie/ Dżde
wdzięczne twe miśtanie/ Y Przybytkow
twoich pokoje: Lych ja pragnąc, dżim je
duchy, Lestność gbytnia nie usłysz/ Wo tain
czuje rośtochy swoje: Duch y ciato do żywe
go Wzdycha Pania Boga swego.

2 Wroble y Jaskółki mąja

Domu swego w ktorych miśtają/

Gdzie mąja y dżiatkom zchowanie:

Jam tylko ciek nieśczęśliwy/

Ze mi sie w twym Boże żywn
Przybytku miśtanie nie dostanie.

D błogosł tym co miśtają

W Domu twym/ tobie częśc dają.

3 Cześćłimi co sie zmocnili

Przez cie/ y sercá nabyli/

Dy twymi chodżili ścieśłani:

W niedzy y w prągnieniu twójajac/

Ani sie tej obracajac

Ynawieśłymi trudnościami/

Wycim wód z ziemie dobywać/

Ubo y dżdż oczećiwac.

4 Nie sie tego nie letdja/

Jedni drugie ubiegdja/

Na Synu do Boga możnego:

Możny wśech zastępów Panie/

Niech znam prośb mych wysłuchani

Nadtożże do nich uchá swego/

Boże Jatebow/ moy Boże/

Ktoż mie prucz ciebie wspomozę?

5 Zaręcz káżdego wiernego/

Obaż Pomóżáńca swego/

Lepiej w Domu twym jeden dzień żyć/

Niżli gdzie indziej u ówłáda

Trawic y naydużże láta:

Wole u ciebie Odżwiernym być/

Niżli miśtác w poprzęgotu żytych/

Choć w páłádcach napyśłnietych.

6 Wo Panieśłnam miáśło Stoić/

On na pewnieśłny obrońcá/

On káśta y sława káśuje/

A tym co chodja w śęczyrości/

Wdziela dobr swych w hoyności/

Wo on śęczyrośc zawdyd miśtuje:

Cześćłimy to káżdy Panie/

Kto káżdzie w tobie dufanie.

Psalm LXXXV.

Dawnaś ty Panie swym miśtościwy/

Lys rod Jatebow wymiódł z więzienia:

Dymales grześłnym Pan miśtościwy/ Odpu

ścżajac im wielkie grześłenta/ Aniś rozpu

ścżaj popedłiwości/ Hámowales gniew

w swojej liśtości: Obendżje sie też káśłani


 nami/ Niedaj sie sprożyc gniewu nad nami.
 2 Kżaż na wieki nas utrapionych

W swym srogim gniewie Pánie zabaczysz?
 Kżaż objawic niedzą zgonionych/
 Kżaż uciekyc smutnych nie raczysz?

Czujemy my to żes obrazony/
 Tu gniewowi przez nas wzbudzony:

Ecż sie ty nam rącz w tásce objawic/
 I ze wshytkiego z tego wypawic.

3 Niech co Pan mowi/postucham tego:
 Co/że ob niego bedziemy mieli

Dotoy/ y hoynosc wśego dobrego:

Wshym sie iedno nawrocic chcieli.

Bo blisko siebie zbawienie mája/

Ktorzy tu w Pánstey bojażni trwaja.

I idzie też rżas/ że Pánstka chwata

Bedzie w ten ziemi z nami mieszka.

4 Ledy sie widra zshedy z miłoscią/

Nadobnie w ziemi ten przypwida/

A potoy sie zśas z sprawiedliwoscią

I niebą przyszedly uobśapida/

Y da nam Pan náś wiele dobrego/

Da urodzaje z pśodu ziemskiego:

Wsprawiedliwosci rżadu strzedz bedzie/

Sam gdzieśte toliwiec obroci wshedzie.

Psalms LXXVII.

Náste Note/ játo PSALM 77.

Niektór Pánie ucha swego/

Wshuchay mie strapionego:

Obacz játom zneżony/

Ob wshytlich porzucony:

Niech ná pieczy dusze moje/

Ktoras wziat w opieke swoje:

Zachowan sluge swego

W tobie duszajacego.

2 Látly dzień do ciebie Pánie/

Wotam o twe smutownie/

Ráczże rychlo przyspiekyc/

Mnie smutnego pociepyc:

Dusze sluzebniká swego/

Wweshel bárzo nędznego.

Boć ja wznosze do ciebie/

Ktory siedzish ná niebie.

3 Bos ty Pan hoynny w miłosci/

Przetti grzesnym do litości/

Dobre czyniac edzdemu/

Ciebie wyzywajacemu:

Przetoz Pánie w ushy swoje

Przymi te modlitwy moje:

A w tym moim frásuntu/

Názyez swego rástuntu.

4 Bo togozbym ja inśego

Wyznat w dzień trapienia swego?

Iedno ciebie moay Pánie/

Ktoroy dat obiecnie.

Niemáści Boga jadnego/

Lobie Boze podobnego/

A nie spráwami swymi

Kto porowna ná ziemi.

* 5 Przysida do ciebie Poganie/

Ktores ty sam stworzył Pánie:

Bedą tobie sluzyli/

Imie twoje wielbist.

Bos ty z wshytlich naywzyszy Pan/

I takim z cudow dziwnych nżnan.

Swiadeż to twoje spráwy/

Żes ty jest sam Bog práwy.

6 Náucz mie Pánie swey drogi/

Niech po niey chodzą me nogi:

Niech w prawdzie twojej stoi

Serce/ ciebie sie boi.

A bede z serca cátego/

Stawic cie Páná swego/

Imie twoe wynasajac/

Ná wieki wyznawajac.

7 Bos ty nádemna z miłosci/

Dotazat wielkney moynosci/

Dusze ma wybawiozhy/

Y z pietlá wystupiozhy.

Bacz jád powstali zśośnicy

Ná mie/ hárdzi okrutnicy/

Gárdá mego fusajac/

Ná cie Boze nie dbajac.

8 Lecż ty Pánie miłosciwy/

Y swoim záwidy zyczliwy/

Wgniewie swym miłosierny/

A w obietnicách wierny/

Poyrzy ná mie w swey miłosci/

Doday sercá y náśtości:

Zachowan sluge swego/

W Domu twym spśodzajonego.

9 Włoz ná mie znát swojey chęci/

Conie zgine z mey pámieci:

Niech mi sie przypátrujá/

Ci co mie prześledujá.

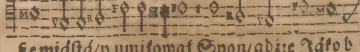
Niech ku swemu záwshyżeniu

Widzą/ y ten pohánbieniu/

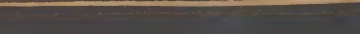
Játo mie ciehnc raczysz/

W potrzebie nie przebacysz.

Psalms LXXXVII.


 N U gorách swietlych do swego miesztánia

Sobie przybytel Pan ubudowat/ Nádin-


 semidstá y umiłowat Syon/ gdzie Játo b

ma swe przebywanta.
 2 O sławne miasto pieśńie wśedzie słyńcieś/
 Egypcie (mowi Pan) y Babilone/
 Wiebzy swoimi swoja wspomione/
 A ty dopieroś w sławie swej nie zginięś.
 3 Bo y Tyrczcy y Filistynowie/
 y Murzynowie będą mówili/
 Ze sie w tym mieście wśyścy zrodzili/
 y przy tobie sie z nich każdy opowie.
 4 A o Syonie będą powiadali/
 Ten sie tam zrodził ten y wychował/
 A Pan naprzyżył sam je zbudował/
 Bada to miasto wśyścy wystawiali.
 5 Aleś śdemu przyjdzie tobie Panie
 Episać narody y porachować/
 Co sie z Syonu mają miądnować :
 Stawić cie będą ja/ poti mie stanie.

Pśalm LXXXVIII.

Doże mego ję żwienta/ Na cie wołam
 we dnie y w noy/ Abyś mi przybył tu pomo-
 cy: Przypuść przed sie me modlenia/ Na-
 etonże uchą kśławego/ Do ciebiego woła-
 nia mego.

2 Niegmiernęć żemhad cieśkości
 Łat dusze moje przepeśnity/
 Żywot moy do grobu zchłity :
 Ze tto widzi me żaśkości/
 Nie rzeze o mnie nic infego/
 Jedno jem obraz umarłego.
 3 Łeże jędo umorzony/
 A nie moge być rdy sobie/
 Rownie jędo co leży w grobie/
 Żem od ciebie opuśczone.
 Podobienem żainordowanym/
 Z oczu ludzkich w grob pochowanym.
 4 Wrzuciłes mie w odychań frogę/
 W przepaść ciemną będo strąsiłog/
 Gdzie sie gniem twego teśliog/
 Bez prześtania mego. trowga.
 Ndwiedes na mie nawaśności/
 W swojey frogiej żapalczywości.
 5 Jeśceś mi też y to sprawił/
 Żes mie nym przysięciom wśytkim

Beżnity wżardzonim y brzydym :
 A w idęś mie cieśnią wpramił/
 W torey ja cierpieć wiele żtego/
 Nie najduję z nien wyścia swego.
 * 6 Wprytynety oczu moje
 Pśacem leż ja przećie do ciebie/
 Receś ciąggał wabiąc do ciebie :
 A żaś będzieś cudą swoję
 Umartym potężował? Czyli
 Żmártli wstawyś będą cie ćili?
 7 Czyli będą wygnawali
 Dobroćliwość twoję umieli?
 Abo ci etorzy śmierć pożarli/
 Cudą twoję wstawiali?
 Czyli ten prawdy twojey Pśanie/
 Co już żgnit/uczyli wygnanie?
 8 Żaś sie moge przypatrywać
 Dniom twym co oczu nie mają?
 A ci co nie nie pamiętdją/
 Sprawniećliwość wpramiętywdę?
 Uczem tedy godzien karania/
 Jednąć cie wzywam bez uśłania.
 9 Czemuż mie odrzucęć raczyś?
 Czemu twarz swoą przedemną trzejes?
 Czemu bez miłośierdzia byjes?
 Czy że już gine nie baczys?
 Bacz jeć już umieram w tey trwodze/
 Łat mi żemhad dopnujesz frodze.
 10 W twen frogiej żapalczywości/
 Powodzi na mie przypytynety/
 Żemhad mie strąśnie ogarnety/
 Jędo morście nawaśności.
 Dla ciebie kremni gnie nie gndją/
 A żnająomi o mie nie dbają.

Pśalm LXXXIX.

Dobroćciach Pśańskich wieceżnie śpiewać będą
 Pewność słowd jego wystawieć żaślede :
 Bóm o nim bywał żawždy tey cęty dusi-
 ści/ Ze gdy co obiecuje idęć to z miłości.
 y niebios żawdę słow jego wśpawidęć żaś/
 Bo nimy utwierdzone odmiany nie żnają.
 2 Kjetł Bog/ Obiecałem memu wybręćciom
 y przypięćci/ Dawidowi studze wiernemu/
 Ję potł nadużęć wietow beżdie sławieć/
 Pśleis nie ma y jego ślicieć stawać :

Wszystko dzieł twoich spraw twoich niebios / o
Panie / (wzniesienie.
prawdy twojej / świętych Zbor / czynia
Bo ktoż jest na niebie / co by gromił złota?
Bo ktoż z mocarstw gromi swą Dłobą?
Wszystkie strąsy co jedno wot ciebie
ciebie się mocarstw y namietły boja. (Ktoja
dnie gąstępow / gdzie moc co by z twą gro-
mendą? (działa.
Ciebie prawda jako piaszcz zewsząd przyno-
4 Tak sam morzu możnie wyschnu panu.
Czyną dłańskością jego rozstrąsuję: (jes /
Tę Egiptę cię frodę właga swą ustronił /
Nieprzajacioty swe / ty wszystkie rozgromił
Lwiec jest Niebo / y ziemia jak herota tobie
Należy / z tym że wszystkie co jedno ma w so-
bie. (noc /
5 Tę stworzył posłudnie / tę stworzył put-
Lator y Hermon twej pamiętnie są mocy:
Możne jest twoje ramię / wysota prawica /
Gdy twój sprawiedliwość są twoja stoli-
Prawda z miłością twoją oczy poprzędają
Ludzie to są szczęśliwicy głos trąb twych
znają. (ceni /
6 Ci twarzą twę Panie światłem oświe-
Ciemności ich nie będą nigdy zachwyceni
W imienia twoim świętym będą się cieszyli
Będą w sprawiedliwości twej bezpieczni
żyli: (ści
7 Bo ty sławą mądrą ich / ty je z swym mi-
Łożem na dostojenstwo / do wielkiej go-
dności. (my /
8 Panie jest tarcza nasza / która się szczę-
Światym Złotem Krola swego wiemy
Powiedzieli w widzeniu swemu Prorokowi.
Nadzwążył ja Krola już swemu ludowi
Dawida sługa mego do tego obrałem /
Y olejem onego świętym pomazałem.
9 Lem serce będą y siły dodawał /
Y przy nim w potrzebie kładę będą stawał:
Nie nacięły się żaden nieprzajaciel jego /
Lub zdrada / lub y gwałtem ciężatby drzeć
co z niego:
Nieprzajacioty jego ja przed nim wygładzę
Wszystkie jemu niechętne ja z światła spro-
władzę.
10 Prawda go z łitością moją nie odstąpi /
Wielkie sławo w moim imieniu dostąpi:
Pokoje reke jego na morzu sterotim / (kim
A druga na rąk wielkich strumieniu głębo-
On mie będzie wyznawał gwałdy Dnem
swoin / (moim.
Rzeczy / Tę sław / Bogiem y zbawieniem
10 A ja pierworodny dawno mu zostawie
Y wywyższę nad wszystkie Krole go postawie:

W łasce mojej na wieki nie uzna odmiany /
W przymierzu posłubionym będzie zacho-
wany:
Potomek w domu jego nigdy nie zganie /
Ani stolica: po dzień aż dniem popłynie.
11 Gdzieby dzieci jego prawem mym
względziły /
A w przykazaniach moim nie chodzą:
Dnie tajni nie updą aż swe wśpeczności /
Podnoszą zapłata godną swoich złości:
Ale jemu zachowam miłosierdzie swoje /
Ani go oskudzą kiedy słow moje. (bowat /
12 Dotrzymam mu przymierz / a com słu-
Bez odmiany ściecznie będą mu chował:
Kajem ja Dawidowi na ścieczność swą
Studziewiernemu / przysięgi / y przysięgi
swoje:
Potomek nie ustanie w domu jego sławny /
Ani indziejat jego / po dzień sław dawny
13 Stolice swą jasnością po wsze świat
władzą / (będzie.
A z nim Miesiąc świeca / ludzom służę
Teraz się obruszył Panie przeciw niemu /
Jawna nieścisła stude okładają swemu:
Wymrociłeś przymierz / zepchnąłeś koronę
Z głowy jego / objąłeś wśladą obronę.
14 Mur / dąży leża / zewsząd go targają /
Zewsząd go fromoca / zewsząd urągają:
Nieprzajacioty jego nadenie wystawil /
Y ludzie zagrościł radością nabił:
Przytykiesz miecz jego / a w swój potrzebie
Obronę nie miał ani pomocnik z ciebie.
15 Sławą wśladą jego y świetność ja-
miona /
Stolica przeważna z gruntu wymrocona /
Wymrociłeś lat jego kwitnący miłodość /
Dziś podnieść nie może / pelen żelzymości.
Władzę wżdy kiedy koniec twej nieścisły
Panie? (ustanie?
Kiedy wżdy twój sroggi gniew przeciw mnie
16 Wspomni żeń ściecz trofko mego
wied / (da
Zalibys ty prożno stworzyć miał człowieka
Zeh y ten lichy czas w troskach miał potężny
Bo ktoś śmierci mógł zmagać / dwo y mar-
tych ożę?
Gdzie teraz ono twoje miłosierdzie dawne?
Gdzie Panie zwycięż dobroć y przymierz
sławne (smoich /
17 Z Dawidem zamierze? ty Krolu oczu
A urąganiu sług przypatrujesz się twoich:
Pefne ządzące mam śnupet / teorymi śyli
Nas nieprzajaciele: lecz też nie przepuścił
Twemu pomagaczowi / badając swą Panie
A jak jest wola twoja / tak się niechay śladnie.

Słusna żebyśmy swego Pána wystawiali
 W tu części śpiewali Imienia najwyższego
 Rano opowiadając Łasie jego święte / A już
 prądzie wzięta W wieczor wyznawając.

2 Wynosząc pod niebiosy

Regatem / Cytrami /
 Harfa y lutniami /
 Y rozumne mi głosi :

Boś mie Pánie radość
 W sprawach swych nadszawit :
 Y toś we mnie sprawit /
 Bym cie chwalił z możności.

3 O jdt wielka herość
 Wychłich spraw twych Pánie /
 Rogoz na to ośłanie
 Zmierzyć lub też głębokość
 Wysł? ktorę głupiego

Nie pojmuje ferce :
 Ni ich uważać chce
 Wysł czteśd bodecego.

4 Widząc ná co grzesznicy /
 Ucz żelono wstąja /
 Y twiát rozwijają /
 Przychodzą niemal wstępy.

Bo toniec ich radości /
 Wieczne zadržanie :
 Y sam nieśkończenie
 Trwasz Pánie ná wieczności.
 * 5 O to jdt przeciwiecy
 Twoji Pánie gina /
 Wstępy sie rozwiną /
 Niewiedzieć gdzie zśońley :

A mnie łasie gotowa
 Dajes y chęć swoje /
 Wynosząc moc moję
 Jdtó Jednorozcowa.

6 Dajes mi pomóżdnie
 Świetym olejem twym /
 Zá czym ja otiem swym
 Złotosne dotonanie

Wyrze nieprzyjaćiof swych :
 Dich wyniszczeniu /
 Nie dlugi czas temu /
 Przypidzie wieść do uszu mych.

7 A ten co dufa w Pánie /
 Zielenieć sie bedzie /
 Y rozrastać wśędzie /

Jdt Cedry ná Lybanie
 Bo kto w Páńskim szepionę
 Domu / twitnąć zdądy /
 Jdt pálna w czas tądzy /
 Bedzie ślicznie żelony.

8 Łatże y náfwa śludość /
 Trwając w swej czerstwości /
 Nie straci płodności /
 Przynosząc owocow dość /
 By był opowiadany
 Ze wśech nalepy sam /
 Bog / co go ja tarcz mam /
 W niewczym z tym nie uznamy.

Psa'm XCIII.

P An náś łwoluje w sławę odziany /
 W męstwo y w dzielność zanie ubrany :

Pan / przez ktorego świat ten stworzony /
 Ctoż w swym gruncie nieporużony.

2 Majeśtat jego bez odmienności /
 Łat jato on sam trwa od wieczności :
 Niech sie rzęzi jdt cheg nádymają /
 Niech huczą / z brzegow niech wylewają :

3 Niech sie y morze jdtó chce burzy /
 Niech sie dz w niebo nawadność turzy :
 Groźniepy morza y nawadności /
 Jest y możniepy Bog z wysokości /

4 Świadectwo twoje dypić nie może
 Cokolwiet rzecześ ośłanie sie Boże :
 Dom twoy ozdobion światobliwością /
 Ktora popośtu chodzi z wiecznością.

Pśalm XCIV.

B O tobieć sie mścić samemu Należy /
 Jdt sprawiedliwemu : Raczże sie zemścić

śluciecznie / Ty co sadziś wstępy ziemie /
 A dcz w pomście swej pyśne plemie /

Y wyniszczyć wiecznie.

2 Dotąd beda hardzie kazali?
Dotąd Pánie/ ludzkie zachwáli/
W wielkiej swey niewyblimowości/
Niecnoty wszelkie pachajac/
Na twoje sady niebbajac/
Chlubie sie beda ze złości?

3 Grodź sie na lud twój tągajac/
Gwałtem dziedzictwo twe kárzajac:
Nie przepuszczaj ni gościowi/
Redzne Wbomg uciśkajac/
A sieroty utrzymujajac.

Bez wstydu z nich każdy mowi:

4 Memać Pan Bog światá na pieczy/
Ni on uwaga ludzkie rzeczy/
Nie widziec on z nas żadnego/
O głupcy coż to dziatacie/
Czemuż wzdry nie uwazacie?
Czy niechcecie baczyć tego?

5 Kto dał uszy w oczym temu
Nie trudno też mieć też słamemu:
Kto ludzkie earze zle spráwy/
Grodź sie o nie gniewajac/
Plagi ná nie dopuszczajac/
Jáko wam ma być táłáwy?

6 Ten który dawa innym wśedzie
Rozum: y jákoż wzdry sam będzie
Bez rozumu/ bez wadności?
Owsem on sam náśie spráwy/
Nastropke myśli zabawy/
Widzi śczyre być marności.

7 Czcieszliwy to jest czołowiek Pánie/
Co w twej škole wiać wychowanie/
A w twym Zatońce ćwiczoney:
Táki w trwodze poposłitey/
Mema pokoy zndmienity/
Aż zty w dot bedzie wepchniony.

8 Bowiem Pan swoich nie opuści/
Ani ich też kárpać dopuści/
Tż oni dziedzictwem jego.
Jesce spráwiedliwe sady
Wrocacie/ y dobre rzady/
Co ucieśca cnotliwego:

9 Ktoż był táł táłáwy y ná mie/
Zebý sie był miał ujac zá mie
Przeciwto złości ztych ludzi?
By był Pan nie dał pomocy/
Wszakby był wieczny noc
Enem/ co go niek nie obudzi.

10 Jesli mi nogá swáńkowała/
Wnet mie twojá táłá wspierá:
Jesli mie gdy utrapity
Pánie/ smetne myśli moje/
Záraz zás poćiechy twoje
Dusze moje ochłodzity. (mája)

11 Przed Tronem twym mieśca nie

Co inzegwałtem uciśkajac/
Nie strzegac spráwiedliwości/
Co ná dobre pr. stępujajac/
Niewinne ludzkie stánuja
Ná śmierć/ bez wszelkiej siłości.
12 Lecż Pan jest mój zamek y stáda
W nim dusá ma záwzdy usáda?
Nádeń nie sephęgo nie máś.
Ten zle zá ich nieprawości/
Wygładzi w swojej srogosci/
Wygładzi je wieczny Bog náś.

Psalm XCV.

Ná te Note/ játo PSALM. 24.
P Dżmy Pánu zaspiewamy/
Zbawieniem goswym wyznaymy/
Y bezpieczności náśey státa.
Podjmy przedeń z ochotności/
Niosac mu z serca wdzięczności
Psalm y dziełowania z chwata.

2 Bo Pan Bog náś Pan zancniejszy
Nad wśytkie Bogi godniejszy/
Wśytkiemu światu on panuje:
Wśytkie ziemskie zśobotności/
Y wśytkie gor wysotności/
Swymi rekámi on wáśtuje.

3 Jego Morze/ on je spráwił/
Ziemie rety swoz postáwił/
Náci jest wśytko sam trzymajac.
Podjmy/ jemi sie tlanaymy/
Swymgo Stworzycielem znaymy/
Cześć mu y chwale wyrzadzajac.

4 On jest Bog náś/ wysiny jego
Stádo ludu wybranego/
On nas sam pádie bez przesłania:
Przetój serc nie zátwardzajcie/
Ale rádezy posłuchajcie/
Głosu jego ná was wotánia.

5 Nie chodźcie swych Dycow torem/
Ktorzy mie swoim uporem/
Ná pustyni słucháć niechcieli:
Wśetecznie mie doświadczáli/
Aby mocy mey doználi/
Choćaj zty y nie raz widzieli.

6 Czerdziejści lat im folgujac/
Z nimi sie cieszco frájujac/
Doznalem ich w uporze wielkim:
Lud ten drog mych niepoznał/
Ani ich náśladowáli/
Gárdzajac upominaniem wszelkim.

7 Przetój w swej spráwiedliwości/
Przysiągalem w zaspáczności/
Ze do odpoczywnia mego/
Zá táta ich uporność/
Stowom mym niepodobności/
Nie przymie ná wieki żadnego.

Psalm XCVI.

N Dwa Pieśni Pánu zśpiewaycie. Wszy-
scy go wżgors wyznawaycie: Śpiewaycie
Pánu swojemu / Ku czci Imientu święte-
mu Zbawienie jego rozgłasaycie.

2 Niechay będzie między Pogány
W chwale swej z dziwnych spraw uznány
Niechay Bog náš nazacniemy /
Nád wszytkie Bogi godniemy /
Będzie z bojdźnia śanowany.

3 Wo coż są Pogány Bógowie /
Jedno brzydliwi bóstwanowie ?
Ale Pán niebo z gwiazdami /
Własnymi stworzył rełami /
Y one swoja chwala gowie.

4 Namiot jego śliczny zacnością /
Wielka jest ozdoba możnością /
Przełoż mu wysocy przysnawcie
Cześć / a chwale mu oddawcie.

5 Przypomnia serc naszym wdzięcznością.
Przysnawcie władza Bogu swemu /
Y chwale imieniu świętemu /
Dary mu z sobą przynieście /
Bez młotkania wnieść przyspieszcie /
Do sieni domu Boga swego.

6 Boskiej jego świetności
Połkony czynie w uczywości:
Oblicza się jego boćcie /
W posłuszeństwie jego słynie /
Po wszytkiej światła serośoci.

7 Niechay ten głos wszytel świat czuje /
Ze náš najwyszy Pán króluje:
Wszelkim światem sprawnie rządzi /
Wszelkie sprawiedliwie sady /
Wbędzie się wielmożnie sprawnie.

8 Niech się z tego niebo raduje /
Niech te radość y ziemia czuje:
Niech płasają w te to czasy /
Morze, pola, wszytkie lasy /
Y cokolwiek się w nich nadyje.

9 Już ci w drodze Pán Bog prawdy /
Bliśćć już Sędzia sprawiedliwy:
Sprawiedliwie sadyć będzie /
W rządzię prawdy jego wbedzie
Zwalc musi wszelki naród żywy.

Psalm XCVII.

N Jech / gdy Pán króluje / Ziemia się ra-
duje: Niech y wszytkie trąjiny / Cieszą się
z ten przyczyny. Obłotoko niego / Cmy
wychodzą z niego / A na strasnym sadyć / W
sprawiedliwym rządzić / Zatożon tron jego.

2 Dzień przed nim chodzie /
Który wszytkim stodzie /
Co ná Pána niebdają /
Jemu się sprzeciwają.
Wysławcie jego /
Kray światła wszytkiego /
Nagle oświecają:
Ná co gdy patrzą /
Ludzie / strach ich tego.

3 Ják wost w goracości /
Ják też w przytomności
Pánstey / wierzący gor tają /
Wogo swym Pánem náją.

Niebios wysokości /
O sprawiedliwości
Jego wyświadcą /
Wszelkich nauce /
Woskiej znajomości.

* 4 Niechay z wstydżent
Weda / ci salent /
Co cześć bóstwom dają /
Y z nich się przechwalają.

Pánu cześć dawaycie /
Pánu się kłaniaycie /
Wszelcy Aniołowie:
Czego gdy się dowie
Syn / a patrzą /
Syn / a patrzą /

5 Ják się uradują /
Gdy ten głos uczują /
Wszelkie corti Synostie /
Patrząc ná sady Pánstie.

Wos Pán niezmierzony /
Nigdy nieskończony:
I yś nád wszytkie ziemie /
Nád Anielskie plemie /
Wzjścy jest wzniesiony.

6 W y co ná tym świecie
Pána miłujecie /
Mićcie w obrzydliwości /
Grzechy y wszelkie złości /

Strachom sie nie bojac/
Przy swym Pánu stojac :
Strzeże Pan cnotliwych/
Broni od złośliwych/
Smętne serca tojac :
7 Pan spráwiedliwemu/
W sercu bezpyremu/
Nábiat w swojey świątobóci/
Wárgo wiele radości.
Ciesćcieś sie cnotliwi/
W wy spráwiedliwi/
Pánda wspominajac/
Wdziecznie wyśławiajac/
Potisćcie tu żywci.

Pśalm XC VII.

Ráte Note játo P S A L M 66.

2 A śpiewaycie Pánu Pśalm nowy/
Co sam rámieniem swym dżiwy/
Dájac swym rátnuń gotowy/
Czyni/ játo Bog prawdziwy.
Podat wśem Pan do znájomóści
Swoje wybáwienie drogic :
Jego strážney spráwiedliwóści/
Dogańto pogáństwo frogie.
2 Wspomniał játo jest miłośniernym
Przeciwto Ludowi śrewnu/
Stádbje sie stáwił w słowe wiernym
Ludowi Izraelstwu :
Widza wśhytte świątá kończyny
Zbáwienie Boga nášego.
Przetoż go zá táf stawne czyny/
Chwalcie wśelctey cci godnego.
3 Krzyżajac głośem wśhyścy śpiewaycie/
A Pánu tu ućciwóści/
Ná Cytrách y ná Lutniách grójcie/
Ná zndt wielctey swey radości.
Wycie w bebn/ trąbćcie trąbami/
Niechay sie wśhytko ráduje :
Niechay morze zágrzumi wáłsmi/
Niech wśhytet świąt radość czuje.
4 Niechay przed Páństá oblicznośćią
Nżeti wesofo płasája/
Niechay go z wielctą ochotnośćią
Wśhytte gory przzywítája :
W drobjet już sedžia spráwiedliwy/
Spráwiedliwie sádjie bódjie/
Irwáć muśi wśelcti naród żywy/
W rzádjie prawdy jego wśedbie.

Pśalm XC IX.

P An náś Kroluje/ Co swych rátuje : Che-
rubym páda/ Do ná nich siada. Niech sie

poruśy/ naród nabydźyśy : Przed nim niech
sie boi/ Ziemiá stázy swojey.

2 Krol nazacnieśyśy/

Krol namożnieśyśy

Niedz y wśhyctimi

Krolmi Ziemiśłimi

Siadł ná Cyonie/

W złotey Koronie :

Zmie jego świete/

Niech jest u nas wzięte.

3 O ty wielmożny/

A Krolu groźny/

Nikujac sády/

Stánowiś rzády

W spráwiedliwóści/

Nie lubiać złości :

Záwny domw tego/

W ludu twym/ wśhyttego.

4 Táfim go znájac/

Przed nim kłéśajac/

Boga swojego/

Cććcie sáme go :

Przed jego Thronem/

Wozjęś z Thronem

Dziary páliś/

Y táf mu służyli.

5 Táf y z infymi/

Pánu wiernymi/

Sámuel stawał/

Ab y oddawał/

Swoje zádości :

Wisc gdy w ciefłóści

Ná Pánda wóśli/

Záraz rátnuń bráśi.

* 63 słupá dziwnego/

Obłotowego/

Co w powietrzu stáś/

Wog z Dych mawiał

Z tymi/ co jego

Stowá świstego

Pisnie przestregáśi/

Y Zaton trzymáli.

7 Tyś jenáś Pánie/

Ná ich wółanie/

Záwdy rátowáś/

Tyś im folgowáś/

Y w swey frogóści/

Kárzac ich złości/

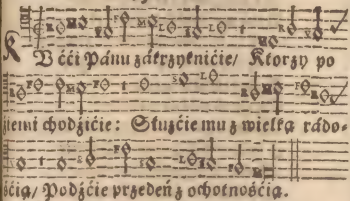
Ze nie pogineli/

Choc zápáśte wzieli.

8 Przetoż sáme go/

Bogá náfego/
Czając wynafaycie:
Przed nim kłękaycie/
Ná gorze tego
Pánda śmietego:
Náfci to Krol/ náf Pan/
Ze wfchch náśwfetfych sam.

Psalm C.



temi chodźcie: Stufcie mu z wielką rado-
ścią/ Podźcie przedę z ochotnością.

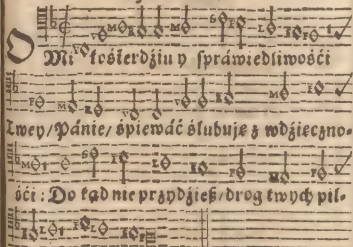
2 On sam jest Bog/ że żywiemy
On to sprawił/ pewnie nie my:
Wysmy lud jego wybrány/
Ná jego páfách sfchowány.

3 A przetoż to uwazając/
Do Kościółá się zghadżając/
Stufcieś tam Pánu swojemu/
Pánu ná was káfáwemu.

4 Chwalc serdeczney wdzięczności
Czyniac jego wielbności.
Jmiesz jego wynafaycie/
Chwalcie/ cćicie/ wyznawaycie.

5 Pan to bowiem miłośnierny/
Pan w obietnicách swych wierny:
Káfá jego jest káfeczna/
A prawdá sfłow jego wieczna.

Psalm C I.



Twoy/ Pánie/ śpiewać ślubuje z wdzięczno-
ści: Do káf nie prządzies/ drog twych pil-

nując/ Náśládując.

2 Sam naprzód żywot powiodę cnośliwie/
Potym záchowam y dom swoy ućciwie/
A tego z sercá przędz będą pilnie/
Y usilnie.

3 Wśfektiey niecnoty/ nie rad bázgo widze/
Dáder się ludźmi przewrotnymi brądzę:
Sly mie nie uzna sobie chęśliwym/
Potim żywym.

4 Nie zcierpie rády sercá przewrotnego/

Odstapie zámwidy káfdego káfiego/
Nie uklonie się niecnoliwemu/
Człetu złemu.

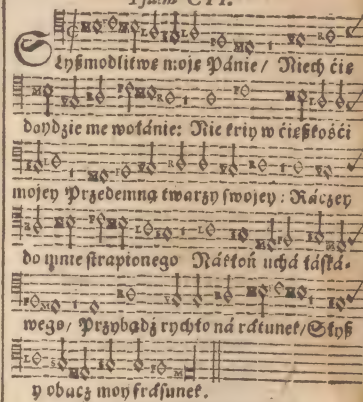
5 Ten co potrafnie o bliźnich swych juze/
Nieprzysięcilem mi swoim porzuje:
Dozna nádeś y człowiek hárdy/
Po mnie wggárdy.

6 Człowiek cnośliwy/ ten u mnie w to chćniu
Ten w mojej rádzie/ w wielkim sfánowćniu:
Poboźni służyć będą w komorze/
Ná mym dworze.

7 Zdraydę w mym domu żaden nie postoi/
A káfdy káfemá niechay się mnie boi:
Ná wpróczenie śćigáć ich wfśedzie/
Moy gńiem będzie.

8 Ná to się udam/ zggádzic z ziemie wfśedzie
Zie/ niecnoliwe/ wfśeteczni bązdyte/
Z miáfá Páńsfiego uprząććiac złość/
Y nieprawość.

Psalm C II.



dozdyje me mólitnie: Nie trę y cieśńość
mojej/ Przedemną twarz y swoję: Náczę
do ynie sftrapionego Nátfon ućá káfá/
wego/ Przýbądz rychto ná rćtunek/ Sfłof
y obacz moy sfćśunek.

2 Boć jáko dym uściáły/
Láćá moje zúćiećáły/
W cieśńkty mey dolegtość/
Wygórzáły me tość:

Láć uwiédfó serce moje/
Jáko trawá w letne znoje/
Już y chlebá jeść nie moge/
Czując ná się zewháć tcmoge.

3 Z uśf.świcznego wzdychćńia/
Záfóśńego náczetćńia/
Sforá ma poturczóna/
Do tość przýśufóna:

Podobnym Pelitánowi/
Y nocnemu Puhaczowi/
Który w sfmetney swojęy chćłfi/
Ná pufćczy wieć rzetwie twilli

E

4 Narzekał jako robił maty/
Gdy go stare odleciały/
Ni ja odpoczynienia
Nie mając/ ni wytchnienia:
Lecz ścime nieprzyjacieli/
Co mię karpąco żył śmiecie/
Wóciście przeciw mnie powstać/
Nad ma biedę przysięgając.

5 A ja się karmię zą siotem
Śwym/ miłsła chleb/ popiosem:
Me tąd bodzienne trunki
Lzy zmiśkane z grąsunki:
A to z rozniewiania twego/
Przećiw mnie zapałonego:
Wo dżem był powyżsiony/
Aleś się ó stał obrzucony.

6 Chedze by cień pochylony/
Zajściem Słońca utopiony:
Wszysta ziemia ma sławę/
Jat poświęcona trawą.
Ale twoja bytność Pánie/
Aż na wieś wieśm postanie/
Pamiętką twę wielmożności/
W narodziech trwa na wieczności.

7 Ty powstałszy ząsłu swego
Wlituj się wiernego.
Sionu/ co to chaniem
Jest twemu y miśkaniem:
Teżoć teraz pogadany
Czdo jest/ przećcie obwołany:
Różce się tedy zmiotć/
A swoich wiernych zatorówć.

* 8 Niechaj służebnicy twoi
Zążyją pociechy swojej
Z rumow Syon sławiając/
Pustki w nim osadzając:
Aby się narodził bany/
Imienia twego chwasty:
P Krolowie twę możności/
Kłanidli się z ućciwości.

9 Pódrząc jako Pan buduje
Sion/ który swym miaduje/
Stawie mu przyworoćwby/
Y łasce uczyniwszy:
Poprzat na płacz ludu swego/
Do wszytich opuśczonego:
A nie wzgardził modlitwami/
Ani lichymi sługami.

10 Co niech będzie zapisano/
W posłannym wiel zachowano/
Żeby to wszyscy znali/
Y pilnie uwazali/
Jedni drugim podawając/
Y po sobie zslawiając/
Należec Pána najwyższego/

Y na wieczny chwale jego.

11 Który poprzat z wysokości/
Z Thronu swęj świetłowości/
Poprzat Pan z Niebá swęgo/
Ná dot trądu ziemskiego:
Czyhał wieźniow nárzetanie/
Widział ich ná śmierć skazanie/
Y z wieźienia je wybáwił/
A ná wolności postáwił.

12 Aby imię wielmożnego/
Sion sławił/ Pána swęgo/
A Jerozolimczacy
Wy go chwaliłi wóhscy:
W ten czas tedy przetożent
Z ludem będą zgromadzeni/
Ofiary Bogu spráwować/
Czuby mu swe ofiarować.

13 Aż w ten drogę moje śity
Wtrapieniem się námdliły/
Gdy Pan straca mego/
Zywota tu biednego.
Jednáć wolam: Wnie czytowieł/
Nie bierz z tad Pánie w putwieł/
Ty co ząwidy od wieczności/
Trwasz bez wśstetich odmienności/

14 Tyś ziemia sam ugruntował
Niebo reka swa zbudował:
Lecz to zginie/ w cátości
Sam ty trwasz ná wieczności.
A przysidzie światłec wóhkiem/
Jako odjieniu stáremu:
Cameś w litań niesłaniczony/
Wierz swe do wieczney Obrony.

Psaln CIII.

Błogostaw duso moja Pána swęgo/
Błogostaw imię Pána nadwielęgo:
Błogostaw duso ma Pánu swemu/ Dobro-
dzieciw jego nie zapominać/ Dwóm
z wdzięczności onę wysławiając/ Ddo-
waj chwale Pánu dobremu.
2 Wotem nádb togo używá litości/
Odpuszczając ci twoje nieprawości:
Zábiega wszytkim chorobom twóim/

Wot twoy śmierci frogien odepnie/
Błogosławieństwem swym cie toranuje/
W miłosierdziem otryma swoim.
3 On wysłkim dobrem usła twe ncbawia/
On czesłwa młodość sam w tobie odnawia/
Podobna czyniac siłę Drzewey:
Wzrostę zęga z dwojdy Pan sprdwiędlności/
A odepnować tręwdzie y cięstkości
Niewinne/ z dwojdy on jest gotowy.
4 On swe ognymis drogi Woyżesłwi/
Dziwna potażat moc Izraelowi/
Wedac w potrzebie jęgo Obronca:
Pan miłosierny/ Pan to dobrośliwy/
Ná gniew nie pretki/ bärziej łaski chciwy/
Dobroci jęgo nie naydjem tönca.
5 Wo choć częstokroć w swojey nitczemności
Odrażamy go/ on nas w ciępliwości
Znaśa/ ni gniewu chowa ná wieci/
Nie według grzechow náspych postępie/
Nie według zasług z námi się rachuje/
Nie wypuszcza nas z swojey opieki.
6 Jákty nad ziemiá Niebo wysłkości/
Takty on tu swym sługom jest siłości/
Abý go kájdý z dobroci chwalił:
W jato Stoićdaleko záchodji/
W miępsá swęgo kędy ráno wschodji/
Láe on dáleko z łosć nápsę wydalil.
7 Jákty siłości ná dñieci używa
Dñieci/ Takty też Pan lutości bywa/
Ná d trwójacemi w bojáni jęgo:
Wie jęsmý gliná/ zna nápsę tręwłości/
Świeża jest pámięć u jęgo miłości/
Jęsmý posty z prochu ziemslęgo.
8 Wie co jest żywat człowięd kájdęgo/
Je wásna trawá bytu nietrwátego/
W jato twiatel co twitnie piętnie/
Bdy przęptym wiátre m bywa zárdżony/
Ślicznóść utrđci/ á ję umorżony/
Enádnie go kájdý z gátaśti zemnie.
9 Lecz ci co w sercách bojáni Páńsłá mája/
Wielká chęć jęgo przęciw sobię znája/
W z potomkámi ciępsá się wiecznie/
Lico przępinierza jęgo ostrzegája/
Wprokow świętych nie ząpomindja/
Nie według nich żyja skutecnie.
10 Pan to jest wielki/ godzien wielebności/
Chron swoy postáwił w Niebá wysłkości/
Stárke niż ówiát pánowanie jęgo:
Nemný Anieli dñini w swojey siłę/
Korzy czynicie co Pan łaje miłę/
Wysławiaćie go czásu wślękiego.
11 Wysławiaćie go wślęj jęgo słudzy/
Co pełnicie wola jęgo drudzy/
Chwalcie go wślękie zástępy jęgo:
Wślękie stwózenie chwál go bez przęstánia/

Ná wślękim miępsu jęgo pánowania/
A ty wiec budo chwał Páńá swęgo.

Psalm CIV.

Duszo błogosław Páńá swęgo/ W wślęch-
mogacy/ rżetni do niego/ Nie ogárnionyś
ty w swojey wielkości/ Nie dosęignionyś
w swojey wielebności: Wot cie obeśłá
część/ tákże chwálá/ Ják płaszcý ozdoby já-
sność objáślá/ Ják śliczny namiót/ swóimi
retkmi Rozbites niebo upstrżone gwiazdami

2 Tęs swe páłace w wodách postáwił/
Tęs wozý sobię z obłokow spráwił:
Tobie y przętość y strżębdá wiátrowe
Játo napręstę tonie są gotowe:
Ty sobię z wiátrow postý sprádwijęś/
A oni bieją gđjie rostájujęś:
Stugami twojey są spráwiędlwłości/
Gromy ogniśte wśwey zspádlitości.

3 Tęs dñiwe grunty ziemi záfádjil
W jęj stóć wod gwałtownych nie wádjil/
Lecz ábý ná nich ják ná słupách stáłá/
Ná wiet wielow się nigdy nie záchwidłá:
Choć ná niey pierwey stráśne leżáły
Przepáści/ co są zewśáć objáśły:
Ták że ná d gory náymyjsze y stáły/
Wod bärzo frogie gtebłotości stáły.

4 Jednáć gdy przęg cię ząromione byś/
Ná twoje słowo opáść musilý/
A twoim głosem gdy Niebo zągrzymiáto/
Ná dot co przędzy Wórze ućieláto.

A dm się dopiero gory wybiś/
A dm się doliny z wódy odręps/
Wślękie stwózenie płác mięstánia swęgo
Ná dżto w ziemi z náznáćenia twęgo.
* 5 A jęby morze nie wplęwáto/
W ziemię wiscępy nie zđcápiáto/
Pewneś um jęgo gránice potážat/
A przęstpowáć srodzēs ich zátážat.
Ty wyprowódzý z gor nowe źdroje/
Ed do rżet wiódá strumienie swoje/
Z tpech się żywierz chłódjý ktorý w polu żyje/

Z tych uprzążnionych Dśiet dżięci pije.
 Gład ptacy śiedzące w trzaskach zielonych
 Twicza głośny w trzaskach ulubionych :
 Lecz patacom swych deszcz nieprzepłacony
 Spuszczaś na ziemię na suche żagony/
 Stad rozwiłżenie iż swoje mąja/
 hojność wśpytłego wśpytkim wydaś :
 Stad bydru śidną/ stad ziółta ogrodnę/
 Stad urodzaje stad wino łagodne.
 7 Ktore dobra mpyśi śnieżnym spr. awuje
 Stad chleb po ktorym człowiek moc czuje:
 Stad y oliwá co czyni twarz gładką/
 Wód miłgotneść iest wśpytłego mątkę.
 Láz ywri ląsy drzew niezliczonych/
 Cedrom libńńskich przez cie kępiomych :
 Lámże y ptacy swoje gniazda mąja/
 Lám sie na Jodłach boćiani chodą.

8 Krolcy ślasy/ gory wysokie
 Zda zamki mąja Kory dżiwotie :
 Lpś sprawiś Mieściec co cżadom rep modzi/
 Lpś sfońce ktore wie kedy zachodzi.

Imoia noc/ w ktora ciemności wślają/
 W te sie bestie leśne ruskają :
 Imieśa potármu od ciebie jadąja/
 Rykiem go swoim u ciebie kufają.

9 A skoro śasna żas żorzą wśchodzi/
 Zaraz zwierż do swych jásłńi uchodzi :
 Do swych żas robot ludżie następują/
 Ałám do mroku śámego pracują.

O jás sa zacne twe Pánie spráwy/
 Pełne mądrości twoje uślány :
 Pełná y ziemiá twej bezodroblności/
 Która rozlewaś y wśpytlich w hojności.

* 10 Pełne y wody/ kto zliczyć może
 Rybi rodżay co go żywi Morze ?
 Lám pod żagłami okręty biegaś/
 Lám swe igrzyska Wielorybi mąja :

Wśpytło to pátrzy na cie coś w Niebieś/
 A swej żywności czełá od ciebie :
 Kiedy otworzyś rete/ nąspceni
 Wśpyt/ gdy zamkniesz/ záśbie zasnuceni.

11 Weźmiesz ich duchá w proch sie obroca/
 Wrociśli im go/ ná świát sie wroca :
 Chwałá badz Pánu po wśpytlic wieczności/
 Niech sie Pan ciebie y spraw swojej možno.

Ná ktorego drż y ziemiá poprzemie/ Cáci :
 Gory sie kurzą ná jego kńnienie :
 Dotąd mi tedy tu żywota ślány/ (Stánie.
 W pieśnidach go chwalić głos mój nie prze-

12 Wdżięcane mi będzie o nim upślenie/
 W nim jawnýjdy moje rozweślenie :
 Bodaż żli ludżie y ziemie wygineli/
 Y pomyśleżá głoś sprawiśleśwa wżieli.

A ty duso ma chwał bez przestánia
 Páná/ ktorego znaś ślitowánia :

Wśpytlic narody Pánu chwale dáyćie/
 Ze nádeń nie máś wśteśego/ wyznayćie.

Pśalm CV.

N B wśpytscy ludżie Páná chwalcie/ A
 Imie jego obwołayćie/ Głosćie mież y
 narodani Chwale jego y z spráwami :
 Pieśni mu tu cći śpiwáyćie/ W nim z sobe
 rozmawlayćie.

2 Wáśać chwaleśa jego spráwy/
 Imie jego bodaje ślany :
 W nim prawdziwa radość macie/
 Ktorzy go z sercá kufacie :
 Przetoż śil y twarz y jego/
 Śkutayćie cżáśu wśteliego.

3 Cudá jego sobie wspomnićie/
 Y śady ná baczniu mićiećie/
 P potomstwo Abrámore/
 D w y dżięci Jakóbowe/
 Wierni Páńscy służebnicy/
 A jego wybráni wśpyt.

4 Násći to Pan/ jego wyprośi
 Wiąza wśpyt świát jás feroti :
 Wieczna pámieś jest u niego/
 Przypmierza nam świerdżonego :
 Trzymá słowo przypięczone/
 Wśem narodom uczynione.

5 Co obiecał Abrádamowi/
 Co poprzysiągł Jzákowi/
 P czym rozmawiał z Jákubem/
 P co mu był przypięk ślubem :
 W tym sie potażá śtateczny/
 Nieodmienny ná cżás wieczny.

6 Kżet/ Ze sie to łoniecznie oślání
 Dam wam w dżiędżięcne używánie
 Wśpytće Kándanęśka ziemi
 Dśiedzie ja wáśke plemie :
 Choć tam w mątych pocżcie byli/
 Y jdko góście w niep żyli.

7 Sám y táń sie przeprowadżają
 P wnetgo miśtánia nie mąjać :
 Jedná ich Pan jawnýjdy bronis/
 Y Trány dla nich grumiś :
 Wybrányim (Kżet) potoy dáyćie/
 Prorokow mpyśi nieśplayćie.

8 Potym gdy głod ná one trąśe

Przepuścił/ przez nieurodzaje
 Posłał jednego przed niemi/
 W niewola Egypciej ziemi.
 Jozephá męzǳa zacnego/
 Dó brátcy zǳaprzędnego.
 O Lám jęgo nogi okowano/
 W cieśnin więzieniu chowano/
 Aż do czasu onęgo/
 Dó Bogá náznaczonego.
 Gdy go Pan słowem doświadczyl/
 Státęcnóść jęgo wybaczył/
 10 Zátymżę go Krol puścić kazał/
 A wleśta mu łóśte połazał/
 Wczynił go Pánem swęgo
 Dmóru y Egiptu á wýstępnęgo:
 Lát áby ná jęgo zódnienie/
 Kórzęta bráły tǳanie:
 11 Kády wóhýłtę nie nie czyniły/
 Wczyniły się go nie dokońcily:
 Ná ten czás w Egiptu sta ziemiá
 Węsto Izráelskie plemię:
 W mięskat w onęj trǳanie/
 Jákob w Chámowey dżedzinie.
 12 Lámże się bǳęgo rozrodzili/
 Ze tęg sǳiádom strǳini byli:
 Lychci sercá Pan odmienil/
 Niechętne tu swym uczynil/
 Lát że o tym spot rǳdżili/
 Jákoby je wytrǳili/
 13 Aż já czásęm swoje postǳice/
 Posłał Pan między te postǳice/
 Móyzesá y Káronem/
 Cługa sobie ulubionem:
 Et cudá wielkie czynil/
 Kray on strǳchu nákarmił.
 14 Co jedno rzęcił Pan wnet się sǳłó/
 A nie mu się nie sprzećiwiółó:
 Posłał im strǳnie ciemności/
 Objawil w dżięcne ówidłóści:
 Wody się w tręw zódmienidły/
 Kóby wóhýłtę wyzdycháły:
 15 Z ziemię się tǳm zǳby rodzily/
 Po gindach Krolewstich chodily:
 Wiece ná Páństie przystǳanie/
 Gwałt zǳdżiny przypadł ná nte/
 Przýtre wóh stǳy latáły/
 Wóhýłt on tray otrýwał.
 16 Náśto dǳdżá spádł grǳ tǳmienisty/
 Z onym grǳem wicher ognisty:
 W cǳym winnice spustóśdły/
 Cǳby wóhýłtę opadły/
 Chrzǳięz y kǳrǳńczǳa przýpǳdł/
 Dłátel z bóǳa wýjǳł.
 17 Náńoniec plód pierworodzony/
 Wóhýłt ójednǳ noc wóhǳdżony:

Dopiero ubogáony
 Erebrę/ złótem/ Lúd puseżony:
 A Egipt rad że pozbyłsi
 Lych co się dla nich trǳpili.
 18 W dżięci je Pan óbłóciem otrýwał/
 W noc zǳł Dżięci przý nich mięwał:
 Wátłwá im dǳł gdy próśili/
 Chlebem się z Niebǳ karmił:
 Im tǳwoli wody się z stǳły
 Po puseży jǳł rzęci lǳły.
 19 Wómięm słow swych Pan nie prze-
 Co Ábrámowi sǳłubić raczył: (baczył/
 Cieśklicy je niewoli zǳáwik.
 Wieśni wesołych nábáwik/
 Kǳę im dǳł w użýwǳnie/
 Kłótre zǳymáli pogǳnie.
 20 Práce pogǳnow użýwǳǳ/
 W dżiędżięcznym prǳwem trýmǳǳ/
 Aby uśłáwy chówdli/
 W prǳw Páństich przęstrzęgǳli:
 Dǳdǳawǳę cłwǳe swemu/
 Dobrodżięjowi wiecznemu.

Psalm CVI.

Wielbicie Páná dobrego/ W miłóśierdziu
 swym wiecznego: bo kłóż moc jęgo wóhýłtę
 ności Wóprǳi słow stǳęcznie? A cłwǳe
 jęgo wielębnóści Kto wópowie dǳł stǳęcznie?

2 Óczęśliwi/ co póbǳnóści
 Przęstrzęgǳǳ w niewinności:
 Pómní Pánie ná mięw swęch dawney
 Chęci/ kłóras półǳzowǳł
 Lúdomi swemu/ kłędys w sławney
 Swęch pómcocy ich rǳłowǳł.
 3 Wýbaw mię/ że między tǳymy
 Dó wiecznóści wóbrǳnyy/
 Tróich Pánie dobr zǳýwǳǳę/
 Wiece nie się będe rǳłowǳł/
 W dżiędżięctwie tǳym z nimi mięśdǳę/
 Z cłwǳłmi tobie dżięłowǳł.
 4 Zgrężyli náśy Dóccwie/
 Y my z nimi ich synówie:
 Óprośniesiny wóhýłt wóhýłt/
 Plódzǳę wóhýłt nieprǳwóści.
 Bó cłóciǳ Dóccwie pǳtrǳpli
 Ná sprǳw tǳwey wóhýłt wóhýłt.
 5 Wóhýłt ich nie uwǳǳli/
 W ówsem zǳpǳmiǳli:

Do wnet u morza czterwonego/
Szmerząc on lud cie frąsował:
Ales je dla imienia swego/
Kwoli sławie swej zachował.

6 Do jąd fut twoy usłyszalo
Morze/ wnet sie suchym ostalo:
Popór zodiem przepasci strąśliwych
Przez cie byli promądzeni/
A od nieprzysjaćciot złościwych
Mojnie z retu wybawieni.

7 Łat nieprzysjaćcielskiej złości
Odjawszy sie y w ścietości/
Zalateś te/ co lud gonili/
Paden z nich nie zostal żywy:
Łam słowni twemu uwaterpli/
Wyznamdając jeś pramdzimny.

8 Aleć po niedługiej chwili/
Spraw tych twoich zabaczyli/
Opiera twoja pogardzając/
Łaćoci ciadu jadali/
A mocytwoley przymawidajcy
Bez wstydu cie doszwinaczali.

9 Dan im pokarm za jadością/
Lecz im stągnę w gardle łością.
Znowu poruśen jazdrością/
Wskali przeciw Mojżesowi/
Y hemrali z wielką hardością/
Náprzecimio Aronomi.

10 Łam Abirony z Dáthdnem/
Zostali sie w pieśle samem:
A te wśpytkie co przy nich stali/
Erogi ogień spalił z Niebá.
Oniż przed tym cielca ulali/
Kłedąc przed nim u Drebá.

11 Łat zmieniłi Dóśa sławę/
Do wołu co jada trawę/
Boga swójego przyprowdawşy/
Łat y zdawiciela swego/
Mocy nie raz jego doznawşy/
Zapomnieli káśtawego.

* 12 Eudom Páństich zdpomnieli/
Co je w Egypcie widzieli/
Nad morzem y w Chánomew włości/
Stad je ráczył wyprómądjic:
Prze co w swojey żapalczywości/
Nzett je był wśpytkie wpgładzic.

13 Y pewnieby to był spráwiti/
By sie był za nie nie stáwiti/
Mojżes sluga jego wybráni/
Ktory sie modlił za niemi/
A Páńa co był rozgniewány/
Wyjał modlitwani sweni.

14 Lecz sie y łat nie zlepyli/
Ztemia święta pogardzili/
Słowá Páństiego nie słuchając

W podeyrzenie sobie bráti/
Y posłuchd sie go zbraniając
W námięćciach swoich hemrali.

15 Stad Pan ná ich wytrácenie/
Wzniosł rete w poprzysiężenie/
Ze je ná puszcz wytráćci chciat:
A miedzy grube pogány/
Ze potomstwo ich rozprośnić miał/
Wedać cięsto rozgniewány.

16 A niż sie tu popráwili/
Z Wásphegorem sie zbrátili/
Jedli brzydkie ofiáry jego:
Ezym znówu Páńa zdrażnili/
A plagi od rozgniewanego
Erogi ná sie obroćili.

* 17 Wz pñneds rozgorloni/
Niezem móćci sie trzymwy oney/
Łam dopiero plaga uśtá.
Zaczym jego gorliwość/
Náwieti poliezona chwał/
Ku jego spudniewłości.

18 Znowu gdy w Metrybie byli/
Páńa do gñtemu wzbudziłi/
Mojżesa Hetimáá świętego/
W nieśláste Páństa wypráwimşy:
Ktory obráził Boga swego/
Nieopátrznie przemowimşy.

19 Wiedni pogan wytráćili/
Játo rozkazánte wzieli:
Y wśhem sie z nimi mieśhając/
Ich sie złościám przynuczpli/
A báłwóchwalstwá pomagając/
Gniem Páństí ná sie wzburzpili.

20 Náwet sie tego wozpli/
Zená ofiáre palili.
Dyjabłom dzieci pfođa swego/
Krew niewinną wplewáli/
Dla báłwánów Káńdneystiego
Narodu je mordowali.

21 Łat sie oná ziemiá śmięta
Mordy ich stáć przetłeta/
Kiedy sie wśkła brzydliwóścią
Bez bojáńt plugawili/
Stużąc báłwánom/ bezyrá złością/
Z nimi y ludzofozpli.

* 22 Przetoż sie Pan zapałimşy/
Lud swoi sobie obrzydlimşy/
Wydat wśpytkie w rece pogánom/
Łat je sie tńániáć muóili
Erogim y niezgóniomym Páńom/
Ktory je cięsto trapiłi.

23 Pórutnie je nćiśtáli/
Játo chćielł náchyláli:
A chćielł ich Pan poráćónat/
Oniznowu ná tiet wjełi/

Zapomniałszy że je zachował/
Głęboko w złościach swych toneli.

24 A Pan przecie w swej litości/
Pamiętając na ich cięstości/
Wystrzelił z łuku swego i w ich wołaniu:

A iż na przysmierz baczysz/
W wielkim swoim ulotowaniu/
Zachować ich zamyślił raczyś:

25 Pdał/że ich zająłali/
Ci co w więzieniu trzymali.

Pracuj y nas wspomoc Panie/
Jeśliś gnał pogan zbedziemy/
Za czym my twój wyznanie

Zimienia czynić bedziemy.

26 Niechajże Pan w Izraelu
Od nas y od infych wielu

Bedzie chwala w swej doskonałości
Pieraz/ y potym zamyśli:

Idź co z serdecznej swej wdzięczności/
Zgłoś głośm/ Amen/ tąd.

Psalm CVII.

2 Ci które on w swej mocy/
Ode stońca wschodu/
Od południa/ z pólnocy/
Zebrak/ od zachodu.

Ci co na pustyniach
Władząc miejsca suchals/
Łecz go w onych ziemach/
Gdzie nie nadzwadzi.

3 Z głodu, to cięstiego
Pragnienia doznali/
A z frdunku wielkiego
Pracwie ustarali.

W onej swej cięstości/
Zaraz jst zamyślił/
Od Pána z litości

Wybawienie swe braci.

4 Drogami je prostymi
Dnje sam prowadził/
P w rosnące je ziemi

4 Drogami je prostymi
Dnje sam prowadził/
P w rosnące je ziemi

4 Drogami je prostymi
Dnje sam prowadził/
P w rosnące je ziemi

4 Drogami je prostymi
Dnje sam prowadził/
P w rosnące je ziemi

4 Drogami je prostymi
Dnje sam prowadził/
P w rosnące je ziemi

4 Drogami je prostymi
Dnje sam prowadził/
P w rosnące je ziemi

4 Drogami je prostymi
Dnje sam prowadził/
P w rosnące je ziemi

4 Drogami je prostymi
Dnje sam prowadził/
P w rosnące je ziemi

4 Drogami je prostymi
Dnje sam prowadził/
P w rosnące je ziemi

Dnje sam prowadził.

Ci niechaj dziełuj/
Pána z jego litości/
Ci niech wsem zwiastują

Euda jego możności.

5 Przeto że on pragnący
Dusze chłodził raczy/
Tenże w głodzie karmiący

Nigdy nie przebaczy.

P ci co w ciemnościach
Na śmierć sroga biedzieli/
Otręci w testnościach/
Cięstie się czyni nie mieli.

6 Bowiem odmienić śmieli
Słowa Boga swego/
Ausłuchać niechcieli

Nadzwany wyższego:

A przetoż ich harde
Serca unizić raczy/
A zstąpił twardo

Chłodził potrzebe baczyl.

7 Jedną w swojej cięstości/
Storo zamyślił/
Z wielkiej Pańkiej litości

Wybawienie braci:

Bo je on z ciemności
Potężnie sam wybawiał/
Złoty na wolności

Wydawłszy je sławiał.

8 Ci niech Pána dziełuj/
Zł jego litości/
Ci niech wsem zwiastują

Pańskie wsem możności:

Bo on wrót kruszy
Złazne w twardey bramie/
Prog z miedzi naduszyl

Enadnucho on wyłamie.

9 Powi też baleni
Co dla nieprawości
Wyprąja utrapieni

Y dla swoich złości/
Co myślic w chorobie
Nápotrąwy nie mogą/
Y co prawię grobie

Staneli jedna noga:

10 Y ci w swojej cięstości
Storo zamyślił/
Z wielkiej Pańkiej litości

Wybawienie braci:

Sam je Pan uzdrawia.
Stowem swej wsem możności/
Sam moźnie wybawia.

Z dołu niebezpieczności.

11 Ci niech Pána dziełuj/
Zł jego litości/
Ci niech wsem zwiastują

Pańskie wsem możności:

Bo on wrót kruszy
Złazne w twardey bramie/
Prog z miedzi naduszyl

Enadnucho on wyłamie.

9 Powi też baleni
Co dla nieprawości
Wyprąja utrapieni

Y dla swoich złości/
Co myślic w chorobie
Nápotrąwy nie mogą/
Y co prawię grobie

Staneli jedna noga:

10 Y ci w swojej cięstości
Storo zamyślił/
Z wielkiej Pańkiej litości

Ci niechay wsem zwiastuj
 Pánstie w szechmocności/
 Dziełi ofiarując/
 Jego świątey miłości:
 Wszechdzie wospiewując/
 Sprawy jego możności.

* 12 Także ci co pod nieb
 Przez morze jęgluja/
 A tworzy swe potrzeby
 Pławem odprawuja/
 Ci powiedzieć mogą/
 O pánstiey wielmożności/
 Widząc nie raz z trwoga
 Cudá ná głębokości.

13 Ná twoje słowo/ Boże/
 Władia popędliwie
 Widtry/ á oto morze
 Łącuje gniewliwie/
 Dłot pod obłoti
 Wátý raz wyrzucá/
 Raz je w grunt głęboti/
 Ját do pietła spuszczá.

14 Żeglarze bładna w mece/
 Serce głat ślách srogi/
 Zapamiestdy rzece
 Co czynić/ od trwogi:
 Jákby sie popili/
 Wszechy sie zátaczá/
 Rozumu pozbyli/
 Siebie nie pamiestá.

15 Y ci w swojey cięskości
 Storożmódlá/
 Z wielkiey pánstiey siłości
 Rátunek swoy ználi:
 Stánáł wádr pátý/
 A żeglarze ożyli/
 Y do portu cáłý.

Dłot swoy przypádlili.
 16 Ci niech pánu dziełuja
 Zá jego siłości/
 Ci niechay wsem zwiastuj.
 Pánstie w szechmocności.

Niech go wystawidá/
 Gdzie nawiały zbor będzie:
 Niech go wychwalá/
 Gdzie ráda śláchom siedzie.
 * 17 On rzeki y nawięste
 Jákto chce hánuje/
 On strumienie napręste
 Jákto chce tieruje:

On y grunty płodne/
 Prze ludzkie niepráwosci/
 W polá nie urodne
 Obraca w swey srogości.
 18 Gdy zád chce/ suchá ziemie

W pietna rzeki mieni/
 A w gorzde plemie
 Rozwilá z strumieni.

Támże lud zgłobzony
 Kupami Pan prowadzi/
 A ten opátzony
 Chlebem/ w miasto sie sádzi.

19 Tam Polá ósiewdác/
 Winnice łopdác/
 A pozýtti zbierdác/
 Hojność wielka máá:

Łásta Pánsta w wielki
 Narod sie rozrodzili/
 Z tenz dobytet wśelki
 Pręciuchno rozmnożyli.

20 Tyś im umienáł łápi swey/
 W ich bárzo máló/
 Dó zdpalczywości twey
 Ledwo co zostáło:

To jedni nezdámi
 Stáli sie porázeni/
 A drudzy trostámi
 Dó ciebie otróceni.

21 Ná Pány przýstá wágrdá/
 Ze sie kryć muśieli/
 Choć w nich była myśl hárdá/
 Z lása wypisć nie ómieli:
 Ale ubogiego

W przypadku Pan zátóżył
 Z miłosierdzia swego/
 W narod wielki rozmnożył.

22 Ná co pátzác cnotliwy
 W sercu sie ráduje/
 Ale człowiek głosiłiwy/
 Hábne sład uczuje.

Kto ma co mądrości/
 Ten to uwážáć będzie/
 Wynośác siłości
 Páná swego wśedzie.

Psalms CVIII.

Ná te Notę/ játo PSALM 68.

Głotem z sferá práwego/
 Chwalić ćie Boże sámego:
 Gotowemci ná cześć Pánie/
 Spiewáć wesołe spiewanie:
 Dániże sie Arfo móś/
 A powstáń z swego potojá:
 Zácni ná cześć Pánsta swe grdnia/
 Zdráż od pierwszego ówitánia.

2 Chwalić ćie bede mój Pánie/
 Kedy nawiały zbor stánie:
 Chwalić bede rymy swymi/
 Miedzy naroby wysytłimi.
 Dobroć twá w niebo przestáł/
 Prawdá z obłoti zrownáł:

Wznieś chwastę swą nad niebą Boże/
Lpłtoć moc twa nam pomoc może.

3 Mowi Pan z Syna swego/
Czym uciekły mnie smutnego:
Ná moy dział przysidzie Syniad/
Látze Eufotfa trądá:

Gáláád jest własność moją/
Y Mánásszowa zbrojá:

Y Ephyraim moc moję głowy/
Y Judas prawodawca zdrowy:

4 Moab zaś w przeciwnym rzędzie/
Wmiał dć w gnáchu mym będzie:
Idumeycyt mie zaś z żwádć
Bedzie y w bóty obwádć:

Lecz y Filistynscy towie
Y inky Eudzojemcowie:

Wskocy mi beda już sługi/
Co mi nieprzyjacieli byli.

5 Kto mie w místico nieodobyte/
Kto w trójce Edem obfite/
Záprowádzi słuę twego?

Nikt! oprócz ciebie śmiego.

Ktorego gniew ná sie znamy/
A wodzem woyst swych nie mamy.

Zá czym táł ob ciebie wágródzeni/
Lecceśmy w wśch poważeni.

6 Już nam też pomoż z trudności/
Y wróc nam dawne wolności:

Proznac nádzief w cyfowiecze/
Wo gdzie gwałt? ráda ućieczę.

Lecz kto w tobie buse Boże/
Ten siemajnie pottdć może:

Wo ty gdepcek przed námi śmieie/
Wspytte náse nieprzyjaciele.

Psalm CIX.

Ná te Notę jato PSALM 28.

Wje ktorp jest chwast moją/
Dziwi sie do mnie z tástá swoja:

Doć usłá ludzi ntecnolliwych/
Nápefni one będąc kłamstw żywych.

Przeciwo sie mnie jostrzyty/
Aby mie w czym ułowiły.

2 W ohydę mie wśm podawdą/
Choć ná mie przegzyny nie mája:

A to já moje życzliwośći/
Y zá serdeczne uprzeymości:

Dom sie ja módlit já nim
Ját já przypaciłmi swym.

3 Lecz mi złym dobre odpacdzá/
A miłość waśnią oddawdą:

Niechże im też Iyan pánuje/
Niech bośow ich nie odstepuje:

Nieprzypacił niech przeyrości/
Oddawa im já ich żłości.

4 Niechay przed sądem obwiniony

Zdwódy zostawa nádzniomy.

Niech mu własne jego obrony
Sztodja u prawá z tájden strony:

Niech jego świad nie jest długi/
Po nim urzadz wez kto drugi.

5 Dwieci niech w śierotwie zostáng/
Y máttá swa Wdowa ztostáng:

Niechay ná świecie tustákami/
Niechay beda y zebraćkami

Odzie sie przypulić nie mája/
Kśá kłeba upraszajac.

6 Niech lichwiarz sárpa jego ślátek/
Niech mu obcy wydrzeostátek:

Niech go nikt z ludzi nie zdáuje
Niech nbdze jego nie listuje:

Niech náđ śierotákami jego
Nie ma baczenia żadnego.

7 Niech z nim zgina y tego dżieci/
Niech o nich pámtć precz ućieci:

Niech Pan grzech Dyc jego pomni/
Niechay y mátczynę złość wspomni:

Niech przed Pánem zdwódy stojá/
Z niekczesną pámtćią swojá.

8 Przeto że zápomniat litości
Náđ biednym użwóć w ćisťkości,

Dwsem przesładowat nédznego/
Trapiac już przedtym strapionego:

A iż przellectwo miłuje/
Niechże go nie odstepuje.

9 Włogostawieństwo go mierziáto/
Wodanyje go wiecznie místico:

Kochat sie jato w pasczu jástim/
W żłości y w przellectwie wśláćtim:

Dla tegoż jato tuł w rości/
Wpito sie w jego wnetrzności.

10 Niechże go już ten pascz otywa/
Niechże tego pásá używa:

Lec zápláté u Páná mđja/
Co mi przytrości wyrazdżája.

Lecz ty o Pánie Boże moy/
Przy mnie táśtawie zdwódy stoy:

11 Prze imie swe y swych litości/
Brosi mie/ wyrwi z niebezpieczności:

Wonić ja chudżiná znedzony/
Ná sercu swym ćiesťo zedniomy

Nieyśed pewnego nie mája/
Rownie jáć ćien ućietdjac.

12 Rownie játo sáránczý lećie/
Zát mie pasczjá ná tym świecie:

Cisly mie wśpółstie obbiegája/
Y posistú y potraw nie mája:

A ćiało wśpółstie z tustakami/
Y pozobny swey czerstwości:

13 Zaden sie mnie nie uśłuje/
Dwsem sie z nédze mey ráduje:

A jeśli mie kiedy widają/
Tedy głowa ja mna twójja :
Który mie ty sam mój Panie/
Przez swe dawne zlitowanie.

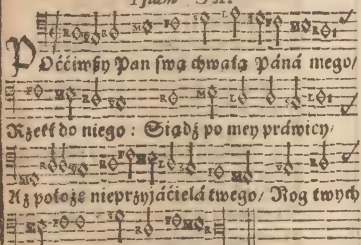
14 Tę dąby to wszyscy poznali/
W twej rece to przypisali/
Jeś mie ty mój Pan nie przebacysz/
Dwiek niebezpieczeńu objąć raczył :
Jeś mie sława nie usłysz/
Ty błogosław mojej duszy.

15 Niech się jako racza buntują/
Tyle hańbe swa ślad uczują/
One wstyd w oczy ich kłóc będzie/
A sługa twój ciebie się wśędzie.
Niech się moi przeciwnicy/
W śkrydłem otrzymała wstępy :

16 A mój jeżył wystawidę będzie
Pana przede wszystkimi wśędzie/
Jako tego co z niedziwnym zawiądy
Stawać raczy w potrzebie tądżby/
Odermując ubożego
Z ręką Tyrana frogiego.

Pśalm CX.

Poćmił Pan swa chwala Pana mego/
Ktę do niego : Siadaj po mój prawicy/
Aż położy nieprzyjaciela twego, Rog twych



podnożkiem u twej łosicy.

2 Bóg na świat wysłat rozciągnie Pan
Moc panowania moich rąk mion twych/
Kiedy do ciebie w te słowa rzecze sam :

Panuj w powstęzobku nieprzyjaciół twych.

3 Wdjęt Arpunu twego przy tobie Pa.

3 ofiarami cnot y pobożności / (nie)

Lud twój chęliwie w Kościele twym stanie/
Włód twój y rosa twojej młodości.

4 Przysiągł Pan, tego nie zganił się sobie/
Tę wedle Melchisedechowego

Porządku Kaptan wieczny Pan przy tobie/
Łamiąc Krole mocą gniewu swego.

5 Gad rozciągnie trupow młoci ele wśędzie
Od jego ręką Ktę poleje/
A toleje woda na drodze pie będzie.

A przeto niebą głowa dobieje.

Pśalm CXI.

Ná te Note / jako P S A L M 24.

Beda ja Pana swego

Wychwalał z serc całego

W zgromadzeniu ludzi cnotliwych/
Bo sprawy jego wielebne.

Wcynti wśpłci chwalebne/
W wśech ludzi Pana zjeżyliwych.

2 Peseń Pan w śpędach zaciności/
A w swojej sprawiełliwości

Trwa wiekistly y niezmierny.

W cudach swoich słynać będzie/
Jako świat seroti wśędzie/
Ten Pan dobry y miłosierny.

3 Dawat potarm ludu swemu
Y siebie się bojacemu/
Ná swe Przysiężenie pamiętając :

Moc swa ludowi objawił/
Y co kiedy przez nie sprawił/
Włosci Pogánom mu dawając.

4 Sprawy są jego prawdywie
Gady wśyttie sprawiedliwe/
Przypazania bez obmienności :

Wśyttie aż ná wieli trwają/
Bo pewny fundament mądra/
Pravdy słow Páńskich y śęgrości.

5 Gdy lud z niewolei wybawił/
Przysiężenie z nim wieczne sprawił/
Ktorego by łamć nie śmieli :

Nie żeby ówistobliwe
Imię jego, y strąśliwe/
Ná wieli, między soba mieli.

6 Tę przysiężi ná mądrego/
Dac się Pana Boga swego/
Wót to jest rozum dac się Boga :

Łóć do wśyttich szczęśliwości/
Łóć do wiecznej sławności/
Każdemu ná pewnością droga.

Pśalm CXII.

Głęboko to jest ciałowiet tądżby Który

Pana boi zawiądy, Y tory jego rozciąganie

Ma za publiczne dochowanie : tądżby potomstwu

ná ziemi, Ktę być beda między możnemi.

2 Plemie z dobrych ludzi spłobone/
Trwa ná wieli błogosławione/
Dom jego pesen majestności/
Niechay wiecznie w swej sprawiełliwości :

3 Dla tego że sa miłosierni/
A w tym co komu rzecz wierni :

Dobry każdy z Ciebie rad damu
Potrzebnemu / y pożyczawa:
A sprawy swojsześ mi daruś.
Ze w nich powinność odprawuje.
4 Wtec też niebezpieczeń z żadney stro-
Ná wieki nie będzie wzruszony / (Ny
Do cztowiętá spráwiedliwego
Pmigiata trwa czasu wiecznego:
Uni go żył jeżył zátwoży/
Do bezpieczen w nádzieney Wozy.

5 Ná to je zgina (każe ómiele)
Wpysen tego nieprzyjaciela:
Siejąc szczodrze ubogim damu/
Przełoż też ná wieki zostawa/
Stawa jego spráwiedliwości/
Aog wzniesiony jego jasności.
6 Ná co gdy żył ludzie pátrząja/
Dziw je sie gniewem nie pułdaja.
Zagrychła zębami z gazdrości/
A od teyże schwa w nich y tości.
Alec zamysł wszystkich zych ludzi/
Wpadet ich nád nimi budzi.

Pśalm CXIII.

W Jerni Páńscy służeńnicy Chwalcie Imię
Páńskie wpysen: niechay teraz y ná wieczno-
ści / imię Páńskie uwielbione Będzie y błogo-
slawione / w swojej Boskiej ówsiobliwości.

2 Niechay ode skona wschodu/
Aż do śmęgo zachodu
Z imieniem swoim ten Pan słynie.
Niechay Páná najwyższego/
Nádb niebem pánującego/
Chwała ná wiek wieków nie zginie.
3 Ktoż równa Bogu nápsennu
Ná niebie mieszajacemu?
Który z niebieskiej wysokości/
Idę się ná dot zniżdę raczy/
Ze bérzo wybormie baczny/
Co się dzieje w ziemskiej niskości.

4 Ten chudzi ubogiego/
A z gnoju wzbjawnionego/
Dostojenstwem Páńskimi daruje:
Ten y śmiertelny z niepodłości/
Młodzi / ciechy w ich zátwości/
Gdy je potomstwem opátruje.

Pśalm CXIV.

G Dy z Egiptu Izrael wychodził / y dom
Iákbom co się tam grodził / Z niewoli
ná swobode: Lám Bog potażat Izraelowi/
Zemiat być Pánem swemu ludowi/
Gotu iac przeń gospode.
2 Co widząc morze / przecuńcietáto/
A Jordanowi przykład podało/
Wspát ná zad ustępowdę:
Gory statáły játo tożledá/
Págorté zátie játo jágnieta/
Nájac się przez zádowdę.

3 Czemuż się morze z mienysd swojego/
Y ty Jordanie z swego drugiego/
Názad ustępowadły?
Czemuście gory játo tożledá/
Czemu págorté játo jágnieta/
Láć wesoto statáły?

4 Ziemiá zoczywszy był Páná swego/
Zieta powaga Imienia jego/
W grunciech od strachu drżáda:
Bo on z trzęsionia mocen głęboi
Strumień y z twardey wypieść opoti/
Aby rzeká wezbráda.

Pśalm CXV.

N Je nam czesć chwalać / o Pánie / nie nam/
Ale ja zostaw Imieniom i sam Swoy pra-
wdy y litość: Czemużby mieli mówić Po-
ganie: A tebyż Bog ich / w którym dusanie
Kładli w swojej cieśności?
2 Bog náś ná niebie przebywáć raczy/
Spráwujac wszystko co jedno baczny
Zdaniem swym potrzebnego:
A ich bátwany z brzechá y głotá/
Nic nie są jedno rzeczą robotá

Egzotowiędź śmiercielnego.

3 Nie przemawiaj nie choć usta mają/
Dezy twiwa z głowy a nie paterają/
Iż w nich niemaż żywości.
Ani ukyma głosu słuchają/
Ani nozdrzami czego wachają/
Iż nie czują wonności.

4 Mądra y ręce lecz nie wladają/
Mądra y nogi a nie biegają:
Gardłem jaknag nie mogą.
A im podobni co je dżiadają/
Pewspietimi co w nich duszą/
Nadzieja swa uboga.

5 O Izraelu ty w swoim Panie/
Posładyj żądzy swoje usanie
On moc y tarcza twój:
Domie Aronow pamiętaj swego/
Nadzieja swa mieć Páná samego/
On stroj twego potojá.

6 Wszechy ktorzy sie Páná boją/
Gdyż pod obronę jego stoicie/
Niewieść y śmym dusanie
Pan nas wspomniawszy ubogostaw/
Izraelowi z Aronem sprawi
Swe wieczne pożegnanie.

7 Wyśpiewajcie inie co sie go boją/
Máte y wielkie on łaski swoje
W bogostawie racy:
Pan miłosierdzia jato nad nami/
Y nad naszymi tate dżiadałmi
Potazaj nie przebaczy.

8 Będzie was żądzy Pán bogostaw/
Ten ktorzy niebo y ziemię sprawi/
W wielkiej swojej możności:
Niebo wyśpiewa jego mieszkanie/
A ziemię ludziom dał w używanie/
Z dycomstwy swej miłości:

9 Nie martwi Pánie będą cie ciili/
Ani ci co sie w grobie sżożli/
Żywota już nie mając:
Ale my ktorzy jeseże żyjemy/
Ná wiel wiegom cie sławieć budżemy/
Halleluja śpiewające.

Psalm CXVI.

Ná te Note / jato PSALM 74.

Wcham sie w Pánu / ktorzy prośb moich/
Wysłuchaj raczył glos bardzo testliwy:
Zá czym go bede potim jedno żywy/
Z dusaniem wyzwał w cięskościach swoich.

2 Zjety mie były śmierci boleści/
Y ogarnęły testnice grobowe/
A niż minęły jedne / dżi nowe
Nástępowaly meli bez wieści.

3 Jedną wyzwał Páná swego/
A mówiąc: Pánie wybaw dusę moję.

Pan miłosierny pomniac łaski swoje
Zár az mie wprawa z wielkiego ztego.

4 Łatci żądzy Pán sczyrny ratuje/
Y mnie ratował bardzo zmedzonego:
Wroc sie dusę ma do wczasu swojego/
Kiedy cie tate ten twój Pan mituje.

5 On cie od śmierci frogiey zachował/
Płacz twój utulił / nogi od upadku
Zbronit: Zá co mu inym tu przystadu
Bede potim żyw / słuzac dziełował.

6 Wmierzylem mu com y wyznawał/
Acz mi już zewszad prawie dusino byto/
Jedną y w ten czas serce me mówiło:
Bog / a nie cżowiek / prawdę zachował.

7 Czymże sie ja wżdy wypłacz swemu
Pánu zá jego przećmi mnie litości?
Kubek zbawienia z serdecznego wdzięczności
Weźmie y oddam chwaty samemu.

8 A com ślubował będąc w cięskości/
To isćcie bede w poprzód ludu jego:

Mówiac / iże śmierć takżego świętego/
Jest droga w oczach Pánstwy miłości.

9 Mnieś wsem ná przykład Pánie wysławil
Bo áczem ze wśech sług twych naniższy/
Y niewolnice twojej syn naniższy/
Przećieś mie z petá śmierci wybdwil.

10 Zá co ja tobiez serca wdzięczności
Ofiare chwaty bede ofiarował/
Oddam y słuby comci je ślubował/
Przytwego Zboru cney przytomności.

11 Twa święta chwata napelnia mamy
Sieni Przybytkow w poprzód Jeruzalem/
Kiedy tłustości ofiar swych zapalem/
A Halleluja gdy zaśpiewamy.

Psalm CXVII.

Chwalcie Páná Narodowie / Chwalcie

go wszechy stanowie: Dowiem miłosier-

dzieszego / Szerze świadá syrotiego/
A ná trwałość jego wiary / Wieczność nie

może wyjąć miary.

Psalm CXVIII.

Ná te Note / jato PSALM 86.

Ześ z chwata Pánu oddawaycie/
Bo jego dobroć słateczna:
Litości jego przyznawaycie/

Jżę bez końca jest wieczna.

Iżrael niechay to wyznanie
Bczyni / o sercá wdzięczności/
Ze dobrośliwości w tym Pánie/
Poty pości y wieczności.

2 Kronow dom niech to wyznanie
Ze wszeláką ochotnością/
Bczyni / o tym swoim Pánie/
Ze dobry równo z wiecznością :

Toż niechay wśpłscy wyznawdżo/
Co sie boja Pána swego/
Ze dobroci jego zrownają
Z dawnością wietu wiecznego.

3 Doznałem ja sam w swej osobie/
Ten Páństwy dobrośliwości/
Gdy ná próbie mą dał / żem sobie
Wytknął w cięstey swej cięstości:

A iż przymnie moy Pan być raczy
Zawždy czásu wszelkiego/
Przetoz po mnie niek nie doświadczy/
Strachu człowięka ttego.

* 4 Mąjac Pána swego po sobie
P te co mi pomagają :
Lecze waja oczy me obie/
Co mie w nienawiści mąja.

Lepiej dusić Pánu swojemu/
A niżeli człowiękowi/
Lepiej sie y oddać sámemu/
Niż nawistnemu Krolowi.

5 Zgubić mie myślac w ocemgnienu/
Narodowie mie oblegli/
Alem seja w Páństwie imieniu
Porągiti / je wśpłscy legli :

Czešto mie prawie oblegdli/
Oblegali w swej wściętości/
Ale też zawždy przegrawali/
W imie Páństwy wielmożności.

6 Kownie jāt pśczoły mie osiedli/
Lecz jāt ciernie żatłumieni:
Pierwey niż swego domiedli/
W imie Páństie porążeni.

Z prześcis o człowięcze złośliwy
Nácierał ná upadeł moy
Lecz Pan rátownie nie wápliwyy
Dał mi ná cie ráctunet swoy.

7 Pan jest ósta żywota mego/
Onim moy rytm moje pienie:
On czásu ućśtu wszelkiego
Jest moje pewne zǳawienie:

O czym wesofo wśpiewujs
Rądzdy dom sprawiedliwego/
Iż retá Páństa dotązuje
Wśstawa / bronieć niewinnego.

* 8 Wyniośta jest prawica Páństa/
Nieżnie sie zawždy spráwuje :

Prawica jego jest Hetmáństa/
Nito mu nie ustępuje :

Przetoz nie umre ná złość złemu/
Ale żyjac / bede swego/
Narodowi y nadáśtemu/
Stawit spráwy wielmożnego.

9 Eroginęci mie był Pan karaniem
Z wolej swojey zǳarfsowat/
Ale mie zǳa swym smitowaniem
Przećie od śmierci zǳarowat :

Przetoz mi drzewi spráwiedliwóści
Dworzcie / abym wielkiemu
Dzieki oddał zǳa uczynności
Dobrodziejowi swojemu.

10 Drzewi to ja Pána Boga mego/
Którymi wietni wchadzja :
Gdzie weble powołania swego
Prawá jego przestrzegdja :

Zuć go y ja myśle wysławidę/
Bo ustypiat me twienie:
Godzi mi sie wśpłtem wyśławić
Jego nádemną zǳawienie.

* 11 Kámięń który od rzemieśństow
Niebbátych był pogárdzony/
Ten z stawa Bóżyh mifosńtow
W narożny tāt jest włożony:

Wypráwa sie to Pána sámeo
Wśchmocna odpráwowáśto/
Wny ná to patrząc tǳdego
Serce sie zǳwimováto.

12 Dzien ten to jestci dzien rádości/
Który Pan uczynię raczyti/
Stusna by z serdeczney wdzięczności
Wen sie tǳdy ciebie baczyl :

O Pánie zǳachoway prosimy
We wśem dobrym Krola swego/
Niech sie wśpłcy z jego ciechiny
Powodzenia pścześliwego.

13 Włogostawiony który idzie
W náświętkim Páństwie imieniu/
Z nim niech wam wśpłto dobre przwid-
W Páństwie włogostawieniu : (Jcie

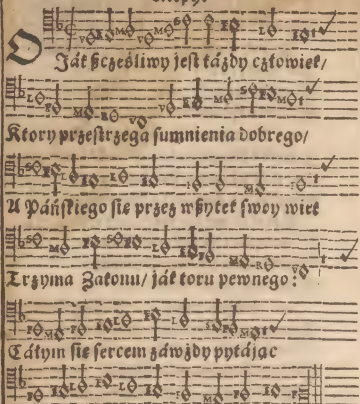
Pan świadtem swej zyczliwości/
Dobrowiećci cięmości náśe/
Zǳa co niechay jego mifosći
Pała sie ofiary zǳaśe.

14 Tyś jest Bog moy / ciebie sámeo
Ja sławnie bede wyśławiat:
Tyś jest Bog moy / ciebie jednego
Zawždy ja bede wyśławiat.

Cześć chwale Pánu oddawacćie/
Bo jego dobroć stáieczna/
Litości jego przynawacćie/
Jżę bez końca jest wieczna.

Isalm CXIX.

Aleph.



Po swoim Pannie/ w nim się Kochając.

2 Łatwieu przypidzie ustrzedz się snadnie

Wszelkich kłopotów/ w wszelkich złości:

W bez trudności łatwieu pannie/

Przedami chodząc cney sprawiedliwości.

Twojeś to Pannie jest rozkazanie/

Aby pamiętać każdy człowiek na nie:

3 Obyżem y ja nie usłepowat

Z gościńców świętych praw puław twoich/

Pewnie/ że gdybym pilnie się chował/

Przestępek w wyścigach mocy y sił swoich/

Wrogobym się nie bać ani potknięcia/

Uni jakiegośkolwiek pohabienia.

4 Wsłucham się na głosy y chwale twoje

Ciebie swojego Panna wyśpiewowat:

A w twym Zatonie duszę bym swoje

Cwiczeniem pilnym pilnie uprawowat:

Wede strzegi Pannie Statutu twego/

Tyleś mi też strzegł z miłosierdzia swego.

5.

Beth.

Zako się ustrzedz młodzieniec może

Drogi niepewney y żywota ztego?

Ład: kiedy będzie przestrzegać Boże

Świętych praw twoich/ y słow głosu twego:

Człtem swym sercem szukać cie Pannie/

Daj że nie błądzą/ przez twe przykazanie.

6 Głęboko w sercu w umyśle swoim

Stadam ja zawsze twoje święte słowa/

Niechcąc abyś ty żywotem moim

Obrażon być miał/ albo twoją mową:

Tyleś mi Pannie błogosławiony/

Wprawno w ten Zaton swój nie nąganiom.

7 Prawda co wysiły z ust twej miłości/

Wszystkie w wszystkie/ wspomina z wdzięczno-

Bo nie mam nade wieszey radości (ciąga).

Nad pociechami/ te moja radością:

Niechaj się insy w starbach Kochają/

Nad me Kochanie/ lepszego nie mają.

8 Gład napilniejszy o przykazaniu

Twoim/ jest zawsze me przysławianie:

A w twoich świętych drogach przestrzeganiu/

Postadam swoje nawieszę Kochanie:

Statut twój u mnie w nadrozkę cenie/

Słowa nie przypada nigdy w zapomnienie.

9

Gimel.

Próżno w tym kłacie mnie słudze swemu/

Abym do śmierci woła swą poddawał

Lobie/ y słowu świętemu twemu/

A w tym potem żywot nie uślawat:

Nigdy oczy moje aby paterzyły

Nad cud/ które ręce twe czyniły.

10 Człsu moje go wielgachowania/

Y polę miś w tej tu śmiertelności/

Nie trpi przedemną swojego zdania/

Wczył to z swojej przeciw mnie liści:

Chce bowiem pragnąc Zatonu twego/

Jż w nim Kochanie mam czasu wszelkiego.

11 Iż który pyśne ludzie nadste/

Wyracaj w fregiej swej sprawiedliwości/

A tym co sobie twe słowo święte

Zbyte lekko ważą/ nie czyni liści.

Odeym nie wżgardzić y pohabieniu/

Wich żeć twych świadectw strzegę w swym

sumnieniu.

12 Kiedy Zięta z sobą zdoiedli/

Nadzie przeciw mnie/ w tępny swojej rd-

Wysłac koniecznie żebym dowiedli/ (dzie/

Co sobie rzekli o mym złym na zdradzie:

Jam w ten czas myślił o twym Zatonie/

W którego radzie dusfam y obronie/

13

Daleth.

Wś ma młdeje w wielkiej tęsknoty/

Y do ziemi się już prawie gotuje/

Nadzie y uźdrowić z swojej miłości

Słowem swym świętym w którym żywot

Wskazę ty zawsze niewypliczanie (czuje/

Potrzeb słychywał/ ucz mi drog swych Pa-

14 Daj zrozumieć twe drogi święte (nie/

Drogi mądatów twych nie nąganiom:

Daj że rognęślam cudą twe wżięte/

Cudą możności twoją uczynione:

Żywot mój kaje w wielkim frafunku/

Według słow swoich ujęcz mi ratunku.

15 Nie daj mi błędzić fałsu drogami/

Ale mi objaw prochy drogi swoje:

Te niechaj depce swymi nogami/

Te niechaj zawsze ciepłe dusze moja:

Tem sobie obrać od swej młodości/

Y ten przestrzegam podług swej możności:

16 Przy twych wyrotach stoje ja Pannie/

Y stać mam woła/ aż do śmierci swojej:

Tyło cie prośe niech niezostanie
popromocenie na ofobie mojej :
A ja twych ustaw przestzegąc bede/
Kiedy to sprawiś że trość wśech pozbede.

17 He.
Nucy mśe Pńnie drogi praw swoich/
Niechay ostrzegam twego przykazania :
Niech wedlug ustaw rzadze sie twoich/
Aż do żywota mego stonadnia :
Niech tajemnice Zakonu twego
Rozumiem / y pefnisz z sercá całego.

18 Niechay nie błądząc idę bezpiecznie
Pewnym gościńcem przykazania twego/
Ktore y teraz y potym wiecznie
Jest ukończeniem siłnieni a mego :
Stfoń tyło umysł mój do praw twoich/
Aby ich szukał. nie pożytków swoich.

19 Odwróć oczy me / by nie pátrzyły
Na świadka tego obfudne marności :
Náczey symptom day / żeby chodżyły
Drogami światley mójey sprawiedliwości :
Zjisc słowo swoje mnie sludze swemu/
Ktorey rad sluzę tobie Pńnu memu.

20 Odeym mis wzgardzie y pohánbieniu/
Ktorego sie ja lekam z dusze zawnidy :
Bo práwa ktoreś daś tu pefnieniu/
Być sprawiedliwe / musi wyznac káżdy.
Bacz játie do twych ustaw testności (óci :
We mnie : Day żywe w twey sprawiedliwo-

21 Baw.
A gdy ja uznám twoje nád soba
Od wietu sławne miłosierdzie / Pńnie/
Y gdy zbawienie nád mą osobą/
Wedlug twey światley obietnice / slanie/
Odpowiem śmieie Obmowcy swemu/
Tje ja zawnidy dufam słowu twemu.

22 Nie dopuszczayże aby z ust moich
Odhodzić miało słowo twe prawdytwes/
A zwłafczá iż ja w namietnych swoich
Poćiech ich kładę práwa twoje żywes/
Y obiecując przestzegąc twoje/
Ná wielki wlecze / Zakonu światego.

23 Obiecując też / je bez przestánia
Gościńcem twoim proslim bede chodząc/
Bo twego szukał ja przykazania/
Y iáto bym mu we wyśtciem dogodził.
O twych świadectwach świadeczyc ja Pńnie
Przed Krolmi bede : Bo mśe nie wstyd já nie.

24 Nicśto rośkoszy nád rośkoszami
Zakon twoy światly / y twe rozkazania :
Ze y poćiech nád poćiechami/
Ze sercá mego nawietse kochania :
Ze w raku nośe / bo jich śánaje/
Nlec y w myśli swey one piástuje.

25 Zaijn.

Wspomni coś przyrzeczł sludze swojemu/
Słowem swym Bóśkim / słowem nie o.
Potaż ná oko jáwnie káżdemu / (myślnym :
Zjes obietnice swoich iścem siłnym :
Táć jest ućiechá w mey twodze káżden/
Ze mie słowo twe obżywi w nies zawnidy.
26 Aż ludzie hárdzi tiebż to widzą/
Ze sie ja trzymam Zakonu twego/
Ze mnie sie o to jáwnie náśpydzą/
Czyniac igryśtá z nabożeńśwá mego.
Ja pámistájąc ná śady twoje
Od wietow / w ten czyś cieśe serce swoje.

27 A gdy nawieteyburgac sie wśládą
W swojey prześiwto mnie powebliwóści/
Ci co o Zakon twoy nic nie dbają/
Porzucijac go z swey leśtomysłności/
Ja sobie o twych ustawách śpiewam/
A z nich y w cudzey ziemi rośkosz miewam.

28 Imienia twego rozpominania/
Y o putnocy czynić nie przestawam :
Táćże y twego (wiesł) przykazania
Przestzegąc pilnie nigdy nie ustawam.
Bo to jest moje przednie kochanie/
Chowac z pilnością twoje przykazanie.

29 Cheth.
Pńnie tyś mój dźiał / y dobre mienie/
Przełoż śrzedz tego mam wola z pilno-
wedlug słow twoich rzadzić sumnienie ścia.
Y w nich zostawc z wielką ślategności :
Tyło cie prośe z sercá całego/
Bádz mi miłosćir / wedlug słowá swego.

30 Zebym prosto śedł / a nie zablądził/
Cześto sie z swymi drogami ráchuje/
O tym myśl mój / bym wola rzodził/
Podlug twych świadectw / w ktorych práwa
Jde twópiac sie bez omieśłania / (czuśe).
Ostrzegac pilnie twego przykazania.

31 Odtupili mie y splundrowali
Kześa niezbognych sercá ośrutnego :
Lecz myśli swoich nie dotázáli/
Zebym zápomniat Zakonu twego :
Y o putnocy sławic z wdzięczności (óci.
Wstawam práwa twe / y ich sprawiedliwo-

32 Z takimi ludźmi tyło przestawam/
Co przed oczymá bojąjń twoje mój :
Tátim do śiebie iśc práwo damam/
Co przykazania twego ostrzegájs.
Twojej dobroći pełna jest Pńnie
Ziemia / Niech uniem twoje przykazanie.

33 Theth.
Wieleś dobrego mnie sludze swemu
Potażat Pńnie / z obietnice swojey :
Cwicżże mis sobie / niechay prawemu
Dam rozumowi mienśce w głowie mojej :
Niech w zánđemości twojey wzrośt tierze /

Abowiem słowom twoim mocno wierzę.

34 Zesłeszem y mówić nie umiał Panie/
Kiedym od drogi twej światem pobłądził:

Lecz się już stąram/ na twoje zdanie

Abys się umysł mój na potym rzadził:

Dobryś ty zawiódł y miłościwy/

Ndusze mie gnąc woli swej prawdy twej.

35 Popchni przećiw mnie kłamstwa z my.

Ala ja twego ze wszystką pilnością (śl.)

Strzeżę Zakonu/ co on niebbąja

Sercą otyle/ jako sędem/ złością.

Uleć ja (ty wiesz) twe przysiężanie/

Za osobliwe mam swoje tożbanie.

36 Dobrześ uczynił/ żeś w utrapienie

Wnizając mie podał dusze moje/

Abys otworzył moje sumnienie/

Wzając jako mam pełnić wola twojs.

Ważniejsza u mnie praw twych prostota/

Nad wszystkie słaby y śrebrą y złotą.

37 God.

Rece mie twoje wystawiać/

Niechaj się tedy rozumem sprawuje:

Niechaj y Zakon twój doskonały

Ndusi twojej w sercu swym poczuje:

Co widząc ci co się ciebie boja/

Wierzą się tym/ żeś nadzieję moja. (Panie/

38 Sprawiedliwys ty wsądziesz swych

W tartaniu swym nie jesteś nieprawdy:

Zrobiłem ja na twe tarcanie/

Ala mi już w nim utaj się taślany:

Wym się uciekły/ pobieg twojego

Słowa/ które rzekł do slugi swojego.

39 Otaż nademną miłosierdzie swe/

A ja żyć bede: Boć sobie smutuje

Nienadanie przysiężanie twe/

Y nade wszystko wieczyje misuje:

Niech się żyli wystyga co mie bez winy (Cn.)

Trapię: Ja twych urazam spraw przyczyn.

40 Wodayże się mnie wyspy trzymali/

Co się ich tożwiel ciebie Páńa boja:

Y co świadectwa twoje poznali/

W wypuszczeniu onych zawiódz stoja:

Ja całym sercem posłanowienia

Twe chować chce/ bez swego zawiódzenia.

41 Caph.

Chnie we mnie dusza bytnia tęsknością

Do twego Pánie drogiego zbawienia/

Ala y częła z całą dusznością/

Coś jej obiecał słowem swym/ zjisczenia/

Y oczym pragnąc słowa twojego/

Chęła/ mówiąc: Kiedzy uciekły smutnego?

42 Równie tak stór schnie zawięziona

W gorącym bytnie/ jako ja w tęskności:

A wśladof u mnie nie zapomniona

Pravda Zakonu twej światłości.

Długoż sluga twój w takiej cięskości (ści.)

Wędzie? Kiedzy się wzdryżem z tych zło.

43 Wyphni nadsiewy Zakonu twego/

Doty podemna zbrodliwe topaży:

Uleć to przysięż/ że czasu swego

Twe przysiężania/ prawda być wyznaję/

Nieślusnieć Pánie mnie przesładują/

Niechże to/ żeś ty jest zemna/ uczuj.

44 Dmałość mie już byli nie jędl/

Złocząc mie w ziemie prawie bez przesłania

Lecz przećiw myśli swych niedowiedli/

Bom nie opuścił twego przysiężania:

O Dobrobieju broń dusze mojej/ (Cn.)

Abym strzegł świadectw światy mojej two.

45 Lamed.

W wietri słowa twego/ o Pánie/ (Cdmu.)

Nie przebiegę się w twym niebieśkim

Wszystkie narody prawda przesłania/

Trmałość jej wieczna/ nie tępna nikomu:

Mocno już stała/ nie tępła była/

Kiedy moc twoja ziemie stanowała.

46 Návót w swej ręce wszystko stworzeni

Stojąc/ jak dawno do dnia dżiewpęgo/

Pravdy twej stać/ czyni stwierdzenie:

Gdyby mie prawo Zakonu twego

W mych mie cięskościach ciężyć nie miało/

Dawnoby dusze w nich było nie stało.

47 Przetoż potę mie nabydżę stanie/

Nie zjawnie tam twego przysiężania:

Abowiem przez nie mam otrzymanie

Zymota mego/ z twego zmiotania:

Wszystkiem ja/ przeto zachowaj swego/

Pomniac że strzegę przysiężania twego.

48 Łoć myśł złośnitow/ ty ich stąranie/

Zeby zgładzili mnie nabożuchnego:

Uleć ja świadectw twych przysiężanie

Rozmyślam sobie czasu wśladkiego/

Bo widzę wszystko ma dołowanie/

Camo go nie ma twoje przysiężanie.

49 Mem.

Coż ja bargo z serca misuje

Zakon twój światy/ y twoje usta/

W nich rozmyślasz nie poprozuje:

Bo mi dawaję we wśsem rozum prawy/

Nad wszystkie moje nieprzysiężanie/

Z nimi ja zawiódz wśladzie stąne śmiele.

50 Lemie nad wszystkie y mistrze moje

Wzjętym czynią/ swymi nautami:

Wier dla tego yż świadectwa twoje

Wśladwne bawis swoimi myśłami.

Przechodzę w rozum stąre fedziwe/

Bo strzegę twych praw/ które sprawiedliwe.

51 Nie uwieź mie ścieśd do złego/

Abym miał puszczyć ja nę drogi swoje:

Trzymam się bowiem gościnca twego

Zakonu w ktorym swięte słowo twoje :
 Od sabow twoich nie ustępuje/
 Bo yż w nich dajesz zdrowa rade/ czuje.
 52 O Ják wdzieczne twę krąsomowności/
 Nád wshytke słodność miódu nastodłego/
 Nie czuje w uściach wieškej słodności/
 Nád słodność ktora idzie z słow. i twego :
 W tym ja Zakonie rozum swoy widzę/
 Dla tegoż drogi błędu nienawidzę.

53 **Rum.**
Panie słowo twej wielębnosci/
 Jest nogam moim pochodnia świecąca
 Jest jasna świeca w mojej ciemności/
 Droga mie twoja bezpiecznie wiódaca :
 Rzekłem (co zjifszę) rzadzić sie twymi
 Prawy świętymi y sprawiedliwymi.

54 Widziš mie Pánie utrapionego/
 A niemam prawie miary mej cięskłości/
 Rádziej mie według słowa twojego
 Znowo zostawić z swej wielkiej łitości.
 Nie wzgardząy prośbę ust moich ofiary/
 Ale mie naucz według swych praw wiary.

55 Widziš to w jakiej niebezpieczności
 Niedłga jest dusza moja zostawiona/
 A przecie u mnie twej wielmożności
 Prawda Zakonu nie jest zapomniona :
 Bo choćia moznę chciał nie potępić/
 Nie domiedł tego/ bym cie miał odstępić.

56 Napewnięść to me osiádkości/
 Świádecztwa twoje y twe przykazania :
 Ze serca mego wielkie radości/
 Po tych ja czynię testiswe wzdychania :
 Na tym umysł mój/ żyć radle twoich
 Wstaw/ dośád mie sława y dni moich.

57 **Samech.**
Mam w nienawiści i takté sumnienia/
 Co obojętnie nabożeństwo stroja :
 lecz twoje swięte postanowienia
 Wstaje y te co sie ciebie boja :
 Obroniás ty mój y stróś pokój/
 W twym słowie wshytá jest nádzieja moja.
 58 Precz gti odemnie/ niech ja Páńskiego
 W swiętobliwości strzege przykazania :
 A ty o Pánie podług swego
 Słowa/ wspieray mie do mego skonania :
 Niech żywe nigdy nie gámsłwzgony/
 Iż w cie duszając twej czełam obrony.

59 Wespzy mié Pánie swoja miłościá/
 Abym sie nie był twym świętym gáwieniem
 A iehym gámsłwz y wielka pilnościá
 Pátrzył ád twoich praw postanowieniem :
 Pódepc przestępcę sádku swego/
 Zdrayce sa bowiem sercu obłudnego.

60 Co popólicie śmieciám dziátáją/
 To ty ubiádasz ludzióm niepobożnym/

Wygádkáją z ziemię/ te co niedbáją
 Ná twej sádk/ ktorzy minie czyni ostróznym.
 Drż y ná mnie ciáśto stráchem twym Pánie/
 Bo ktoś ná sádkie twóim sie ośánié ?

61 **Ain.**
Rostóś to moja przestrzegáć sádk/
 Nie odstępujac w nim spráwiedliwości
 Nie podawayże mie do nierzadu/
 Ludzióm otrutnym/ ludzióm pesnym złości :
 Stuge swójego ráczy ofwobodzić/
 Nie daj hárdemu nádemna przewódzić.

62 Dęzy me niemal już wzrót stráciły
 Twego gáwienienia pilnie wygládkáją..
 Zgęby słowá twej sie spęsnęły
 Spráwiedliwości/ z radościá czełáją :
 Postay z swym sługá podług łitości/
 Náucz go ustaw swej spráwiedliwości.

63 Tobie ja służę Pánie sámemu/
 Náuczże stuge swego roztropności :
 Niechayże uniem świádecztwa tóremu
 Póddłność czynić w wielkiej pomóśności.
 Jużci czas Pánie/ byś dojrzał tego/
 Ják jest wzgardá Zakonu twojego.

64 Dla tegoż á twój Zakon miłuse
 Nád wshytke świáda nabróżę kłępnóty/
 Przykazania twe drożej kácuje
 Nád wypłáwiony dobrej trusiec złoty :
 Zakon twój snurem/ według którego
 Gádkę co prosto/ á co zás krzywego.

65 **Pe.**
Dziwné sa twoje świádecztwa Pánie/
 W ktorých jest wola objáwiona twojá :
 A dla tegoż ich strzedz nie przestanie
 Zuprzeyma chęćá nigdy duszá mojá :
 Dówieca słowo twoje ślepego/
 A mądrym czyni człowieká głupiego.

66 Jákto ow co z cięskiego brzemienia/
 Zśedhy ná biták y z wshytkej czerśliwości/
 Serdecznie prágne sobie wyśchnienia :
 Lát y ja prágne twej spráwiedliwości/
 Wepirayże ná mie z łutości swojej/
 Którey wiadomi/ co sa w sáscę twojej.

67 Wyzucz śmiesz y nie áby biegáły
 Drogámi słowá twojego swiętego/
 A nie daj áby pánowáć miáły
 Nádemna złości/ czyniac mie winnego.
 Odeym mie trzywódzie sádk y Tyráńskich/
 Abym przestrzegáć twych mándatów Páń.
 ślich. (Świátkości)

68 Stugám twoy/ rácz mie wdziećyng
 Dówiećić swego obliczá wdziećyng :
 Rácz y náuczyc z wielká pilnościá
 Przestrzegáć ustaw Zakonu twojego :
 Strumieniem ciętká tóży oczu moich/ (twoich)
 Gdy widzę w sádkách wzgardę ustaw F

69

Sade.

Wskrytyches ty Panie sprawach swych
Sprawiedliwości jest nienaganny/
Wied y w bezprości świętych sądow twych
Nie jesteś skufnie nigdy obwiniony:
Coś je rozkazał są sprawiedliwe
Świadectwo twoje/ y nader prawdziwe:
70 Gnicwam się z duse/ a w gorliwości/
Topnieję wskutek/ widząc co się dzieje:
Prześladowca mój twojej możności
Zapamiętałszy/ z słow się twoich śmieje.
Lecz że słow two w ogniu płałone/
Stąd nadę wskutek ja mija one.

71 Nie maś takiego nade mnie mój Panie/
Y choć tak był ob wskutek wzgardzony:
A wskutek święte two przytężanie
Y zaton u mnie twój nie zapomniany:
Prawda zatonu twego sławczyna/
A sprawiedliwość/ sprawiedliwość wieczna
72 Kiedy myśl moje ufradowania
Y niegłębione troski utrapify/
Ledy na ten czas two przytężania
Same ja tylko skutecznie ciepiły:
Świadectwo twych wiecznej sprawiedliwości.
Abym długo był/ ucz mi wzrostności. (ści/

Koph.

Stych mie Panie/ usłysz tańców/
Do ciebieć wofam z umysłu całego/
Abym zatonu twego ustawa/
Chował/ po wskutek dni żywota mego.
Prosił ciebie zachował Panie/
Abym pamietał na two przytężanie.
74 Wprzeczam (idac przed cie) światanie/
Abym cie swoim obudził wotaniem:
A w twoim słowie swoje dusanie
Zawzdy ja stać z wielkim słow toczaniem:
Wprzeczam strach y oczu moje/
Kozymś słac sobie święte słowo twoje.

75 O Panie podług swojej litości/
Słysz żałobny głos wotania mego/
A podług swojej sprawiedliwości/
Zachowaj zemie tu jeszcze żywego:
Zli tuż nade mną co mie szuka/
Ktorzy twój zaton z daleka mijają.
76 Wskryś ty zawzdy swych wiernych Pá/
Nie obstępować ich w czasach testime: (nie/
Wied y zaton twój y przytężanie/
Jest y prawdziwe, jest y sprawiedliwe:
Dawność ja to wiem/ że two uchwaty
Zat fundowane/ aby wiecznie stały.

77

Resch.

Wychrzyp na ciebieć mego strapienia/
Wybawie mnie z niego/ boć się upadł
Wied jako ja praw twych stąnowienia (boję:
Nie zapominać/ y tym sławym stoje:

Broń sam mój sprawę/ odejm mi ztemu/
Niech żywe/ bo ja wierzę słowu twemu.

78 Nieśczęścia na się zawzdy czetają
Ludzie niebożni białecy zbawiają:
Bowieć się nigdy też nie potęga/
Jaki wyprośw twych są stąnowienia:
Miłosierdzia two wielkie są Panie/
Według sądow twych niech się zemna stanie
79 Wielec jest Panie nieprzyjaciół twych/
Ktorzy mi ciebieć zewsząd przesładowa/
Lecz smysły moje z drogi świadectw twych
Na żadną stronę nigdy nie zstępiją:
Patrząc na ztego/ bardo się brzydzą/
Gdy go stroniacy od twoich słow widzą.

80 Proś mój Panie mój na baczność/
Z przytężania twoje ja mija:
Niechże też ja do z twojej miłości
Nierwej niż umre pociechy uczuję.
Kosztowne słowo two/ bo prawdziwe/
Wieczne sądy twoje/ bo sprawiedliwe.

81

Schin.

Presładowa mię Kozetd moje.
Y bez przyczyny trapię niewinnego:
Ale ja mając serce pobożne/
Boję się ciebie/ y słow twojego.
Nad wszelką korpęć drożej kacię
Słowo two/ iż w nim swoje radość cuję.
82 Niewiem by mie co bardedz mierziato
Nad kłamstwo/ ktorzym się jako żyw brzydzą
Lecz się jaś serce me uchocho/
W zatonie twym/ w ktorzym prawdę widzę.
Siećmiroć każdy dzień chwate oddam
Sądom twym/ które słusne być uznawam.

83 Ktorzy twój zaton Panie mijają/
Wskryś potęgu w sercach użycia:
A choć zgorzenia rozlicz nie czują/
Przećis je pietnie z daleka mijają:
O Panie czetać zbawienia twego/
Ani praw twoich spuszczę z serca swego.
84 Bo w tym nawietże moje toczania/
Abym twych świadectw nawieczu pilnował/
A w swoich sprawach bez ustawiania
Według wyprośw twych być uśiłowal:
Wied jako zawzdy poczynam sobie/
Bo drogi moje nie tępne są tobie.

85

Thau.

Niech się przybliży moje wotanie
Przed miłością twoą oblicza twego/
A według słow swojego Panie/
Dawaj mi rozum/ uczyn mi mądrego:
Niech jest ma prośba ważna u ciebie/
A jakoś przystęć ratuj mie w potrzebie.
86 Ledy to uznaj/ że wargi moje
Nie przestają cię sławić swego Pána/
Boś mi objawił usławy swoje/

Których obelżyć nie może nądaną :

Esomś twe śpiewać mój język będzie.

Sprawniektymy je wyznawając wsędzie.

87 Przypbądź mi prośbę rektami swymi/

W tó ták zęcy toni ratuj mie sam Pánie;

Gdyżem ja sobie między wszytkimi

Obrat za rostok twoje przykazanie :

Prágneć ja twego prágne zbawienia/

Żaton twoy rostok jest mego sumnienia.

88 Niechajże jęseże duśa ma żywie/

Wby cie Pána swowego chwalił :

Kacjże ja sadem swym sprawiedliwie

Wesprzeć; abowiem cierpię trzwydy siła :

Wtądże iak omóć; kutać mie swego

Stugi; niech strzeże przykazania twego.

Psalm CXX.

W

Cieśkościach swych ciebie samego

Wzynałem Pána kástawego : A ietwoćiem

ciebie wzynał; Żawdyś mi z pomocą przy.

Wzynał. P teraz od języka żtego; Zdr. idy/

uragania pełnego; Ly ktorys wieczna do.

bróć; Pánie; Wroni mego żywota.

2 Coż wódy tego ja pożyteć maś;

Ze ták dobrim ludziom uragasz ?

Cyptic z języka twego żłóści;

Rozumiesz; przypbądźcie gońności ?

Stowá ostre języka twego

Rowne strzaskam strzeleć frogiego/

W węglu żatowcowemu/

Cieśko wiec sparzającemu.

3 Wch nieśketyś minie strapienemu/

Ták długi pielgrzymujacemu

Wiedzy narody struciapni/

W między ludźmi nieśludźtini :

Długoc wódy miejsca dześa moja

Z ludźmi co nieślubić potojá :

A gdy do potojá rádzę/

Żaraz je ná sie powódzję.

Psalm CXXI.

P

Wdniosem oczy ná gory / Chęć żásiac

obrony z ktorey toświeć strony. Aleć sam Pan

tylko/ktory Niebo y ziemię sprawił; Ze że-

go mie wybáwił.

2 Onći nigdy nie dopuści

Śzwadntowdć meę nódzę/

W w náciężęcy trwóbdzę/

On mie y z rękú nieśpusci :

Stroż Żaradć twego/

Nie spiac strzeże wiernego.

3 Pan jest żawdyś strożem twoim/

Pan przy tobie wsędzie/

Sam cie bronić będzie :

A przytożć ówiátek swym

Ani Stóńce żáśtódzję/

Ni Wiedziac co noc ótódzję.

4 Żáchowa cie Pan od żtego/

Wziawşy duśę twoję

Pod obronę swoję :

Pan wysćia y przyśćia twego

Strzegac; z swęć cie opiet

Nie wypuści ná wieki.

Psalm CXXII.

N

Je mam wesela wiśtego; Jákto gdy

mi powiedája; Ze wierni wszyścy tóć mája

Epolem do Donu Páństiego; A je twóimi

branámi Żeruzalem w cie wniść mamy :

Kedn ogládamy w rádości; Jákto w teráz.

nieśłym cżábie; Żeruzalem w swojęć trásić

Wysławione aż tu wieczności.

2 W jákto sie ták żchadżja

Wşyćtie Páństie potolenia/

Czyniac wiádry wysławiaczenia/

Imie Páństie wysławidja.

Żám Trzynać żadow jego/

Żhron domu Dawidowego :

Przełoż temu Miśliu światemu
Wszystcy potęgiu żądamy/
Wiec tym wśpółem nie łagmy/
Ktorzy mu życzą jako swemu.

3 Niech nad toba potęgi będą/
Nad twoimi pśacami/
Nad obronnymi twierdzami:
Niew bezpiecność je stron wśędzie/
Legę z sercą wiernie żądam/
Dla bráćcy swych które tam mam/
W dla miłych przyjaciół swoich:
Zwłaszcza dla Domu Páńskiego
Życzę: by wiele dobrego
Przybywało z chęci prac moich.

Pśalm CXXIII.

Panie co niekiedy wysłysz w niebie/
Wzrost wznoszę do ciebie: Jak słudzy Pá-
nom na ręce patrząją: Gdy niedostatek ma-
ją: P jako dzień gdy się głód doymuje/
Pánia swa upatruje. I że w my wzgląd swoy
na Pána wamy/ Aż i tśi doznamy.
2 Zmisluy się Pánie zmisluy nad námi/
Nad mizerakami:
Wochmy już spęci ztych ludzi lekkości/
Spęci aż do przytśości:
Niech je ja też już na sobie dźwigają/
Co się tāt nadymają:
Niech pełne gardło nabierze wżgarby
Człowiek żyty w hárby.

Pśalm CXXIV.

Gdyby nie Pánia przytomność bytá/ Żrą-
el niechay teraz to powie: Wy się nie staraj
Pan o ich zdrowie/ I że się ztych bytá złość
to zstrożytá/ Aby gadnego z nich nie zpytá.

2 Na ten czas w gniewie swym rozpa-
dymoby byli wśpółci pozárlu/ (leni/
I że się już byli na to uparli:
Powodzący ich już zátopeni/
Już do dna mieli być pograżeni.

3 Ale chwálá bądź Bogu wiecznemu/
Ze z miłosierdzia swego dawnego/
Nie dał nas na sup człowiek z tego/
Wśpół nas objáz zębom srogiemu
Przeciwnikowi na nas wóciśtemu.

4 Jako pśat dűśá náśá towarzysi/
Zobierzy zdrádnycy się wywittáć/
Kiedy zdrádlive siódá stárgáć:
Dufamyś tedy Zbawicielowi/
Niebá w ziemie stworzycielowi.

Pśalm CXXV.

Wszystcy ci, ktorzy potábdą Cate swę
dusanie W swym jedynym Pánie/ Niepo-
ruśeni zostawiają: Podobni Syoná trwá-
tości/ Aż na wieczności.

2 Rownie jāt gory otoczony
Jeruzalem sławne/
Pánie miśto dawne:
I że Pan otoczył swoy lud miły
Wáścm swę wświetepatrności/
Aż na wieczności.

3 A nie dopuści okrutności
Páśc się nad swoimi
Wmówanymi:
Aby po dtugę swę ciśśości
Do ztego resu nie ściagnęli/
W nie zginęli.

4 Ludziom dobrým sercá szeregę
Dobrze cypni o Pánie:
Ztych zśś niech nie ślání/
Co są umysłu przewrotnego:
Żarłel niech ma z tśwę epietli/
Potęgi na więti.

Pśalm CXXVI.

Gdy z okrutney Babilony Pánia lud
był wyzrolony/ Człowiekowi się tāt zdáło

*G*łęboko mu się śniło: Läm dopiero
y narzeczanie/ Läm y płacz ustat/ y wzdy-
chanie/ A radości nastąpiło/ Na to
niepłacz/ y śmiech mój.

*G*łęboko to prawił: Co się Pana
hoi/ Trzymając się go żywie/ Przy nim mo-
cno stoi/ Prace rat swoich łaci/ Zdrow ja-
zywać będzie: Ktemu/ na czas wśpłaci
Dagna szczęścia wśpędzie.

2 Läm poganiin żądrościw/
Znāt (powiada) niewatpliw
Ożajał Bog światu wśemu/
Ze jest kāsław lubu temu.
Łāsławci jest Pan ludu swemu/
Bo to ożajał światu wśemu/
Z otom cięskich nas wybawił/
Y na swobodzie postawił.
3 Y ci Pānie co zostali
Dawaby tām nie mieściłi:
Ale sili tāt spieśnym biegiem.
Jāto strumień pełnym brzegiem.
Kto śiał w płaczu/ ten żnie w radości
Y nās żądiewet był w gorzkości/
Ale zdążył Pan/ że y my
Z weselem śropy nośimy.

Psalm CXXVII.

Nāte Rōte/ jāto PSALM 117.

*S*oli sam Pan nie zbuduje
Domu/ wśpłaci o nim piecza
Dāremna będzie cħtowiecza:
Y nād miāstem gdy nie czuje
Pan/ prożno straż nie spiac wota/
Przećie go ustrzedz nie żdota.

2 Nie wam wāse nie pomoga
Y narānnieyħe wśławāniā/
Y nadlūżħe w noc śiābāniā:
Przećie spizādnia uboga
Nieć będziecie/ bez Bōżego
Wśłogostāwienśtwā świētego.

3 Lecz tomu Pan miśoaciw/
Lātiemu utłopotāniā
Nie przerwa wdziecznego spāniā:
Lāti y w syny szczęśliwy/
Widāje ich dość od swego
Pānā nā sie tāsāwego.

4 Ci mu jā hārtowne straży
Stānā przećiw nāsroħtemu
Wopśtu nieprzysiaćielskiemu/
W szczęćiu przy nich dośkonāsy:
Bo tieb y przed sādem stānie/
Prāwā mu z sercem dośłanie.

Psalm CXXVIII.

2 W dom mu pożytki żond
Lātore przymodzi/
Jācie trzaj winny gronā/
Gdy je hoynie zroħzi:
Wśiedzieli jā kōtem/
Dzieci przy nim wśpędzie/
Jāt oliweczki kōtem
Stānā w swaim rzedzie.
3 Lātorec nāgotował
Pan bħogostāwienśtwo
Zemu/ cob y zachował
Zemu postuħenśtwo:
Niech jęc Pan bħogostāwi
Z swego Synōd/
Wħem cie dobrym nābāwi
Niech jego obronā.

4 Wś jā swego żywota
Synow swoich syny
Wyrzaj/ ā bezkłopotā
Stuħaj tey nowiny:
Ze Żyćiel z dawnego
Już wybħcha beju/
A użyħa wdziecznego
W ziemi swey potōju.

Psalm CXXIX.

*D*ni młodości nas jęħce trapiłi/ Moga
to Pāńscy powiedzieć wybrāni: Lecz tāt
je przećie nas nie pożyłi/ Zli ā okrutni nie-
wierni Pogāni.

2 Nie miśośiernieć grħbiet nās ordli
Niewytrwānni cięskimi plagāmi:
Għdem nieznośnym nās mordowāli/

Dwoistymi w grob wpierając praciami.

3 Aż się Pan wieczney sprędywiedliwości
O wybrany swój lud mężnie zgłaszał/
A skutki pęd w swojej srogości/
Nieprzysiężstwy nas niewoli zbawił.

4 Boday zgineli ci/ co je sławą
W oczach tole Synu Pániego:
Boday uwiedli/ jak wiadnie trawą/
Która urosła w wierzech muru twardego:

5 Trawa która to nie doczekała/
Ażby od kęsy poległa śniący/
Ale przed czasem zniszczyć musiała
Ogniem zbytecznym Planety gorący.

6 A która reki nie napełniła
Ziarnem w pracy swojej ochotnemu/
Ani też taniom nie obciążyla
Rozsargowi niepracownemu.

7 Wiec ci którzy teby miłali/
Błogosławieństwa Pána Boga swego
Robotnikom tym niewinowali/
Ani mówili/ Bog z darz do wszystkich.

Psaln CXXX.

B Niezmierny swey cieżkości/ Na cie
Pána swego Wolalem z gtebkości Upad-

ku mojego Pante głos mój rzewny Przy-

mi w nhy swojej. Różni byc miłościwy

Na modlitwy moje.

2 Jesli nas z nieprawości
Karac bedziesz Panie/
Ktoż przed twojej srogości
Cudem sie ostanie?

3 Ales skonnieszy zawnidy
Nam do odpuszczenia.
Aby cie chwalił każdy
Za twe smitowania.

4 Ażbyś tak łaski jego
Grzesnym jest gotowa/
Oglądam się na niego/
P na jego słowa:

5 Ażbyś go zadości
Duska ma pozada/
Ażbyś straż co z tęsknotą
Omitania wyglada.

6 Niechże się co chce dzieje/
Jazdelu w Panie

Ktady zawnidy swe nadsieje/
Dynaś smitowania:

Pan Jazdel swego
Jest wypucicielem/
Dnzej grzechow jego
Sam jest zgładzicielem.

Psaln CXXXI.

Na te Note/ jako PSALM 100.

P Wiesz Panie/ że myśl moja
Gora niemyślanywała/
Owsem w oczom nie dąfa

Wzwyż w d. rzyć. a niż twoja
2 Wola święta stan mój niosta/
Nim sie ja na wiekie rzeczo
Kasak nad rozum cztowieczy/
Stadby myśl haliś odniosła.

3 Ty wiesz jakom unioży
Był zawnidy w umyśle swoim/
Poddajac się sadowi twoim:
Kowien bedac zostawionej

4 Dziecinie/ która z opiety
Mata pusiła infemu:
Jazdel Pánu swojemu
Niechay bufa aż na wieki.

Psaln CXXXII.

N A Dawida pomni Panie/ Pomni na jego

trudności: W rzątku on gorliwości Bęży

niści słubowanie. A poprzysięgał twem miło-

2 Mowiac że do domu swego/ (óci.
Niechce ni przez prog przestąpić/
Ni na swoje łozę wstąpić/
Abym tam miał swu srodziego

3 Oczom swoim co postąpić:
Ażbym pierwej Pánu swemu
Wieniec nalaż do mieszkania/
Gdziebym Arce przystojania

Wnioś/ a tam Jazobowemu
Wogu służyć bez przesłania.
4 Oto sypiałyśmy o tym
Płacu/ w Ephraimskiej ziemi/
Ktorasmy między leśnymi

Padoły nalegli potym/
Miedzy polmi Jazárskimi.

5 Podziwmy do przybytku jego/
Wpadniemy z uciwoscia/
Przed jego Woska miłością:

6 Estymyś podnożek swego
Pána sławnego moźności.

6 Panie powstań w mocy swojej/

Wznidź do swego pokoja/
Wznidź y sam y Arta twoja :
Niechajże Kąptani twoji/
Strzegąc Przybytku podmoja

7 Świeca światłymi cnotami :
Taktęz coś kłaskaw na nie/
Niech cie bez przesłania Panie
Chwała z radością Piesniami/
Czyniąc o tobie wyznanie.
* 8 Prośbę miłościw Panie/
Dla Dawida sługi swego
Od ciebie pomóżanego/
Nie puszczaj w zapamiętanie/
Coś obiecał dzieciom jego.

9 Przyśiągł to Pan Dawidowi/
Mówiąc w prawdzie swej ślutecznej
Majestat twój na czdo wieczny
Twojemu dam potomkowi :
Niechaj będzie w tym bezpieczny.

10 A będąci dzieci twoje
Słuchają słów mojego/
Strzegąc Przywierzą świętego/
Wnuli y Prawnuki swoje
Thronu swego Królewskiego

11 Oglądają dziedzićami/
Spocni Pańskie kochanie/
W nim sobie obrat mieścić się/
Między jego potaczami/
Ma swe Pan roztoskowanie.

12 Tu obiecał obfitości
Wrodzają wśladatego/
Do żywności służącego :
Tu rzekł karmić do sytości
Y głodem umorzego.

13 Tu w z zbawienie przy swym Pá-
Wybrani jego Kąptani (nie
Będą zanie przywodziani :
Tu ci, co Pan kłaskaw na nie/
Zdą pęszelone poczytani

14 Tu moc Pomóżająca mego
(Mowi Pan) jawnie objawie :
Tu ja pochodnią wystawis
Dawida utochąnego/
Tu go wielebnie oflawie.

15 Tuśie z hłubą swoją domie
Nieprzylaciot jego stroną/
Re Pańska nád nim obroną :
Widząc: yż na jego głowie
Ślicznie sátwita koroná.

Psalm CXXXIII.

Uto rzecz piękna / jato rzecz przyjemna.

Patrząc gdzie miłość pańuje wzajemna :

A gdzie w sczyren uprzejmości /

Bracia zgoblili strzega jedności :

Tak wdzięcznyoley jest Balsamowy /

Ciekac z głowy Aronowej.

2 Ciekac po brodzie Kąptanów Bożego /
Wonia swa zlewa śliczny traw kat jego :
Tak wdzięczne tropie hermoistey
Kosy / padając na wierch Syonki :
Tak łaskie swa / y wieczne zbawienie /
Rozdawa Pańskie przezwirzenie.

Psalm CXXXIV.

Ynuż Pańsen służebnicy / Domu

Pańskiego strażnicy / Dniem y nocą Pána

Chwalcie / Imienia jego wyznawcie.

2 Rece swe w światłowości
Wznosić do jego miłości :
Pána swego błogosławcie /
Chwała jego myśl swa hawcie.

3 A Pan który wszystko sprawił :
Będzie wam też błogosławił :
Będzie z Synoná swego
Tak na was wiele dobrego.

Psalm CXXXV.

Wie Pána swego / W yktorzy mu stu-

życie / Chwalcie z serca prawego : Y wy /

ktorzy stoicie W Domu Boga nátego /

W śienitach przybytku jego.

2 Chwalcie Pána / bo dobry /
Śmie jego śpiewacie :

Aż on sam wchęć pogodry/
Ku chęci jego wyznachcie:
Jakoż jego wybrány/
Izrael lud tożądny.

2. Znam ja Pána że wielki/
A że nadeń iniego/
Przyzna to naród wielki/
Niechaj Boga wielkiego:
Co kiedy chce sprawuje/
Niebem/ ziemią tueruje.

4. On wyciąga chmurzycę
Z strasznych ziemskich przepaści/
On deścił y tysławice
Wypuszcza z swojey gąsici:
On y wiatry z swego
Puszcza starbu stryego.

5. On pierworodzictwa wespółie
Z ludzi y z bydła pobit/
A przez trąsę Egiptkie
Dziwnych cudów nárobil/
Trapiąc Krola onym/
Y z jego poddańymi.

6. On y sławne narodzi/
Y z miast ich wyrzucił/
Onże bez swojey stody
Moca Krole okrocił:
Echon' Amoreyskiego/
Y Dga Bą żądńskiego.

7. W wespółie Kanaaneykie
Krole mieczem wygładził/
A syny Izraelkie
Do ich ziemie wprowadził/
Aby w niey dziedzićyli/
Y ná swobodzie żyli.
* 8. Imię twoje o Pánie
Ná wieli słynac będzie/
A potę świadczą stánie/
Pamięć twą z toba wśedzie.
Y swojce Pan strasuje/
Ale ich wnet żaluje.

9. Pogadńcy zás Bogowie
Ze srebrá y ze zótá/
Káżdý to o nich powie/
Ca rat ludzkich robotá:
Wła y oczy mają/
Lecz ich nie używają.

10. Wprzeto je z usami/
A przecie nic nie słyszą/
Postawiono z nozdrzami/
A przecie y nie dycha:
Lecz co je sławidła/
Abo y w nich dusidła.

11. Domie Izraelowy
Wespot z domem lewiego/
Y domie Aronowy/

Wn chwalcie Boga swego:
Chwalcie go ze wśytkimi
Jego sie bojącymi.

12. Mowiac/ niech ná Synie
Pan náś błogosławiony:
Niech w swoim świetnym domu
Będzie od wśech chwalony.
Halleluja mu zámždy
Spiwamy z slug jego káždy.

Psalm CXXXVI.

Chwalcie Pána dobrego/ Nacznynia
chwaly jego: Powiem jego łitości

zrównymają wieczności.

2. Chwalcie Boga wielkiego/
Wśytkich Bogów wyższego:
Bo łaski swej podaje
W wśytkim wieki y trąsę.

3. Chwalcie Pána náś Pány
Ludu jego wybrány:
Abowiem miłosierny/
A swym ná wieli wierny.

4. Tego co sam dziwnymi
Stynie cudami swymi/
Chwalcie/ bo łaska jego
Znáczna wieku káżdego.

5. Tego/ co w swem mądrości
Stawił niebieśkie wśości/
Chwalcie/ bo wśyscy Świeci
Cezą jego wieczne chęci.

6. Y co ziemie heroka
Dtrył wodą głęboką:
Bo hojnym jest w łitości/
Potę sława wieczności.

7. Tego/ który sam z siebie
Wielkie świadczą ná niebie
Sprawil/ chwalcie/ bo wieczny/
A w dobroci sławczny.

8. Stoić/ by w dzień świećito/
Y jego Pánem byto:
Chwalcie/ bo w dobroć wielki
Pan/ co czuje wiel wśelti.

9. Wieściac zás by z gwiazdami
Pánował náś nocami/
Chwalcie Pána dobrego
Zwicznę dobroci jego.

10. Tego co zbit Egiptkie
Pierworodzictwa wśytkie:
Bo chęć jego koniecznie
Trwa/ y trwać będzie wiecznie.

11 Co wyrwał Izraela
Z ręki nieprzyjaciela/
Bo on z wieczną tążdemu
Gotow stał wiernemu.

12 Wywiódł swe niezmogone
Kęsa/ w moc użbrojona/
Y pokł wielow stawa/
W litości nie ustawa.

13 Z tego co odchcał morza
Koział swą mocą wosta :
Bo grunty Pánstwy litości
Załozony w wieczności.

14 Szczęśliwym prowadząc swego
Izraela mitego :
Bo w miłosierdziu wieczny/
Y w pomocy skuteczny.

15 Lecy Szczęśliwy z ludem
Załozony w morzu cudem :
Bo frogs Bog głosnemu/
Wiecznie dobry dobremu.

* 16 Co puszczami prowadził
Lub/ o którym sam rądził :
Bo stał jego wielkości
Nie ogarna wieczności.

17 Y co potarł Tyrany/
By nie byli ich Pány :
A jego wostych chęci
Wiek nie wródy z pamięci.

18 Pobit Krole waleczne/
Czyniac swoje bezpieczne :
Bo sam nad wszystkie Pány
W litości nieprzebrany.

19 Szczęśliwy wrzód możnego/
Krola Amorcejskiego :
Bowiemy wiecznymi laty
W miłosierdzie bogaty.

20 Potym y Władztwaiego
Ogła/ Krola pyśnego :
Bo w siłę nieślonczony/
W dobroć nie pomierzony :

21 Y dał pyśne ich włości
W dżiedzicęnośi dżości :
Bo miłostier dżie jego
Nie ma tońca żadnego.

22 Swemu Izraelowi/
Wielkiemu łochantowi :
Bo Pan na wieki rądzi
Dobrze o swej Czeladzi.

23 Co nas y w utrapieniu
Ma na Pánstwie baczeniu :
Bo jego okazyte
Miłosierdzie/ w wiel erwie.

24 Nieprzyjacielskiej głości
Odjął nas z swej miłości :
Szczęśliwym słynie.

Choć w wszystko pominię.
25 Ten y cięci w wielkiemu
Zwycięstwo dawał zwycięmu :
Bowiemy jego litości
Przechodzą tres wieczności.

26 Chwalcieś Boga/ możnego/
Wszystkich niebios wójcego :
Bo stał jego wśedzie
Na wieki pełno będzie.

Psalm CXXXVII.

S Jedząc po brzegach Babilońskich wody
Pietne Syniście wspominając grody/
Kierownosny psładć wśyhcj musiłi/ Na
wierzbach lutnie swe powiesili : Ale Po-
hánstwo dbając na to mado / Piosnki

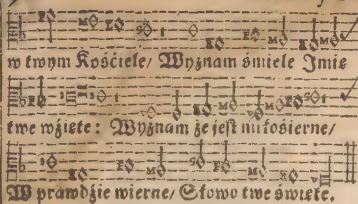
Syniście śpiewać nam kazado.
2 Lecy gdzie podobna/ dby Piesni Pánstkich
Głos miał być słyszan w trącinach Pogód/
Gdzie cie gąpomiemy trąjino świecia/ (Słich?)
Niech redą moją gręć gąpomieta :
Niech jezyl uschnie/ jeśli cie nie wspomni/
Jeśli w pocztaku wesela przepomni.

3 Pámietay Pánie co nam wyrzadzali
Zli Edomczycy/ jąd na nas wotáli :
Zagubcie ten lud/ a Władztwo spalcie/
Mury z samego gruntu rozwalcie.
Pámietay wócieta strogość ich nad nami :
Niech jey od ciebie doznawaja sami.

4 Y ty Babilon ochraniaj swej głowy/
Y ciebie czeła upadeł gotowy :
Szczęśliwy który odmierzy głości/
Coś nim trapił nas bez litości :
Szczęśliwy który odmierzy woiny/
Izwoje o stłate woztracając syny.

Psalm CXXXVIII.

S Erce moje ciebie Pánie nie przestanie
Y przed krolimi cie wystawiać/ Y wystawiać
Wyznawać wśedzie : Rep.
W Piesniach swych będzie/ z ućciwością



W prawdzie wierne/ Słowo twoje święte.

2 Bos ty imieniem swojego

Nasświetłego

Nie zelżył słowem/

Ledwom wstąpił w swym świątku/

Do rąkantu/

Stałeś gotowem:

Przełoż cie Panie wystawić

Wystawić

Beda Krolowie:

Stuchając co im dobrego

W niego

Stawo twoje powie.

3 Beda two/ Pania wielkiego/

W skarnego/

Moc wystawiać/

Beda y o drogach twoich

W Pieśniach swych

Głosno śpiewali:

Jako że ty bedac Panem

Zawołaniem/

W swym wysokości

Nad dot tu poglądać raczy/

Wszystko baczysz

Nad ten niskości.

4 Choć na mnie co przypadnie/

Ly mie śladnie

Sam poradź mi:

W mych nie przypłacił mocy/

W swym pomocy/

Ly zachowujesz:

Przejdź w życie moje Panie/

Nad twoje zdanie/

Spuszczam bezpiecznie:

Niech się w niwecz nie obraca

Twoja praca/

Daj z dąśli wiecznie.

Psalm CXXXIX.

Nad te Note/jako P SALM 30.

Obie wstępnogacy Boże

Strębić się nie mogę nic nie mogę:

Lub ja siedzę/ lub ja stojs/

Znasz y z daleka myśl moje:

Chod mo/ odpoczywanie moje/

Wszystko to widzą oczy twoje.

2 Jeszcze nie przemówił słowa/

A ty już wiesz co ja mówię

Just mych Panie wynieść miada.

Twoje ręką uformowaś

Stan jaśi jest ciada mojego/

Stora zemsta powleczonego.

3 Twój tąd dziwny sprawy Boże/

Wyczerpnąć rozum nie może:

Kedyś gnitne Duchu twego?

Kedy oblicza strasznego?

Jesli do nieba/ jesteś w niebie.

Aleć y piekło nie bez ciebie.

4 Choćbym też wziął ranney Borge

Strzyżda y leciał za morze/

Y tam nie wymieścił śladnie/

Y tam ręką twą dopadnie.

Jesli bym też tąd myślał tobie

W ciemnych gdzie nocach uleżał tobie/

5 Zmieszbył. Noc naciemniejsza

W ciebie/ nad dzień jaśniejsza:

Em y nagełże ciemności

Emieca twojej opatrności.

Nawet y na to patrząc wzrok twój/

Jaśi w matce był początek mo/

6 Ten związał ciada nasego/

Tud jest rozumu twojego:

Dziwny twoje czyny Boże/

Zaprzeć tego nie mogę.

Zadnać tosta dajna nie była/

Gdy mna jeszcze matka chodziła.

7 Gdzieś rośł kusiłowie w gładny/

Nikomiu nie ogladny:

Lyś napierwśa breś ciada/

Y w jaśi stała myśl miada

Widział: A tyś y w łęgach swych

Wypisał postępek dni moich.

8 O Panie toć znamięnie

Sprawy twoje/ y obfite/

Śladnie yiaś poradź mi/

A niż myśl twa wyspieguje.

Abowiem myśl twa myśl mo/

Y ja nagłebśa przejdę stoi.

9 Jesli wytrącić maś wola

Panie/ złyś ludzi swawola:

Mowia/ precz odemnie wstępy

Idzie/ meżoboyce brzydce/

Y jaś nie tocam w kłopotach/

Woli twy światy przestępnich.

10 Bo dąż się ja nie brzydę

Ly mi/ co je jedno widzę/

Jeśe w nieawieści ma/

Przeć tobie przedstawia?

Ach brzydzę/ y potim na ziemi/

Przyjżni nie powiodę z mini.

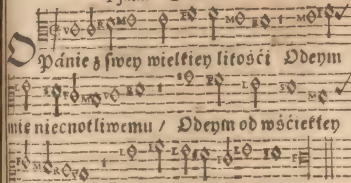
11 Woje doświadczył siły swego/

Przenijż go mnątrę w myślach jego/

Zmęczy serca y sumienia/

Że droga żytych do zginienia
Nie ide przeciw woli twojej :
Prowadź mie ty Panie po swojey.

Psalm CXL.



mie niecnotliwemu / Ddeym od wściektych
okrutności / Człowiekowi okrutnemu.
2 Ktory ná mie / to raz zdradliwie
W tchney radzie práttytule/
To zaś drugi raz zdradził mnie
Woytá przeciw mnie sypuje.

3 Podobien ostrymy zębám
Jadowitemu mężowi/
Uchowając jad pod wargami
Podobien jest Pádálcowi.

4 Panie restu tátich złośnitów
Rácz mie z táfci swej uchowác/
U k woli myśli okrutnitów/
Nogam mym nie day swánkówác.

5 Boć hárbdzie ná mie zgotowali
Wdajone siódła swoje/
Wsyfście siećmi pozástawiali
Drogi / ná zginienie moje.

6 Alenci ja o tobie Panie
Kzeft : Jhes ty Bog mój mocny
Wsyfście prośb moich wotanie/
U bódz mi w zty czas pomocny.

7 Ciebie ja Páná swego zámjdy
Znam moca gbawienia swego :
Tys mie w potrzebie mojej káždy
Wniośt zdrowo y całego.

8 Nie dopuszczayże o mój Panie
Cieszyć sie w swej dumie zleu :
Niechay niecnotliwe stáranie
Nie idzie k myśli hárdemu.

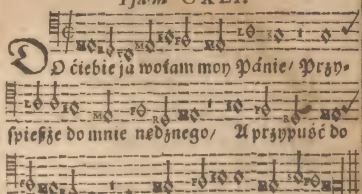
9 Niech jádem stódlimey swey mowy
Cámich sie pozaráżają :
Niech węgla spadny ná ich głowy
Wsturác im nie dopuszczają.

10 Człowiek zley geby y tcamliwey/
Niech sie nie mocni ná ziemi/
Niechay káždy niespráwiedliwy
Speta sie złośćiami swymi.

11 Wiem to pewnie / że sie Pan imie
Zátrzywde utrapionego :
Wiem że sie y bronić podeymie
Chudziyn gwałt ćterpiącego.

12 Y beda ludzie spráwiedliwi
Zmie Pánstie wystawili :

Beda y dobrzy d'cnolliwi
W oblicze Pánstie pátrádl.
Psalm CXLI.



spiejsze do mnie nędznego / A przypuśc do

uchá swego Głos mój cęstliwy / w wotanie.

2 Przyimiże odemnie wzywanie/
Játo nawonnietysze dárny/
Miaśto wieczornej ofiary/
Przyimi moich restu stádanie.

3 Rácz Panie z swej wielkiej litości
Jezyt mój zápteczétowác :
Rácz pod strážą usłá chowác :
Ze niezábaczą przystoyności.

4 Nie dayże sie sercu mojemu
Zá zstym do złego unosić/
Nie day sie w pychce podnosić/
K woli kęzósćiu ságozbęcemu.

5 Miśkeć mi dobrego karanie/
Niz gdy mi zty pochlebuję/
Wálśanem rzętońo sińaruję :
Miśke / choć ostre / strofowanie.

6 A omfiem o to próse Páná/
Żeby złość ludzi złośliwych/
W grzechách swoich niewstydliwych/
Widomie była potarána.

7 Sedziowie ich mnie spiegowáli/
W stárách lochy upáttrujac/
Wstępn me przewádzujac :
Choć rádom mym stuśność przyználi.

8 Tak ziennie pługiem rozsypuję/
Jáe sie we mnie moje róści/
Poddáne żewśad cęstósćci/
Od stráchu śmierćci rozstępują.

9 Aleć o mój Panie do ciebie
Dezy me zámjdy wzglád mája/
Ciebie ućiężtá swa zńdją :
Nie pchayże dusze mey od siebie.

10 Wybawże mie z siódł zdrádlitych/
Chytrze ná mie gáśláwionych :
Wybaw z siećci rozgrzuconych
Námie / od ludzi niecnotliwych.

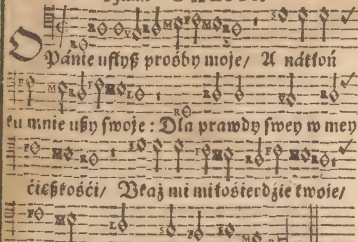
11 Niech sie zli śmát uplátdją
W sińalách wfafney swey chytrósćci :
A mnie widząc ná wolności :
Niechay sie w sercách swoich pucáją.

Psalm CXLII.

Ná te Nótę / játo PSALM 100

P Aná wolam/ Páná proše/
 Rece swee niemu wynosze:
 Przed nim trzypode swa przettadam/
 Temu żal swoj opowiadam.
 2 Ledwie mi już ducha stánie/
 Ale tobie mocny Pánie
 Świadomo/ że bez winności
 Cierpie tátie doległości.
 3 Po drogách gdzie mie widąja/
 Śiódłá ná mie zástawiąja:
 Pojrze w lewo álbo w prawo/
 Nie stáwi sie niét tástáwo.
 4 Jesli ućiec/ nie nástłédy/
 Nieprzjaciół pefno wśedy:
 A niét sie z tym nie opowie/
 Żeby tástáw ná me zdrowie.
 5 Do ciebie ja Boże żywy
 Wciétam sie nieścieszliwy:
 Tyś nádziejá/ tyś ná ziemi
 Dział moy między żywiciymi.
 6 Przyimi w uszy moy płacz srogí.
 Bo mie żemśad jęty trwogi:
 Wprwi mież reńi cieżtiemu
 Nieprzjaciółowi memu.
 7 Baw miżjenia Duse moje/
 Alzym wyznat tástłetwoje:
 Bąja dobrzy radości/
 Z twej przeciwie mnie litości.

Psalms CXLI.



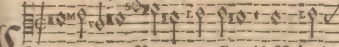
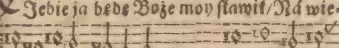
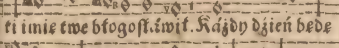
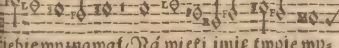
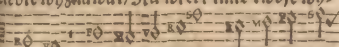
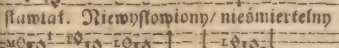
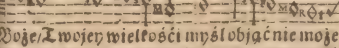
Panie usłysz prosby moje/ A nátkón
 eu mnie uszy swoje: Dla prawdy swej w mey
 ciężkości/ Wraz mi miłosierdzie twoje/
 Ciesz mi w swej spráwiedliwości.

2 Nie wstepui w prawo z sługa swoimi/
 Boć sie żaden przed sadem twóim:
 Nie osłoi w niewinności:
 Náczyen bógż nieprawościám moim
 Miłosćciw z swojey litości.
 3 O to żli trapią moje duse/
 A ja n z sroymi wiednaci musze:
 Dla nieprzjaciół ukręty
 W ciemnych sie jástniach nie rusze/
 Romnie jákoby żabity.
 4 A duch moy w tástłowej ciężkości/
 Dżiw je nie stódnie od jástości:
 Żtób ná cie pátrząc srogiego/
 Żowód sie lędnąc wóciężkości

Nieprzjaciół swojego.
 5 Ale wspomniat ná częsty one/
 Żdawná wybránym pociesone/
 W ttorých cudá spráwowat/
 Alhys był swoje poświęcone
 W ciele y zdrowo zachowat.
 6 Przetoż rece do ciebie wynosze/
 Żmityje sie nádemna proše:
 Ciebieć czełautrapiona
 Duka/ (ktorá żá ledwie nosze)
 Ját dżódá ziemiá upalona.
 7 Pospiekuje/ a usłysz mie Pánie/
 Boćmi sił y ducha nie stánte:
 Pochwili mie bédą w ziemi
 (Niebédzieli twe żmitywanie)
 Szutć miedzy umárłymi.
 8 Niech te ráno słyke nowina/
 Że tobie duszyc nie żgine:
 Náucz mie gnać drogi twoje/
 Niechay ztego zdáleka mine/
 Wśat znać bezere serce moje.
 9 Pánie od nieprzjaciół srogich
 Wprwi mie/ boć twierdza ubogich:
 Náucz mie żyć w słowie swoim/
 Náucz mie słych wyroków drogi/
 Boć ty sam jest Bogiem moim.
 10 Duch twój dobry niech mie spráwu-
 Niech drogi me wśytie próstuje: (je/
 Pánie dla imienia swego/
 Daj że duka moją uczyje
 Żbawienie swe ode ztego.
 11 A dla swojey spráwiedliwości
 Rozwiąż mie od wśech mých trudności:
 Żniskczye w stogim gniewie swoim
 Wśytie/ co mi czynia przykróci/
 Pomniac jem ja sługa twóim.
 Psalm CXLIV.
 Ná te Note/játo PSALM 18.
Bądż uwielbiony Pánie słáto moją/
 Ktorys wćwiczył rece me do bojá:
 Y ttorys zámżył mnie w boju trwówym
 Potázowat sie strojem tástłowym:
 Nieprzjacióły iż wśadam swoimi/
 Że słyne sławny y miedzy obcymi:
 Wic je narodom wielkim pánuje/
 Twojey to tásce ja przypisuje.
 2 Toż wżdy jest cztowiet je go tástł dnuje/
 Że mu chć tástá Pánie potázujes?
 Nárdć jest cztowiet/ a lacy swómi
 Brownywaz cieżni miłosć leccami.
 Pánie schyl niebá/ a spusć sie ku ziemi/
 I tni gor/ a poydą domámi cżarnymi.
 Wijnje piorunem/ puszcay swe strápy
 Ná lud niechety do twojey chwały.
 3 Cieżni reke swą/ wprwi mie z powodżi

Wyrwi z rąk złego/ niechaj mi nie stodgi:
 Boć słowd jego są niewstydliwe/
 A sprawy zaśbie wśytkie brzydliwe.
 A ja cie Pánie nowymni pieśnidmi
 Wysławidć bede/ tãtżie y góślami:
 Ciebie co Krolom zbáwienie dawaf/
 A przý Dawidzie w potrzebie stawaf.
 Bronżie mié Pánie cząścow nieśczęśliwych/
 Wyrwi mié z rąk ludżi niecnostliwych:
 Ktorých to słowd są niewstydliwe/
 A sprawy zaśbie wśytkie brzydliwe:
 Niech nam Synowie skána jãt zielone
 I dorosteczi nowo nápczepione:
 A corti jãto odrżwi Bożego
 Domu/ z marmuru rýte ślicznego.
 4 Niechaj wśytkie w pętni zãwżdy stoja/
 Niech hojność zãdża zã hojnościã twoja:
 Lysiącãmi sie niech skóś rodża/
 Niech wóty gładbie pod jãrżyny chodża:
 I twogi zãbiegow zãduch niech nie znyamy/
 Niechaj ogromny trãby nie slychamy.
 Co ma te dobrã/ lud to szczęśliwy/
 Bo Pánieu jego jest Bog prawdżiwy.

Psalm CXLV.

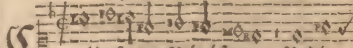
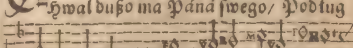
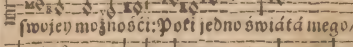
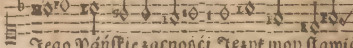

 Ciebie ja bede Boże moy stawit/ Nã wie.

 ti imie twe błogosławit. Kãdzy dzień bede

 ciebiemynawaf/ Nã wieci imie twoje wy-

 stawiaf. Niewystomiony/ nieśmiertelny

 Boże/ Twojey wielkości myśl objać nie może

 Wciornastie wieci beda wspominać

 Spraw twoich dziełność/ beda wyznawãty.
 2 Oздobã chwaly twej nieślychãna/
 Y moc wśechnocnã z cudow uznãna/
 Żust mych nie wyidżie: y świãt twej chęci
 Nie spuści wiecznie z swojey pãmiści.
 Lys misłosterny/ do gniewu leniwy/
 Lys tãkã sęzodry/ y wśytkim żyćzliwy/
 Niemiãt tãk w świēcie łichego stworzenia/
 Coby nie żyto z twego opãtrzenia.
 3 Sprãwy cie twoje w głos wyznawãjã/
 Twoji cie wierni ćcić nie przestãjã:

Zacność Krolestwã twego y siły
 Roznosząc: świãtu by jãwne byty.
 Twoje Krolestwo tãt jest zãśłone/
 Że go nie zgwałca wieci nieśłoszone:
 Ty upãdłego nã nogãch postawiaś/
 Chorego/ zdrowia dobrego nabawiaś.

4 Tobie oczy swe wśetle stworzenie
 Trzyma: Bo z ciebie ma pożywienie.
 Gdy ty otworżysz rękę w hojności/
 Wśytko siendie aż do sytości: (iedliwy/
 W drogãch swych wśytkich jest Pan sprãw.
 We wśytkich sprãwach dziwnie liśłostliwy.
 Bliśko tych zãrżdy Pan/ co nãń wódsã/
 Ktorzy go sercem uprzymym sũtãjã.

5 Pobożnym wśytko Pan czyni twoli/
 Od wśytkiego je złego wyzwoli:
 Chętliv swym slugom/ ale zãś ztemu
 Erogość ułãżie swoje tãżdemu:
 Pánie chwalić cie beda usłã moje/
 Bedã y wśyscy imie świēte twoje/
 Co jedno żywi/ wielbić bez przestãnia/
 Nã wieci wiecznie/ bez wśęgo usłãnia.

Psalm CLXVI.


 Chwal duso ma Pánda swego/ Podług

 swojey moźności. Poti jedno świãtã mego/

 Jego Pãńskie zacności Jezyt moy stawit

 bedżie Po nich śpiemãć wśedżie.

2 Krolowi/ choćiãś moźnemu/
 Nãdżie krãm nie dusãycie:
 Człowiekowi śmiertelnemu
 Dusãć/ myślnościã znyãcie:
 Nie pomozie on sobie/
 Pogotowi w wiec tobie.

3 Jãko rychto dufãł jego
 Wyppromãdzi sie z ciãtã
 Ziemid według prãwã swego
 Ziemie w sie bedżie brãtã:
 A twe pfonne nãdżie/
 Wiãtr niewiem gđzie rozwiēje.

4 To człowiek błogosławiony/
 To mi człowiek szczęśliwy/
 Co Pãństey pewien obrony/
 A co mu Pan chętlivy/
 Ten co tyłko jednemu
 Bsa Bogu swojemu:

5 Bogu co niebo wysłotie
 Cwa moźnã rękã sprãwit:

A co też morze głębotie/
Z tregiem ziemskim postawi/
Y cośkolwiek jasnymi
Świat odkrył piory swymi.

6 Który prawde zachowuje
Słowa swego świętego:
A o krzywdę się zdejmuje
Człowieka ubogiego:
Dobrodzielnym chleb dawa/
Wieżnie z otow wybawia.

7 Pan oczy jasne ciemności
Nowym światłem daruje:
Pan skurzone doległości
Laskawie wiec ratuje:
Kocha się Pan w cnotliwych/
Kocha y w sprawiedliwych.

8 Pan jest strojem przychodniom/
A sierotom pidsłunem:
Pan na pieczy ma skan wdowi/
Wdca mu opiekunem:
Dnże to wpytko zgładzi/
Co myśł z tego uradzi.

9 Krolować w tobie na wieki
Wedzie Pan o Syonie:
Bog twoy z swojey ci opiet
Nie spuści a w obronie
Cwey cie strzegł bezpieczonego
Chce do czasu wiecznego.

Psal. CXLVII.

Chwalcie Pána! Bo słusnie jemu pieśń
wesoła służy samemu: Jeruzalem Pan znó-
wu sádzi! Wygnány tam lud swoi prowadzi
Smutne serca ciesząc letuje! Rány wiążąc
boleść uymuje! Dn wpyteli gwiazd liczbę
ma w głowie! P tądza swym imieniem zowie

2 Bog nasz jest Pan wielkiej możności/
Nie ujęty w swojey mądrości:
Dn pokorne ná górę sadza/
Hárde ná dol z háłbą sprowadza:
Pánu dziękczyniąc śpiewajcie/
Y ná wdzięcznych Urách mu grajcie:
Który z burze ziemie dądem chłodzi/
A trawę buyną po gorách rodzi.

3 Który żywność dawa zwierzętom/
Y co nani wolał trućetom:
Nie patrzy on ná bystrość koni/
Ni ota zá fermierzem stoni:

W tych się tocha co mu státecznie
Służa/ a nani ląza bezpiecznie.
Jeruzalem chwał Pána swego/
Y ty Syon Bogá wiecznego:

4 Który z miedzi bramy twe kował/
Synom twym dobr wiele zgotował:
Potojem twe usta granice/
Złustością cie łarmiac pszenice:
Ktorego gdy ziemiá wyroli
Stosy, pełni je bez odrosti.

Świat by wełna śniegiem odziewa/
Erzon jáł popioł po nim rozsiema.
5 Łód nitece jáł bláchy kupáne/
Zimno jego komuż wytrwáne?
Ktęce słowo á łody taja/
Wienie ródár á wody wzbierają.
Ten wyroli swe Játobowi
Dat, y sadz Jzraelowi:
Zadany ziemi Pan się nie stáwił
Lát lástáwie ni praw swych jáwił.

Psal. CXLVIII.

Duchy prożne śmiertelności! Dawcie chwałę
ná wysokości! Pánu ze wsekch namyślchemu
Pánu niewychwalonemu: Y wpytcy Anio-
łowie jego/ Y wpyteli wyśłá wyznaycie go
Słońce y koto Mieśsiężne/ Wyznaycie go
gwiazdy wjeśsiężne.

2 Niebo pieknie zástlepiłone/
Woby wzgórzé zástlepiłone.
Winną chwale náświatłemu
Dawcie imieniu Pánstłemu:
Dn ci wyprzetł swe święte słowo/
A świat stánął zaraz gotowo:
Ku wieczności wpytło spráwił/
Nie zmieni się co ustáwił.

3 Y wy Pána chwalcie macie
Smoczy co w gorách mieszkaćie:
Y Wielorbowie z wánii/
Który grają pod modámi.

Párá / táž se ogień gorący /
 Y grad / y śnieg / z nieba plynący :
 Y pretkie duche wicherowe /
 Ná páńskie słowá gotowe :

4 Gory y pólá zniżone /
 Drzewá płodne / drzewá płonne :
 Zmierzeć / bydło / robacy /
 Y odżiani pierzem ptacy :
 Krolowie / wšyscy przeżeni /
 Ná sady ludzkie wysádzeni /
 Wolne Rzecz y pospolite /
 Y Kiożetá zniámité.

5 Y ty twiżnaca młodości /
 Y ty dojrzała stárości :
 Dáćie Pánu cześć spótecznie /
 Dn sam godzien chwaly wiecznie :
 Jego sławá wzýśa jest ni bá /
 Dn nam iáto Pan dáć co trzebá :
 A my jego lud wybrány /
 Spiewamy mu Psálm podány.

Psalm CXLIX.

Pieśń nowá Pánu gáspiewać / Wšyscy
 go wespol wysławiać : W zgromádzeniu
 ludu wternego / Niechay brzmi chwálá ie-
 go. Rozwesel się Izráel / W Bogu swoim
 stworzycielu. Chwalcie się w wy w swym Pa-
 nie, Spólitcy Mieszczańie.

2 Imię jego świete wyznayć /
 Przy bebnich ná pískazákách gracyć :
 Chwalcie go wdziecznymi cytrami /
 Chwalcie go y pieśnidmi
 Bowiem Pan lud swoy miłuje /
 Wšelkim dobrym opécuje /
 Nágotowáł mu zbáwienie /
 W jego utrápienie

3 Wierni się chęćcie w swej zácności /
 W swych potojách żyćcie w rádości :

Chwalcie go / Miecz w retu trzymáć /
 A im pocutniwdzác /

Ná pomste pogáństien złości /
 Y stłumienie ich hárdości :
 Ná Krolow ich zhořdowánie /
 Y Kiożat zniánie.

4 Abyście wredug písanego /
 Práwá ed Boga wyłánego /
 Poháńce niemierne sádzili /
 Rzywdy się swey zémóćili.

Z czego by chwálá wiecznemu
 Bogu rosta á wiernemu
 Ludu jego sławá wieczná /
 Y rádość bespieczná.

Psalm CL.

Chwalcie się namazniewyego / Chwalcie się
 nadzwietkego / Z jego świetobliwóści / Z jego
 dżimney możności / Pelnego tci wielebności
 Z przedżimny czynow jego Chwalcie páńá
 wielkiego / Chwalcie go w prawey wdzie-
 czności.

2 Ogromnymi bebnámi /
 Rzyślaczyni trábami /
 Y wdziecznymi lutnidmi :
 Przypłinnymi Cytrami /
 Chwalcie Páńá namyżkego :
 Niech słoty y Regaty
 Pelný głos niósá chwały
 Wónách wšechmogácego :

3 Niechay y Symphonaty
 Nie przesłáwáá chwały :
 Z Tymbaly rostkósnymi /
 Z pieśnidmi serdecznymi :
 Dwa Páńá namyżkego
 Wšelá rzecz którá żywie /
 Niech cześć mnoży chęlliwie /
 Chwalcie wieki tworcę swego.

REJESTR PSALMOW.

	<i>Psalm</i>		<i>Psalm</i>		<i>Psalm</i>
B oże gdyś słychał me	4	Kto ma baczenie nad utrap:	41	P anie nieprzyjaciółom	68
Bede cie z fercą mił:	18	Kto opieki najwyższego	91	Panie z dwioma powstán:	68
Boże mój/Boże/ czemuś	22	Ku ci Pánu zátzytnicie	100	Pan Bog stánął między	82
Boże czyni sąd o mnie	26	Kocham się w Pánu/ to:	116	Panie tyś był sam	90
Boże mój/śedzia spráwied:	43	Ludu mój uwóz pilnie	78	Pan nasz kroluje/ w stam	93
Boż nasz/ w każddey	46	N uż Pan woła ná	50	Podźmy Pánu zaspieway:	95
Boże mój/ przez imię	54	Mozny wśech zást:	84	Pan nasz kroluje, co swych	99
Boże ktorys nas odrzucił	60	N ie rącz w popedliwośći	6	Pocimśy Pan swa	110
Boże usłysz me wóśanie	61	Nie bą w swoim rzádjie	19	Podnośtem oczy ná gory	121
Boże/Boże/ siśto moja	63	Niech cie Pan słyży	20	Panie co miśkaś wyśoko	123
Boże słyż mie w mojej	64	Nuż spráwiedliwi	33	Páná wotam Páná prośe	142
Boże przybądj mi z pom:	70	Nie chce poprzestawać	34	Pieśń nową Pánu zaspie:	149
Boże tobieć się miścić	94	Nie obrażay się widząc	37	Rátuy mie tysam mój	69
Błogosław duso moja	103	Nuż wśyścy srotem	47	E lmi mi się obrat Pan	24
Boże ktorys jest chwata	109	Niegnierny Boże w swojey	51	Eczeżściea pernego	32
Bede ja Páná swojego	111	Ná Eyonie się odpráwuje	65	Stuchajcie tego o Narod:	49
Bądj uwielbiony Pánie	144	Nuż wśytkie trąje	66	Stusna żebysmy swego	91
C zemuz Pogánie wóści:	2	Nátkon Pánie uchą	86	Styś modlitwe moje Pán:	102
Ciebie Pánie ząwódy	9	Ná gorach świętych	87	Eczeżślimy to jest cztom:	112
Coż zą przyczyny tego Pán:	10	Nowa pieśń Pánu zaspiew	96	Eczeżślimy to prawdzim:	128
Czemu się chlubiś	52	Niech gódy Pan kroluje	97	Wiedzac po brzegach Wód:	137
Czemuz ná wieśi nas	74	Nuż wśyścy ludzie Páná	105	Serce moje ciebie Pánie	138
Ciebie Pánie wyznamy	75	Nie nam cześć chwata	115	E n co miśe winien mież:	1
Chwata Pánu dawaycie	107	Nie mam wesela wieśiego	122	L ata jest mowa w sercu	1
Chwalcie Páná Narod:	117	Ná Dawida pomni Pánie	132	Wey Pánie dusam	31
Cześć z Chwata Pánu od:	118	Boże słyż moje ządos:	55	L ata jest mowa w sercu	51
Chwalcie Páná dobrego	136	D ziśtuy się ná námi	67	Lymieś Pánie, że myśł	131
Ciebie ja bede Boże mój	143	O Boże rącz dąć swoje sądy	72	Lobie wśech mogacy Boże	139
Chwał duso ma Páná swie:	146	O játo Bog włáscodobry	73	Dporna złość bezbożnego	30
Chwalcie Páná/ bo słuśnie	147	O Izraelstí náś pasterzu	80	W śyś swe łáśkame	1
Chwalcieś najwyższiey:	150	O Boże nie bądj miłegacy	83	W obcie Pánie nádjie:	1
D o ciebie z dusnością	25	O Boże mego ząwóienia	88	Widzac tu wielkie	39
Do ciebie ja wotam	28	O dobrociach Páńskich	89	Wielki Pan niewyśstomion:	40
Do tądem czełat	40	O miśosierdziu y spráw:	101	Wy co się Ráda być	58
Duch mie mój budź	45	O jáf szczęślimy jest każdy	119	W Judstey ziemi Bogá	70
Dusá moja Bogá	62	O miśodoboci nas jeścze tr:	129	W cieśti cżasó frásunku	77
Duso błogosław Páná	104	O Pánie z swey wielkietey:	140	W dziedziectwo twoje	79
Do ciebie ja wotam mój	141	O Pánie usłysz prośby	143	Wielbicie Páná dobrego	101
Duchy prójne smierteln:	148	P ójrz Pániemity	3	Wierm Páńscy słuźebnic:	111
E y nuż Páńscy słuźeb:	134	Pánie etorego imię	8	W cieśfodciach swych	120
E stowem z ferca prá:	108	Pánu ja ufam/ czemuż	11	Wśyścy ci, etorzy pótkad:	121
E dy z Egiptu Izrá:	114	Przybądj Pánie d spráw	12	W niegnierney swey cieśf:	149
Gdyby nie Páństka przyto:	124	Pánie záchoway mie w swey	16	W śyśyś sie/ zintuy	51
Gdy z okrutney Babilony	126	Pánie pomoz miey słuśnos:	17	Z áchoway mie od póhání:	71
J ako Jelen szuka zdrojá	42	Pánie twoy się krol	21	z wielką rádoscią	81
Jesli sam Pan nie zbu:	127	Pánie mój bede cie sławit	30	z dawnáś ty Pánie	88
Játo rzecz piękna/ játo	133	Pánie stáli zemná w potrz:	35	zaspiewaycie Pánu	98
Imię Páná swojego	135	Pánie nie w popedliwośći	38		
K o Pánie będzie przeb:	15	Pánie nie wśyśmy swe	44		
Krag ziemie/ y ze wśypt:	24	Przez swe o Boże mój	56		

Koniec Rejestru.

HYMNY albo PIESNI

Duchowne zwyczajne, a nie-

ktore z Niemieckich przetłumaczone.

Pierwsza Adwent.

PIESN I.

Nu kom der Heyden Heyland.

Przyjdź o zbawienie Pogańskie!

Jezu dżecie Pánienście!

Niech się wzyteł świat dżiwuje!

Bo rzecznym Pan gotuje.

2 Nie sprawa ciasta naszego!

Ala Duch światego!

Bog się raczył w ciebie sławić!

Máta Dżiewica go sławić.

3 Márya Syna powita!

Pánienstwa nie straciła!

Pełna cnot; bo w niej Pan chwalił

Miał majestat otaczał.

4 Płód żywota Pánienstiego!

Syn Boga nawyższego!

Prawdżymy Bog; Cżłowiek prawy!

Podjął się straconey sprawę.

5 Przyjść od Dżed wiecznego!

Y zaś odświł do niego.

Nas wzniósł; słat ślataństiemocy!

Wiadł w niebie po prawicy.

* 6 Jezu; równy Dżu swemu!

Pomóż ludowi twemu!

Niech táłst y twa moc wieczna!

Wżytkim będzie pożyteczna.

7 Twój żłob niech nam świeci jaśnie!

Niech twa chwala nie gáśnie!

Daj wzrost w wierze; daj w godności!

Wnieść do niebieskiej radości.

* 8 Chwała Dżu; Cżłowieku!

Cześć Synowi wiecznemu!

Chwała Duchowi świętemu!

Bogu w Trocy jedynemu! Amen.

PIESN II.

Da kommen sollt der Welt Heyland.

Pan Bog z nieba wysłanego!

Gábryla sługe swego!

Wyprawił go posłstwem wdzięcznem!

Wszemu światu pożytecznem.

2 Do trój Gáliłęjskiego!

Do Nazáretu sławnego!

Gdzie Márya posłubiona!

Była Jozefowi żona.

3 Od Boga będąc posłany!

Archanjł do świętey Panny!

Pierw niż posłstwo sprawił!

Látie pozdrowienie sławić.

4 Zdrowa bądź nmi sławiona!

3 táłst od wielkiego Pána!

Bog z tobą; błogosławiona!

Y ze wszech Pań ulubiona!

5 Pánna gdy posła ujrzała!

W wielkim stráchem rozpódała!

Jákieby to pozdrowienie!

Jákieby było jawienie.

6 Lecżja Anjł łagodnem!

Pócięsał słowy swojemu!

Twa Márya proga twoga!

Andážtaś táłst u Boga.

7 Poczniesz y porodziś Syna!

W nim uśladnie Káśta wina!

Y baś Jezu; Jmie jemu!

Bo jest Zbawiciel káżdemu!

8 On będzie zwan nawyższego!

Synem; jemu Dżed jego

Dawidá Thron dany będzie!

Wytrólował wiecznie wśędzie.

9 Jákym Márya spódała!

Niebedzi meżá znata!

To táłst dżywne obiecanie!

Jákim się sposobem słanie?

10 Odpowiedział Anjł Boży!

Sam się Duch święty w to wśóży!

Moc to spráwi nawyższego!

Brodziś Syna Bożego.

11 Dto słoty miesiac zchodzi!

Ják Elżbieta Synem chodzi!

Bo u Boga wśędymocnego!

Niemáś słowá niemożnego.

12 Gdy to Pánna zrozumiała!

Ná Bożę się wola dala!

Dwóm sługa Pána mego!

Stań się podług słowá twego

13 Uśł w jej świętym żywocie!

Nád zwożaj było poczęcie!

Bog wziął krećcie cżłowieczeństwo

Pánne gośławił Pánienstwo.

* 14 O Jezu błogosławiony!

3 námi gpowinowácony!

Ráczynai w nas dobre spráwy!

Uśł w y wiedź do twej sławy! Amen.

PIESN III.

Taj Nota.

Márya święta dżiewica!
Ciesząc się z Krolewicą!

Niebieskiego mdtga był/
 Tym Pfálnem Boga chwálitá.
 2 Wielbier duso moja Pánd/
 Do zacnych počestech wzoránd/
 Duch moj z Zbáwiciela swego/
 Niech ós ciešy kástáwego.
 3 Pj opročj mojej zaslugi/
 Wejrzał ná niskość swej slugi/
 Stád mié ludzie bógostáwić/
 A chce Boga beda stawitć.
 4 Dżiwna rzecz we innie ós stádt/
 Wielmożność ós okázádt/
 Mocárzá namocnieného/
 Młey chceś święte imię jego.
 5 Páńskie trná wieśi wiecznym/
 Miłosierdzie náw miernym/
 Co ós go jádt Dpáć boja/
 A praj jego słowie stója.
 6 Wielká moc swoje objáwił/
 Dzielne rámie swe wystań/
 Wyšinych serc rozwiát rozumy/
 P ich wdane zniś cżył dumy.
 7 Strácił z mtercá wyniosłego/
 Mocárzá hárdomownego/
 A te gáś wymyšyć raczył/
 W ktorých cicho serce baczyl.
 8 Látnące náspit swemi/
 Dobry nie przepłáconemi/
 A bogacze cżyje odpráwił/
 Ni im stárbow swych objáwił.
 9 Przysiał mímó inšych wielá/
 Stúge swego Izráelá/
 Wprowádzimy do pámiéti/
 Wpominti swojej chéci.
 10 Co mówit z Djeu nášym/
 Abrahámem y z drugimi/
 To nam zjóćit wnytom jego/
 Dawšy ná świádt Syná swego.
 * 11 Chwátá Dycu/ y Synowi/
 Chwátá swietemu Duchowi/
 Jednemu Bogu nášemu/
 Ná wieśi trólującemu/ Amen.

PIESN IV.

Gläubige Seel schaw dein HErr.
Wierna duso świętego/ Przypimi tróla/
 Zbymaj wieczney niewoli/ (swego/
 W niego wierz á jpwjemu twoli/
 Májac chceś przycócia pirowego/
 Wzgládał ná sáđ idącego.
 2 Káždę serce wybráne/ A Bogu oddá/
 Młey rádość/ młey weselé/ (nie/
 Ze ós Bog twój pokázáł w cieles/
 A iż ós z tobá zeimuje/
 Gdy duchownie w tobie tróluje.
 3 Dla nas ós ná świát spiešy/

Abj nas ućiešy/
 Z grzechow/ z ónteréi wybáwił/
 Potój y jpwot wieczny spráwił/
 Wyáđ Adáma pirowego/
 Nápráwił z miłosierdzia swego.
 4 Moc Zákáństá zepsował/
 Młdyh ludzi rácował/ at
 Wybráne óswiecił/
 A w nich sobie gniáć młwie/
 P ná świéćie miáśta z pómni/
 P ná wieśi jóśłánie z nimi
 5 Gódie raz to Stóńce wzniódie/
 Nigdy nie odepdżie/
 Bozej zbáwienney gorze/
 Gwátt wyštytęgo świádtá niezmóje/
 Ani pietielne ciemności/
 Nie ógágná wieczney świádtkości.
 6 Lem ós świádtém ciešyli/
 D nim w gfoś mowili/
 Prorocy Bóży ówieci/
 W ludziách budzac do niego chéci/
 Wy co rnyšley powstááli/
 A stóńce niebieskie witali.
 7 Powstáń Jerózoleńie/
 Wznies ós z ciemney ziemi/
 Do twojego podwojá/
 Wschódzi stóńce/ wschódzi część two-
 Do twej gorze naróbowie/ (já/
 Gromádo idá y Krolowie.
 * 8 Wświétle chódjac nie bśgádmj/
 Chrystusem ós ržádmj/
 Zemu ós oddawájmj/
 Nábožnym go sercem žádamj
 Wlište jest świádtá stóńánie/
 Zostáń z námi Jezusie Pánie.
 9 Wšimj w wierze wgrost bráli/
 Wenotáš ós wzmágdli/
 Wliżnie swe mišujocy/
 A ná twojePrzycócie cžujacy/
 Dai nam o Chryste kástáwy/
 Wyržec świádtkość niebieskiej stawy.

PIESN V.

Menschen Kind merck eben.

W Esťo ópiemájm Bogá wystáwájmj
 Pj nam Syná swego jednoróžonego/
 Z niebá postáć raczył/ Gny potržeba cžyl.
 2 Advent páńšti mamj, Ktorj wyzna-
 wámj/ W licžbie być cžworáti/ Cielešy
 dwójáti/ Dwoi estátt duchownego/ Wy-
 brádnym wlášnego.
 * 3 Pierwszem przycóciem w cieles/ Sprá-
 wił Pan weselé/ Zbáwienia ludzkiego/ Do
 siebie káždęgo/ Wstáł/ á w swej mocy/
 Náše nióśt niemocy.
 4 Z sobá Džá swego/ P Duchá święte.

Boże Narodzenie.

go/ Śwante nam pokazaj/ P chźciec tāt ro-
kazaj/ Cnot nā sobie sāmym/ Dat wjor
smyj wybrānym.

* 5 Bezac swych wyrokow/ Dowodźit
Prorokow/ Wsłupowā mierzysli/ P przezeń
ożyli/ Śmiercią pietko zborzysli/ Niebo nam
otworzysli.

* 6 Drugie prapōcie jego/ Przes Duchā
światego/ Do dusie wybrāney/ Storem po-
wołāney/ P do odrodzonych/ W jedno zgro-
madzonych.

7 O tem słowy swemi/ Tāt praprzest Bo-
stiem/ Kiedy w Zmis mo je, dwoje dāto troje/
Posposu zāsiada/ Wnie z soba mieć beda.

8 Nā drzwi fere tofāce/ Chce z nas mieć
pāfāce/ A kto go miłuje/ Stom jego pilnuje/
Ten z Djeāy z niego/ Nā gościā pewnego.

9 Redyktowisł wchodzi/ Tām Duch
świasty rodzi/ Wstrzyne oświecenie/ Prawo
Bożych cypnienie/ Pod trzymem wesele/ P
świastych cnot wiele.

10 Tāt z Dycy świastymi/ Przed sātym
dawnym/ Duchownie przebywał/ P w nich
swoi byt miewał/ Dzień jego widāli/ W
nim die radowāli.

* 11 A gdy śmierć nādchodzi/ Trzeciem
prapściem wchodzi/ Po dusie wiernego/ Gdy
kuge swojego/ Gdy Anioły stāwia/ Gdy
śis p sam jādāwa.

12 Tāt przopēdi/ tāt swemu/ Wyznawcy
stātemu/ Szczępanomi wrota/ Dward do
żywości/ Tāt nieśli wesele/ Lāzārdz Anjeli.

13 Nā toć nam cjuć kazaj/ Dla tego
jādaj/ Docześnych frāsunow/ P niemier-
nych trunow/ Bo dāniā przyscia jego/ Nie-
wiemy pewnego.

* 14 Czwarty Adwent bedzie/ Gdy nā sād
prapbedzie/ Krol wieczney sławności/ W
dżimney wielmożności/ Z Anioły świasty-
mi/ Z wojski niebieskimi.

15 Zāsroży twarz swoje/ Wbierze we
zbroje/ Czyn gniewu swojego/ Nā pomste
grzesznego/ Bez wśelkney litości/ Bedzie ka-
rat złości.

16 Od oblicza jego/ Ziemiā z plācu swe-
go/ Zbieży/ niebo minie/ P ich miejsce zginie
A toleżi wyprawdāz/ Z etorych dekret dādzā.

17 Tām wśelcy y mālī/ Etānā aby dāli/
Poczet z życia swego/ P z słow mārnegu/
Tām beda jādāwione/ Myśli zādājone.

18 Dzień on rāds Bożego/ Rādchunty
wālnego/ Dzień wielki/ dzień frogi/ Dzień
plāczu/ dzień trwogi/ Cne sprawy zāpāci/ d
złosc wiecznie strāci.

* 19 Dla tego my cjujmy/ Nā sād śis go.

tuim/ Zuczynāmi swymi/ Z wiāty dācy-
mi/ Nā modlitwach etwajmy/ Tāt Pānā
czekajmy.

20 Kdeż dāć Pānie Chryste/ Nam sam-
nienie cypste/ Wym w dzień przyscia twego/
Nā cie kāsławego/ Z pociecha pātrzysli/
Wiecznie z toba żyli/ Amen.

Nā Boże Narodzenie.

PIESN VI.

Der Tag der ist so fremdentheich.

Schwalmy głosem rādōści Stworzyciela
swego :/ Pj z wielkney zyciśmości/ Zbā-
wienia ludzkiego/ Dzieciattem śis nārod-
ził/ A prorocetwom dogodził/ Swojem nā-
rodzeniem/ Z majestatu zstapiofny/ Wostro
wiecznie zstāczymfny/ Z ludzkiem przaprodze-
niem.

2 Dżimne zniebā wypście/ Wdānā wto-
rego :/ Cudowne wciele przopście/ Mondr-
chy wiecznego. Nādnujā śis Anieli/ P opie-
wāja wesele/ Nā cześć tworecy swemu/ Pj
ludzkie potolenie/ Przes to swe nārodzenie/
Djāt Czārtu ztemu.

3 Jādāf przedwiedziāt/ Ze śis miał nā-
rodzić :/ Anioł Pānnie powiedziāt/ Ze go
ma urodzić. Nāder seczęstira Pānnā/
Ktora nā toć obrndā/ Z domu Krolewstiego/
By Nāttā Boja bytā/ Kzādēs nam poro-
dżitā/ Dworu niebieskiego.

4 Jozef z Augustowego/ Z Mārny de-
cretu :/ Szli do Bethleem swego/ Miāstā
z Nāzdrēthu. A tām cypsta Dziewica/ Po-
wita Krolewicā/ Ktory pādcac długi/ W
riagi wieczne niebieskie/ W towarzystwo
Anjelskie/ Nāo w wōdżi swe stugi.

5 Pātrz jādte to zniżenie/ Pānā namōj-
sego :/ Pātrz jādte wyniszczenie/ Krolā
wśelchmoenego. Ten co w niebie pānuje/ W
lichym zlobie noruje/ Wwinionę w pakti/
Dkrołi wśem dāwājac/ W bārmę przapdżie-
wājac/ Rozmāte kwiatki.

6 Anioł Pāstergom jādwił/ Gdy sād
doglādāli :/ Pj śis już nā świācie stāwił/
Ktorego jādāli. Zwiāstuj wam wesele/
Bog śis pokazāł w ciēle/ W Bethleem nāj-
dziecie/ W pieluski iminione/ A w zlobie po-
łożone/ To z Mārny Dzieciā.

7 Cześć Bogu w wysokōściach/ Anieli
śpiwāli :/ Nā ziemstich ludziom wśōściach
potoi zwiāstowāli. Stypac o Pāniskim sło-
wie/ Kwāpliwī Pāstergowie/ Do Dawido-
wego/ Miāsteczēdā przapbieżēsli/ nōwiny po-
wiedziēsli/ Chwalac Boga ztego.

* 8 Chryste Krolu niebieski/ Od Djeā po-

Boze Narodzenie.

Wboga Panna złożyła/
A dopieruchno uwiła.

6 Nuż też y my podźmy sami/
Do Bethlehem z paśtuchkami/
Witac Jednorodzonego/
Syna z Panny Woga swego.

7 Wą pątrzy jedno serce moje/
Ná wielkie pociechy swoje/
Toć to zdawna obiecany/
Dn Mesyasz požądany.

* 8 Witay o gościu niebieski/
Ná nasz ubogi trasy ziemski/
Tyś przyszedł podnieść grzesznego/
Wadzić wieczną chwałę z tego.

9 Pánie Tworco wszytlich rzeczy/
Ná jdtieży to nas masz pieczy/
Pjes nam twoli ták przyspy/
Játo byś naneźgnieyby był.

10 Nic z peret / z złota sczerego/
Wshytek świát ná cie jednego/
Y Niebo cie nie ogárnie/
A ty masz nocleg ták márníe.

11 Stoić / z fotogłowy twoje/
Stájnica / Krolewskie potoje/
Pánna / Jozeph / wshytek twoy dwor/
Złob tożnica / pieluski zbior.

12 W tym wśaśnie jálebyś był w nie-
Widze / Pánie chetnym ciebie / (cie/
Dai bym ja łecze u siebie/
Cáły świát maży dla ciebie.

13 Oświety moy drogi Pánie/
Niech cie y mnie się dostanie/
Błub w sercu mym potoje/
Zniemol sobie smysły moje.

14 A ja powieniałśi twojey/
Z cáley óity duszy swojei/
Pořim żyw / znac bede ciebie/
Wede z toba wiecznie w niebie.

* 15 Chwałá Dycu / y Spnowi/
Chwałá śwíetemu Duchowi/
Ták Anjotowie śpiewáli/
A nam pokoi zwiaślowali.

PIESN XII.

Gelobet seystu JEsu Chríst.

Chwałá tobie Pánie Chrístie/
Náśnienie Páunny iste/
Zes się dzieciactwem národził/
A ludzkie z Dycem pogodził / Hállelujah.

2 Syn Boży jednorodzony/
W pieluski uwiniony/
Má tożnice w podłym złobie/
A śant śkarby wieczne w sobie / Hállel.

3 Siedzący ná wiecznym Thronie/
Leży w Przeczystej tonie/
To słowo przysięto / ciáto /

Przez które się wshytko státo / Hállel.

4 Stoić niebieśstieży / sności/
Wesko ludzkiej ciemności/
Noc zganiając z świáta świeci/
Wsercach wiernych widra nieci / Hállel.

5 Dzierżawca trázy ziemskiego/
Nie ma tu plácu swego/
Wy nas nieśśedłicy wiecznymi/
Poczynt / gościem ná ziemi / Hállel.

6 Nabogáty Dzierżic / niebá /
Cierpi nędze / jád trzebá /
Zebny náśe długi zptáćit/
A z soba w niebie zbogáćit / Hállel.

7 Stworzyciel stáł się stworzeniem/
Bog niewieściem náśenieniem/
Wy nas błogosławionymi/
Poczynt Synmi Bożymi / Hállel.

8 Bog nam wshytko spráwić raczył/
Czego potrzebe baczył/
Zład się zbor wiernych ráduje/
Chwałá Bogu wyspiewu / Hállel.

PIESN XIII.

Ein Kind geboren zu Bethlehem.

Bethlehem Syn požądany/
Národzony z Pánną/
Z czego się cięhy lud w Nowym/
Jeruzolemie Bożym duchownym.

2 Pierwszy nocleg obrat sobie/
W stájnicy w złobie/
Ten co nie zpuszcza z opieki/
Rzadu Krolestwa swego ná wieli.

3 Wót y Dóść Páná swego/
Poznat dziedzićnego/
Nie poznat lud Izráelski/
Gdy się národził / tworca niebieski.

4 Medrcy zá gwiazdy wskázaniem/
Witájac się z Pánem/
Złoto / Kád zido oddáli/
Y wonna Wierche ofiárowáli.

5 Rozumowi niepojęty/
Rod ten dzimnie śwíety/
Bo wiecznie z Dycá zptódzony/
A z Pánną w pewnym cásie zrodzony.

6 Bez rány jádu sprosłego/
Wzjáć picielnego/
Ze trwie / ktora Pánná miáta / Ciátdá.

Wziat traw / wziat wśaśność ludzkiego/
7 Podobny nam w obcowaniu/
W pracach / w czúciu / w spániu/
Podobny w káżdym krewłóści /

W tym niepodobien/
Ze prozen kłóści.

8 Wziat dżiát Syn Boży z ludzimi/
Syny śmierćelnymi/
Wy nas uczynił swojogo /

Dzień jędmu Dęć namilkego.
 * 9 W dęci Bożego náródzénia/
 Z dobrego sumnienia/
 Wesołem sercem śpiewamy/
 A wiecznego Boga wyśławiamy/
 * 10 Bądź chwalcą náródzonemu/
 Krolowi naszemu/
 Chwalcą światemu Dscowi/
 Chwalcą wieczną światemu Duchowi/

Ná Nowe Láto.

PIESN XIV.

Chwalc tobie wieczny Pánie/
 Zi twoje o nas sławanie/
 Jes nas przez cół przeszły chwalc/
 A ob ztych przegod záchowalc/
 2 Prosim cię tej roku tego
 Bron nas ob wśystkiego złego/
 Zdrowie/ potop/ rácz dárówdc/
 Rácz nas ty swej chwale chwalc.
 3 Rácz nas obrodzić sam w sobię/
 Niech godnie służymy tobie/
 Obron nas roku nowego/
 Grzechu y błedu sprosnego.
 4 Day byśmyś się obnowili/
 To jest/ ze ztych dobrzy byli/
 Day byśmyś przestawły złości/
 Chodźli w spráwiedliwości.
 5 Niech ma swoy przpobytel wżet
 W sercach náśnych zwoy Duch święty/
 Niech o smysłach náśnych rádzi/
 Niech je wola twą promódzi.
 6 Kościółowi powiechnemu/
 Po śmiecie rozproszonemu/
 Przypday by porzutu wierzących/
 Serce pobożności świecących.
 7 Od niebożnych ludzi buntow/
 Strzeż twia twa łupionych gruntow/
 Zgrom pietietnych nurtow wáły/
 Nie dai burzyć twojej chwały.
 8 Rozpódz marnych ludzi dump/
 Zdmśdyż wytretnie rozump/
 Nie day słowem twem wchrowdę/
 Nie day się Settom budowac.
 9 Prawdziwi naucejciele/
 Niech brzmią w śiśłach y w Kościele/
 Młodzy zpráwuy do twej woli/
 A dorostym broń swej woli.
 10 Száfdrze tajemnic twego/
 Krolestwa wiekótwałego/
 Wybroy moga z wypośoci
 Świętościwym wypmowności.
 11 Niech zgorzenia nie dawamy
 Ani też w nie upadamy/
 Wjmytem bystrych pierzchliwości/

Misłości swojey sformości.

12 Wójn Pánie Polską Koronę/
 Pod swą Dycónstą obronę/
 Strzeż jej we dnie/ strzeż jej w nocy/
 Od nieprzyjacielskiej mocy.
 13 Day dobrą spráwę zwięzności/
 Rządź je Duchem twej mądrości/
 Niech zię rzeczy przegrywają/
 A cnotliwym pomagają.
 14 Krolá Pomódzáná twego/
 Ráde y Rycerstwo jego
 Posfortun ná długie láta/
 Niech trólu/ rzádcó świadcá.
 15 Niech sádom twych przestrzegają/
 Ewángeljęy pldc dają/
 Niechay z Synmi koronnyymi/
 Drogami idą twojimi.
 16 By potomstwu zostáwili/
 Jákó ob Dycow nábyli/
 Kwińcę Koronę Polską/
 Zá twą opátznośćią Wóstká:
 17 Wśystkim Stánom świadcá tego/
 Dai Boże Duchá dobrego/
 Niech Chrześciánie trótnją/
 Niech im pogánie hořdują.
 18 Niech sługá zna Páná swego/
 Niech cjęci Syn Dęć wśasnego/
 Niechay z łeci swojey zádźdy/
 To/ co winien czyni tákdy.
 19 Głodnięć/ mor/ wśystkie przypgody/
 Oddal Jezu od twej trzody/
 A z misośierdzia Wóściego/
 Wypcz roku świętoliwego. Amen.

PIESN XV.

Tobie bądź Pánie chwalcą wśystkiego świad.
 Jes nam dáć doczétac nowego láta/ Céd/
 Day abyśmyś się wśospę obnowili/
 Grzechy opusćwśy w niewinności żyli.
 2 Wypcz poroju ujęcz twej świętey zgoty/
 Niech się nas boja poqdństie narody/
 A ty nas niechćiey odśkepówdc Pánie/
 Ale nam dodawac rácz pomocy ná nie.
 3 Láśdá twójá świeta niechay hebđie známi/
 Mnój w nas náđjęcá/ przysporz práwey
 Niech rokeznamy prawdźiwę twe dárę.
 4 Błogóśław Pánie ziemi z twojey świędro/
 Niechay nam doda dośláteł żywności/ (ści/
 Wchoway głodu y powietrza złego/
 Day wśystko dobre z misośierdzia swego.

Ná Trzy Krole.

PIESN XVI

Notá Piesni XI.
 Erodźie/ przecj się Judźkiego/

Bojś Krolá ubogiego/
Nie wydzierać świecich włości/
Dawać krośtwa wieczności.
2 Jdźcie ścieżkami Wiedromie/
Po gwiazdźcie w Páńskim stowie/
Do Bethleheim Dycyńskiego/
Widziá Mefasowego.
3 Słotem Krolá wyrażanie/
Wortha o Mece znáć dacie/
Kádjidw jáś jáť wiecznemu/
W dárp dacie Bogu swemu.
4 A ty Wiedrom obwieśczone/
Pánie/w Jordanie ochrzczony/
Coś uczynił wino z wody/
Zdobiać Kánáneyśte goby.
5 Návroć btebne/ stróć głowniki/
Poczyń z nas swe służebniki/
Grzech zmywaj dai nam wniósć śmieie/
Przez śmierć ná wieczne wesele/ Am.

O Mece Pánskey.

PIESN XVII.

Napominaj każdy wierny/
Trud w trzój Páński niezmierny/
Pnieminná śmierć jego.
2 Wwaj złość ówiáta cdego/
Wwaj grzech Dycá pierwszego/
Który w Káju popełnił.
3 Wwaj jáť Bog sprádwiedliwy/
Pjáť Jego gniew stráśliwy/
Który ná grzech wysłał.
4 Pátrz játo bázgo zmeżony/
Synod Dycá opuśczone/
Dla náhych nieprádrości.
5 Grzechy ówiáta ná sie włożyt/
Dusé swojá nie pozost/
Krolewic wieczney chwasty.
6 Dd Kieży w ludu swego/
P ob Pítatá Pontského/
Ślázány ná frogá śmierć.
7 Żelżony/ ubiczowany/
Cierniem utoronowany/
Dotonał w popórząd totróm.
8 P ktożby go nie młował?
P ktożby mu nie dzierłował?
Zá tákie uczynności.
9 Pz bedac náś ówiéte ówiéstym/
Nam twoli stáť sie przetłestym/
By nas ubogozostawił.
* 10 Chryste miłosierny Pánie/
Dai je nam w sercach zostánie/
Pánuj áťś śmierci twojej/
11 Káćj sercá náśe zápalie/
By cie zárfé mogły chwalić/
Zá twoje dobrodziejstwa.

12 Dczyniós Gzátákie stáćit/
A śmierćias swą śmierć porzúit/
Wysłtkie rzeczynápráwił.
13 Nápráwuy nas z swej miłości/
Obroń od btebowy złości/
Dla gorzkiej męci twojej.
14 Gdypzjdzie náśe stonánie/
Káćj nas przycie Chryste Pánie/
Do zboru Anielskiego/ Amen.

PIESN XVIII.

Madrość Dycá Niebieskiego/
Chrystus on wieczny Syn jego.
Przyszedł w niśłość ówiáta tego/
Według písna prorociego.
2 W wielkiej potórze/ w cińchości/
W niedostátku/ cierpliwości/
Dla narodu cztowieczego/
Widząc wielki upád jego.
3 A z ony Wóskty miłości/
Przyciáť náśie náśe złości/
Pobycáť meśe dobrowolná/
Prze náśe kreśtósć swowolná.
4 W gdyby to tto obaczył/
Co ten Pan uczynić raczył/
Pz bla cztowiecá nédz nego/
Nie litowáť ciáťá swego.
5 Stáť ná trzój z áwieszony/
Wysłt ówiéte trwá (stropiony/
Woláť/práćne/ bo ludzkiego/
Pragnáť z áwieszenia wiecznego.
6 W okrutney trzójowy mece/
Wóściágnąwszy swoje rece/
Wysłtkie zgromádzá do siebie/
Gotujac nam miezscę w niebie.
7 A my nie nie bacząc tego/
Dobrodziejstwa Páná swego/
Wolimy ówiátu folgowáć/
Jego złyh spraw náśládownáć.
8 L áť sie bázgo rozbujáto/
Wgrzechu náśe márne ciáto/
Które swowolnie tochamy/
O Páństá fástie nie dbamy.
9 Ano Pan swe ówiéte ciáto/
Dáť/ áby já nas cierpiáto/
Zycząc nam miezscá Rayńskiego/
Przez Adámá stráconego.
* 10 Káćj nam wśchmógacy Pánie/
Dáć z áśki swowej uznánie/
Wychny cie práwie poznáti/
Woli twej náśládownáti.
11 Káćj nas przez swą drogá meśe/
Przyciáć pod swą możná reśe/
Boć o nas zle z ádzdey strony/
Nie bedzieli twej obrony.
12 Zewsząd nieprzyciáćtoť dospé/

Pgdzieś mamy rece wznośić/
Jedno tu tobie nafs Panie/
Gdyż w tobie nafs usłanie.
* 13 O Dycze nafs dobrotliwy/
Nacząże nam być miłościnny/
Márnotrądną czeładź swoję/
Przyimi w łasce Dostę twoję.
14 Bosmy sprośnię pobłagdzili/
Májękat twoy obrządzili/
Wskázę z swej Boskiej miłości/
Naczą odpuszczyć nafs złości/
A przysięć nas do radości/ Amen.

PIESN XIX.

Taż Nota.

Chryste tyś utrzymowany/
Abym nam był żywoś dany/
Co tu twej cci wyznawamy/
Za coś p chwale wzdawamy.
2 Prośimych cie święty Panie/
Przyimi usłne to wyznánie/
Niechay w prawdzie uczeńsni/
Wędziem twoję gorzkiey meti.
3 Tyś dat Dycu Duchá twego/
Abys zaszłszy nowego/
Duchá wiernym co bojuje/
Grzech/ á z tobą nas zymuje.
4 Kto nie ma Duchá twajego/
Nie ma dziedzictwa wiecznego/
Wziasz gdzie miekta Duch święty.
Tám przybytel Bogu wzięty.
* 5 Páne dla twej meti frogi/
Niechay w nas ten Duch twoy drogi/
Wurzy błedy/ táji słości/
Z wiary rodząc pobożności.
* 6 Chryste mimo inke rzeczy/
Miej dziedzictwo twe na pieczy/
Niech soba nie rzadżiem sámi/
Tyś Krol nafs/ ty wkładay námi.
7 Wmórz ciáto/ posilił Duchá/
Duchá ciáto niechaj słucha/
W twoje rece/ Chryste Páne/
Niechay się nafs Duch dostánie/ Amen.

PIESN XX.

Christus der uns selig machet.
Jezus nafs zbáwienie/
Wdránet niewinny/
W ogroicu umścienie/
Záczaj/ z náfey winy.
Zdrádzony/ posimány/
Przed Anną sáwion/
Zaskówie obrwinton/
Zháńcion/ upłwan/ skrwáwion.
2 Ze dniem ząpromádzony
Do sádu świeckiego/
Od Písatá wzádrdzony

Stádrosty Nymfiego.
Ten do Gállienyiego
Herodá go postat/
A niewinności jego/
Jáwne świadectwo dat.
3 Trzećiná dzień godziny/
Erodje zbiczowany/
A cterniem Pan niewinny
Wtoronowany.

W na miejsce Golgotha/
Krzysz na sobie nośit/
Zá trzyżowniti świadá/
Odkupiciel prośit.

4 W boska Jezus przybyty/
Do trzyna frogiego/
Tám w kielicy meti soty/
Wzynał Dica swego.

Zdżi się posmiewáli/
Octu prágncemu
W z jóścią podawáli/
Pánu náświeszkemu.

5 O dżiwiały w swej mece/
Dicu/ Duchá swego
Jezus/ poruczył w rece:
Ziemia/ świadkiem tego

Drżac/ martwemi ruszył/
Ci potym powstáli/
Stonice zgasło/ Cnych síła
Bogu chwale dáli.

6 Wnet był náświeszy Páński
Wtocznia otworzony/
Zttorego Chrzesciáński
Zbo/ ma zdroi świecony.

Cieszy się p Świątością
Ciáta Pána swego/
Kielich á spolecznością
Wtógostáwionego.

7 Pod wieczor od Písatá/
Wprosimy ciáto/
Jozeph játo sárk świadá
Wmáścinny/ chto

Z Rifodemem je zchowat
Do Grobu nowego.
Grobu Zofinierz pilnowat/
Pieczętowanego.

* 8 Przez twa náświeszká meśa
Jezu Synu Bóży/
Wziawszy na swoje rece
Nas grzechnych wspanoży.

Wysmy z grzechow powstáli/
Świetobliwie żyli/
Stuteł twej meti ználi
Przez nie wiecznie żyli. Amen.

PIESN XXI.

Taż Nota.

Christus wahrer Gottes Sohn.

Jezus Chrystus Bog cztowiel/ Mądrość
Dycałwego/ Wiele cierpiat na świecie/
Dla cztęta grzefnego: W Niebziele przed
swa meła Miasto opłakiwat/ A do przyje-
cia cztętu/ Námiedzenia wywiał.

2 Ci ktorzy go do Miasta/ Zacie pro-
wadzili/ W kilka dni twoli Kieży/ Nám-
ómiere osadzili/ Zą trzydziści órebrnitow/
Judaś Mistrza swego/ Przedał Starym
Kiażetom/ Ludu Żydowskiego.

3 We Czwartek po wieczery/ Kwa-
we zączat boje/ Smetny w duszy apadat/
Nám oblicze swoje/ O cielić/ bygo nie pił/
Trzykróć Dycu swemu/ Modłac się/ po-
wolnie to/ Dał na wola Jemu.

4 Przypadli nam we zbroi/ Jdt na beze-
nego/ Judaś pocałowaniem/ zbródził mi-
strza swego/ Piotr na obrone Państwa/ Jdt
mieczeń hermowat/ Mátchowi ucho uciat/
Pan kazał miecz zchowac.

5 Do Wiskupow go dawszy/ Po swen wo-
li mieli/ Cztę noc bez snu wiódac/ Bili/ ja-
to óficieli/ Twarz naswietła żepłwali/ Dczy
zawiazali/ Pisciadmi pogebujac/ Gadać
mu kazali.

6 Tu Piotr/ nim Kur zaśpiewat/ Do
rązu trzeciego/ Ząprzat się z przeliniątem/
Pbamićelá swego. * Nám dzien Pierwszy
godziny/ Stawion Piskatowi/ Przeciwi nie-
mu z Kiażety/ Swiadkowie gotowi.

7 Piskat z Herodem zgodni/ Jisnie znac
pawali/ Ze w nim przyczyni ómierci/ Nie
upatrowali. Krzyżeneli głosen Żydzi/ W
dzien Trzeciý godziny/ Wierzem te krew
nieminną/ Nám się syn swesny.

8 W Purpurs od żołnierzow/ Nám po-
ómiach ubrany/ Y cieniowa korona uoro-
nowany/ Piskat óccacich złość uiać/ Wbieżo-
wódnego/ Stawis/ nie zostawiszy/ w nim
cztęnta cztęgo.

9 Nic ich to nie ruszyło/ Wkrzyżu wo-
lali/ Pół go na ómierć skazał/ Krzyżec nie
przesłali. Z miastá w sámo Poludnie/ Jato
mryżucony/ Z krzyżem na ómierć ótrutną/
Był wyprowadzony.

10 Mieskie Pante płakali/ Wz cierpiat
bez winy/ Kżet im/ nie płacicie na mie-
kle na swe syny/ Gdy ómblewat pod krzy-
żem/ Pan umordowany/ Był mu zą pomo-
cniká/ Synneon przędany.

11 Z łotry go zámiewiszy/ Zóćcia napa-
wali/ A żołnierze o Państwa/ Suetnia los
miciáli. Janowi Mátte zlećti/ Kóśkato-
wi swemu/ Náy łotrowi óbiecat/ Pókul-

jacemu.

12 O Nieporney godzinie/ Wolał Je-
zus/ Eli/ Boże mój/ o Boże mój! A Żydzi
się ómieli/ Kzewno krzyżac cżemuś mte/
Cżemuś mie mój wieczny/ Pánie Boże opu-
ścił/ W mój cztę óstáteczny?

13 Zą Krzyżowniki prosil/ Dycałniebie-
skiego/ Umierając Duchá/ Oddat w ręce
jego/ Zółym rełá żołniersta/ Ból przeto-
tá frogá/ Z którego wypłynęł/ Wódá y
Krew droga.

* 14 Storo Bog nieśmiertelny/ W krew-
ciu umat ciela/ Pókazáło się stráśnyć/ cu-
daw bário wiele/ Zastóná się łóścielna ná
dwoje przepadła/ A ciemność niezwyčaj-
na/ Nám stónce przypádká.

15 Ziemiá się poruszyła/ Stáły się wółisty/
Z grobow ótwórtch ówieta ciáta wycho-
dziły/ Te cudá mńodzy widzac/ Z grzefow
się tálali/ A Jezusá Synem być Wózym
wynawáli.

16 Ku wieczorowi/ z woli/ Stárośty
Piskatá/ Był ódjety od trzýzłá Ódkupiciel
ówiatá/ Cny Józeph z Nitodemem/ Z má-
óciadmi przybhli/ A ciáto uwingiszy/ W no-
wy grob wózpli.

* 17 Dczłowiecze uwaz to/ Cztym sercem
sobie/ Wwaz wyszto/ to cierpiat/ Bog twoy
twoli tebie/ Ócześimi/ ktorzy w ómierci/
Jego/ cztáste mdla/ Wo wieczny po wstę-
żeniu/ Żywót ótrzymáją.

* 18 W cztę pilny/ gdy się z Swiadkem/
Bedziem rozstawáli/ Daj Boże/ bym swe
duse/ Tobie oddawáli/ Chryste przez niewin-
ną ómierć krzyżá ótrutnego/ Nácj nas przy-
jac po ómierci do krolestwa swego/ Amen.

PIESN XXII.

O Lamb Gottes unschuldig.

Swarántu Wóży ówiety/
Dla náśnych grzefow przelęty/
Nieminnie ná ómierć skazány/
Zanlebniezámordowány/
Wyszłi się grzefy ówiatá/ zglądził/
Lud swoj w niebies posádził/
Zmisluj się náś námi/ O Jezu!

PIESN XXIII.

Da Jesus an dem Creuke stand.

Jezus ná Krzyżu rozbił/
A po wyszłim ciela zbił/
Ótworzył usłá swoje/
Óstátnich óiedm słow wymówił/
Wwaz je serce moje.

2 Pierwsie wdzieczne słowo jego/
Które/ kłéć do Dycałwego/
Zym ce mi uragáją/

Odpusć Dycze/ bo nie wiedza/
Co czynią/ mnie nie znają.

3 Wtórym potulującego/
Ruszył grzesznika/ dawnego/
Mowić do niego śmiele/
Ty zemną w Króju roślośnym/
Dziś wzyj się wesele.

4 Trzeci młde swą Janowi/
Polecił opiekunowi/
Niemiasto oto Syn twój/
Synu oto Młde twoje/
Czci ja w wprowadz w domi swym.

5 Gdy nań Bog w swej surowości/
Doćierat o ludzkie głosi/
Czwarte słowo wypuścić/
Czemuś miś Boże? O Boże!
Czemuś miś opuścić?

6 Piąte rzekł w wielkiej swej młdoci/
Pragnę: bo z wielkiej łitości/
Wstąpienia ludzkiego/
Pragnął: y płacił pragnieniem/
Zwycząj trunku zbędnego.

7 Dając yż się to spełni/
Co w prorocтваch o nim było/
Powiedziać: Już się stało/
Czego Bog/ czego zbawienie/
Ludzkie potrzebowało.

8 Siódmym słowem niebieskiemu/
Dodał Duchą Dycu swemu/
Wolając/ Dycze śmiele/
Dobrowolnie w rękę twoją/
Poślecam dusze moje.

9 Ktoż skutek słow Pańskich czuje?
Ten/ co się na śmierć gotuje/
Przykładem Pańd swego/
Ten weźmie po krotkim świecie/
Dział żywota wiecznego/ Amen.

PIESN XXIV.

IEŃU Creuz/ Leyden vnd Pein.

Wierzenie Jezusa/ Króla niebieskiego/
Waż serce nabożne/ Różnego wierne-
go/ Wyślaw sobie przed oczym/ Jego strogie
Rzady/ Którymi nas wystąpił/ Wierne
Chrześciana.

2 Jezus z niebą wśchłszy od Dyci wie-
cznego/ Głuchał Dwie stracony/ W Półdch
świada tego/ Nalazłszy/ wzięt na ramię/ a z
nią grzechów brzemie/ Bo ludzkie umiłowat/
Aż do śmierci plemie.

3 Jezusa Judaś przedat/ Zpieniedzy
chciwości/ Bog Dłec nam Syna dał/ Z wiel-
kiej swej łitości/ Zbawie go wypłaci/ Z za-
drości zuchwale/ Chrystus Pan za nas cier-
piać/ Chceć nas mieć w swej chole.

4 Jezus dał po wieczery/ Nę znę swo-

ję chęci/ Wzniom/ ciada y swej trwie zba-
wienne pieczęci/ Kazał wśchłkim używać
Zestamentu swego/ Chciejmyż go pilnie stu-
chac/ głosić tym śmierć jego.

5 Jezus wśchł do ograda/ Młde zacy-
nając/ A tam się Dycu modlił/ na twarz
upadając/ Krwawy pot z niego płynął/ ob
Boju wielkiego/ Duszo wierna nie leśce wój
grzechu swojego.

6 Jezusa gdy Zbawie zdrada posimdził/
Baranka niewinnego swowolnie ścępali/ W
okrutnie związanym nawięzłego Pańd/
Wiedli go do Annasza/ złosnego Kąpland.

7 Jezus policzył cierpiat od slugi Kie-
żego/ Potym do Kąplhaka wiedzion bezbo-
żnego/ Tam z nim igrzysło strojac/ oczy za-
wiązali/ ścąpili/ na twarz piliwali/ y pogę-
bowali.

8 Kano na ratuś wiedzion by był osadz-
ony/ Pitać chciał by niewinny mogł być umol-
niony/ Dał na woła pospolstwu/ Jaki ob-
czaj mieli/ Nie chcieli go żywym mieć/ mor-
derzą woleli.

9 Pitał dla ich trągbrności kazał go
bieżować/ y strzawić bez łitości/ chcac ich
gniew hamiować/ Koronę nań włożono/
Z ciernia tołacego/ W purpurs obleciono/
Czyniąc pośmich z niego.

10 Jezusa Pitał wywiódł cieśsto strapi-
nego/ Wyznawając przed nimi być go nie-
winnego/ Oto macie Człowieka: utrzypu-
ł wolał/ Przeli się swego Króla/ na śmierć
go powzięli.

11 Jezus z młdą promadzon/ niośac
krzyż na sobie/ Prace y cierpliwości/ dając
przykład tobie/ Wśchłszy jego znajomi zba-
leć pątrzyli/ Dla jego pohaniwienia/ W-
wielkim żalu byli.

12 Jezusa krzyżowano w jego niewinności/
ręce/ Nogi przebito/ D niezbedna głosić/ Za-
leci musiał odtupić ciebie/ Duszo miśa/ Chę-
ciej tego wdzięczną być/ Jakiś coś grzechyła.

13 Jezus ztrzątem podniecion jako
jednacz prawy/ Wiedzą niebem a ziemią po-
srzednie ścępamy/ Policzon między forty/ by
Człowiecze ciebie/ Wolniwszy od grze-
chow/ posadził na niebie.

14 Jezus się wnetach modlił za swe
krzyżowniki/ Jotrad w potucie przypał cie-
ścawym grzeszniki/ Gdy wśchłkiego doś-
tał głowy nachyliwszy/ Duchą swego wy-
puścił Dycu go zleciwszy.

15 Jezusa umarłego stworzenie płaci-
to/ Stworzył ciada swego cieśsto zaktowato/
y słonec się zaciemilo/ ziemia strąsiła drżąc

o Mece Pansk.

1. Niewinność Páná swego/ Znáczniemy.
władzą.

2. 6. Już tážda Dušo wierna co misujesz
Páná/ Nie krzyżuj go grzechami/ bądź jemu
oddana/ Wiada kto śmiecie grzechu/ potutty
nieczynię/ Ten zdetretu Bożego/ Wiecznie
miał ginać.

3. 17. Strach/ meci/ y śmierć Páná/ są
doby pamiatajmy/ A w nim swe odkupienie
kosteczne znajmy/ Dla niego y Śmierć
cierpimy/ inactwice w sobie złości/ Bo z nim
wowie dojdziemy/ W chwale spoteczności.

4. 18. Eżu przez meci ciebie y Pónanie
moje/ Daj nam Pónanie lekkie/ weźm do
Rąku swoje/ Wroń nas od śmierci wiecznej/
nieśmielnych złości/ Daj ście ciebie twa
laska wnieblestey radości/ Amen.

PIESN XXV.

1. Ożmyślałmy bżis wierni Chrześciance/
Játo Pan Christus cierpiat za nas rą.
Od pojónania/ nie miał obpocżnienia/ Cny/
Nż do Pónania.

2. Naprzód w Ogroicu wżiat pocztównie:/
A Judaś zdratca dał był Zydow žndm/
Oto Zydowie mego Mistrza macie!
Legoj imajcie!

3. Wnet śis rzucili játo Lwi okrutni:/
Wpośkostwie od niego ucieli/
Lám y wielkiem hurmem wiedzion do An-
Pociechą náśd. (naśd/

4. Wierżey godżiny przed Písatę stawił:/
Niespráwiedliwie od Zydow ofiárżony/
Wozżazat Písat dby był biczowan/
Ten niebieśki Pan.

5. Krzyżnelli wżyscy o godżinie trzecię:/
Niechcemy dalsi swojey trzymy cierpieć/
Niechaj ná Krzyżu swoi żywoć poloży/
Ten to Syn Boży.

6. Z ostrego cienia korone umili:/
Náśemu Pánu ná głowe włożyli/
Pośmiwając śie przed nim śis kłanieli/
Krolem go zwáli. (godżiny:/

7. Szedł z Krzyżem y miastá Pan/ kóstej
Zydowie z niego odżenie złożyli/
Potym go ná Krzyż okrutnie przybili/
Dtem pošli.

8. Dicu śie modlit ja swe Krzyżowniki:/
Odpusć jim Boże/ a bacz te niedzieli/
Ktorzy niewiedza co mi wyprządają/
Bo miż niezadają.

9. Mátkę pod Krzyżem stojącą obaczył:/
Janowi one wopięte poruczył/
Oto niewiásto máś Syná swego/
Trzymaj śie tego.

10. W wżiat Apóstol Mátkę Páná swego:/

Szedł z nią ob Krzyż do domu swego/
Játo Syn wstąpił ons opatrzyć/
W wsmutku cieśae.

11. Póścił Duchá Bogu Dicu w ręce:/
Wolając umárł/ zdémto śie Stóńce/
Ziemia śie tręśdą dziemiately godżiny/
Nie bez przyczyny.

12. Co widząc on lud/ stráśi śie nabożnym:/
A Setnik przynat go być Synem Bożym/
Ciáśd umárte z grobow powstáwáty/
Widżteć śie dáty.

13. Nikodem z Jozwem uczynili próżbe:/
By ciáśd z Krzyża despiczenie zięć mogli/
Písat jich próżby niwecym nstępbacży/
Do tąd Bog raczył. (mowan:/

14. Cháśów niespornych był ztrzyśd zdel/
Przez swoje slugi/ wżego stworzenia Bożym/
Pánie też świste tąd z daleká dáty/
Ná to pátrząty.

15. Drogim Wáśśámem ciáśto pomáżáli:/
A z nabożeństwem w Góndon uwineli/
Włożyli je w grob ofiárżeney godżiny/
Płáć uczynili.

16. Wwajaimy to wżyscy Chrześciance:/
Dżietując Pánu ja náidróśje rąny/
Wż ja nas raczył tąd okrutnie cierpieć/
Chęć nas sobie mieć

17. O Pánie Jezu Boże wśchmógacy:/
Wysłuchaj lud twoi ná cie wółający/
Ráćz nam odpusćić wśpśtie náśie złości/
Przyjm do radości/ Amen.

PIESN XXVI.

Ná te Nótę/ játo/ Iam massa.

Śmierć Páná my wśpomindajac/
A ná Grob wiadra pátrżając/
Dżietujmy nim/ że nas mraczy/
Poświećit y w grob idacych.

2. We Chrzącie będąc umórzeni/
Z grzechem z nim w grob potożeni/
Już przestáwmy wśłietey złości/
A żyjmy w świstobliwosti.

3. Daj Chryste/ bym y sercá czúli/
Zwa pamiatę y dobr użyli/
Śmierci y pogrzebu twego/
W wśkrześenia radośnego/ Amen.

Ná Wielka Noc.

PIESN XXVII.

Wżeni do nas świete Wielanocy/
Wżetora wśpśtie Diabelskie mocy/
Christus poráżit/
Y ná wieli przez swoje śmierć ráżit.

2. Dżimna táká Bogá wśchmócnego/
Wż dat zabic Syná jedpnego/
Dla náśnych złości/

Czyniąc dosyć swego sprawnieblowości.

3 Bo każdy człekt z swego przrodzenia/

Witien śmierci/ witien potepienia/

4 Dycą pierwego/

Spadł na nas dług przestępstwa Rajskiego.

4 Zgad myśl/ wola/ inne wyszkie śisy/

Tak sie bdrzo na wsem potężify/

Wz z swego skłonności/

Ciągna zdawse do wśladstey złości/

5 Tak mizerne ludzkie porolenie/

Przez Zatonu Pańskiego zgwatcenie/

Śmierć zastyży/

6 Dnabtu w moc podobne byto.

6 Ale Pan z misziosierdzia wielkiego/

Wzalił sie stworzenia swego/

Wz tey litości/

Dal ratunek upadłym krewkości.

7 Zestak na Świat Syna jedyne/

By wypetnit za nas Zaton jego/

By rod zuchwały

Zbawit/ meke pobstapił Pan chwaly.

8 Bogu stala sie skutna nagroda/

Inz sie wieczna zaptaciła stoda/

Krwia jego Syna/

Dmyta jest każda światła wind.

9 Kto weń wierzy z serca prawego/

Wstawnicnie pragnie łaski jego/

Swie umaczenie/

Przywstaje mu na wieczne zbawienie.

10 Chocia wielkim grzechem obciążony/

Wiedz za prawego policzony/

Ma ludzta sprawd.

Boga Nowce u Bogoego prawd.

11 Wlęgując Chrystus Dju rdnny/

Ktore podiat za swe Chrześcianny/

Kwit wyprawuje/

Bo Bog wierne dla Syna mituje.

* 12 Podzielnymyż Panu z wysokości/

Ze nas raczył z wielcey swey litości/

Powotac k temu/

U gotow jest z swa łaska grzesznemu.

13 Każdy kto za takim porotaniem/

Zdzie za nim z zupełnym usaniem/

Swie zaszuzenie/

Daruje mu Pan podobienie.

14 Zwleky z niego Udamu starego/

Obtoczy go w czlowieką nowego/

W wierze/ w litości/

Wzmirza go/ w swietey stasości.

15 Krzyżem martwica jego buyne ciasto/

By przeciwko Panu nie bujalo/

Z tey śmiertelności/

Powidzie go do wieczney radości.

* 16 Dajże nam to wśchmiegacy Panie/

Przez chwalebne twoje zmartwychwstanie/

Zebysmy żyli/

Potym z toba w twym Królestwie byli/ Am.

P I E S N XXVIII.

Wesoly nam dzień nastał/

W którym Pan z zwycięstwa dostal/

W z grobu sławnie powstał.

2 Wesole narodzenie/

Zbawienna pracą cierpienie/

W śmiercią umorzenie.

3 Lecz weselke wstrzeżenie/

Bo w nim usprawnieblwienie/

Mamy/ y uwielbienie.

4 Radosna była ta noc/

W którym nieprzyjaciom moc/

Odjął Pan/ dal nam pomoc.

5 Zgadbył grzech przez maczenie/

Światła pojał w więzienu/

Śmierć struszył przez wstrzeżenie.

6 Zgad radość wierni mieli/

Spiewali w niebie Anieli/

Świat sie wśytel weseli.

* 7 Już my też Chrześciadle/

Przez Chwał naboznych spiewante/

Obchodmy zmartwychwstanie.

8 Chasł ysmy z Panem wstali/

Grzech/ bład/ jak twas wyrzucali/

W dobrym sie odnawiali.

9 Z Władaniem wiecznej zając/

Ciała y trwie pozyswając/

Sumnienna cysle mając.

* 10 Daj Chryste przedstawmy/

W nowości żywota trwamy/

Daj Niebo otrzymamy/ Amen.

P I E S N XXIX.

Chrystus Pan zmartwychwstał/ zwycięs-

two otrzymał/ Zburzywszy śmierć sro-

ga/ Swoja śmiercią droga/ Hallelujah/

Panie smiluy sie nad nami.

2 Zwalczył Czarta złego/ Potark głowe

jego/ Czlowieką grzesnego/ Wydarcł z mocy

jego/ Hallelujah etc.

3 Wiecznie grzech porącił/ A moc jego

stącił/ Zwoit nasz nadprawił/ To z łaski swey

prawił/ Hallelujah/ etc.

* 4 O Chryste nasz Panie/ Przez twe

zmartwychwstanie/ Daj nam z grzechom

powstać/ Łaski twojej dostać/ Hallelujah/ etc.

5 A po tym kłopotie/ Daj w wiecznym

żywocie/ Z toba troszowanie/ Nas wśchmo-

cny Panie/ Hallelujah/ etc. Amen.

P I E S N XXX.

Wesel sie dziś serdecznie/ Ludzkie polo-

senie/ Obchodząc spolecznie/ Pańskie

uwielbienie/ Ten co umarł w cieles/ Czarta

zawżył śmiercią/ Sprawił nam wesele.

o Zmartwychwst. Pansk.

2 Kdámow rod wypáwif / Z więzienia
śmierćnego / Zbáwienie przyprawif / Dla
świata całego / Śmierć śmierćciá wypro-
sił / Prawo grzechu stracił / Złwot wieczny
procił.

3 Mocną ciemność oświecił / Wielmo-
nym wstrześfieniem / Radość nową wznie-
cił / Jawnem się stawieniem / Żołnierzą
śmierćnego / Zgromił / a wiernego / Złwot
łaski swego.

4 Gdy Król nasz mocswa zjawił / Głofy
dobrymi / Zbor go wiernych stawif / Z An-
iołów światem / Ci co go płaćali / Pánem go
poznali / Bogiem swym witáli.

5 Wzefelił smutnego / Piotra / y cne
Panie / Co do grobu jego / Głzy z maseią w
witanie / Strwozi je wypáwif / Anioły w
zgod stawif / Potym się sam zjawił.

6 Teraz wšytko stworzenie / Zime otrza-
sł / Wierze odnowienie / Dmarte wstaw-
ił / Kół śliczny rej wodzi / Stoiące jaśnie-
nie / Wdzięczny rej wodzi / Stoiące jaśnie-
nie / Wdzięczny rej wodzi.

7 Ziemia się w bórach mieni / Wzcho-
dzą zboża płodne / Trawa się zieleni / Kwi-
ta drzewa rodne / Niebo w swej jasności /
Świeci / W sercach wiernych / Budzi do wdzie-
czności.

8 Wšytko cie w ślicznej łasce / Wfe-
lił / Wierne cię w tym czasie /
Ślubić się raduje / A w pracy nie mdleje /
Bo w Chrystusie się / Niebieszcznie nabi-
daje.

9 Pasterwie na świataniu / Głofy prze-
mawia / Ludziom tu śpiewaniu / Pobudka
daje / Wšyscy w świetle świeci / Wożę
nam chęci / Obchodzą pamięci.

10 Chwalmy y my sławnego / Świata
światci / Który nam drogę / Zmógł
nieprzejściel / Prosić by dla siebie /
Świeci nam nas w niebie / Posadził u siebie.

11 Wyśmiewali y Anioły / Godnie mu
słuchali / Na jego wesoły / Thron szczę-
śliwie / Przez twoje zmartwychwstanie /
Świeci nam nas w niebie / Przymi w dzięk-
wanie / Amen.

PIESN XXXI.

Wzdujmy się Chrześciance /
Przez z serca brzmiące śpiewanie /
Stawiać Pánstwie zmartwychwstanie /
Halle Hallelujah.

2 Złbity dla naszych złosci /
Dla naszych spráwiedli wosci /
Powstał Bog w swej wielmożności /
Halle Hallelujah.

3 Do Anioł Pánstwi objawił /
Gdy łamił z grobu odwałif /

Ustroje z strachem odprawił /
Halle Hallelujah.

4 Maryam co Páná chwali /
Z maseią u grobu szukał /
Mówił aby się nie bali /
Halle Hallelujah.

5 Opowiedzcie uczniom tego /
Że ujrza zmartwychwstałego /
W Gólicy mistrza swego /
Halle Hallelujah.

6 Łoż żołnierze zwiastowali /
Którzy grobu pilnowali /
Gdy do Miasta zucił /
Halle Hallelujah.

7 Wstąpił gdy to zwiastował /
Do nomych się prącił /
Lecz prawdzie nie zabiegł /
Halle Hallelujah.

8 Żołnierza głosem mamili /
Aby faktywie śniadali /
Lecz się na tym omylili /
Halle Hallelujah.

9 Do choć uczenie potwarzali /
Że im go wšyccy porwali /
Przecie się z tym nie ostali /
Halle Hallelujah.

10 Prawda sławstwo zwyciężyła /
Po świetle się rozstawiła /
W sercach się wtorzeniła /
Halle Hallelujah.

* 11 Wszelkomych się wšyscy z tego /
Zwycięstwa zawołanego /
Chrystusa y prawdy jego /
Halle Hallelujah.

12 Wyśmiewał nim spodem ożył /
My cośmy martwymi byli /
Niezłomnie się narodził /
Halle Hallelujah.

* 13 Pánstwu śmierćciá zbawieni /
Wiara uspráwiedliwieni /
W z dobre policzeni /
Halle Hallelujah.

14 Które w nim sławny ufamy /
Przezeń wšytkiego zabyamy /
Innych przyczyn nie szukamy /
Halle Hallelujah.

* 15 Pánie nasz Jezu wstrześfiony /
Prawicą Bożą wzniesiony /
Kroli wieczne niezmierzony /
Halle Hallelujah.

16 Wiele nieprajaciół mamy /
Bez ciebie zawnędy przegramy /
Do ciebie Páná wofamy /
Halle Hallelujah.

17 Tyś nasz ratownik jedyny /

Twe w niebie mażne przyczyny/
Daj żywot zgładziwszy winy/
Hallelujah/ Amen.

P I E S N X X X I I.

Bog nasz wszechmogący/
Wstał zmartwych w swej mocy/
Za co my mu dziękujemy/
A z serca się współy radujemy/ Kyriel.

2 Leżał trzy dni w grobie/
Daj Bog przelotć sobie/
Bóg/race/nobże obie/
Najzdrowienie cztowiecze tobie :

Wodźże mu chwalcą.
3 Wstał/Diabła zwojował/
Duch wiernych ratował/
Wprowadził je two swoje/
Na niebieskie śliczne pokoje/
Wodźże mu chwalcą.

4 Jezu Chryste wstałeś/
Nam na przykład dajesz.
Je też mamy zmartwychwstać/
W Panem Bogiem wiecznie przebywać/
Daj to Królu nasz.

5 Hetmianie Niebieski/
Wspomóż lud swój ziemski/
Zbawj nas wsęgo złego/
W Otrucieństwa Szatańskiego :

Panie Boże nasz.
6 Odpuść nasze złości/
Wszystkie krewności/
Wbierz nas w dąbda Cnotę/
Daj widzieć twój naga jedność/
Panie Boże nasz.

* 7 Panie Jezu Chryste/
Daj nam serce czyste/
Najdaj wierne Chrześciane/
Przez twe drogę nas wświeśle rany/
Panie Boże nasz.

8 Wstąp nasze złości/
Daj spokojne czasy/
Daj nam oglądać wiele/ (Ściele/
Chwalcow / w twym powszechnym Ko.
Kryieleison.

9 Któryś wstał z ziemi/
Wstrześ nas Jezu Chryste/
Daj bym zgrzechom powstali/
Z wstępnymi godnie obcowali/
Panie smilui się.

* 10 Jednaczy jedyny/
W tobie my dusamy/
W imię twe prośać dyć/
By nas zbawić raczył do końca/
Panie Chryste nasz/ Amen.

P I E S N X X X I I I.

Christ lag in Todesbanden.

Chrystus co dla ludzkiego/
Był zabity przewinienia :/
Dziś zmartwych dla naszego/
Powstał usprawiedliwienia/
Za co mu cześć wdawamy/
A cztym sercem śpiewamy/
Chęć Bogu Hallelujah Hallelujah.
2 Śmierci nikt nie mógł sprostać/
3 Synow Adama pierwszego :/
Ni się przed Bogiem ostać/
Mógł cześć dla grzechu własnego.

Tak śmierć na świat wtroczyła/
Tak się w ludzie wgroziła/
Ale już gardło dala Hallelujah.
3 Jezus Chrystus przedwieczny
Syn/ ob Bogu najwyższego :/
Naszedł pátac bezpiecny/
Śmierci w Chęć sprosnego.

Grzech zniósł/ więznie wypławił/
Tak śmierci gościł/
Sam stał : już śmierć zjadła zbyła/
Hallelujah.

4 Pojedynel cudowny/
Śmierć z żywotem wiecznym miada :/
Wygrał żywot pierworodny/
A śmierć wiecznie swąkoroda.
Żywot śmierci płon wypłał/
Żywot śmierci śmierć pożarł/
W śmierci poszedł przemysł śmierci/ Hali

5 Nas wielkono cny sławie/
Wdrął z nieba postać :/
Na drzewie trzynał jawie/
Za nas już ofiarował.

Krwia swa drzewi serc oblewa/
Tym wiadr śmierci zbywa/
Mija nas Anioł trzający Hallelujah.

* 6 Pozprawmy z szęrości/
Wdrął wielkono cny :/
A niechaj się twas złości/
Nie tyła serca nasze.
Pan Chrystus obrot światy/
Wiadr ma być przjęty/
Tyndusa wiecznie żyje/ Hallel: Amen.

P I E S N X X X I V.

Jesus Christus unser Heyland.
Jezus Chrystus nasz zbawiciel/
Śmierci zwyciężyciel/
Już zmartwych powstał/
Wzjął stół/ piekło zhołdował/ Hallelujah.
2 Nie mając grzechu własnego/
Wdjął się naszego/
Nas z dyem zgodził/
Lada nam jego dogodził Hallelujah. (Chol
3 Śmierć/ Świat/ Chęć/ Piekło się go
A Niebo nim stoi/

Sładnie r. stuje/

Kogo sobie szczerym czuje/ Hallelujah.

PIESN XXXV.

Christ ist erstanden:

Christus zmartwychwstał/

Wszystkie mieli wystać/

Ztąd mamy pociech wiele/

Jezus nąsę wesele/ Kyrieleyson.

2 By niebył zmartwychwstał/

Świątby się nie ostał/

Lecz że raczył zmartwychwstać

Stuśna mu na cześć śpiewać Kyriel.

3 Hallelujah, Hallelujah, Hallelujah

Dziś ma świad pociech wiele

Jezus nąsę wesele/ Kyrieleyson.

PIESN XXXVI.

Przez twoje święte zmartwychwstanie

Wojny synu/ odpuszcze na nąsę zgrzeszenie

Wierzymy w Pan Chrystus zmartwychwstał

Zywość nąsę naprawi

Smierci wiecznej nas zbaw

Pan Bogstwo moc jawni.

Ną Boze Wstąpienie.

PIESN XXXVII.

Wstąpił Pan Chrystus dnia tego/

Hallelujah, Hallelujah/

Krol do zamku niebieskiego/ Hallelujah.

2 Kowny Bogu/ w swen stolicy/

Hallelujah Hallelujah/

Wsiadł Dycu po prawicy/ Hallelujah.

3 Studzy swego Pána znajcie/

Hallelujah Hallelujah/

Ponim w niebo poglądacie/ Hallelujah.

4 Tak jako jest wjst w obłoki.

Hallelujah Hallelujah/

Przypdzie świad sadzić syroty/ Hallelujah.

5 Zego czasu wesołego/

Hallelujah Hallelujah/

Chwalcmy Boga z serca swego Hallelujah.

6 Chwała wiecznemu krolowi/

Hallelujah Hallelujah/

Dycu/ Synowi/ Duchowi/ Hallelujah.

PIESN XXXVIII.

Lob und Preis/ Dankagung.

Chwalcmy wszyscy krola niebieskiego/

W dzień zwycięstwa jego wielmożnego/

Śpiewamy mu z serca szczerego

2 Pojedynci w miastę odprawomali/

Smierci krol nąsę szatana wojowali/

Krwia testamentu swych rdo wali.

3 Po zwycięstwie wojsła pietelnego/

Nim obśedł do nieba dziedzićcącego.

Ną prawicę Dycę wiecznego.

4 Bęjnie swe stwierdzał gnęci perwnym/

Zdając się przez dni czterdzieści zni/

Po zmartwychwstaniu swym na ziemi.

5 Kazał aby się nie rozbiegali/

Lecz w Jeruzalem dąru cękali.

Przez któryby mocy nabrali.

6 Do odprawy Poselstwa nowego/

Wszystkiemu światu pożytecznego/

W Ewangeliję zamentowanego.

7 Ze zniimi odprawimy rozmowy/

W dziedzińcu je pożegnawszy słowy/

Wstąpił Pan na obłoki gotowy.

8 W tym się dwaj Anieli poślawili/

Pytając przeczby w niebo pątrzyli/

O Jezusie zaś tąd świadczyli.

9 Jako widzieli wstępującego/

W obłoki wielmożnie idącego/

Ną Prawicę Dycę wiecznego.

10 Tak się zaś światu jawnie na sąd sławi/

Pznął swój Syn cęłowieczy objawi/

Storowystkie rzeczy naprawi.

11 Wierni pątrzącie na wodzą swego/

Cęcia wieczną uformowanego/

Dusząc weni cęćcie się z niego.

12 Dla nas zniebą prąpsedł by nas zbawił/

Zim zaś obśedł by się Dycu sławił/

A Zbor Duchem świętym nabawił.

13 Za ludem swym w niebie oręduje/

Zdantąd wewszed Narodzich pąnuje/

A sławę wybrąnu gotuje.

14 Do której rąperstwa wola swego/

A na pozor pilny na kądzego/

Który jest pod chorągwią jego.

15 Daj JEzu bym za toba spiechli/

Daj bym twych cęci w dziedzińcu byli/

Gdzies ty bym sercą obroćli.

16 Cęć serdeczną tobie oddawamy/

A cęćbie o przyczynę żądamy/

Zobie się cęćle pomierzamy.

17 Bledom/ grzechom rąćz nas uwąrować/

Duchem świętym do końca sprąwować/

W niebie daj złoba triumfować/ Amen.

PIESN XXXIX.

Przez twoje święte w niebowstąpienie/

Wojny Synu rąćżżeniam dąć dusinę zdą.

Ną prawicę Dycę swego/

(wienie/

Wądj przyczynę ludu twego/

W tobie nąjącego/ Hallelujah.

2 Kąćzkośći swój święty pomnożyć/

Przeciwniłi jego wszystkie z stolice złoży/

A niech pietko z swemu bramami/

Nigdy nie pręwodzi ną nąmi/

Zwojemi owieczłami/ Hallelujah.

3 Chryste czasu ośtąćcącego/

(zdego/

Gdy zaś znowu na świat zstąpi sadzić ed.

Daj byśmy na twojej prawicy/

Postanowieni byli w kościele/
Jako niebiescy bęteńcy *Hallelujah*.

Ná Swiatki.

PIESN XL.

Veni S. Spiritus, reple tuorum.

Swiety Duchu przybądź/
A serca sobie sczyrżę oddanych rzadź/
Wnioskaj w nich swoje dary/
Zwiążkiem jedney wiary/
Kozmáite narody/ Cdy:
Wiedz do swietej w Kościele twójim zgo-
rą coć słusne dadasz dzieł/
Wieczne wieki.

PIESN XLI.

Veni Creator Spiritus.

Rom *Chapffer* *H. Geist* *H. Erre Gott*.

Worco Duchu swiety do nas przybądź/
A swa káśka twoje slugi rzadź/
Nápełń je niebieska miłością/
Którą stworzył sercá w myśl/
Wesła swa wśchmownością.

2 Tyś jest Pócićycielem rzeczony/
Tyś dar Boży niewysłowiony/
Woda żywa / żrądo kśódzace/
Zmęćcie grzechow / káśk / swiatko/
Sercá oświecające.

3 Ty wedle upodobania miary/
Którym chcesz dawaś swiète dary/
Z dobre Chrystusowych / moc zbáwienną/
Perwy káśket żywota/
Nádzicie nieodmienną. Cści:

4 Prowadź y náśe syny w swiatko-
Wlen twa chęć w serdeczne wnetrności/
A trowości ciáśk náśego/
Wtwierdź w wierze Chrystusowej
Moca Bostwa swego.

5 Odpuść przez od nas nieprzyjaćiość/
A ród nam dąć pokoy wesoty/
Wsyny z twej Bośkiej opátrznosci/
Znájac zárdny twa obrony/
Zbyli wśystkich trudności.

6 Daj / że Jezusá Pánem wyznamy/
Daj przezeń y Dcá wzywamy/
Y ciebie z nich pochódzacego/
Daj znáć y wypnáć zbáwiennię/
Woga Duchá swietego.

7 Nápełniwszy Woská znájomoscią/
Pnádawşy spráwiedliwoscią/
Daj w strusie Chrystusá pożywóć/
W pełnej dusznosci daj nam z nim
Uz ná wieki przebywóć.

8 Chwałá z Dcém równemu Synowi/
Chwałá bądź Swietemu Duchowi/
Zá wśystko / co dąć z swej miłości/
Jako wynuczeni byli.

W czym nas on sam niech pomnázá/
Prowadząc do radości / Amen.

PIESN XLII.

Pom *H. Geist* *H. Erre Gott*.
Kzydź wieczny Duchu náś Pánie/
A nápełń wiernych zebranie/
Niebieskich praw znájomoscią/
Widra y swiétobliwoscią/
Boże coś z swiatá wśystkiego/
Zndzie jezytu roznego/
Zgromádj do jedney wiary/
Wierż od nas śpiemania ofiary/
Hallelujah / *Hallelujah*.

2 Niebieskich domow swiatłosci/
Zorga swoja z wysłosci/
Kácż ciemność náśe oświeć/
A w sercu bláśk Boży wznieć/
Daj nam Dpcą z sercá wzwóć/
Páná Chrystusá mistrzem zwóć/
Náśaj mocná usłusć jego/
Padź błedy od Zboru twego/
Hallelujah / *Hallelujah*.

3 Swietych podniáto y mocy/
Dobaj z niebá swey powocy/
Bym z chęcią odpráwóć/
Stużby twoje / á w nich trwáć/
Kácż wesprzeć ciáśk trowiego/
Podpora Bostwa twego/
Daj nam dziełnie boj odpráwić/
Przez śmierć do chwát y śię przepráwić
Hallelujah / *Hallelujah*.

PIESN XLIII.

Als *Jesus Christus Gottes Sohn*.

Dobá swietego zśśłanie/
Wspominając Chreściciánie/
Chwałny z sercá nabożnego/
Chrystusá Páná swego.

2 Abowiem z śczerzy miłości/
Z swej niebieskiej wysłosci/
Kóściótowi postáł swego/
Duchá w dárzech hojnego.

3 Co Bog zdawná obiecował/
Co powtórzyl / gdy wstępowat/
Pán náś do Dcá swóiego/
Dniá przed tym dzieśiatego.

4 Toż śóćit ptecdzieśiatego/
Od zmarnych wśłádnia swóiego/
Tym którzy pospótu trwáć/
Modlitwy pilnowáć.

5 Nápełnił domi sum wśwrowy/
W którym byty swiète gśwowy/
Duch náś tájzym w jezpłowym/
Wśiádlł gśłáćie ogniówym.

6 W wśystcy wnet przemówili/
Jako wynuczeni byli.

Wierz wciąż miłościwie łato.

2 Czynn potute patis zdrowy/
Niej sie z Bogiem do umowy/
Dzisiaj Bog zdał się swą gotowy.

3 Bo skoro sie śmierć nawninie/
Już y potuta upytynie/
Y wiecny cie zywot minie.

4 Przypatrz sie sam swej osobie/
Niemaś nic trwałego w tobie/
Pomysł za cząs u sobie.

5 Świat niema nic gruntownego/
Prozno sie gárniesz do niego/
Zutrąta dobra wiecznego.

6 Marna rośkoś cie zawiędzie/
3 Bogiem y 3 Niebiem rozwiedzie/
A 3 piekłem y 3 Czarciem zwiędzie.

7 Wierz mocno w Syna Bożego/
A rzadź sie nautę jego/
Dojdzieś żywota wiecznego.

8 Wyrzecz sie niepobożności/
Szataną/ bledow/ y złości/
Y marnych pożałowności.

9 Śmierć jāt cień za toba chodź/
Y zjad/ y gowad zachodź/
Niewieś ktoredy ugodzi.

10 Patrz co sie družynie dzieje/
Jāt je zawiody nādziej/
Jāt Czarć/ jāt sie znić śmierć sinieje

11 Jedni z nich starby bierali/
W grofii jāt w Bogu dusali/
O wieczne dobra niedbali.

12 Drugim przepadł wiek w lubości/
W grach/ w pijanświe/ w bezpieczno-
W mełobojświe/ w nieczyśtości. (Ści/

13 Inśe zaś cześć uosifali/
Inśe jich dzielnosć y siła/
Niektore bystrość mamifali.

14 Lecj nim sie Światu stawali/
Nim sie na nim rozgoscili/
Dusę y Niebā pozbyli.

15 Choroba bez wieści wpadła/
Śmierć swym na gārdto uoiadła/
A klątwa taści zapadła.

16 Chciał drugi wyznac swe złości/
Chciał rozdarć mąjetności/
Lecz niebyło zto możności.

17 Wysłto sie nań zle złupio/
Cale piekło obłapio/
A ratownikā niebyło.

* 18 Obaczże sie już cztowiecze/
Nim cie śmierć kosa podsiecze/
A czas miłości uciecze.

19 Błagaj Boga zgniewanego/
Wiara sercā skruszonego/
Y pełnieniem Słowa jego.

* 20 O Chryste Pānie nād Pāny/
W miłosierdziu nieprzebrāny/
Rādź zbawić lud swoi wybrāny/ Amen

PIESN XCIII.

Młot ludzi na tym świecie/ Ktorzy sie
Boga boja/ Złości piodza w swym ży-
woćie/ O cnota młot stoja/ W rośkościach
zawse pływaja/ Ciałto rozpustnie chowaja/
Po swej woli zawse chodza/ Bez wstydu
grzechy piodza.

2 Acz Pan wysłtich swojim słowem/ Młot
do siebie wola :/ Wy sie kniemu nādroćili/
Czās słusny temu dawa. Nie żada śmierci
żadnego/ Ożekawa na grzesznego/ Aby sie
ze snu przecucił/ Złości swoje porzucił.

3 Y powsta mierne służy/ Szafarze
Słowa swego :/ Wy kłademu zwiastowali/
To co jest wola jego: A użby kładę godzi-
ny/ Kto ustryk te nowiny/ Porzucił świeckie
rośkośy/ A rādził o swej Duszy.

4 Jednā młot co przyjmują/ Tāt tād-
stāwe poselstwo :/ Lekce wiec sobie śdąca/
To Pāńskie dobrodziejstwo :/ Nie są wdzie-
cni tej światłości/ Zamiłowali ciemno-
ści/ Wola tu światu twoli żyć/ Nij Pānu
posłusjni być.

5 Ale kiedy tu kresowi/ Już będzie przy-
chodzio :/ A śmierć u drzwie żatofce/ Tām
wiec niebywa młot : Tu Boga o zdrowie
probi/ Oży/ rece kniemu wznosi/ Dopiro
potute stroji/ Gdy Dusā w gārdle stoi.

6 Słuby Bogu dziwne czyni/ Y wiele
obietuje :/ Ano go sumnienie trapi/ Y grze-
chy utājuje/ On sie laka/ on sie boży/ A
Szatan nim zewszād trwoży/ Ni zjad po-
ciechy niemiewa/ Zewszād opuścjon bywa.

7 Ciałto sie też grzesne laka/ Cādū sprā-
wiedliwego :/ Ze cieśko Boga gniewāto/
Nieczyniac woli jego: Lekko czās taści wa-
żyto/ Światu z pilnościā służyto/ Już widzi
swe dokonānie/ Niewie gdzie sie dostānie.

8 Złości tām dosyć bywa/ Dziwnego nār-
zekānia :/ Z nigd rādny nie dostawa/ Pelnio
powatpimānia. Kād by czas drogo wpa-
cił/ Ktory tu marnie potracił/ Po serotich
drogach chodzac/ Bezbożny żywot wiodac.

9 O jāt tu wiec trudno bywa/ Z Pānem
swym sie rāchowāć :/ Gdy Regestrā nie-
stādteczne/ Trudno jich poprāwowāć :/ Abo-
wiem przy tym rāchunku/ Dosyć wiec bywa
śrāsunku/ Zwłasczā gdy sie tto zādłuzy/ A
czās ktemu nieśluzy.

10 Rādżec poti czās miłości/ Wps spraw
swych poprācowat :/ Zego światā/ Zego

łoboci/ Wyś się pilnie mawował/ Żyjąc wi-
dząc Panu chwaj/ A żądajdygo oczekawaj/ Aby
cie nadszł czynnego/ W wierze gotowego.

11 Wiele się ich omiłowili/ Ktorzy czas
oddawali : / Poprawę życia zwołali
Szczęśliwych lat czekali : Kwiata wieku
Zjartu oddali/ Drożdże Bogu obiecali/
W tym im śmierć nie zfolgowała/ Ich my-
śli ponieśli.

* 12 Dążyć sa ci szczęśliwi/ Ktorzy wstro-
jęć młodości : / W zatonie Pańskim się cwi-
czą/ Nieczekając starości : Ci szczęście dnia
ostatniego/ Biorą z dawać swego/ A
przypomawiają go śmiertel/ Wnida z nim na
wesele.

13 Niechciejcie się żaden dawać/ Wsłu-
żbę śmiertelności : / Dość służby mędo-
rzeptali/ Służebnikowi swemu/ Oświadczenie
swoje misuje/ Do czasu tylko służy/ Kto
się z nim prawie pobrzedzi/ Wierne dobrą
potraci.

* 14 Każdy który Pán swego/ Chce u-
przyjmić młodość : / Musi mu czasu wśle-
skiego/ Wiadę swoje zadować : Aż z tego
świata jawnie spodzi/ Po się w takim brzo-
dziej/ Ale się tego nie nieboj/ Przy Panie
swym cielestoj.

* 15 Prosimy już wszyscy nabożnym/
Sercem Pán swego : / By on nas radził
pościć/ Mocą Ducha swiego/ Dai Chri-
ste byśmy wzgardzili/ Świata a tobie dostu-
żyli/ Racz nas do nieśmiertelności/ Pojść
z ziemskich radości/ Amen.

PIESN XCIV.

D Pán wiele dobrego/
Wierzymy czasu każdego : /
Ciemni niemamy z tego/
Dobra wola brat od niego/
Dopuszcza na nas trudności
Bog/ by nam przyrzekł marność/
Wtedy w wieczne zstąpi.

2 Pán dał dobrą barzo wiele/
Pan odbiera gdy chce śmiertel : /
Ku swym młodzi wszystkim czyni/
Nikt go osłupnie nie obwinia.

Pan w sprządkach nieogarnionych/
Niechaj będzie pochwalony/
Na serotie światła stony.

3 Pán się na świat rodzi/
Pán doświadczył z chodzie : /
Ni głoty/ ni łamien drogi/
Nie ułaga śmiertelności/

Pan co dał Ducha/ niech będzie
Ma nadzieję tu w wśędzie/
Ślepi nie drogi/ nie zwiedzie/ Am.

PIESN XCV.

Jeſu Chriſt wahr Menſch.

Jezu Chriſte wiecznie żywy/
Boże Człowiecze prawdziwy/
Tyś by twój Dócię przebaczył/
Mych win Krzyż za mnie nieść raczył.

2 Prośbie cie dla śmierci twojej/
Bądź miłościw Dushi mojej/
Kiedy ja chwyla przypadnie/
Gdy mi gwałt śmierci opadnie/

3 Gdy ządzicie moj wzrok/ słuch/ mowa/
A na pował legnie głowa/
Gdy mi mych wrodzonych mocy/
Ni ludzkiej stanie pomocy.

4 Gdy serce moje zdrowieje/
Gdy wszystkie zpełzną nadzieje/
Przypadz Jezu/ Jezu rătă/
Podat Ręci prowadz z Świata.

5 Wroć się Duche/ niech cieśćkości/
Śmierci uimij swowosć/
Odpadź przec Zjartu sprostego/
Przydad Anioła swiego

6 Gdy się Duch zcieniem rozkłada/
Racz go wziąć w ręce swe Pánie/
Ciało zaś po cześnym boju/
Daj wyznać w ziemnym pokoju.

7 Potym nadsz wzbudź szczęśliwie/
Mey sprawie staw się szczęśliwie/
A przypomniały wśech złości/
Wzdać mi z łaski wieczne włości.

8 Wo to mam za prawdziwa ista/
Coś rzekł przyprosię dwójka/
Amen/ Amen kto wie wierzy/
Zakiego grob nieudzierzy/

9 Łecz przez ciśnie śmierci wrota/
Już przestąpił do żywota/
A ja dnia ostatecznego/
Wzbudzę z prochu ciała jego.

10 Odiem ja jest chce aby byli/
Ci co mi wiernie służyli/
A żeby złoje sławności/
Wierne czerpali radości.

* 11 O Pánie zatkaj się długi/
Bądź łaskaw na nas swe służy/
Trzymaj słowo a wiernego/
Dodaj nam serca do niego.

12 Trudney ostateczney chwile/
Przypilnuj nas w Boskiej siły/
Racz do zgonu a nas rządz/
Racz szczęście wniebo przesądzić/ Amen.

PIESN XCVI.

Wenn mein Stündlein vorhanden ist.

Nieczę go godziny mojej/
W dzień tchnienia ostatniego : /
Jezu podat ręci swojej/

o Smiertelnosci.

Przypisnui sngi twego/

Wlaz mi wesole lice/

Dusze bierz do swej prawicy/

W ten sa roskosy zdroje.

2 Grzechy mi ida na oczu/

Wietke niz piaset morsti:/

Y zle mie sumnienie ktoczy/

lecz usam w tdsce Boskiej/

Ze twoje nadroske kany/

Piekietne ztarty Tyranu/

Loz sa triumphy moje.

3 Zem czonkiem ciada twójego/

To meserdeczne gody:/

Pod czas sypchu smiertelnego/

W twym botu me ochody/

Zam ni zym ni umre sobie/

lecz zysie y umre tobie/

Twoja smierc moi zysl wieczny.

4 A yzes wstaf dnia trzeciego/

Mnie tez grob nieudzierzy:/

Zymot z zmartwychwstania twego

Kadz ma co w cie mierzny/

A gdzies ty jest pewnie bede/

W twej wiecznej chwale zasiede/

Nad to ide wesole.

5 Ide do Pana mojego/

Zciagnawszy rece obie:/

A wdziecznie na tonie jego/

Duska ma wpechnie sobie/

Procy Jezusa zaden z ludzi/

W grobu ciat ludzkich niezbudzi/

W nim wnide do radości. Amen

PIESN XC VII.

Mitten wir im leben sind.

W Erzod zymota naszego/ Smierc nas

wogarneta:/ Ktoz jey zabroni tego/ Wy

nas niepostneta/ Ty sam namyzyj Panie/

Winni sie twojej misosci/ Dawamy z swo-

ich zlosci/ Swiety Panie Boze/ swiety moc-

ny Boze/ Swiety nasz tascawy Zbawicielu/

O wieczny Boze/ Zastonic nas swa rek/

Radz przed piekielną met/ Khyel.

2 Wórzod smierci piekto na nas/ Ro-

zdarło pasczete:/ Ktoz wyrwie/ Kto ta-

ki nas odbierze w opiece/ Ty sam ty dobry

Panie/ Boty zafuj zginienica/ Ludzkiego

potepienia/ Swiety Panie Boze/ Swiety

mocny Boze/ Swiety nasz tascawy Zbawi-

cielu/ O wieczny Boze/ Zastonic nas swa

rek/ Radz przed piekielną met/ Khyel.

3 Wórzod piekta goracego/ Nas grze-

chy zapędzily:/ Gdzie jado zbiczec ztego/

Jakoz zmoz ich sily/ W twej mocy Pa-

nie Jesu/ Pototiem botu twójego/ Grzech

zgladzon do jednego/ Swiety Panie Boze/

Swiety mocny Boze/ Swiety nasz tascawy
Zbawicielu O wieczny Boze/ Niech sczesny
wprawy mierze/ Kontec zymot nasz bierze/
Krycielejon/ Amen.

PIESN XC VIII.

W Pól czotwierze zdmody/ Y musi um-
rzeć kazdy/ A nj jak zimie kwiat/ Tak
tez pomija ten swiat.

2 Na nim smutku wiele/ A trociuchne we-
sele/ Co dzien to roboty/ Zale/ bole/ ktopoty.

3 A z tego wshystkiego/ Procy domku
drzewiadanego/ Niedadze jadnemu/ W a y to
nie kazdemu.

4 O Swiecie obfudny/ Loz twoi zwo-
czaj nie cudny/ Przed tym nie powiada/ gdy
slyzbe wypowiadaf.

5 Niek tego nie zgadnie/ Gdy zla chwi-
la przypadnie/ Czy weenie/ czy wnocy/ A
swiat nie da pomocy.

* 6 Wniebezpieczney dobie/ Pompal ka-
zdy o sobie/ Swiatu oddymajmy/ Do Boga
przystawajmy.

7 W niebie byt bezpieczny/ W Bogu
zdrowia zdroj wieczny/ W Bogu Raj ra-
dosci/ Y wshystkie sczesliwosci.

* 8 Boze wshymogacy/ Wniebiesiech
erolujacy/ Daj bysmyc slyzpli/ Y wiecznie
ztozabyli/ Amen

PIESN XC IX.

W Red mie Pansa dotneta:/

Y wshystka radosc objeta/

ledwie czuje w sobie dusze/

Y te podobno dac musze/

2 Lubo wstajac gore jadenie:/

Lubo padnac stonce ganie/

Mnie serce me barzo bolis/

Y nigdy sie nientusi.

3 Dezu nigdy nie osufe:/

Kad y nie rad pidać musze/

Musze pidać o mojej Boze.

Ktoz sie przed toba strze moze.

4 Prozno morzem nieptywamy:/

Prozno wbitwach nieptywamy/

Zgodzina nas Pan Bog wshedzie/

Gdzie podobienstwa nie bedzie.

5 Wiodtem swoj zymot tak stromnie:/

Ze ledwie kto wiedzial o mnie/

A zardrosi/ zle przegody/

Niemiaty mi wzym dac skody/

6 Ale Bog sam gdzie tknac widzi:/

A zbyl mabrymi sie brzydzi/

Zadal mi raz tym znacniejzy/

Gdy m tak juz byt bezpieczniejzy.

7 A rozum ktory w swobodzie:/

Wniat radzic oprzygodzie/

Piesni

To dziś ledwie wiem o sobie/
 Iż mi Bogu tknął w mój chorobie.
 8 Wzruszył we mnie wszystko tości:/:
 Jako lew bez wpyt litości/
 Ciekam y jak Zoram krzycze/
 Już sobie y śmierci życzę.
 * 9 A wśladże mój święty Panie:/:
 Niech się wszystko zemna stanie/
 Coby było z Chwały twoja/
 A z wieczną pociechą moja/Amen.

PIESN C.

Nota Pieśni 58. albo 60. albo 135.

Ty coś niebowyśocie pięknie uślaftował:/:
 Owiązda mi a każdey z nich swa jasność
 dawał: A jedne ciąża noc światłość wy-
 dawały / A drugie ludzjom biały dzień opo-
 wiadały.

2 Któryś y słoncem jasnym dzień ozdobić raczył:/: Aby każdy z żyjących jeś jest Bogiem baczył: A żąd się wyprzydował o twej woli Panie/ Ciebie się bał mi-
 tował/pośi zdrowia ślania.

3 Tyktory wszystko wśladnieś nakłonił ucha twego:/: Przylini a nieodrzucał pro-
 jby serca mego: Jakoś przylmował wdzięcz-
 nie przodków mych wolań / Y miewales z łaski twej o nich swe sławanie.

4 Wyli smutkiem ścienieni / tyś smutne pocieszał:/: O ratunek wolał tyś się z nim pospieszał: Prosił cie o mądrość / mądro-
 ścies jmu dawał / A onym dobrze czyniąc /
 nigdyś nieustawał.

5 Ażjes jest tenże Bog / y wiecznie be-
 dzies trwał:/: Ty przylmierz swojego ni-
 gdy nie bedziesz rwał/Choćas je ludzie swy-
 mi targaż słońciami/ Y często cie gniewa-
 ja swymi sprosnościami.

6 Jednak ty tymże jesteś cymś y przed
 tym był:/: A swej boskiej własności by na-
 mnieś niepozbył: Śmiłuje się nademną/
 Wśladś miłosierny / Ogarni mi łaska
 swa/gdy jeś w słowie wierny

7 Obiecales smutnym być w smutku po-
 cieśnieniem:/: A rzemliwie płaczących zaś
 rozweseleniem: Rozkazałś się wznowić
 przez Syna swojego / O toż ja też do ciebie
 idę w życie jego.

8 Wpś mnie służy swojego do siebie przy-
 tulił:/: Ażzy me/płacz/wzdychanie we mnie
 sam utulił: Wskromiłeś też strasny cieśkie
 serca mego/ Ktore bronia smu oczom mojm
 spokojnego.

9 Żąd już prawie uślały we mnie siły
 moje:/: Wpadneć nie wezmieśli ty mnie w
 ręce swoje / A nieustroniś mego cieśkiego

trapienia / Co zdrowie me jako mól psuje do
 gniszenia.

10 Wślad tobie nie trudno / wszystko
 ty sam możesz:/: Y takno mnie smutnemu
 ty sam dopomożesz / Wyniś z tego stras-
 tu serce me pocieszyć / Tyłto prośe moi Pa-
 nie/racz się z tym pospieszyć.

11 A jeslić się podobą mnie dłuży probo-
 wac:/: Czuj co chcesz/bo to wolno / lecz
 mnie rącz dawać / Duchą meśley sławo-
 ść ktorby mi rzadził/ Żebym nigdy nastrone
 od ciebie niezbłądził..

PIESN CI.

Nota Pieśni 96.

Żerr Jezu Christ ich weś gar wol.
 Żu wiem że umrzeć miłse/
 Ależ tedy się to ślania:/:

Jako przydję oddać dusę/
 Na cym mi śmierć zaślania.
 Nie wie młodość ciąża ludzkiego/
 Bo to rzadę Cudu twego/
 Cam wieś żgon wieku mego.

2 Ale to wiem/coś też Panie
 Wiadomo/że mam z twego:/:
 Dłru serdecne słanie
 W tobie/że cie samego
 Znam tym/co w swej niewinności/
 Wtopiwszy światła złości/
 Wziostł nas na wprostoci.

3 Na to Jezusa drogiego
 Prośe o upewnienie:/:
 Ze mi z miłosierdzia swego/
 Da spokoine sumienie/
 Żeby wychodząca z ciąża
 Duszą/te otucha miłda/
 Ze wiary dotrzymać.

4 To dawaj/ łaski pieczęć
 Żwirdz sobie oddanego:/:
 Ze wytrwam z dobrą pamięcią/
 Aż do tchu ostatniego

Wadź w domu/w polu/w oborze/
 Pogasną mi cieszne żorze/
 Wylam mi w Świetych Zborze.

5 Wmiewi mię też okrutny
 Żołnierz/ lub zwierzę porażi:/:
 Lub potok porwie chutny/
 Lub powietrze żarazi

Boże moi w nagły potrzebie
 Jądom więc zbrów prośić ciebie
 Iż mię przytuł do siebie.

6 Niech mi nie wadzą krewkości/
 Y grzesne przemowienia:/:
 Jesli przypadną we młodości
 Y członków obdążenia/
 O to nie karz służy swego/

o Smiertelnosci.

Co sie z rozumu głupiego
Przyda niezupełnego.

7 Dwiek dokaż w mey niemocy/
Gren Boskey wśchmocności :/

A dodawaj mi pomocy/
Wzycz umiętności/

Ze z bliznim stanałszy sformie/
Dom rosprowadzwszy przystoinie/
Jasne w tobie społoinie.

8 Kiedy raczysz już też Panie/
Czyni że mna co chcesz sobie :/

Nieopisujasz stardnie
O sobie/ wydawam tobie/

Wola twa y słowo twoje/
Jedne prawdziwo moje/
W tobie wśch pociech zdroje.

9 Do wieczny chwaty żywota/
Krwia Półsta otworzone :/

Z łaski Bożej widze wrót/
Już widze odłożone

Korony nieśmiertelności/
Już w twych Jezu dostoiności/

Jde w niebieskie włości.

PIESN CII.

Herzlich thut mich verlangen nach einem ic.

Erdecznie oczekavam zgonu szczęśliwego :/ A widząc odmienny Stan żywota i ziemskiego/ Już rozwiązania pragnę/ Praydż o Jezu Świety! Praydż rychley! Już mi ten świat niezadziwny przyleśty.

2 Ażjes mie odkupit nadroższą ktwia swoja :/ Wiedź twa y droga śmierć jest uciecha moja : Ni sie ja śmierci boje/ ni grobu ciemnego/ Gdyż wiem żeś jest żywiczszą piekła ogromnego.

3 Choć tego świata synom byt częstym smutkuje :/ A śmierć bezmierne trwogi w sercach ich sprawnuje/ Przecięć ja sie nie lekam/ śmierć jest zyskiem moim/ bo cie naświetszy Jezu/ znam być Pánem moim.

4 Ciasło w prandzie robacy me wniwecz obroca :/ Ludzie wśchscy odemnie/ oczu swe odwraca/ Ale mie ty zaś wzbudziś Pánstwm głosem moim/ Y okaziesz moc wielką sam nad prochem twoim.

5 A choć mi też świat mowi / gośtań z mna dłuży :/ Władzując rośkoszy twoje/ tworzy słusz/ Przecięć ja o to nie dbam / gdyż w stałości swojej/ Nad tym mizernym światem/ nie trwale nie stoi.

6 Choć sie też z przyjaćioły roztłane mitymi :/ Wszakże sie w Niebie uszję/ mocno tużę z nimi/ Ja w prąd odejde / oni zaś mna pewnie pojda / Y niebieskich radości/ trwając w wierze/ dojda.

7 A jeśli też zostana/ drobne dziatki moje/ Y poruśa w mym sercu / frąsłowiwe boje :/ Wsam tobie moi Jezu / że jich nie opuścisz/ Ani z swojey opieki onych wiecznie spuścisz/ 8 Coż sie tedy troszczenie sierotki ubogie/ Wychiganiec do was z nieba/ Pan xpc swe drogic : Wszak on kruczetą młode / gdy jich oblatuje/ Dzieci matką/ z łaski swej dziwnie opatruje.

9 Przeto / zegnai was Boże namisłszy moji :/ A namniei sie niesiećcie/ prośe/ z śmierci mojej/ Bogd sie mocno boście/ nad śmierć pamietać/ Co mnie dziś / to was jutro/ podła/ wiernie znając.

10 A ty o Świety Jezu : Pánstie oko twoje :/ Radoż już teraz obrocić na stworze. nie swoje : Przez Anioły twe. światie prze- nies z śmiertelności/ Tego / ktoru w cie mierzysz/ do wieczny radości.

11 Nie dai abym odstąpił/ moją Jezu/ od ciebie :/ Wiare moje umacnai / przyni mi do siebie : Pomóż abym sie dostał do twych chwaty wieczney / Gdyż dla swych wiernych pasci zbudował bezpieczny.

12 Amen już zaśyewaitcie/ Pánu chwa- te dając :/ A jego światym słowom pote- żnie ufając : O Panie wysłuchai nas/ bośty nadśym Pánem / y wyzwowie y w śmierci radz być przy nas/ Amen.

Przy Pogrzebie.

PIESN CIII.

Mit fried vnd freud ich fahr dahin.

De w mesotym sumnieniu / Do Pána smęgo/ Wpewniony o zbawieniu/ Sto- wem jego/ Już dokonawszy boju/ Sieda so- bie w spokoju.

2 To mi Syn Boga żywego/ Pan Jezus sprawił / W ktorym zmiłosierdžia swego/ Bog mi stawił / Nad Śmiercią triumf bezpieczny/ Y starb żywota wieczny.

3 Jaki do Chorggie do niego/ Bog mi- łosierny/ Zbiera wybrania swego/ Naród wierny / Przez mandat Słowa wiecznego/ Nad ciału świata brzmiacego.

4 Jezu Narodow Pogańskich/ Wieczna światłości/ Słowo włości/ Zrądelskich/ Ma radości/ Już gdy chcesz bierz do siebie/ Daj być co rychley w niebie/ Amen.

PIESN CIV.

Im laßt uns den Leib begraben.

Sddaimyż to ciała ziemi
A w tym namieniy niewątpimy/
Ze wśladny dzień zmartwych wstanie/
Przed Chren twój Jezuóie Panie.

2 To ciasto z ziemie stworzone/
Wziemie bedzie obrocone/
Y zds przed Sad cale wstanie/
Nad Anielskie zawołanie.

3 Duch jego niebie przebywa/
Wstasce Panstwiey odpoczyna/
Ktory przez Syna swego/
Oczywit Bog zgrzechu wsego.

4 Juz wzieley dobre skonczenie/
Trosti jego y trapienie/
Wszystko zaradzem ustafo/
Co cztowieczestwo cierpidlo.

5 Odnosit jarzmo wlozone/
Od Pana Christa grzadzone/
A choc umarl jednat zywie/
W zymocie lepszym prawdzimie.

6 Zywie Duch u Pana swego/
Ciasto spij do dnia sadnego/
Tam moga Boska wzbudzone/
Bedzie dzimnie oslascione.

7 Tu zyto w wielkiej trudnosci/
Tam zds dostapi radosci/
Jasniec sie jad skonce bedzie/
Stora Pan na Sad przybedzie.

8 Niezje odpoczyna w Ziemi/
My do swych domow pojdziem/
Pilnie otym myslac kazdy/
By byl pogatowi u jamy.

9 Wo nado to nie pierwieskego/
Ze smiercpotka znas kazdego/
Ten dlug wysley zaplacim/
Ktory sie na swiat rodzimy.

10 Wspomozje nas Christe Panie/
A dai dobre bosonanie/
Ktory nas Krwia swa wybawi/
Wys nam zywot wieczny sprawi.

11 Wyrwi nas z Egiptstwiey sisy/
Wysmy w chwale twojey zyli/
Ztoba naszym mitym Panem/
Rzeczmy wysley na to Amen.

P I E S N C V.

Laz Nota

Wozzy grunt ziarno rzucajmy/
A nabożnie zaspiewajmy
D nadziejey wesofo/
Zmarlych wstania pomiecznego.

2 Z ziemie posly ludzkie ciasta/
Wstare Dech Boga moc wladta/
Smiertelne do ziemie ida/
Lecz zds niesmiertelne wzniada.

3 To co dzis wladzie w mrotości/
Co siejem w niepoczestosci/
Powstanie oslatniej chwile/
Wczestwosci wstawiey sile.

4 Toz wladnie kore chowan/
A

Jasne ciasto ogladamy/
Nad przyscie Syna Bogo/
Nad glos Archaniola jego.

5 Ciesny sie taktami stomy/
A kazdy znas badz gotowy/
Nad smierc y nad oslasciny/
Zdarz to Jezu Boze wieczny Amen.

O Sadnym Dniu.

P I E S N C VI.

Nota Piesni 53.

Jezus Christus wiecznie zymy/
Praydzie Krol y Bog prawdzimy/
Nad Sad umarłych y zymych/
Wedlug Pism Swietych prawdzimych.

2 Dnia przyscia swego utajit/
Lecz znati pe wne zostawit/
Nad jasnym Niebieskim skonca/
Nad Gmiazdach y nad Miesiacu.

3 Nad morzu wdlow sum frogi/
Miedzy ludzmi ucist twogi/
Antichristusa zjawienie/
Ewangeliey wznowienie.

4 Gdy sie poczet wiernych zpetni/
A zlosc zlych miare wypetni/
Zdarz Archanielskie glosy/
Rusa Ziemia y Niebosy.

5 Rusa sie wostad Anielskie/
Y wszystkie sity niebieskie/
Zymi beda przemienieni/
A zds umarli wstrzeszeni

6 Przed twarza Boga wielkiego/
Dzien y zbrojny twor jego/
Wszystkie zymosy przeplawi/
Niebo/Ziemie nowe stawi

7 A sam Krol na Tribunalu/
Biedzie w zupelnej chwale/
Nie uleknie sie nitogo/
Niezbożnym sie stawi frogo.

8 Do sprawy beda przyzwani/
Y zli y dobrzy poddani/
Wby poczet wydawali/
Z tego co wciele dzialali.

9 Tam Skonce Boskiey jasnosci/
Y taine zjawi ciemnosci/
Znajez beda dobrych sprawy/
Jawne niezbożnych zabawy.

10 A wedlug spraw niewatplywy/
Da dekret Krol sprawiedliwy/
Dobrym do nieba utaze/
Ztego w mski wieczne staze.

11 My ktorzy temu wierzymy/
Wadzimy w Modlitwach czutymi/
Zbiegajmy idacemu/
Nad Sad/Krolowi swietemu.

* 12 Jezu mij nas na swej pieczy/
Bchowaj nas strdnych rzeczy/
Dai stnag godnie przed toba/
Dai wnio do niebda za soba/Amen.

P I E S N C V I I .

E Kolu Niebiesci/
My lud Chrześciánstwi/
Z serc do ciebie wofamy/
A ty rdcz sie smiowalc nad nami.
2 Twoi pokoi nam dai/
Przy sekerzy zachowai/
Prawdzie zbawienia cnego/
Dias wyslytkie/do skonania samego.
3 A gdy sie zjawi sz/
P sad twój zasludzi sz/
Wostrey sprawiedliwosci/
Zdzyj nad nami zwytkey litości.
4 W on Dzień okrutny/
Caly ten swiat smutny/
Przed Sedziego trogiego/
Musie klasc cię z myslenia ztego.
5 Wtazesz Rany/
Potrudyš Tyrany/
Wierne po swej Práwicy/
Niezbójne postawisz po Lewicy.
6 Nic nie zasluzisz/
Cnotliwe ostawisz/
Nad jasny blask Stonieczny/
Niezbójnym rozkazesz wyptomien wie-
7 Już masz gotowo/ (czyn.
Dno wdziejczne Stowo/
Do mnie o poze gnani/
Do mnie przed grunty swiada wybra-
8 Coście wierzyli/ (ni.
Weslyz Stow mych zyli/
Wnidzcie w dom niebieskiego
Krola/do dziedziectwa Dycowskiego.
9 Stanie weslo/
Swietych Wozych toso/
A zli zasl beda tkali/
Nad sie beda gorzko narzetal.
10 Ze sie zrodzili/
Zemna swiecie zyli/
Beda tego zaslować/
Beda z lamementem na gory wofac.
11 Widy sie smutujcie
Gory/nas ratujcie/
Niechaj wiecy Sedziego/
Nie widziny na wieki strasnego.
12 Lecz jch wofanie/
Nad darmo jim skanie/
Bo sie Pan nie smiujce/
Ani nie zlych ludzi nie ratuje.
13 Zasl raz skazani/
Zasl beda karani/

Pfadc z zebow zgrzytnie/
Vogien na wieki nie ustatie.

* 14 Dswiety Pánie/
Znies znas zagniewanie/
Dla niewinney swej meci/
Rdcz nam podac misosierney reki.

15 Tu cie jednamy/
Tam niech cie doznamy/
Sedziego slawego/
Kaj nam do troskstwa niebieskiego.

16 Bdzie już troskujesz/
Swym miesce gotujesz/
Tam dai jec hymn wesoty/
Z borem twym opiewamy yz Anjoty.

Poranne.

P I E S N C V I I I .

Nota Pieśni 76.

Wieczny Boze z wypososci/
Wadz czesc chwala twej miososci/
Zes nas bronisz w tej ciemnosci/
Dd slawistkney okrutnosci/
Wpotojus te noc przepadac das/
P wdobrym zdrowiu zachowac
2 Rdcz jetez nas y dnia tego/
Zachowac od wsego ztego/
Niech myslisy serc nase/
Ku tobie wzdychajsz zawse/
Bo krom ciebie twe Dwieczki/
Dite mamy indzie ucieczki.
* 3 Ku czi swej Dycze slawny/
Rdcz obracac nase sprawy/
P wlasne y pospolite/
Niech zawse biora obfte/
Wlasce twojej wspomozenie/
Wos ty nase wspomozenie.
4 Anjelska straz mij nad nami/
Nad swojimi Dziateczkami/
Zal nas jedna rzecz nie ruszy/
Ktora z Szatanskney Potusy/
Nad ludzie zwyklad przychodzie/
Dusy, ciastu/wielce skodzie.
* 5 To prosiac nie niewatpimy/
Ze wyslychani bedziemy/
Przez Chrystusa Pána swego/
Pojszednika jedynego/
Gdyz z Dycem troskuje wiecznie/
Y z Duchem Swietyym spolecznie/A.

P I E S N C I X .

Taj Nota.

Bz wesly Dyrze stonieczne.
Ddajmyz chwały serdeczne/
Wogu nigdy niespiacemu/
Lecz nad nami czujacemu/
Pieśnią go swiętą bławajmy/

2 A o ratunek rozpawajmy.

2 Wy racyjś dnia dżiśiejiego/
Y przez cżas życia nąiego/
W miłosierdziu nas swym rzedzić/
Gżatńd od nas gżepdzić/
Wy nas uchwaić ciemności/
Wstędm/ nieścżęściu/ y złości.

3 Jezyl bezpieczny cżtowiedzy/
Kacj Pannie sam mieć ną pieczy/
Kacj go od fałsu mąrować/
Y od mąrnycy słow hainować/
Bron swaru/ wynies z pamięci/
Współdnie bliżniyc nieści.

4 Kete hainuj od cżiwości/
Odwróć wzrok nąs od mąrności/
Obroń by kto żnas tżorego/
Słenieujyś dobrą twęgo/
Dai by duch/ y cżte cżdło/
Śmiercielney żmąży nieznały.

5 Łat do Nocy od żarania/
Kż do sámeo żonania/
Żopietu Żostiego twęgo/
Pewni sumnienia dobrego/
Stawidżac ci służby swoje/
Wędziem chwaić żmie twoje.

6 Żogu Dycu wśechmocnemu/
Y Synowi jedynemu/
Łatże świetaemu Duchowi/
Dus ludżycy Cieszytelowi/
Żabrzynicie chwaić serdecżne/
Leraz/ y ną wieli wiecżne/ Amen.

PIESN CX.

Łaż Nota.

P Dziś z Niebana nas Panie/
Dżtogośław to Zebranie/
W ktorym żmie Świete twoje
Wielbiac/ kładziem pocżty swoje/
A ty Dycze nąs kładłowy/
Wejm wopiekt nąse sprawy.

2 Kacj nas y Dnia dżiśiejiego/
Y przez cżas życia cżtego/
Potrzebami opatrować/
Dd wśego złęgo uchwaić/
Dai ścżęśne prac dożonanie/
A w niebie odpocżywanie/ Amen.

PIESN CXI.

Żch dand dir fast/ D h Erre Gott.

M Josć Panie/ Żd powstanie/ Y żd ścżę-
śny nocleg dżiśi/ D kacj mis dżiś do
swęj reli/ Wżiawşy bronie/ y kładżego/
Wpżranęgo/ Sługe swęgo.

2 Me tożanie/ Jezu Panie/ Staw mis
w Stońcu słow twęgo/ Wym pemien żba-
wienia swęgo/ Y sam sie dobrze sprawnaw
Y bliżniyc mojcż ratował.

3 Doże wżiśy/ Duchu Świstę/ Wćiecho
wiernycy serdecżna/ Niech nas żdobi twa
cżęć wiecżna/ Dai bedac dziećmi Wozyni/
Ciebie cżcimy/ Ż Chwalecy twymy/ Amen.

PIESN CXII.

Żch dand dir lieber h Erre.

D Żielujac Krolu mocny/ Żeś strzeżę st-
gi swęgo/ Pod ten przeżły cżas nocny
Gdżie mis bezbronnęgo/ Dżarństy ciemno-
ści/ Y żlych przygod morze/ Żktoręk reżę
możności/ Wymwobdes mis Doże.

2 Chwale cie Panna swęgo/ Ma cżci/ me
tożanie/ A ty żprzypętu twęgo/ Słysz
dżis me żądanie. Żegli z twa wola żodżi/
Dusne zdrowie moje/ Niech wemnie swęj
żgad wobżi/ Świete prawo twęgo.

3 A niedaj mi żłępować/ Żgościńcā
prawnęgo/ Kacj mis grzechu uchwaić/ Y
żprzypadęu złęgo. Bron mis żcżężeręliści/
Dd kładłńkiej mocy/ Ktory wobżien jawnę
żłosci/ Donodżi jāt wnoćy.

4 W Jezusa Syna twęgo/ Cpraw żem
wiara żymy/ Żoż je żprzeżęstwa mego/
Mam Kwit niewatylowy. Dai ślyść z sło-
w twęgo/ Żeś dżis mnie grzeżnemu/ Dla
śmierci y ran jego/ Miłosćim krewtiemu.

5 A ną to niehainbiaga/ Nądżieja użda-
ruj/ A miłosćia gorażę/ Łat serce obwa-
ruj/ Wym winowajęcy memu/ Dpustężaj by mi
swęgo/ Kwoi tobie sāmemu/ Miłowat bli-
żniego.

6 Niech cie śmieie wżynawam/ W
Świdtorey gromadżie/ Niech slug twęycy
niewyżdawam/ Niech sie żadney żdradżie/
Wstrąśyć/ ni możności/ Dd ciebie niedaje/
Niech żwiernycy spocżżności/ Wćieżnie
niewyśtaje.

7 Ten dżień dai przeżyc Pannie/ Nā twęy
Żostiey chwale/ Dai przyprawdżie wy-
trwanie/ Wtwoje rżce cāle/ Dusę y Cāłto
mżdawam/ Y docżęśne wśości/ Twejey cōd
dai oddawam/ Wśyśto opatżżności.

8 Y tobie Chryste Pannie/ Cżęć chwale
oddawam/ Żatwe o mnie stāranie/ Kto-
go dożnawam/ Wōś ty moi Pan jedyny/
Niechże twęgo slugi/ Beda żgladżone winy/
Mocą twęy żasługi.

9 Twojeć jest pādonanie/ Twa moc
nieustawa/ Tme swięte pożęgnānie/ Niech
żnami żostawa/ Wym wśyśkie żwyciężli/
Potęsy Gżatāńskie/ A po śmierci pātrżyli/
Nā oblicze twe Pāńskie/ Amen.

PIESN CXIII.

Nota Pieśni 44.

Nadstaw o Krolu wieczności/
Wchd Djcorstey litości/
 Etoń Oblieja łaskawego/
 Etyś glosy ludu wiernego.
 2 Ktore wzbudza Duch serdeczny/
 Pierwey niż promien stoneczny/
 Na zte y na dobre ludzi/
 Wschodzac/ nas wiec do prac budzi.
 3 Przed twym sie Tronem stawiamy/
 Tobie chwaly oddawamy/
 Ześ nas bronis prześtey nocy/
 Ob chytrey Szataństey mocy/
 4 Odeywasz obłudnych zdrady/
 Jawnę zstych rozbijasz rądy/
 Szatana trześ/ zdobrych łądy/
 Doznawa twey łaski jawdy.
 * 5 Róćże nas dziś y na wieki/
 Wjagc do Djcorstey opieki/
 Przewodniku nās-łaskawy/
 Błag nam gościniec prawy.
 6 Poścheś nāsę drogi Pānie/
 Wslij nā nas poźegnanie/
 Po pracy żywota tego/
 Wwiedź do pokoju wiecznego/ Amen.

PIESN CXIV.

Łaj Nota.

Słońce sprawnieśliwości/
 Co swey promieniem oświātłości
 Dświecasz ciemne swojego/
 Cerd ludu wybranego.
 2 Wznidź łaskawie smysłom mojim/
 Abym ja gościniec twojim/
 Bez usterku skodliwego/
 Szedł/ pilen wezwānta mego.
 3 A nie rāćj nigdy zachodjić/
 Bo bez twego oświātka chodjić
 Ktoby chciał/ w śród dnia białego/
 Szwāntu nie ujdzie wielkiego.
 4 Przeto mi bądź nā pomocy/
 A z tey oświātę tego nocy/ (ejney
 Wiebź tam/ gdzie z twey twarzy śli-
 Wniska dzień uśławieczny/ Amen.

Przed Obiadem.

PIESN CXV.

Panie Boże wieczney sławy/
 Krolu zyskłości :/
 Błogostaw nam te potrawy/
 3 Djcorstey miłości/
 Abysmy jich pożywdzac/
 Tobie dzięlować/
 A chęci twych doznawdzac/
 Twych słow przestęgali :
 Przez Chrysta Syna twojego/
 Który ztoba żywie/

Wjedności Ducha świetego/
 Bog wieczny prawdjnwie.

PIESN CXVI.

Tysam Pānie damas zniebā :/
 Ludziom pokarm gdy go trzeba/
 A na rozkazanie twoje :/
 3 suchy stał ptyna zdroje.
 2 Wjacz nam swey łaski wieczney :/
 Na tey puszcz niebezpieczney/
 A pożyw lud swoj wybrany :/
 Aż przypdjie kraj obiecany.
 3 Rāćj nam dāć praxdjwe wrodze :/
 Wmylnę tego Świātā drodze/
 A oświeć nas Duchem swojim :/
 Ze przy twojey prawdjie stojim.
 4 Rāćj nas przystojney miary :/
 Jāto przysłowdć twe dary.
 Pracj je nam błogostawić :/
 Lāt jātō je racjy sprawić/ Amen.

PIESN CXVII.

Nota Pieśni 52.

Pówieć mtojim Imieniu/
 Chryste stotu tego :/
 Rāćj dāć wdobrym sumnieniu/
 Pośilenie zniego.
 Niech ztrey ścjo drobiowości/
 Zājnyem społēcźności/
 Wniebiestey radości/ Amen.

Po Obiedzie.

PIESN CXVIII.

Nota Pieśni 115.

Bądź Chwałā Pānie tobie/
 Za te dary twoje :/
 Pzjywiś y tarmiś sobie/
 Nas stworzenie swoje/
 A jātō użyczasz chleba/
 Ciātu pomśedniego :/
 Lāt dodawaj ile trzeba/
 Dufam słowa twego/
 Przez Chrysta Pānā nāsęgo/
 Który ztoba wiecznie/
 Wjedności Du hā świetego/
 Kroluje społēcźnie/ Amen.

PIESN CXIX.

Nota Pieśni 116.

Kto żywi powietrny ptaki :/
 Kto zwierzątā/ kto robaki/
 Kto pod wodā błędne rybę :/
 Ty sam Pānie bez pochyby.
 2 Ty sam Pānie z swey ścjo drobiowości :/
 Damas co trzeba żywności/
 Pnāpełniaś miejsc w kyszkie :/
 Nieprzebrānymi upłki.
 3 Zegōś sie cżłowieku zwierzy :/
 3 Zegōś sie cżłowieku zwierzy :/

Nis dárov kresu zdmierzysz/
Abn tu potrzebie swojej/
Był hojney łaski twojej.
* 4 Bądź częśc chwata twej miłości :/
Zaświatowe uczynności/
Zywie Dusze/ a dai chleba :/
Który plynie z twego nieba/ Amen.

PIESN CXX.

PAnn Bogu wszechmocnemu/ Dziekui-
my w radości :/ Wz on sam ciatu naje-
mu/ Dai chleb tu żywności/ Raczysz nas
dary swojimi/ Nakarmić obfitymi/ Z swo-
jej hojdrobliwości.

2 Bądźżeć już Dicze niebieści/ Część y
chwata tobie :/ Wyenas wten niedzy ziem-
stey/ Łat raczysz mieć sobie/ Żywiś chwałę
y datujesz/ A wsem dobrem opatrujesz/ Na
wselaka godzinę.

3 Wyjężże nam dziełaczekam swym/ Poti
bedziem żyłi :/ Abyśmy twym słowem swie-
tym/ Dusze swe karmili/ Daj nam grze-
chow odpuszczenie/ W prawdę wierze po-
silenie/ W łasce twojej pomnożenie/ Amen.

Wieczorne.

PIESN CXXI.

Dziękujemy wieczny Panie/ Ześ nas
dzis opatrwał :/ Ze/ mając o swych
stardanie/ Przeciwności hamował/ Wycho-
wał ztep przygody/ Dusz y ciat strzegł od
śledy/ Twój dar/ wdzięczne pogody.

2 Róż nam swego smitowania/ Dycze
pełny łitości :/ Przebaczyć myśli toczania/
Stow marnych y wśch złości/ Dla Ba-
ranka niewinnego/ Y dla gorzkiej śmierci
jego/ Syna namilejszego.

3 Strzeż nas Boże miłobierny/ Y na-
dchodzący nocny :/ Szerć Szatański jad
niezmierny/ Ztep chytrość/ ujmij mocy/ Ze-
by sumnienia dobrego/ Nam nie odjął/ albo
czego/ Niezbrojst złośnego.

4 Bez twej wieczny strozu mocy/ Straż
ludzia nieustrzeżę :/ Ty sam patrząś weń nie
mocy/ Na świąt zniebieśkiej wieje/ Cie-
bie się Dyabli boją/ Trąciś te którzy złość
broją/ Wierni zaś toba stoją.

* 5 Róż Anioły Duchy czyste/ Zesłać
nam tu obronie :/ Jako obietnice jstę/ W-
światym czyniś zakonie/ Niech obozy ro-
zbiżają/ Niech się tof nas stawiają/ Niech
Czarta odganiają.

* 6 Już się zbliżniami swymi/ Dycze nadsz
porucząmy :/ A/ W wśch skłini mybranychmi/
Wzjęm co z twych rąk mamy/ W sumnieniu
chystym nas chowaj/ Przygod/ y snów złych

uchowaj/ Do dnia władce dochowaj.

7 A gdy przyjdzie ostateczny/ Zmierzą
stodania nadszego :/ Dai w wierze termin sta-
teczny/ Bez zająściami wielkiego/ Dusze bierz/
Y prowadź zświata/ Niech y ciato twa po-
świata/ Wybudzi na wieczne lata/ Amen.

PIESN CXXII.

Christe der du bist tag und licht.

Chryste dniu wieczny światłości/
Droczny rozjemco ciemności/
Ciebie Świąttem być wierzymy/
Gdy w Stowie twym wzrok bierzemy.

2 Prosimy Panie wszechmocny/
Róż nas schylić wten czas nocny/
Niech w tobie odpoczywamy/
A te noc spokoja mamy.

3 By nas twarby sen niezmorzył/
A w nim nas Szatan niepożył/
Niechaj mu nie służ ciato/
By z nim wiecznie niegorządo.

4 Jezli oczu sen zejmuje/
Cerceniech do ciebie czuje/
Twę obrony niech doznamy/
Który się w tobie tochamy.

5 Zdarzo nam obrońco drogi/
By nieprzysięści nadsz fregi/
Gory niebrał nad wśch skłini/
Krwia twoja odtupionymi.

* 6 Pomni nas Dycze łitości/
Wtepo cieleśney krewtości/
Obrońco Duchu nadszego/
Przybywai do ludu twego.

* 7 Chwała Dycu wszechmocnemu/
Y Synowi namyjskemu/
Chwała świątemu Duchowi/
Jednemu wiekow Krolowi/ Amen.

PIESN CXXIII.

Nota Piesni 56. albo 76.

Tęgan Chryste Panie miły/ Tyś Czarta y
Jego śity/ Poraziłś lud swój zbawit/ A
nam wieczny potoj sprawit/ Róż y tera-
ślug twych Panie/ Cypś nabożne śpie-
wanie.

2 Ześli Anioły świątego/ Aby moca Bo-
stwa twego/ Przed dusznymi przeciwni-
Bronit nas twe służebni/ Zedy służny
z Dusza ciato/ Dprocz złych przygod/ wezdaś
miato.

* 3 Tobie wśchto porucząmy/ Jle bli-
żnich/ y dobr mamy/ Cośkolwiek dat złaści
swojej/ Niech będzie wopiece twojej/ Ty co
z Dycem/ Duchem Świąttem/ Jesteś jedny
Chwała wziętemu/ Amen.

PIESN CXXIV.

Die nacht ist kommen drin wir ruhen sollen.

Pospolite.

Smierzktem dochodzi Kres czucia dzien-
nego/ Alw oczy wwozdz/ Przynadk smu
rodzicznego/ Wadz nam pomocy o Krolu
wsechnocny/ Wciemny czds nocny.

2 Nieprzylacioty chytne rdcz zapedzie/
Swiete Anjofy rdcz na straza przedzie/ Du-
ch naiego/ Y ciada tremkiego/ Ochroi od
flego.

3 Myol bogobojna niech nas w sen zd-
rodzi/ Dobroc twa bojna niechaj znami
wshodji/ Przes sen nadawie/ Trzymaj nas
kafkawie/ Nad dobrej sprawie.

4 Chore opatrzy wyzwoi wiegnie Pa-
nie/ Trostliwych rdcz/ wiedz Boskie star-
nie/ Y nad starfymy/ Y nad namfobfymy/ Y
nad orzednimi.

5 Swiec Zmie twoje/ Dicz kroluj wie-
cznie/ Wiedz rzady swoje/ dai jesec chleb
bezpiecznie/ Zgadzi co grzeznego/ Stroc
Czarta frogiego/ Zbaw nas od ztego/ Am.

Pospolite.

PIESN CXXV.

Te Deum laudamus.

Err Gott dich loben wir.

Boze ciebie ccinym/

Ciebie my chwalamy:

Wielbia Dica mielkiego/

Wszystkie czyny jego.

Anjotowie tu chwale/

Y swiat sie stawia cale.

Lobie Cherubin ochotny/

Y Seraphin spiewa lotny:

Mowiac/ Pan Bog swiety/

Nas Pan Bog jest swiety/

Pan Bog nas jest swiety/

Nad wszystkie zastepy.

Y niebo y ziemskie wlosci/

Nieogarna twej dostoinosci.

Ciebie cny Apostofow Zbor/

Ciebie slawi Prorokow Kor.

Lobie przed wieki wybrani.

Weczennicy zawotani.

Wspiet powsechny twoi wziety/

Spiewa na czesc Koscioi swiety

Wielbicie Dica wsechnocnego/

Y Syna tobie rownego/

Y teze Duchu dinstosci/

Racz poftonem wiecznosci.

Jezu Synu Bozy prawy/

Krolu nieskonczony stawy/

Ciadlos z ciada Panielkiego

Wziat dla zbawienia ludzkiego.

Zylo starfzy smierc jako trzeba/

Wiernym dat przystep do nieba.

Zylo usiadl w sliezney Stolicy/

Dicu swemu po prawicy.

Przyidziei sedzia sprawiedliwym/

Wspstni umartym y zynym.

Wspomoz Panie swoje slugi/

Ktoryches krmia zpkacit dlugi.

Dracz nas ozdobic statk/

Zwojch wyslystich swiecznych chwata.

Zbaw o Jezu wierne swoje/

Pozegnai dziedzictwo twoje.

Wier o nich straz kazdey chwile/

A wznies je w niebo mile:

Co dzien cie Panie chwalcimy/

Co dzien imie twoe wielbimy.

Obroi nas Boze dnia tego/

Od grzechu y wsego ztego.

Wadz nam Panie miosciom/

Ratui nas potisim ywmi/

Wyliz mioscierdzie twoje/

Dicz na dziateczki swoje.

W tobie o Panie ufamy

Niech hady nigdy nieznamy/ Amen

PIESN CXXVI.

Te Deum laudamus.

Kotg Pieśni. 5.

Zebie Bogu znamy/ Panem wyznawa-
my/ Dyc namy ztego/ Krag swiada
catego/ Wefoto wyznawa/ tobie chwate
wzdawa.

2 Ciebie Anjotowie/ Y Archanjotowie/
Y Cherubin ciebie/ Y Seraphin w niebie/
Y namy zte mocy/ Chwalc webnie wnocy.

3 Swiety/ Swiety/ Swiety/ Niebem
nieobjety/ Ni ziemia. Thron chwalc/ two-
jey okazate/ Krolu nad wszystkie/ zastepy
swietymi.

4 Y P. tryarchowie/ Y Apostofowie/ Y
twoi ulubiony/ Koscioi/ na wse strony/ Od-
dawać wyznanie/ Nieśmiertelny Panie.

5 Zna ciebie mielkiego/ Dyc niebieskie-
go/ Y teze istnosci/ Syna od wiecznosci/ Y
Ducha swietego/ Boga prawdziwego.

6 Zylo Chryste Krol stawy/ Wzor Dico-
wstey prawy/ Ty niezardzac swymi St-
gami lichymi/ W czysty zywot wstapit/ A
smiercies podstapit.

7 Gdy zwoicestwo sprawit/ Propor-
ces wystawit/ Poselstwo swojego/ Werdju
swiada wsego/ Ciadfy po bok swemu/ Dycu
niebieskiemu.

8 W Niebo pogladamy/ Z nieba cie cze-
lamy/ Pana kaskawego/ Wiernym/ lecz fro-
giego/ Sedziego kazdemu/ W grzechach
lejacemu.

9 Racz nas w Regestr z swymi/ Wpi-

sdc wybrany mi / Racz nas Panie zbawic /
 O racz błogosławic / Kwiec odkupionemu /
 Dzieci twoi wlasnemu.

10 Potaz dobry Panie / Grzeszaym smi-
 lowanie / Racz nas od zmay bronie / Racz
 przed Czartem chronic / Niech twa lasz zna-
 my. Ktorzy w cie duszamy.

* 11 O bogostankieni / Ktorzy policzeni /
 B domownik twymi / Ci sercy wdzieczny-
 mi / Bedac wydawac dzieci / Spiewajac na
 wieki :

12 Swiety / Swiety / Swiety / Niebem
 nieobiety / Pelen swiat twey chwały / Boze
 okazaly / Dai chwalimy ciebie / Na wiek wie-
 tow w niebie / Amen.

PIESN CXXVII.

Ezego chce po nas Panie / Za twoe hojne
 dary / Ezego za dobrodziejstwa / Ktorzym
 niemaz miary.

2 Kościół cie nieogarnie / Wsedy pełno
 ciebie / W otchłanach y w morzu / Na zie-
 mi / Na niebie.

3 Złota też wiem nie pragniesz / Wo to
 wszystko twoje / Cokolwiek na tym świecie /
 Człowiek niemi swoje.

4 Wdziecznym cie tedy sercem / Panie
 wynawamy / Wo nad to przystojniejszey / D-
 ściary nie mamy.

5 Tyś Pan wszystkiego świadca / Tyś nie-
 bo zbudował / W ziemi gwiazdani / Eli-
 czenie układał.

6 Tyś fundament założysz / Nieobeszey
 ziemi / W przykrytych jej nagość / Zioty roz-
 licznymi.

7 Za twoim rozkazaniem / W brzegach
 morze stoja / A zamieszonych granic / Prze-
 stoczy cie boja.

8 Rzecz wod nieprzebranych / Wielka
 hojność mądra / Biały dzień / A noc ciemna /
 Czasy swoje znają.

9 Tobie wolni rozliczne / Kwiatki wio-
 śna rodzi / Tobie wolni w łosiadnym / Wien-
 ca lato chodzi.

10 Wino / Jesień / y owoc / Rozmąjity
 dawa / Potym do gotowego / Gnusna zim-
 wstawa.

11 Złoty łaski nocna rosa / Na mde
 ziola padnie / A żagorzące zboża / Deszcz oży-
 wia słodnie.

12 Zwojich rąk wśkietie zwierze / Pa-
 trza śrezy żywności / A ty każdego żyw-
 z trzech szkodliwosci.

* 13 Wadzą na wieki pochwalon / Nieśmier-
 telny Panie / Twoja łaska / twa dobroć / Ri-
 gdy nieustanie.

14 Chwaj nas posi raczyś / Na tey
 nistej ziemi / Jedno niech żądzy bedziemy /
 Pod strzechdani twymi / Amen.

PIESN CXXVIII.

Nu fremt euch lieben Christen gemein.

Na Boza częśc Chrześciane / Zbedzay sie
 światłowie / Wiec przez nabożne
 śpiewanie / Wielebmy Boga żywie / Wo w
 mocy rannienia swego / Poratował upadle-
 go / Boglud krwia łupit sobie.

2 Jużem był w Szataństey mocy / Już
 nie śmierć ożoneła / Grzech nie mo-
 gnył weźnie w noc / Wnim nie miedł
 poczet / Czym daley tym gorzej bylo / Ld
 sie złego nannozyslo / Zem wiecznie nie
 mogł wskurde.

3 Proźnoś na uczynki bylo / Dobrze sie
 ubezpieczac / Wolney ludzkiej myśli mi-
 to / Zbadem sie Bożym sprzeżac / Rozpacz
 nie zewszad ościsła / Wicżna sie mnie
 nędza jeta / W piekle już miał gospode.

4 lecz Pan y Bog mojej łaskawy / Z mifo-
 sierdzia szczerego / Podjął sie straconey
 sprawy / Podjął sie mnie grzesznego / Kusił
 mądrością swą świętą / Wola przed wieki-
 em zająta / Wmógł w skutek ławic.

5 Y rzekł do Syna swego / Jużci sie
 czas zlitować / Byż forono serca mego /
 Świat upadły ratować / Pomoż im z grze-
 chu ciężkiego / Na głowe Węzł ślaczego / Ze-
 trzy / A takt strac śmierci.

6 Syn posłusny Ocy swemu / Z żywota
 Pánienskiego / Wsedy podobny grzesz-
 niu / Zchodząc Czartą chytrego / Moją krew /
 brat mojej rodziny / Ze wśech miar dla mnie
 zciśniony / Śmieło w frątki wstepował.

7 Ten mi rzekł / teraz sie mnie dżierz /
 dobrze bedzie z toba / Ja ciebie / tylko ty
 w me wierz / Zastapie swa osoba / Bom ja
 jest twój / a tyś jest mojej / Przy mnie stojac /
 nic sie nie boj / Czart nas już nie rozmiędzie.

8 Złucie sie do mojej piety / Wgrzyt
 mie w mój cieło / Ws ty wiecznie nie był
 jety / Dam ja cie dusze śmieło / lecz ma
 śmierć twa śmierć udawi / Stażymy ja /
 Tobie spramy / Kłosy wieczny żywot.

9 Prządżymy czegoć potrzeba / Pojdz do
 Ojca swego / Tobie zaś dla sprawy z nie-
 ba / Pośle Ducha Świętego / Ten prawda
 bieg twój zprostuje / Ten cie w nieskończu
 ratuje / Tenci moi skład ukaze /

10 Com czynił / czegoim nauczał / To
 czyn w to wprawił inne / Patrzżebys zb-
 moi rozmązał / A gromił mnie przeciwnie /
 Na chwale budui uślaie / Wstaw ludzki

Pospolite.

terżę się pilnie/ Słowem cię żegnam
woliu/ Amen.

PIESN CXXIX.

Err Christ der einig Gottes Sohn.

Chryście Synu łochany/ Dycia narodził się
go :/ O wielom uchowany/ W Bestii
tonie jego: Intrzygnę z wysokości/ Słone
sprawiedliwości/ Sere nasytych radości.

2 Dla zbawienia ludzkiego/ W Raju
obietany :/ A czasu ostatniego/ Narodzony
z Panny/ Śmierć się za nas odprawił/ Tor
do nieba przeprowadził/ Żywot wieczny sprawił
3 Dai nam w twej znajomości/ Wzrost/
dai w ścieżce świętej :/ Wypęz nam ścieżkę
ści/ Przy wierze przyjaśney/ Wysiny w cno-
ściach wzrost brał/ Wysiny cię miłowali/ Z
toba żyć żądali.

* 4 Stworzycielu wszech rzeczy/ Słowo
Boże wielkie :/ Niebo/ świat/ na twej pie-
czy/ W twej mocy tuoc wszełta/ Wygadaj
z sere przewrotności/ Wzrost słońsłow spro-
sności/ Posiła cię krewości.

5 Umorz co jest w nas złego/ Aż do ście-
śwojej :/ Posiła Ducha naszego/ Niech twa
ścisła stoi/ W wierze w pobożności/ Pro-
wadź z częstych trudności/ Do wiecznych
radości/ Amen.

PIESN CXXX.

Es ist das heyl vns kommen her.

Wzyskość nam pewne zbawienie/
P z kęzery Bożej miłości :/

Nasze dosyć uczyńnienie/
Niemiado tej godności/
Widra Chrystusa strącaje/
Tym się śanym pieczętuje/
Ten za nas okreduje.

2 Co Bog w Zakonie rozkazal/
Nie był ktoby uczynił :/
Zaczym nas Bog na śmierć skazał/
W na piekło obwinil.

Bog chęcił dusz y cię czystości/
Wszystkich się doskonałości/
Śwey/ y bliżnich miłości.

3 Głębokie nie jeden minimal/
W Zakon na to dany :/
Żeby sobie częst pomoc miał/
Który wszędy nasyłowany.

A ono Zakon malsuje/
A nas nam konterfetyje/
Jakiem kto/ pokazuje.

4 Nie mogł z ludzi grzesnych żaden/
Zbyć win z własney swej siły :/
Kusił się o to nie jeden/
Lecz się grzechy śiliły.

Nieważne zwirżnie świętości/

Bez wnetrżney sprawiedliwości/
Y serdeczney kęzyrości.

5 Gdy prawda była dostawde/
Abo gineć nam trzeba :/

Pan Bog się raczył zlitować/
Y posłał Syna z Nieba.
Ten dosć Bogemu gnterowi/
Dostęczył Zakonowi/
Dai żywot cżłowiekowi.

6 Aż już mamy tądziego/
Co spełnił Zakon Boży :/
Ten który uwierzył w niego/
Niechaj sobą nie trwoży.
Tylko twe dosć uczyńnienie/
Twa krewo Jegu/ twe maczenie/
Twoja śmierć/ me zbawienie.

7 Dzięć się co chce ja się twego/
Dostkiego słowa dżierze :/
A co rzekł temuż cżłog/
Cerca samemu wierze.

Kto ochrzczony wierzy w ciebie/
Ten z ciebie/ nie sam z siebie/
Ma żywot wieczny w niebie.

8 Kto zwidry jest sprawiedliwy/
Ma też y pokoy Boży :/
Temu z widry strumień żywy/
Płynę co cnoty umozży.

Widra miłość Boża rodzi/
Z tą y miłość bliżnich chodzi/
Y wszystko co się godzi.

9 Grzech z Zakonu bywa poznany/
Zgad strach sumnienia złego :/

Evangelia niesie Pan/
Za zaś ciępy grzesnego.
Mowiac: jedno ty mnie słuchaj/
W Zatenie ulgi nie szukaj/
Ni w słowch uczyntch dufaj.

10 Za nic nie stoją bez widry/
Zwirżne świętobliwości :/
Nie przyjemne warg ofiary/
Jdace zwatpliwości.

Cnoty z widry waga mają/
W tej się Bogu podobają/
Inak ceny nie mają.

11 W nadziei y wierni cżelają/
Bożego obietania :/

Celow pewnych nie stawią/
Acż pewni sumowania.
On sam wie kiedy ratować/
Wie kiedy co ma dawać/
Wmie nam słowo chować.

12 Nic to choć nas pod czas zbywa/
Jakiem nas zpuscił z pieczy :/
Gdy czas upatrzy przybywa/
Y wspiera nasytych rzeczy

Zycielny nam w swej osobie/
Stowu/ ktore przyszedl tobie/
Wierz pewniey niz sam sobie.
* 13 Bądź częśc wiecniemu Krolowi/
Bogu Djeu naszymu :/
Tęże y jego Synowi/
Y Duchowi Swietemu/
Panie coś zdejść dobrego/
Dopełń/ a poswieć swojego/
W nas Imienia swietego.

14 Przypdż y kroluj: bądź na ziemi
Wola twa jako w niebie :/
Dai chleb/ dai zgode z bliznimi/
Zgładź grzech prosiomy ciebie/
Bron od pokus Zboru twego/
A zbawimy nas od zlego/
Wiedź do Raju ślicznego/ Amen.

PIESN CXX XI.

Nota Piesni 122.

Wspomni o darco żywota/
Zesim twoich ról robot/
Racz guiew tmoi surowy stroć/
Racz nam tślawa twarz wrócić.

2 Przebacź grzechu/ upadłego
W Raju rodu iju ludzkiego/
Odpuść wszystkim winy Panie/
Odpuść nam wieczne karanie.

3 Duf n. i. p. ych z twej Boskiej rety/
Nie daj na piekłem meci/
Poznaj Syna twego slugi/
Których on twiag płacił długi.

4 Wazniejszy jego przyczyn/
Niz całego Swiata win/
Niechay y w nas prace jego/
Dotązija skutku swego.

* 5 Jezu Chryste Krolu wieczny/
Daj przy sobie byt bezpiecny/
Wskaz od twojej dzielney nogi/
Starty na głowe waz srogi.

6 O Rycerzu niezmożony/
Bądź hetmanem z nasej strony/
W ludzkiej śmiertelney niemocy/
Dotązuj swey Boskiej mocy.

* 7 Tobie/ Chryste/ częśc wdawamy/
Ciebie z Djeu wystawiamy/
Y z Duchem Swietym spociecznie/
Jak od wiekow/ tak y wiecznie/ Amen.

PIESN CXXX II.

Warumb betrübstu dich mein herz.

Czemu sie serce moje dreczy/
Czemu sie tak bardzo męczy/
Kwoli ciejszymu dobrom/
Powierz sie tylko swych rzeczy/
Czemu co świat ma na pieczy.

2 Ten zrozumie czegoś trzeba/
Y da pretek pomoc z Nieba/
Bo sam wszystkim rządzi/
Mości to Dzieci/ Pan/ y Bog/
Ten nie myliwie/ ze wszystkim trwog.

3 Boże yż Djeu być raczy/
Twey dziecinie nie przebaczy/
Z serdeczney miłości/
Nie to/ choć ja ziemie bled/
Gdy sie mnie twa moc podjęła.

4 Bogacz ufa w majetności/
Ja w twej Boże opatrności/
Choć to śmiech u Swiata/
Zemna wierni wyznawaja/
Zem tobie skarby pewny mają.

5 Eliasu wdrogie lata/
Który cie kraj żywot swiata/
Kiedy Charyth wyszedł/
Odpusłit ci chleb gotowy/
Bog/ u Sacerdąstwiey wdowy.

6 Kucyc obroci nośili/
Chleb Anielski dodał siły/
Uj na gore horeb/
Dni czterdzieści/ tyle nocy/
Szedles poszczaj/ wdziwny mocy.

7 Daniela slugi swego/
Bog nie zapomniat wiernego/
Gdy niedzy lwy wrzucon/
Obiad mu Abakuf sprawił/
Który Anioł przedeń stawil.

8 Jozef od Braci przedany/
W Egypcie pojmany/
Zostal wielkim Pánem/
A cząslugu dwu wálnego/
Żywit Djeu/ y domi jego.

9 Trzej Młodzieńcy wyec wrzuceni/
A ymieniem ogarnieni/
W towarzystwie mając/
Obrońce Syna Bożego/
Zdrowo ušli moca jego.

* 10 Takieś Pánie dziś bogaty/
Jakiś bywał przed laty/
Wtobie mam nądzieje/
Racz mi dać dobre sumnienie/
Łoć me nawetse imienie.

11 Bez czei świeckiej się obede/
Tylko niech w twej chwale śiede/
Ktoras mi zgotował/
Przez nadrożkę trwie przelanie/
Waranku Boży moi Panie.

12 Kosłoch/ częśc/ częstne imienie/
Pomija jak ośł ognienie/
Barzo na tym traci/
Kto dla dobra doczesnego/
Puścił się nieba wiecznego.

* 13 Boży Synu dżista tobie/
Y da pretek pomoc z Nieba/
Bo sam wszystkim rządzi/
Mości to Dzieci/ Pan/ y Bog/
Ten nie myliwie/ ze wszystkim trwog.

Jeś mie żłásti obrat sobie/
Do wiecznych rośtochy/
Rádcz mie ná świecie rátwác/
Wniebie koroná dárówác/ Amen.

PIESN CXXXIII.

Jezu Chryste wiecznie żywy/
Krołu y Woje prawdy żywy/
Tyś Pan náđ Pány/
Bog pojeźnány/
Wejrzy ná swój lud wybrány.
2 Tyś sam swója śmiercią droga/
Zgładził światá winę frogá/
Tyś y swey żaługi/
Nieznosné długi/
Zapłacił zá swoje služby.
3 Krwie twojej nasmiększy Pánie/
hojnie ná Króży wplánié/
Wysyście urázy/
Wrodzoney klázy
Zleczywszy ompto zmadzy.
4 Tyś sam bez żadney pomocy/
Wyrwał nas z żłátnięy mocy/
Ię jego hárdy/
Ná skále twárdy/
Zdeptány/nieusiedł wzgárdy.
5 Jezu prawdyjwa światłości/
Dámieć serdeczne ciemności/
Niech wśpścy známy/
Ze w tobie mámy/
Żywot/ktorego czeżámy.
6 Jezu ty sam prawda żywa/
Ktemu droga niewątylwa
Miánujęś siebie/
Zaden bez ciebie/
Nieśládnia nie náidzie w niebie.
7 Spraw to o Jezu táláwny/
Niech známy gościniec tráwy/
Niech cie słuchámy/
W tobie ufámy/
Do ciebie się ucielámy.
8 Tyś jest tarczą bejzujących/
Pocłóda pracujących/
Nist nieustánie/
Kto w tobie Pánie/
Swoje potkádá ufánie/
9 Niech się świat jákó chce frogzy/
Niech mie/śmiercią/piekłem/trwoży/
O spráde swoje/
Nie się nieboję/
Gdy przy tobie Pánie stoje.
10 Niech mie świat má w nienawiści/
Niech się twa przestrogiá ióści/
Dla twej miłóści/
Pełne słodkości/
Wysyście światá okrutności.

11 Niedźá/głody ułtrapienie/
Niedostáć/pohálwienie/
Ani w potrzebie/
Záprzenie siebie/
Nieodtáczy mie od ciebie/
12 Tyś to ty o Jezu drogi/
Dodáj miestwá ná te trwogi/
Wczás niebezpieczny/
Wmyst skáterczy/
Spráw mi wstępnóści serdeczney.
13 Jeslić się teś spodobáło/
Karáć tu me grzešne ciáło/
W popedliwóści
Zwey surowóści/
Nie nástepni ná me żłóści.
14 A gdy przyjdzie potym woju/
Czás przyjemnego pokoju/
Ná twoje zdáne/
Spuśczeni się Pánie/
Wola twa niechaj się stáne.
15 Dbietnice twojej oney/
Trzymámy się poprzyśiężoney/
Zedniá onego/
Sádu wálnego/
Przyznáś mie zá sługe swego/ Amen.

Psalmyniektore zwy-
czájniejsze.

I PIESN CXXXIV.

Błogosłáwiony człowiek/ Co się tál sprá-
wuje/ Żew ráde niepobożnych/ Lúdzi
niewstępuje/ Żsirowolnie grzešącymi lúdz-
mi nie obecuje/ Zbráćliwych się násmiero-
wó/ Etolice wáruje.
2 Ale w Zátonie Páńskim má swoje to-
chánie/ A w nim wnochy/ w wodnie pilne roz-
myslánie/ Ten będzie jákó drzewo przy wo-
dách szczępióne/ A tu niebu wspanáste/ y
wśerz roztrzemione.
3 Da Dwóc czásu swego nigdy nie-
odmienny/ List jego wśwey czerstwości/
Trwa zámwdy zielony/ A cokolwiek przed się
bráć/ Cztowiek tákí będzie/ Pófortuni się
jennu/ Żłásti Bóży wśędzie.
4 Lecj zás nie tákí szczęście niepobo-
żnych lúdzi/ Ale ják proch/ktory wiewich-
er zziemie budzi/ Po powietrzu táń y sám/
Pretko się rozwinie/ Ták przez Bóży tázni
mármie/ Káždy z nich zniśceje.
5 Przetóž się niepobożni nigdy nieosto-
ja/ Ná frogim sádjie Páńskim/ Y ci co źle
broja/ Nie będą policzeni/ W poczet sprá-
wiedliwych/ Lúdzi y wádry cnotliwych/ Pánu
Bogu miłych.
6 Bo Pan Bog zná swemierne/ Ják

droga chodzą / A jaśie niepobożne / Co swo-
wolność piodzą / Do gruntu wyforzeni / Y
wiecznie zdarci / Aż dobrym dobroć / a
złym złość / hojnie zapłaci.

* 7 Prosimy miły Panie / Róż nam bło-
gostawie / A na twym słowie światym / Dai
nam myśl swą bawić / Umacniaj w wierze
żywej / Y w nadziei pewnej / A po tym ne-
dzynym świecie / Przyjmij do chwasty swej / A.

3. **PIESN CXXXV.**
Nota Pieśni: 83. albo 58.

Panie jak się wiele jest / Ktorzy się ze-
brali: / A że złości / zuporu / Przeciwnie
powstali / Wiele się ktorzy mówią ne-
dzyn dudy mojej / Eż niemać w Panu Bo-
gu / Ten nadzieję swoję.

2 Lecż ty mnie przyjmij sobie / Staż
możność swoje: / Y podnieś uniożną / Nie-
dzyn głowę moję / Bo ja wolał do ciebie
wielkim głosem Panie / Wstępną zgory swej
świety / Menedżne wolańie.

3 Zasnajem ja wstąpie twej / A jaśiem
ocucił: / Boni się wopiekie twoje / Moję Pa-
nie porucił / Nie strach mie nie tyśiącom /
ludu złościwego / Gb cie pewnym / Droi-
ca / Miam Pana swego.

* 4 Powstańże ty moi Panie / Ztwa Bo-
sta możność: / Potłum nie przeciwniki /
Ztwa ich złości / Ktorzy bez wpry-
czyny tade na mie powstają / Zetrzyj żebd
grzeszników Co na mie zgryzłija.

5 Wiedem twoję zbawienie / Moi wśechmo-
cny Panie: / zwieczny m bógostawienstwem /
W ludu twym zostanie / Z sam wielmożnie
raczy / Podnieś upadłego / Ktory się wier-
nie pioda / Pod moc Bostwa twego.

4 **PIESN CXXXVI.**
Nota Pieśni: 58. albo 135.

Bogomacie / Boże / światu moję nie-
winności / Ktoro mie zwykł wywo-
dźcie żądzy / z mych trudności / Chciej się te-
raz na demna trościwym zniwować / Y moje
śmucne prozby taktawie przypomować.

2 A wy / o nieżyjśliwo / zapytnie dli / Dni-
goj się na mą sławę będziecie targałi / Dni-
goj rżęcy zniwomych naśladować chciecie? / Y
leba wiatru głupi chwycić się będziecie?

3 Ztęże wiebdzie: foga Pan sobie słuduje / te-
go w żadney przogodzie już nieodstepuje: nie
odstąpi minie moi Pan / żądzy z takti / moję
dawał mój: y dawa / y da prozbie moję.

4 Różże tedy / żęboście przed oczyma mieli
Pani / ka bojażni / a gniewać więcej go nie-
chcieli: Co noc / to rozbięracie dnia / przejsze

go sprawy / Kom przysłowie uczyni / tun
Bogu nieprawy.

5 Wied nie bóraniem / ani wosem go btagai-
cie / Ale przedei sumnienie cżyte przyna-
szyć: Co gdy będzie: już pewni tego by-
możecie / Ze się na swych nędzyach nie
niezawiedziecie.

6 Mówią drudzy / dobrego mienia nam po-
trzeba: O Panie / ty chciej tylko swoim o-
kiem z nieba / Na mie spojrzeć grzesznego: to
sa ośiadosci / To starby / to pociechy / y moję
radości.

* 7 Insi niechaj spisklerze nawiezione
mają / Niechaj wszystkie piwnice winem za-
stawiają: / Ja w nadzieję takti twej będę
jyż bezpieczny / Do mie ty sam Panie mo-
ją opatrzyć wierznie.

PIESN CXXXVII. 22
Boże czemuś mie / czemuś mie moi wie-
czny? / Boże opuścił / w moję czas ostatczny?
Zwątpony moi świat / Zywot opłakany /
Niema się czego / Jaż cżyłowiek strasłany.

2 Cżył dziei wolał / Wozemoi do cie-
bie: / A ty prośb niechaj / Przyjść mych do
siebie / Cała noc wolał / Lecż wolańie moję /
Nieprzejdnane / Mija ucho twoje.

3 Ale o Panie / Panie dobrośliwy: / Tyś or-
mieśłanie / Y stroj niewatpliwy / Miałś
światego / Stąd na wszystkie strony / Wrzucił
głos twej chwasty / Niezastłanowiony.

4 Przodowie nasy toba się kępcili: /
A żądzy przez cie wspomozeni byli / Kto-
bie wolałi / A za wystuchani / Wtobie uśa-
li / A nie zasmadani.

5 Ale ja com jest? / Com jest prze Bogżywy: /
Kobak nie cżyłowiek / Kobak nie szczęśliwy /
Smiech tylko ludzki / Wzgarda ostatczna /
Podłego gminu / Y przogina wieczna.

6 Kto potka tądzy / Zennie się naśmie-
je: / Nos marzę / Gęba trzwy / głowa
chwije / Bogu ten uśa / niechżego ratuje.
Niech go wzgłowi / Kiedy go misuje.

7 Tyś mie z żywota / Wywiódł męski
moję: / Jeszcze u pierśi uśat wstąpie two-
jey / Jeszcze w pieluchach / Garnaś sie tu
tobie / obratem cie Bogiem wiecznym sobie.

8 Niechżie mie dno / Wostanien po-
trzebie: / Moi wieczny Panie / Odrzucić od
siebie / Smierć przed oczyma / Y nieżnośne
meki / A niemaj t toby / Zanna podniosł reki.

9 Wilej mie zewśad / Erzody otoczy-
li: / Zewśad mie wilej / Zawarli otpli / Pa-
szęki na mie / Rozdarli strasłiwe / Jako lew
trogi / Zwierze kupać żywe.

10 Rozpytnajem się / Jako woda pra-

O Troicy Swietey.

Dobrze wyrozumiać my/
Izyskami nowymi.

7. Zadzawili sie ich mowie/
Z roznych trąjow przychodniowie/
Słyszac od nich tajemnice/
Wzięte z gorney Kłarnice.

8. O jaką tam mieli radość/
Gdy przybył ten niebieski Gość/
Który ich prawdą oświecił/
A w nich moc Bożą wzniecił?

* 9. Przez sławne Duchą zesłanie/
Zbawicielu Chryste Panie/
Daj mić z niego odrodzenie/
A w dargach pomnożenie.

10. Daj nam w poczęcie być sług swoich/
Daj ściecznie strzedz praw twoich/
A zjedź się z nas woskście winy/
Wnieś w niebieskie trąiny.

11. Zebysmy z Anioły twymy/
Woskściami wybránymi/
Na twe oblicze patrzący/
Wiecznie cie wysławiali/ Amen.

PIESN XLIV.

Kom Gott Schöpffer d. Geist.

Witaj do nas gościu więty/
Z Dycem z Synem Duchu swięty/
A wien dąrow twych hojności/
W serdeczne nąse wnetrznosci.

2. W rozumie mnoż wiadrę żywą/
W woli miłość swiętobliwą/
Pamięć rącz w nądzjęi chować/
W sumnieniu pokój budować.

3. Wysłi obwárus śczerocią/
Serce koronuj czystością/
Śtroć swą bojąnią żądostí/
Ciątu rącz ująć bujności.

4. Smyty nąse podbij sobie.
Niech czują/ co miło tobie/
Czynią/ mówią/ słyszą/ widzą/
A złą sprawą niech się brządzą.

5. Bysmy niosąc wzor swiętego/
Dycy Syna Bożego/
Po terdżniefym kłopotie/
Mogli być w wiecznym żywoćie.

6. Daj to z Dycowskiej miłości/
z Chrystusowej doświadości/
Ściodry darco Duchu swięty/
Wieczną chwastą nieobłety.

* 7. Chwastą Dicu niebieskiemu/
Chwastą Synowi Bożemu/
Chwastą Duchowi swiętemu/
Bogu w Troicy jedynemu.

PIESN XLV.

Nu bitten wir den h. Geist.
Żywaimy Duchą Swiętego/

O dar widry/ ktorę plynie
z hojności jego/
Zebym go tę chwilę mieli/
Gdy się duszą z ciądem dzieli/
Zak/ o Boże! dai.

2. Prosim cie Dzię niebieski/
Rączje nam ząwždy przysparzác/
Twey swiętey łaski/
Rączje nas grzechom uchowác/
A cnotami koronowác/
Zdarz Dzię swięty.

3. Prosim cie Synu Boży/
Dai wnas słowo twe zbawienny
pożytek mnoży/
Bysmy je w serca składali/
Z niego moc żywota brali/
Zdarz Synu Boży.

4. Prosim cie też Duchu swięty/
Jedną chwastą z Dycem z Synem
Na wieki więty/
Dai bym się ciebie trzymali/
Wieczną chwastą otrzymali/
Zdarz Duchu swięty. Amen.

O Trojcy Swietey.

PIESN XLVI.

Gott der Vater wohn uns bey.

Bdż Dżę badż z nami/
A broń nas ode złego/
Niech twit z win otrzymamy/
Zyc skóńczenia śczeronego/
Ząpędź od nas Szatan/
Stwierdź nas w wierze żywej/

W miłości swiętobliwej/
W nądzjęi niewatpliwej/
Wejm nas na swą obronę/
Niech się meżnie potkamy/
Niechay bitwe wygramy/
Korone otrzymamy/
Amen Amen da to Bog/
Epiwajmyj hallelujah.

2. Jezu Chryste badż z nami/
A broń nas ode złego/ etc.

3. Duchu swięty badż z nami/
A broń nas ode złego/ etc.

PIESN XLVII.

Pżegnaj nas Boże Dżę/
Mocą swęą swiętey prawice/
Jezu Chryste Zbawicielu/
Właż nad nami łaskę swą.

2. Duchu swięty rącz nas cieścić/
Wysłi nąsych rącz sprawcą być.
Dai Boże w Troicy jedyny/
Bysmy ten to dzień strawili/

3 Wtwojey łasce/ d'w miłości
W miłosierdziu/ w pobożności/
Zachowaj nas wego grzechu/
Niechaj Diabłu tu pośmiewu.

4 Dai myślic o ostatnim dniu/
Daj pamietać o Konaniu/
A gdy się tu zwrócisz Panie
Ciebie żywe y umarłe.

5 Posław nas na swej prawdy
Kąc nas ugnąć za swe dzieci.
Amen/ amen/ Boże daj to/
Byś się to w nas wypeniło/
Coby tu twej chwale było/ Amen.

O Słowie Bożym.

PIESN XLVIII.

Wszystkim śmiecie/ Głos słow
Pánstego :/ Brzmi w każdym powiecie/
Wota na każdyego/ Zeby się ugnali/ Bogu
chwale dali/ Grzechy opuścili/ A pobo
żnie żyli.

2 Pan Bog nasz chęliwy/ Ludzkiego zbá
wienia :/ Daj też miłosierdy/ Słodkiego
smienia. Przypomnę każdyego/ Potutującego.
Który w niego wierzy/ A cnoty się dżierzy.

3 Ale takich mało/ Wieru dżiesiętego :/
Którymby się chęta/ Stuchac głosu tego.
Wola otazdy/ Wład ludzkiej chwasty/
Nij rade świętego/ Djań niebieskiego.

4 Łećce wiec dżiś sobie/ Ludzie grzech ká
cują :/ W śmiertelney chudobie/ Ramniem
się nie cują. Kto je pod kogo/ Jato kupił
drogo/ Nie awża nic o tym/ Co ma być ná
potym.

5 A Pan dobrośliwy/ Choćia wszystkim
włada :/ Z pomsta nie stráplivy/ Dżień
sądu odtada. Chętażac náprawy/ Już
stráconej spráwy/ W ludziach nie brátuje/
Káżdego rátuje.

6 A coż też Cżowieku/ Może być dro
ższeg o :/ Jato w każdym wieku/ Łáśń Boga
tego/ Co nie dba ná dary/ Ani ná ofiary/
Ale te miłuje/ W ktorych szczerość cjuje.

7 Wolny tego cżáś/ Przysłep jest tá
żemu :/ Z grzesznego niewcżáśu/ Powsta
wającemu/ Pan z niebieskiej gory/ W tym
się rocha/ Ktory/ Złepša życia swego/ Drżac
przed słowem jego.

8 Wsprawiedlinienie/ Za wiara pocho
dzi :/ Nowe odrodzenie/ Święte spráwy ro
dji. Kto Pánst/ z Pánstimi/ Spoktuje wier
nymi/ Pilniuje jednocy/ Wbieta się w cnoty.

* 9 Dobroć się każdy/ Do Pána swoje
go :/ Wadź gotowym zázdy/ Ná głos łáśń
tego. Poti światło jéń/ Przechodź drogi

ciásne/ Cżás Bojey miłości/ Przejy w
przyszłości.

10 Komu daj Bog pojac/ Własne obta
dzenie :/ A szczęśliwie przejac/ Nadroże
zbawienie. Pilnie przepytawaj/ Wadze
rozegrawaj/ Proroci prawdżiwe/ Proroci
faktywe.

11 Złych strzeż się uśłnte/ Oddaj się
dowiernie :/ Tym/ co służą pilnie/ Y káśnu
wiernie/ Z żadości zbawienia/ Tym się
zwierz sumnienia/ Cżánuj/ Ját samego/
Pána/ posłow jego.

* 12 Kacżytes dać Páni/ Slugi swe
prawdżiwe :/ Wáś o nas stárdnie/ Ját o
cżontki żywe. Káčże nas spráwować/
Káčż w łasce swej chować/ Bym w wierze
spotecznie/ Wytrwáli stádecznie.

13 Daj byśmy w trudności/ Lwa obrone
znali :/ Wszystkie przeciwności/ Dla cie
bie znasáli. Z miłosierdzia swego/ Pro
wadź znas każdyego/ Ziemiśkiej śmiertel
ności/ Do wiecznej radości/ Amen.

PIESN XLIX.

Żegn Chryste/ Ktoryś śmiercią frog/
Kupit sobie Cierciem swoje droga :/
Kąc nas oświecić/ byśmy cie ználi/
A owoc cnot z wiary wydawáli/

Pobudź w sercu miłość świętą/

Z twego słowa pojete/

Objawy wśeláś martwość/

Dawaj práwá żywość/

Przez niezmierną dobroćliwość.

2 Byśmy z słuchania słowa świętego/

Bráli wiare y moc życia cnego :/

A pojmując twego zbawienia/

Dostapili/ w Niebie uirielbienia.

Rozówieć światło swe náś náśmi/

A rácz być zázweż z námi/

Káčż Cerkwi swej slugi chować/

Duchem tym spráwować/

Káčż wieczną sławá dárować/ Amen.

PIESN L.

Notá Pieśni 45.

Dla Spáń twego ofiary:

Dyżę święty mnoż swe dary/

Przysporz nam żywey wiary/

Abymy słow twoch słucháli/

Y one zrozumiewáli/

Y do serca stádáli.

2 Żeśli nam Duchá świętego/

Żabde Zboru powesechnego/

Doktorá niebieskiego/

Dświeć serdecznie w nástrzności/

Zmierz z twardości/

Zpadź ciemności/

o Kosciele Bozym.

Wszczęj w nas chyste jadości.

3 Przyłoj zbawienne pieczęci/
Stwierdź wnas słow twoych pamięci/
Wnoż do dobrych spraw chęci/
Pasterze rąci sam sprawowdę/
Jch jezyci połowdę/
Daj nam w niebie trosłowdę/Amen.

PIESN LI.

O Gotdu vnser Vater bist.

Boże Dzię wśchmocny/
Bądź pomoczny/
Wyjść nam Duchd swego/
Wodzą nieomplnego :/
Wysłuchaj nāsie wydpchānie/
Stworz Pānie/
Błd Stulebnitd swego/
Do wymow Słowd twego :
Stworz też tādśawy Dzię/
Sercd wysy nāsie/
Wyin wyrołow twoych słuchd/
Jimi śie sprawowdli/
Zebysiny mogli skutecznie/
Tu cīs chwalić y wiecznie.

PIESN LII.

Wydaś obrót duszy, Pānie/ Słowd two-
go :/. Niech Duch twój widre wzruszy/
Pomoc cnot zniego/ Ram/ co cīs wyznawa-
my/ Daj/ że przy prawdie trwamy/ Do
tłu ostatniego.

2 Strojōm praw świętych twoich/ Obo-
lej gwierzchności :/. Wyjść Klenotow
twoich/ Zdrowia/ szczęśliwości. Daj że śie
rozrastaśja/ Zwey tādśi doznawāśja/ Wdziej
tādśey trudności.

3 Nas też y niśse Stany/ Świadā sero-
niego :/. Ndbaw Pānie nād Pāny/ potoku
wdzięcznego. Daj chleb z dobrem sumnie-
niem/ Ndbarz nas dobrym mieniem/ Kro-
lestwā wiecznego/ Amen.

PIESN LIII.

Erhalt vns hErr bey deinem wort.

O Dze Dzię przy słowietwym/
Kācz nas zāchowdć prawdytym/
Nāproć wśystkie niewierniki/
Spnā twego pręciwniki.

2 O Chryste Pānie nād Pāny/
Obroń swoje Chrześciāny/
Płaz moc twoy wśystchy rety/
Niech cīs zād sławia nād wieci.

3 Duchu święty rādź nas cīsępc/
A jednōściā wiāry zāczęcy/
A cżāfu ofādtecznego/
Domieśc żywotd wiecznego.

* 4 Dai nam Pānie miłōściwy
Potoi potismy tu żywi/

Boćnie jest jaden Bog inny/
Coby bronit tej trdiny/
Tylko ty sam Boże jedyny/ Amen.

O Kosciele Bozym.

PIESN LIV.

Nāpiwam z poważności/ Pieśń Pānn
mojemu :/. A spōtecznā krewnōściā/ ziemnā
złacjonemu/ D jego sławney winnicy :/. Go-
dna rzecż dbyśny wśystcy/ Spōtecznie zā-
śpiwōdli/ Jemu chwale dāli.

2 Winnice z tādśi swoiey/ Pan pśotem
ogrodził :/. Wybrawśy z niey edmienię/
Pojnie ja rozplodził. W pojśrząd niey
wieże posławił :/. A w niey pietnā prāsę
sprawił/ Dwocu z niey wdzięcznego/ Czetat
cżāsu swego.

3 Czetat dby mu śindczne/ Jāgody ro-
dżitd :/. Ale onā cierpnacę/ Przypre pu-
ściłd/ Przetoż Jerosolimczycy :/. P me jo-
wie Jūdzy wśystcy/ Rozsādźcie te rożnice/
Nie/ y tej winnicy.

4 Y cożem z moim grāntem/ Już dāli
miat cżęnić :/. Wśpłstōm dobrze uprādwił/
trudnoby mie winić. Dościem dśugo cje-
lat tego :/. Aby mi cżāfu słuśnego/ Dwoc
wdzięczny wdādł/ Lecż onā w zśym trwād.

5 Teraz też wam poleżę/ Coim umyślis
cżęnić :/. Gdyc z tenj moiey winnicy/
Niechciat owoc wpińsi. Dtoż ja pła to-
żrodzję :/. Gdyc moge tu jej zādśodzję/
Wedjie już rozrzucony/ Pśot jey z tādśey
strony.

6 Dżrępcie/ co śie w rynchle/ Jey bujno-
ści śtānie :/. Jācie bedjie jey mādci/ Ero-
gępodeptānie/ Ja ja/ mowi Pan/ spustōśę :/.
Korzei y trzōti rozprośę. Y bedjie opuścio-
na/ Dd wśystkych wgdzōdżona.

7 Porostā nā niey cīernie/ Y ostre jęży-
ny :/. Nie urońiā obfoti/ Nā nie dżdżā by
trzynny. Wy wilgotności nāmiād :/. Gdyc
śie tād nierōdnā śtād/ Nierōdżac przy-
stojnego/ Dwocu jādneho.

8 Winnicd cżāzāf/ Wśech zāśpōw
Pānd :/. Wyśd z Jzrādśkiego/ Narodu ze-
brānā. Māż potoleniā Jūdżiego :/. Wyś
wdzięcznym rochāniem jego/ Ze sobie upd-
trowat/ Ze osobnie głowat.

9 Dśugo dośc Bog folgował/ Czetādjac
w nich rādū :/. A oni w zśōciādch żyli/ Nie
piśnuijāc sādū. Nā miejscu sprādiedłśwości/
Płācz/ trzyp/ bo mielcie cīsęśności/ W bogim
zādawāli/ D Pānd nie dbāli.

10 Wiec je też Bog poręcił/ Dd obliczā
swego :/. Potōżył je nā przytād/ Przęd oczu

Łądzego/ Ubyłmi się strzegli złości :/: A
byli w sprawiedliwości/ Według spraw
Pana swego/ Mnożąc chwale jego.

* 11 Panie/ Któryś na miejsce/ Drzewa
wrodzonego :/: Nas płonne trzaski przysia/
Do dziedzictwa swego/ Daj byśmy nie pro-
znawali :/: Ale wdzięczny owoc daliśmy. Po-
szczesnej śmiertelności/ Przenies do rado-
ści/ Amen.

PIESN LV.

Lasz vns herlich schreyen zu Christo
dem Heyland.

Pasterzu Niebieski Jezu Chryste Panie :/:
Rącz pojrzyć swęj łaski/ Na nasze ze-
branie/ Daj twemu wiernemu/ Stać do
Nauki/ Ciele/ Coby głos prawdy zabrzmiat/
W kościołach y w Kościele.

2 Zniwo wielkie mamy/ Ale żeńców ma-
to :/: Do ciebie wotamy/ By ich przybywa-
to/ Smisłuj się/ Złutuj się/ Według serca
swego/ Rącz sławie Robotniki/ Do dzieła
świątego.

3 Ząpadz nasemni/ Zwiłki drapieżny-
mi :/: Rącz zhańbić zmienniki/ Złudni
nieścierpimi/ Niech twego matego/ Stać
nie karpaja/ Niech swymi wymysłami/
Zwycich nie żarajaja.

4 Rącz potłumić bledy/ Stroc zbytki
przetłete :/: Rącz zadowieć wśedy/ Lwe
wypoci świeci. Przewrotne/ Otrutne/ Ha-
muj przeciwniki/ A posili utrapione/ Zwo-
je służebniki.

5 Z trewości błądzący/ Niech się oba-
czaja :/: Zbawienia pragnący/ Niech och-
de znają. Naprawuj/ Y sprawuj/ Wszy-
stkie świąta Stany/ A do świątych cnot
obroć/ Wierne Chrześciane.

* 6 Wspomni Jezu Chryste/ Krolu y Ká-
ptanie :/: Na swe Stowa isle/ Wac wier-
nych wzdychanie. Rącz zjawić/ Rącz sta-
wić/ Nam siebie słonego/ A przenies Zbor
wybrany/ Do dziedzictwa swego/ Amen.

O Pokucie.

PIESN LVI.

Namy Dycze nasz Niebieski/
Zesny niegodni twej łaski/
Ani żadnych łarów twych/
Dla złości rozlicznych swoich.
Ktoremuś ciesz gniwa/
Na piekło zaszługowali.

2 Wszakże Dycze miłosierdy/
Wiedząc że jest łaski twojej/
Który nie chce potępienia/
Ale grzesznych nawrócenia/

Do ciebie się ucietały/
A łaski twojej szukamy.

3 Nie rącz z nami w twój sąd wchodzić/
Groź się z nami obchodzić/
Podług swęj sprawiedliwości/
Od tforey my się ośrości
Niecietały/ do twojego
Miłosierdzia/ Dycowskiego.

4 Odpuszcze nam nasze złości/
Zwiłkiej Dycowskiej miłości/
Odpusć oboje karanie/
Daj mierne upamiętanie/
Byśmy już pobożnie żyli/
A tobie wiernie służyli.

* 5 Rączże nas Dycze wysłuchać/
D co prosimy/ rącz nam dać/
Sam z miłosierdzia własnego/
Dla Chrystusa Syna twego/
Co z toba truluje wieczniz
Y z Duchem świętym spoczniesz/ Am.

PIESN LVII.

Rącz utagad mity Panie/
Nab nam swe smutowanie :/:

Podług miłosierdzia twego/
Wielkiego niewymownego/ (wiel.)
Rącz nas z przyszłych grzechów ugro-
A od przyszłych rącz nas obronić/
Boć my nasze złości baczymy/
Wszakże w łasce twej nie wstąpimy.

2 Poczęliśmy się we złości
W grzechach/ w niesprawiedliwości :/:
Czestotroćesmy grzeszyli/
Nadstat twój obrażili.

Wszakże ty moży mity Panie/
Rącz nam dać już upamiętanie/
Zebysmy grzechów poniechali/
A ja nie/ w czas pokutowali.

3 Gdy z tego świąta zędzimy/
A na twym sądzie staniemy :/:
Rącz sprawiedliwości przesłać
Rącz miłosierdzia używać.

Ktoregoś na on czas używał/
Kiedys ja nas na trzysu cierpiat/
Przez tfore miłosierdzie twoje/
Rącz nas zbawie stworzenie swoje/ A.

PIESN LVIII.

Wzywam Panie na pomoc/ Ciebie Bogu
mezo :/: Wstrom wszystko to co jest/ We-
mnie śmiertelnego. Ubyłmi się już tego są-
Cotwoj Zakon kaze/ Róż mię twa sprawie-
dliwość/ Na wieczną śmierć kaze.

2 Znam swe niegodne złości/ Znam y
dobroć twoję :/: Wps się też ściać trzymy
mścić/ Sam ja to nie stojs. Rączże ucy-
to coś zwol/ Niechcien pamiętać złości/ A

o Pokucie.

ai mi Duch twojego / Podporę trewości.

3 Pomnie Pánie wżęś daś / Prozum / y wola : / Lecż niewiem przeż ję światem / Moje myśli wola. Kazałoby rozum był / Nadevysztim Pánem / Pręcię ja widze / em jest / Od cięś związanym.

4 Cokolwieś jedno pocżne / Grzech się / ámna wlecze : / Aż grzechem sumnienie / Łę jęto tęt piecze. Trudno to bym wstę / dę miał / Bez twego tórgnienia / Abo żebym / ówion był / Zdosęć ucżynienia.

5 Owa się odręć mogę / Zpować wie / cżnego : / Jesli ty nie wydzwigniesz / Z grze / chu upadłego. Pręto Pánie smituj się / Prępbądź tu pomocy / A nie daj mi do / ówiadczyć / Dney wiecżnej nocy / Amen.

PIESN LIX.

Boże moj rąć się / nádemna smilewć : / A gniew swój srogi / Rąć już uhámo / wac / Ktory ję grzechy Swo / stępnie odno / se / Prępusć mi prośe.

2 Nie rąć mie tarć / Podług złości / moich : / Bo trudno tćma ujęć srogich rę / twoich / Aż tego Duch twój / Z łaski twę / y wspomogę / Ten ich ujęć moze.

3 Rąćże mi go tę / Zpęć z swoy li / tości : / Abych ja mogł być / Prosen moich / tości. Bo jesli Duch twój / Wnie w tym / nierópráwi / Nist mie nie zbáwi.

4 Bogiemęś práwým / Baczę to pęzu / je : / Stępnie mie tórgę / Sam się w tym / winuje / Odjacię raczy / Me wýstie po / ciech / Zá moje grzechy.

5 Ale żęś ná wsem jest miłosierny Pan : / Kąjń te przýmuje / Ktora od ciebie mam. A gniew swój srogi / Rąćże już oddalić / Wnie się użalić.

6 Rąćęśś Karac á stępnieś ucżyniś : / Spráwiedliwie to / Cierpis com záwinil. A iżem cżłowiek / Smituj się moj Pánie / Boc mie nie stánte.

7 Przýpomni sobie / Zwólke swe litość : / Ze choć wiec zmył tęś / Karac ludzkie złości / Zebnáś łáskę / Potutujacemu / Dawat / grępnemu.

8 Ktoż jest ták możny / Coby moj žal / stęć : / Coby mogł smetel w wesele obro / cić ? Ty sam tym wódniesz / A ulitowánie / Wemęch relac Pánie.

9 Mąś moc nádemna / Cżyn zemna co / raczy : / Jác w tobie ufam / Ze mie nie / przebaczyś. Bo ty sam w smutku / Póciekasz / tądęgo / W cieżwierżającego.

PIESN LX.

Al mi żem tędy gręch / Przez te wpy.

Nie lęć : / Żem Páná swęgo gniewat / Dla nędznego świadc / Wýnem się nieo / baczy / Żem mu winien służyć / Bo mi on / dał ná świcie / Węgo dobrá ujęć.

2 A jam tego nie baczy / By to łáská / jego : / Szęściem to przýpisał / Gdy / dał co dobrego : / Zá tom mu nie dziekował / Anim jemu służy / Wiećm się mu w po / sługach / Łę bázgo zdłuzýł.

3 Lecż to nie pógódzi / Z dobrego ba / czenia : / Lecż z żęy myśli ucżynow / Ze / złęgo sumnienia / W cżynem się ja tórd / jac / Nie myśl o Wodze / Teżem był procż / wápnienia / Ná stráconę drogę.

4 P toć jęgo dobroć / Ze się móćć nie / raczy : / Gdý tákowe wýstępi / Ten Pan / po nas baczy / Miłosierdziem zátęwa / Náśe wýstie złości / Łáskawie on przęgla / ba / Náśe wýstęczności.

5 Ale że mi žal tego / Miłosiermy Pá / nie : / Prośe przými łáskawie / Moje ják / ówianie. A już nie rąć pámietac / Moich / wýstęch złości / Gdym się udat w pókorę / Zwey świetem miłosci.

6 Y poznatem żęś ty Pan / Ktory wpy / sto mojęś : / Káżdemu tędy raczy / We / wsem dopomojęś / Zó łáskę á tym / ktorzy w / tobie / Mýśl swą postádaja / A sercem sprá / wiekliwym / Łáski twęj żádaja.

PIESN LXI.

Allein zu dir Herr Jesu Christ.

Pyś o Jezu Chryste Pánie /

Jednye me tóchánie : /

Nieznam procż ciebie innego /

Zbáwiciela żádnego /

Pod stóicem Jmieniu twemu /

Niewiem równego świetemu /

Nist mie rákować nie moze /

Nist nie wspomogę /

Ciebie wżęwram o moj Boze : /

2 Przýpiera do sercá mego /

Ciężar dluhu grępnego : /

Niechaj z łáski twęj odnioś /

Kwić / Ktory cież prośe.

Rąć wpiść w reżestrá twoje /

Żęś popłáć winy moje /

Opowiedz mie Dycy swemu /

Miłosciwemu /

Żem poufá słowu twemu.

3 Daj mi z miłóśierdzia twęgo /

Widac w ciebie sámęgo : /

Daj tym cież z sercá cážęgo /

Milowat Bogá swęgo.

Daj bym bliżniego dla ciebie /

Ták miłowat ják sam siebie /

A w dzień skończenia mojego/
Obradź chętnego
Odmnie, Wejść Rajskiego.
* 4 Bądź częścią Krolowi wiecznemu/
Dcu miłosierdnemu :/
Bądź chwale jego Synowi/
Świata Bławicielowi/
Bądź częścią Duchowi świętemu/
Cieszyć cielowi naszemu/
Panie opietaj się nami/
Przegramy sami/
Boże bądź na wieki z nami, Amen.

PIESN LXII.

Rompt her zu mir spricht Gottes Sohn.
Zat nas zwoływa Syn Boży/
Wzłotore grzechy śmierć, świat trwoży
Edm co żywo bawajcie/
O mnie wstępy prędnący/
Odciażeni / Prędnący/
Wody żywe czerpajcie.
2 Złozymy nałogi swoje/
Wierzyć na się żązmo moje/
Puczyć się odemnie/
Cichy pokory serdeczney/
Zat znajdziecie na czas wieczny/
Duszę ochłodzi we mnie.
3 Jązmo moje jest ci śłodkie/
P brzemie moje jest lekkie/
Nie ciężkie przytazanie/
Bo ten co się z Bogą rodzi/
Tryumf nad światem przewodzi/
Przez wiary wynawdanie.
4 Jątem was słowem swym sprą-
Jątimem się ysam stawit / wil/
Zat sobie poczynajcie/
Jeśli wam tu na cym zschodzi/
W niebie się dobrze nagrodzi/
Złoto nie ustawajcie.

5 Coście do Boga przystali/
Sławni / podobni wielcy mali/
Dla Pańskiego Imienia/
Sprawując się słowem jego/
Zaprawując do cięstiego/
Dusze swe potuśnia.

6 Złym są żyte nie oddawajcie/
Złotą dobrocią przegmagajcie/
Choć się świat z tego śmieje
Krzyn dy swe tładac na Pána/
Zedy / gdzie jest ciasta brana/
Odcie pełni nadzieje.

7 Głoby się wam tąd dżać miado/
Jąto luty grzeczne ciado/
Zginęldy w was bojażni/
Ze w Syniech Dłec buduje/
Przez potuś / tąd upuśje/

Ciadu obrokom przez łajń.
8 Jeśli się wam za trawę srogi/
Dwajcie Dietelne trwoży/
Zat pldż żebow żgrypianie/
Y ogień nie ugafony/
A robat nieumorzony/
Grzech nigdy nie przestanie.

9 Wierny po trokim kłopotie/
Kroluż w wiecznym żywocie/
Zym nny sobie caktujemy/
Świecie smetti : Dla wieczności/
Dojzwołne pusćmy włosci/
W niebie starb otupujemy.

10 Kto trwa przy Jezusie Panie/
Ten na sadzie dobrze stanie/
A kto są straci wiara/
Ważo sobie żyte postuży/
Na sumnieniu się zduży/
Mat będzie miał nad miara.

11 O Państwo wstęsto widzi/
Bog się nieszczęścia brzydzi/
Zemu / co chce do Niebá/
Serdeczney spawiedliwości/
W wynawdaniu bezpieczeństwa/
Z widzy żywy potrzeba.

12 Co nam Bog obiecać raczył/
W cym Duchą dąć nieprzebaczyl/
Dla posittu naszego/
W tym nas pewnie nie zawiędzie/
Po śmierci wiecznie przynwiedzi/
Do Raju dżiedzićnego.

* 13 Pełn nam słowo sławny Panie/
Niech mda wiara nie ustanie/
Ze twe brzemie dżwigajac/
Jązmo sobie caktujemy/
Zym torem postępujemy/
Day wniść w niebo śpiwajac / Amen.

PIESN LXIII.

Last vns mit trawrigem Herken.

P Rzez grzech Adama pirnkego/
Wstępy pochodzacy z niego/
Wpadli w wine / potępienia wiecznego/
2 Już się w grzechu poczynamy/
Grzechu niedza przypisamy/
Ydac na świat / umierac poczynamy.

3 Ci / co Zaton Pański maja/
Z niego grzechy poznawaja/
Y Bogu się kęgerze winni dawaja.
4 Wiara usprawiedliwieni/
Od złosci swych uwolnieni/
Przez Jezusa / bawaja oczyszczeni.

5 Wmy / cosmy wniżyli/
Cosmy grzechy sobie sprazężyli/
Cosmy będy wśelacie obaczli.
6 Obłudnie się nie stawiajmy/

o Chrzcie Świętym.

Łasosci swych nie żądamajmy
W krewościach się winni Bogu dawajmy

7 Bo Bogu kástaw ná feżerego/
lubi pokutującego/
Pan przyjmie do siebie idącego.

8 Ná karanie nieśkópliwý/
Dziwnie dobry y cierpliwý/
Wtrapiónym/ludziom Bogu litościwy.

9 Z ufnością do Thronu jego/
Przystapiwszy táń ná niego/
Zawołajmy/głosem serca gorzkiego :

10 Tobieśmy Pánie zgrzeszyli/
Nieprawościśmy czynili/
Od przestępstw/twochśmy odstąpili.

11 Stroju przynierza wiecznego/
Obrońco ludu wiernego/
Pánie Boże/miłosierdża wielkiego/

12 Twochśmy slug nie słuchali
Prorokóńśmy wogardźali/
Którzy prawde nam w Imię twe mawiali.

13 Tobie Pánie uwielbienie/
Nam spóśne postomocenie/
Nam wstyd/háńba/y wieczne potępienie.

14 Tve nas plagi dotędzą/
Głody/mory nas łonąją/
Chrześcióm póhálcy utągąją.

15 Wstyd nośa wstępy Etanowie/
Y Póddni y Krolowie/ (wie.
Zgrzeszyśmy/ grzesznych przodków Syno-

16 Nam wstyd/dle tobie Pánie/
Miłosierdzie/żłtówanie/
Ktore wieśu/żadnego nie ustanie.

17 Boże smituj się ná nami/
Zgładź grzechy z nieprawościami/
Daj w się wierzyć/ á nieróć gárdzić námi.

18 Nie w náśey spráwiedliwości/
Ale w śczerzy twej litości/
Oddawamy/prośby twej obśięności

19 Wyśłuchaj nas prośim ciebie/
Hámuj się/ktoryś jestwniebie/
Yjmi gniew twój/o Boże sam dla siebie.

20 Niech nie będzie zápomniano/
Y twe náń námi wzywano/
Imię świete/ktedyć nas oddawano.

21 Róć się nam stáwić kástawie/
Róć żetrzeć náśey bezpráwie/
Wbógostaw/nas w káżdey dobrej spráwie.

22 My z twą pomocą świete/
Porzuciwszy żóść przetłeta/
Bedziem chodzieć/droga u ciebie wśięta.

23 Twoch słow świtych posłuchamy/
Tobie wierna chwale damy/
Wódź część Bogu/ná wieśi záśpiewamy/A.

O Chrzcie Świętym.

PIESN LXIV.

Geheť hin/vnd lebet etc.

Zdźcie ná wstęst świat / A zwiáńtuję
Ewangelia / Wśemu stworzeniu / Kto
uwierzy / A ochrzczi się / Bedzie zbáwion : A
kto nie uwierzy / Bedzie potępion.

PIESN LXV.

Nota Pieśni 78.

Jez sie Oblubienico / Wáránta Boże-
go / Ciebie twój Pan nie opuścá / Choć
ná cie uciśť dopuścá / Bo cie wjął do pye-
tu swego. Tyś miáśto jego budowne / Miá-
śto świete / miáśto głowne / Tyś przpyteł
wielkiego Boga / Stárbnicá wśech świat-
ści droga / W bógostáwiony Zborze / Mimo
ktory niśť nie moze / Brzeć wieństwy zorge.

2 Tyś jest Syniśta ond / Górá uwiel-
biona / Do ktorey wstęstie naroby / Jáko
wied do morzá wody / Zbiegáją się : á ulubio-
na. Niośac ná łóćciá swe dżiáć / Wiárá
poświscońe máć / Od wśchodu y zachodu
śłóńcá Wotrag y zgráńc ziemśti łóńcá /
A táń wśelkie serce chýst / Wśedśy próśi :
Pánie Chryste / Weźń nas zá slugi swe
iśte / Amen.

PIESN LXVI.

Nota Pieśni 9.

Ziękujemyć wśechmogacy / Boże wie-
czniepánujący / Krolu Niebieśki / Mo-
nárho ziemśti / Náświesťy Wdępicielu
ludźki. Jeś náś w mśdości / Przypáś do
swey ucześności / Prowádj do Niebieśkiej
rádości / Amen.

O Wieczerzy Páńskiey.

PIESN LXVII

Jesús Christus vnser Heyland.

Jesús Christus ktory swego/
Wjął gniew Hied wiecznego/
Y zářáćit krwá droga/
Wine piekielna frogá.

2 Aby to lud wierny baczył/
Ciáśť zá pokarm dáć raczył/
Y krewo boku Bośkiego/
W światości stoń swego.

3 Kto ten obrot Páńśki bierze/
Niechaj się doświádezy w wierze/
Bo sobie sáć gotuje/
Kto niegódnie przyjmie.

4 Idac do stoń Bożego/
Wdźiećnie chwál Hycá wiecznego/
Ze nam w dar Syná swego/
Dáć jednoródnego.

5 Potym z sercá uwierz temu/
Ze Pan teśářstwem grześnemu/

Temu ktorego złości/
Poruszył wnetrznosci.

6 Laska zbawienia wiecznego/
Szuka Duchą Struszonego/
Kto się zdrowym być czuje/
Lekarstwo nie potrzebuje.

7 Wska Pan/bo mnie strapieni/
Do mnie podźcie obciążeni/
Nie maś procz mnie innego/
Ratownika pewnego.

8 Bys sam przez się mogł być w niebie/
Niebyłbym umiał dla ciebie/
Kto sobie pomoc może/
Stoś mu moj nie pomoże.

9 Kto temu wierzy prawdźiwie/
Ustę to twirdzi żywie/
Godzien stoś Pániego/
Mia duszny obrot z niego.

10 A tá wiara nie prozmyś/
Lecz cnoty święte spráwuje
Miśość cna bliznich mmoży/
Tey strzeże potój Wojny/Amen.

PIESN LXVII.

Dwie sűs iśt diegdachnuś.
Chwal wierny Zborze świętego/
Krola Zbawiciela swego/
Cpiemay pieśni na część jego.

2 Jaka możesz być część jemu/
Bo dosć godno częć wtecznemu/
Nikt nie obda tworcyswemu.

3 Powod chwały osobistmy/
Podawa z siebie chleb żywy/
Potarm niebieści prawdźiwmy.

4 Który przp błogosłwionym/
Stole daś dwanaści onym/
Wczniom na to sporządzonym.

5 Niechże brzmi niech się ożywa/
Muzytá wdzięcznie krzysłwa/
Niech serce ochotnie śpiewa.

6 Dzis dzień duchowney radości/
Dzien zacney Pánistey Świątości/
Dzien wybranych spoteczności.

7 Przyp tym stole krol náś dary/
Kozdawa swojey ofiary/
Znioży cieni Wárántá stary.

8 Stárośc nowy rząd nieuje/
Prawdźie figura usłępuje/
Jásny dzien noc ciemna psuje.

9 Co Pan czyniś/to też swemu/
Kazac czynić wybránnemu/
Zborowi godujacemu.

10 W my z rośkazu Pániego/
Chleb bierzem y wino jego/
Do obrotu pośmiánnego.

11 Chleb Ciásem być wyznawamy/

A Wino Krwiá: o czym mamy
Stowá/ktorych się trzymamy.

12 Czego oko nie dochodzi/
W to wiara żywa pogodzi/
Ktora słowo Boże rodzi.

13 Pod rozniemi osobámi/
Azechy tájemnych znádmí/
Wieczny Pan wiąże się z námi.

14 Cástem karmi/Krwia nápwaw/
A Chrystus tenże zostawa/
Choć się w dwu osobách dawa.

15 Do ust wzięty nie strusony/
Nie stárty/nie rozdzielony/
Ani on bywa strawiony.

16 Bierze jeden/tyśac bierze/
Pon/yci w jedney mierze/
Spólny potarm spólney mierze.

17 Zli y dobrzy pożywá/
Lecz nie jeden stuleć żywá/
Wo ci śmierć/ći żywot mája.

18 Ley świątości okázá/
Káżdá część jednáto cáta/
Aś namieszá játo máta.

19 Azechy niepodległa kánni/
Choć się Chleb kużywánni/
Lamiew świątyn godowánni.

20 Chleb Anielski pobroźnemu/
Potarm dziećiciu Bożemu/
Lecz truciźná niezboźnemu.

21 Toć Zgáć ofiárowánn/
Toć Wáránet toć dar mánn/
Ná puszyj od Woga dánn.

22 Jezu Pásterzu y chlebie/
Pás y żyw náś sam dla siebie/
Daj się nam ucieśpć w niebie.

23 Tyś żywot świáta cátego/
Ty náś z świątymide twego/
Przypuść stoś niebieścięgo/Amen.

PIESN LXIX.

Jesus Chrystus żywot náś/ náśe zbawie.
Náś potój náśe uspráwiedliwienie
Beżesnit przyprodzenia ludzkiego/
Naswieszy Płod żywota Pánieńskiego.

2 Ddejnujac náś frogiemu Száśánni/
W czyniácdospć Bożemu gniemowi/
Duske swojey wáśnney nieśánował.

3 A ná wiecznąpánieć dobrodziejstwá tego
Znioży Wárántá stárośáonnego/
Wieczergá nam Nowá nágotowál.

4 Chleb jeść kázá/mowiac:to jest moje ciaś/
Ktorebedzie ná krzysu śmierć ciérpiáto/(to
Wino damyś kwiá-je swá wyswádczyś/
Ktora grzechy świáta popłáćić raczyś.

o Wierzy Pansk.

1 Mam Stot gotowy Zbawiciela swego/
 Tylko godnie przystępujmy do niego :
 Bo kto tu niegodnie przystępuje/
 Ten sobie sad y śmierć wieczną gotuje.
 6 Doświadczyć się y umazać nami potrzeba/
 W ten stot jest wielkiego krola z nieba/
 Chleb jest ciastem Boga prawdziwego/
 Wino krew która nabył Zboru swego.
 7 Gdybyśmy się mogli sami poratować/
 Nie trzeba by Pánu znieba zstępować :
 Czy nam po śmierci Syna Bożego ?
 Jeśli jest gdzie sprawiedliwość procz niego ?
 8 Kto chce godnie przyjąć te święte wbiate/
 Ma sobie sporządzić wesełną kate/
 Ośadziwszy się w swej nieprawości/
 Według prawa Bożego sprawiedliwości.
 9 A zżuciwszy z siebie złe skóre natogi/
 Przystępujemy wiara na święte progi/
 Do ostarża wybranych wświego/
 Dla pożywania Bawienia Bożego.
 10 Co bykolwiek miał kto do swego bliźnie-
 Odpusć mu chętnie z serca uprzymiego / (go/
 Dd nas urażone odpraszajmy/
 A z Kościołem się Páistm pojednajmy.
 11 Potym kátownych iákie Pan z wysłotności/
 Postanowił / używajmy Świątoci/
 Głosu Pasterza swego słuchajmy/
 Nie ujmujmy nic / ani przydamajmy.
 2 A przymierze z Pánem utwierdziwszy
 Postanowienie uczynimy serdecznie : (wieczne
 Jemu służyć w wszelkiej pobożności/
 Wtrzęsności y w świętym sprawiedliwości
 13 Páistka studzy Páistcy śmierć opowiada
 A czule w nadziei oczekiwajmy / (dajmy/
 Cstawnego przysicia Boga wielkiego/
 Jezusa Odkupiciela naszego. (tobie
 14 Wadźże chlebie żywy częśc y chwata/
 Ze nas karmić y napawać san w sobie :
 Rącz dąć bym z twojej obfityści/
 Dopli w niebie wybranych spoczęności / A.

PIESN LXX.

1 Wójda częśc chwata náš wieczny Pánie/
 Na wieczne czaśy niech nie ustanie.
 2 Tobie dziś niesiem serc sroch ofiary/
 Za twoje Pánie rozliczne dary
 3 Dziełując twojej dobrośliwości/
 Peś z wielkiej swojej ku nam miłości/
 4 Odbodząc na śmierć Testament spráwił/
 Cakrament Ciasta y Kwie zostawił/
 4 Na który pátzgać / mocno wierzymy/
 Ze Ciasto y Kwie duchem bierzymy.
 6 Sprawże Boże náš / by dusze gódne/
 Cstotu twojego / stały się godne.
 7 Boć my niegodni tego o Pánie/
 Abyś w nas miał mieć swoje mieszkanie.
 8 Ale rzeczą słomą / a náysconą

Zgodniáta dusá będzie zbawioná.
 9 Rącz nas / o Pánie / poświeć sobie/
 Po śmierci dai nam mieszkać przy tobie.
 * 10 Wadź chwata y częśc Bogu nášemu/
 Dicu / Synowi / Duchu świętemu / Amen.

PIESN LXXI.

Gott sey gelobet vnd gebenedeyet.
 Wadź chwata Bogu bógosławionemu/
 Ze sprawił pokarim grzesznemu :/
 Daś ciasto daś nam krew Syna swego/
 Wodaj dobrze żyć tego / Kyrieleyson.
 O Chryste dla ciasta twojego/
 I świętym Pánnym narodzonego/
 Y dla twej / kwie drogiej/
 Zbaw nas od śmierci frogiej / Kyrieleyson.
 2 Pan Jezus / ciastem które na śmierć sta-
 Nam żywor wieczny przyprawił :/
 Wpominu bąć nam pámiećtniejego/
 Nie mogł / náś siebie samego / Kyrieleyson.
 Niewymowna chęć twoja Pánie/
 Y czaśy ten kwie twoj prze ánie/
 Náś dług wypłáć /
 Nas z Bogiem zjednoczył / Kyrieleyson.
 * 3 Zdarz Boże / byśmy drogami twoimi/
 Chodzili świątobliwymi :/
 Niech náś świádec two twojej spoczęności/
 Nas wiáza świątym miłości / Kyrieleyson.
 Przysporz nam z miłosierdzia swego/
 Dáron Duchá twoego świętego/
 W pokoju spoczęnie/
 Daj nam przebywać wiecznie / Kyrieleyson.

O Zwirchnosci

Swieckey.

PIESN LXXII.

Nota Pieśni 53.

1 Ktoś wysłotego nieba/
 Który rzadził játo trzeba/
 Czymś świátem / y zwirchności/
 Pod kluczem mas twej możności.
 2 Rządz Monárchy świáta tego/
 Y Krolá Pána nášego/
 Y wśyśkie inśe zwirchności/
 Rządz káśta swojej litości.
 3 Daj się ciebie wśyścy bali/
 A praz twojch przestrzegáli/
 Daj złe rzeczy przernwali/
 A cnotliwych kánowali.
 4 Poddáni też z mieśca swego/
 Niech ciebie Boga wiecznego/
 Sercem czeja / y powinności/
 Z chęcia oddają zwirchności.
 5 Daj wśyścy żyli uczyćwie/
 Pobożnie y sprawiedliwie/
 A potym nas rącz do swego/
 Przynieść krolestwa wiecznego / Amen.

PIESN LXXIII.

Tę Notę.

Verseyh uns frieden gnädiglich.

Rólu wielow Rzadco światá/
Róć nam dąć spójne latá/
Bo mynie mamy żadnego/
Nigdzie obrońce inzego/
Tylko ciebie Boga mocnego.

2 Szczęść w rządzcie Królá/ y wśystkie
D Królu wieczności/ (zwirżchności/
Byśmy wśystcy sformie/
Mogli pod ich rąmieniem żyć spójnie/
We wśelstey pobożności/
Y przyspożności/ Amen.

O Modlitwie Pánskiej.

PIESN LXXIV.

Nota PSALMU 140.

Pocze Niebieśi prośim ciebie/
Enieć się Imię twe: Przyjdź Pánie/
Krolestwo twe: Wola/ jąt w Niebie/
Tát ná ziemi/ niech się stánie.

2 Chlebá nászego pomśedniego/
Daj nam dziś: Odpusć złości/
Jąt innym groźkázania twego/
Przebaczamy ich krewości.

3 Nie wwoź nas w pokusy o Pánie:
Ale nas zbaw ode złego/
Abowiem twe jest trólowanie/
Moc/ chwálá/ do wieku wśego/ Amen.

PIESN LXXV.

Prośim cie ktory nieśtáf/ Ná wśotim
niebie:/ Nie ródź Dycze dzieci swych/ D-
brzucć od siebie: Ale swe miśósterne ná-
tfoń tu nam usy/ A niechaj cie nabożna/
Prośbá náśá rusy.

2 Imię twe przed ttorym też/ Duchy zle
padają:/ Niechaj wśystkie narody/ Wu-
czćiwóści máją: A daj/ bpsmy w twen
mierze Tát stáćcznie trwáli/ Jątoby znas
Pogánie/ Dobry przykład bráli.

3 A nie odwłaczaj dálej/ Swego pá-
nowánia:/ Biał się tát ciężkiego/ Slug
twych mordowánia: Nieprzysiaćsom ná-
szym/ Wyrwi nas z páńcejeti/ A ty sam ródź
trólować/ Jąto Pan ná wieki.

4 Nie dopuszczej nam wedlug/ Myśli
náśpych bładzić:/ Ale nas ródź náświet-
nym/ Słowem swoim rządzć: A jąt sná-
dnie wśadnieś/ Biegi niebieśimi/ Tátże się
też wola twa/ Niech dycze ná ziemi.

5 Pánie ty sam wieś lepiej/ Czego nam
potrzebá:/ Ródźyś nam dziś użyczyć/ Po-
wśedniego chlebá. Nędzne polne ptáfáttá/
Nie orzą/ nie sieją/ A wždy jednat z łáści

twen/ Od głodu niembieją.

6 Złóści násepřed toba/ Wśystkie wy-
znamamy:/ Náńciejś w miśósierdziu/
Twojim postładamy/ Ze ty známi łáśłáwi
Postepowáć raczyś/ A nam jąt my dru-
gim/ Wśystkiego przebaczyś.

7 Niewwoź nas ná pokusy Przysrodzenia
mśego:/ Bchowaj nas złych przysgod/ B
miśósierdzia swego. Bowiem twe jest tró-
lestwo/ Twojá moc y chwálá/ A tát będy
ná wieki/ Nieodmnienna stáćá/ Amen.

PIESN LXXVI.

Bater vsenr im Himmelreich.

Pocze náś ktoryś jest w niebie/
Chceś byśmy bliznie dla ciebie
Jąto siebie miśówdli/
W tobie jąt dżiátti ufáli/
A uszy sercá czysłego/
Chwáliłi cie Dáć swego.

2 Pośwíeć ówíete Imię swoje/
Przez zbáwienie słowo twoje/
Spraw że żywiemy uććiwie/
Spráwiedliwie śwíetobliwie/
Odbáć prawde fáfłujące/
Náwiedź ná droge błádgące.

3 Dycieć się Bóże swymy/
Królui w nas cżáśy wiecznymy/
Duch twó ówíety niech nas woźji/
Niech w nas dáry swoje roźji/
Jámui Czátáńá srogiego/
Rátuj Zborn wybránego

4 Jąto w Niebie tát ná ziemi/
Niech wola twoje czynimy/
Przydai w zły cżás zmeżyłóści/
Przypdaj wtrząjń ciřpiłóści/
Powóćiagni ciáćá náśego/
Jámuncem wyroku twego.

5 Pánie ródź nam co potrzebá/
Dáć dżis pomśedniego chlebá/
Strzeż od moru/ y od wojny/
Dai wśystkiego obroć hojny/
Twoi dai pokoi/ Strzeż hćiwiego/
Strzeż nas sercá rozgrutnego.

* 6 Dycze zójcomśkiej siłóści/
Ródź przebaczyć náśpych złóści/
Jąto y my przebacjamy/
Winowáćsom ktore mamy/
Niech pánuje sformóć śwíeta/
Niech przepádnie złóść zawnięta.

7 Nie wwoź nas w pokusy Pánie/
A gdy Czát przećim nam stánie
Zpryśdnu/ z tytu/ ródź łáśłáwie
Stáwći się przy náśey spráwie/
Pośińli wiáry Duchem śwíetym/
Ná odpor cżártom prześłátnym.

o Modlitwie Pansk.

8 Rącz nas wybawić od złego/
W ten żgon wielu nagorkego/
Zdarz siężn boi oskateczny/
Odeym bodżiec śmierzci wieczney/
Daj ż światem siężn rozstanie/
Wierz w ręce swe Dusze Pánie.

9 Amen ná to zaśpiewaimy/
Aż wiara Boga wyzwaimy/
Ze modły serca náfego/
Przypuści do ucha swego/
Amen/ Amen powtarzaimy/
Ze nas Bog słyży usaimy.

PIES N LXXVII.

Modlmy się Dycu swemu/ W potórge
y wćichości/ Zemu á nie innemu/ Co
jest ná wćoskości/ Ten się ná námi smi-
luje/ Dco prosić bedżiemy/ Złásti swej nam
daruje.

2 Ták Pan Christus ósłubował/ Swym
wiernym zwolennikom/ Gdy się od nich
gotosował/ Jákto swym miłośnikom/ Mo-
wiąc: Gdy prosić bedżiecie/ Aniepożórge-
bnitá majac/ W Zmie moje wezmiecie.

3 Kóścámyż ná drzwi jego/ Poti nam
chce odwrzeć/ Przestawży wśęgo złęgo/
Bo mamy wśęscy pomrzec/ Potym sędzie-
go stráfnego/ Musim służyć ortelu/ Ná
człowiekát grzesznego.

4 D ludzkie pokolenie/ Wielce zápa-
mistáte/ Przecj się w ćieście trapienie/
Chcąc wdawać á wniemáte? Wiesz że
rekojmia niebedzie/ Jesli w on wieczny o-
gień twój żywot podan bedzie.

5 Już otwarte drzwi kniemu/ Páste
swoá daruje/ Człowiekowi kájdemu/ Co się
grzechom wdruje/ Nie bedzie w niczym prze-
stępan/ Ták przypobiecć racjst/ Swym
wiernym námi myś Pan.

6 Djeże náś ktoryś wniebie/ Wśwem
wieczney wśęchmocności/ Wśyż nas pro-
sim ciebie/ Wten tu ćieściej zákości:
Świeć się w nas Zmie twe święte/ Niech
żwicielstwo nie mája/ Potum Diabły
przekłete.

7 Przyjdź knam trolestwo twoje/ P radz
jé nas pomnożyć/ Pásac nas Dwcę swoje/
Któres ty racjst stworzyć/ A niechaj się
jádwe stánie/ Jákto ty sam racjst mieć/
Wola twa święty Pánie.

8 Duśam tu objywiennu/ Chleb Ducho-
wny niebieski/ Ciáfom tu posileniu/ Zák ten
powoładni ziemski/ Ty co Niebem ziemá
rzadżis Pófarm przedkiem Duchowny/ P
Niebieski dai nam dżis.

9 Odpuscć nam náśe winy/ Ják y my

odpuszczamy/ Winnym náśym ich winy/
Ná twój się ślub spuszczamy/ Ze też nam
racjst odpuszcć/ A wdzieli on nástrápli-
wşy/ Wpoczet wiernych przypuścić.

10 Niewódz nas wpokuszenie/ Ná cie-
le/ ni ná duszy/ Rącz nam dáć wspomozienie/
Wśimy wśyştie potuży/ Które nam chcę
wielce skodzić/ Zá twojim wspomozieniem/
Mogli meżnie pochodzić.

11 Zbaw nas od wśęgo złęgo/ Djeże náś
námiłeszy/ Częśnego y wiecznego/ Dbrońco
náśilniesz/ Zák ná Duszy jád ná ciebie/ Po-
moż nam przewyciężyć/ Wśyştie Nie-
przyjaciele.

* 12 Ciebie wśęchmocny Boże/ Cáfego
wyznawamy/ Wnoblitwie y wpokórge/
Ktobie się ućielamy/ Wś nas tu racjst
wysłuchacć/ W Zmieniu Syná twęgo/ Po-
tym wieczny żywot dáć.

13 Bo twoje jest trolestwo/ Ná niebie
y ná ziemi/ Moc/ chwata y wpyćielstwo/
Nád przeciwniki wśemi/ Amen zá rzecj pe-
wną mamy/ Ze coś racjst obiecacć/ To wśy-
śto otrzymamy/ Amen.

O Wierze Chrzescián-

skęy.

PIESN LXXVIII.

Nota Piesni 65.

Wir glauben all an einen GdA.

My wśyż y w jedynęgo/ Wierzym
Boga swęgo/ Niebá/ ziemie Stwo-
rzyćciela/ Rzecz y wśyştich rzadzićciela/
Djad wśęch nas dobrośliwego: Ktory się
podjął ná wietiz/ Dus y ciáf náśych opieki/
Rzecz nas strzedz od kájdęj przygody/ Dd
upadku y wśęstey škody/ Dnje o nas záwiá-
duje/ Wednie/ wnochy o nas cżuje/ Dn sam
wśyştko wśędzie spráwuje.

2 Tákżewierzym w Bożęgo/ Syná Pá-
ná swęgo/ Ten Duchem świętym pocżęty/
W Máriey Dżiemicy świętey/ Brodził
się Człowiekiem práwym: Meczón/ ukrę-
żowan/ umárt/ Złápił w pieśto/ diabła po-
cárt/ Dd umártých wstát dńá trzeciego/
Wstápił do Niebá wśyştiego/ Wśiádił po
Bożey práwicy/ Stámtąd ná sąd zmártých
żywych/ Przyjdzie/ podług słow swych prá-
wdżimych.

3 Wierzym w Duchá świętego/ Ciefy-
ciela swęgo/ Z Dycá/ Syná idącego/ W
Májestacie im równęgo/ Boga náśęgo
prawdżimęgo: Zboru świętego zebranie/
A wniim świętých obcowanie/ P grzechom
wśyştich odpuszczenie/ Ciáfá od umártých

wstrzeżenie / Aż y żywot wieczny Amen/
dajże nam w ten wierze Panie/ Z nadzieją
szczęśliwie skonanie/ Amen.

O Bozym Przykazaniu.

PIESN LXXIX.

Erheb dein Herz thue auff dein ohren.

Słuchaj Izraelu ten mow/
Niechdwardzaj sercá swego/
Lát Bog swymu własnymu Słowu/
Mówić raczy do káżdego.

2 Jam jest Bog twój/ com cie z cięskiego/
Niemowlstwá twego wypáwił/
Niebedzief miał Bogá obcego/
Wom te częśc sobie zostáwił.

3 Ani czyni obrázu rytego/
Z jadney tu ná świecie rzeczy/
Nie czyni mu potkoni mego/
Pámietaj to miéć ná pieczę.

4 Imienia Páná Bogá twego/
Nádárenno bráć niebedzief/
Ináczej karánia frogiego/
Z gniewu mego nie zbiedzief.

5 Częśc dni mási do swojey roboty/
Odpoczywaj dnia siódmego/
Bo y sam Pan Bog dnia soboty/
Przesłat uczyntu wśelkiego.

6 Czćcie Dcá y Mátkę swoję/
Czyni to zámżydy bez przestánia/
A Bog uciechy dusę twoję/
Według swego objecania.

7 Nie zabijaj bliźniego swego/
Wstrzegaj się cudzołóstwá/
Ani nie okradaj jadnego/
Nie mów trzynwego świadectwá.

8 Nákoniec/ nie bedzief pożadał/
Domu bliźniego swego/
Ani też z ządrością pogładał/
Ná wszystko cołowiéj jego.

* 9 Zwojęć usłá Boże mowity
To náświétkę Przykazánia/
Wj je sercá náśe pśniży/
Rácż nam to dáć mity Pánie/ Amen.

PIESN LXXX.

Mensch wilu leben seliglich.

Słowieczená Gwiece żywy/
Chceśli być wiecznie szczęśliwy/
Dziebieć Słow Bogá wiecznego/
Przypuść do sercá swego/ Ryrieison.

2 Jam Bog twój/ Bogá innego
Nie nitej/ ni obrázu mego/
Nie wypnóslai/ rádżetobie.

Lecz mie w serce wsoj sobie/ Ryriel.

3 Mární megoż Imienia
Nie bierz/ lecz wczás utrapienia/

Mnie wzywaj/ á dnia siódmego/
Im się dziełá świętego/ Ryriel.

4 Czć Dcá y Mátkę twoję/
Chceśli poznać táłte moje/
Niezdabijai/ żywi w czystości/
A strzeż się wśeteczności/ Ryriel.

5 Nie krádni/ nie świadcz fałszywie/
Cudzego niegadai chćwie/
To czyni jezli chce być żywym/
Y ná wieki szczęśliwym/ Ryriel.

W Czasy niebezpieczne.

PIESN LXXXI.

Różnym tobie wieczny mity Pánie/
Dáś táłte wysłuchanie/
Wejrzyj ná swoje stworzenie/
A dai wrychle wspomozienie.

2 Mýć się pod stráž twoję uciekam/
W tych trudnościach ktore mamy/
Bo wśystkie Szatánistie sity/
Ná nas się gwałtem wzburzity.

3 Aprámie już ze wśeláktiej strony/
Potrzebujem twej Obrony/
Ktorey gdy miéć nie bedziemy/
Wśystcy ráżem poginiemy.

4 O wieczny Dcjo Boże prawdziwy/
Wśátes ty Pan siłósćim/
Prosim cie twoje sieroty/
Wstróm ty náśe kłopoty

5 Musím żeznać jesteśmy przewinili/
Razni okrutną zástużyli/
Bo czynim rozliczne złości/
Przeciw twej spráwie bliwości.

6 Wśáde jednáł to ufanie mamy/
Ze táłte twa otrzymamy/
Gdy twego miłego Syná/
Bedzie za námi przyczyná.

7 Bo dla tego ktem swá świętą przelał/
By gniew twój frogi ubłagał/
Nas wiecznie ztoba zjednoczył/
Ru táłce pierwszej przynocit.

8 A jáko Pojórzednik náś jedyny/
Potrywając náśe winy/
Chceprzez swoję zástużenie/
Wśimny miéci wspomozienie.

9 P upewnił nas swym obietcaniem/
W pióśmie świętym nápiśány/
Co przezeń gadać bedziemy/
Ze to wśystko odzierżymy.

10 Aby káždy bez wśego wátpienia/
Dojeławał pocieszenia/
Gdy swe oczý ktemu wznosi/
Wpotórze/ wćichóści prosi.

* 11 Wejrzy ná to wieczny mity Pánie/
Syná twego objecanie/

w Czasy niebezpieczne.

Wtót frogie zamieszanie/
Niej nād nami zlitowanie.
12 Jātoś miał nād młodzieńcy onymi/
W Babilonie służy twymi/
Ktorzy do ognia wrzuceni/
Niebpli nic naruszeni.
13 Wpośród piecā Anioły chodzili/
Wschmocność twoje wielbili/
Jeś przez cud okazyć raczy/
Jātoś sług swych nie przebaczył.
14 Tāż je też do łwien jāmy wrzucony/
Dāniel błogostawiony/
Widział Znāt niepospolity/
Wsemu światu znāmienity.
15 Krzyżując tobie Pānu Bogu swemu/
Pomocnikowi prawemu/
Był bezpieczen Prorok święty/
Niedzy frogimi zwierzęty.
16 Tymże tstatem nas śirotki swoje/
Zachowaj wte niepochoje/
Byśmy pod twā Strażą żyli/
Ciebie bezpiecznie chwaliłi.
17 Rādź potłumić wśystkie przeciwniki/
Zich wśystkimi służebniki/
Niedź zna tādzy twoi wybrāny/
Jeś ty Pān nād wśemi Pāny.
18 My wtoobie pewne ufanie mamy/
Je to wśystko otrzymamy/
Amen niech siejuż tāt stānie/
Wysłuchaj nas miły Pānie/ Amen.

PIESN LXXXII.

Nota Pieśni 139.

Udzienoś jest tego Pānie/
Poti tu nas jedno stānie/
Byśmy cie zāwse chwalili/
A twym śie słowem rzādziłi.
2 Zwłasczā dżis w tym zamieszaniu/
Gdzie y kōciā nārzekāniu/
W wśech Stāniech niebaczymy/
Wspokoj to sam prosimy.
3 Dai by cie wśyscy poznali/
Tāt wielcy jāt y māl/
By twa prawdā zākwietał/
A po wśem Świecie słytał.
4 Przyjdź Boże nād wybawienie/
Wiernych twojich/ doć kōńczenie/
Ztego świata już nādchodź/
Prawdā twā niech nas swobodzi.
5 Niechże śie trześie jāt raczy/
Niedobrych świēt/ gdy niebaczy/
Czāsi nāwiedzenia swego/
Ty nam pomoż do lepszego.
6 Wym w wierze/ w nādziejey stojac/
A ztego śie nie niebojac/
Zwego Synā wyglādāli/

Wybawienie doczekałi.

7 Zojac tu w świektobliwości/
W wtwojey sprāwiedliwości/
Daj zem nād wśystko gotowi/
Co rekā twa postānowi.

8 Już niech ognie wylātują/
Niechaj śie powodzi sūja/
Niechaj śie morze poruśy/
Niechaj śie drżac ziemiā truśy.

9 Wierzym że nas nie opuścisz/
Ani też więcej dopuścisz/
Nā nas/ niżbyśmy zdūżali/
Wym wchmāle twej nieustāli.
* 10 Boże tobie częś wzdawamy/
Bo też innego nieznamy/
Komu by wśystkā służyłā/
Rāj być od wśech dāna byłā/ Amen.

PIESN LXXXIII.

Wzje który wieś wśystkē/ Mysł sercā
nātego:/ Naczyś nas dżis wysłuchāć/
Zmiśośierdzia swego/ Zebyśmy w tym tāsce
twā/ Dżcomōlā poznāli/ A Jmie twoje świe-
te/ Zāwse wystāwiłi.

2 Ku tobie oczym nāsę/ Z sercem podnośi-
my:/ Ciebie Dżcā nātego/ Pokornie prośi-
my:/ Zebnā tāsławie wejzāt/ Nā swoje
stworzenie/ A nam w nādnych potrzebāch/ Dāś
swe wspomōżenie.

3 Widziś Pānie jāt nas/ Zewgād o-
garniāś:/ Jāt jātōsne przygody/ Nā nas
przypādāją: Trwogi dosyć/ Je o nas/ Ze
wśelādkiy stron/ Niebedzieli tāsławey/
Zwey świętey obrony.

4 Znamy jemy to słuśnie/ Wśystko
zāstłuzyli:/ Zā nāsę wśeteczeństwā/ W tto-
rych śmy żyli: Leżac w grzechāch/ ā pto-
dzac/ Wśawicżne złości/ Przeciw Nāje-
statowi/ Zwey świektobliwości.

5 Jednāć o miśośierdzia/ Dżcē nie-
zmiernego:/ Oduść grzechy/ ā przebacź/
Występtwā nātego: A nie obchodź śie zā-
mi/ W frogim sādzie twojim/ Bōmierz swā
Sprāwiedliwość/ Miśośierdziem swoim.

* 6 Wādź nam miśościw Boże/ Dā Cy-
nā twojey:/ Który podjās frogā śmierć/
Dla grzechu nātego: Ten zroba bez sro-
czenia/ Nā niebie trōluje/ A nam nādznym
dzieciom swym/ Tām mieśce gotuje/ Am.

PIESN LXXXIV.

Wenn wir in höchsten Nothen seyn.

Natrudniejey nādsey chwile/
Zwātpiwośy o wśastney śile/
Nie mājac rādzy/ ni mocy/
Choć myślimy we dnie w nocy/
2 Ten ośtātni uślep mamy/

w Niepogodę.

Je się pospół stawiamy/
Wszystkiemu Królu do ciebie/
Wół pewny ratownik w niebie.

3 Oczy serca podnosimy/
Ciebie nabożnie prosimy.
Opuść winy/ a karanie
Sprawiedliwe hamuj Panie.

4 Tyś przypobieciał każdemu
Łaskę/ cie wyprzedzającemu/
W Imieniu Syna twojego/
Drodownika naszego.

5 Otoż my w jego godności/
Twoje Dicomstwy wielbności/
Cwe ciężary przestabamy/
Ktore na sercach dźwigamy.

6 Prośbą ludzich nieczemności/
A twócił nas z naszych złotości/
Bacz y przemielił utrapienie
Cieście/ w wesole zbawienie/

7 A my pocieszeni/ twemu
Słowoposłuch zbawienemu
Dowiedzmy się/ tu statecznie
Będziem cię chwalić y wiecznie. Amen

W Niepogodę.

PIESN LXXXV.

Nota Pieśni 92

Przeciwnie chmury/ słońce nam zaciemny/
Y niepogodne deszcze pobudzają:
Woda zgor kumi/ rzek nieścisłe biegi/
Zaladły brzegi.

2 Wypłynęły łaki/ zboża odrodzone :/
Poważem leża/ ledwie niezgnojone/
W oborach powodź/ w domach czynią ślody
Gwałtowne brody.

3 Strach pątrzeć na to/ częste postykanie :/
Y na tak frogie/ z obfotow trząśkanie.
Kłada się lasy/ a piorun gdyż zmierzny/
Zle nie nderzy. (tem dżiało :/)

4 Wspominamy co się w on czas z swid.
Gdy suchej ziemię namniepnie zostawo :
Bo woda frogą wespół zatópita/
Tak wielka była. przestając :/

5 Szczęść Niedziel deszcz las/ nigdy nie-
A ziemią nowe/ żrzdła pobudzając.
Rzek przynajazda/ tak yż Morście wady/
Wylać musiał.

6 Złudni pospół/ wsi/ miast/ y groby :/
Nieśmierzone/ zatópity wody/
Niewspiedział się/ żaden ptaszek wcale/
Na żadney ściele.

7 Były po gorach/ wposłach pływady :/
Gdzie ledwie przedtym piora donakady.
Nieżney Orlice/ gdy do swoich dzieci/
Zobowem ści.

8 Aleć na ten czas y matkę y Syny :/
Pozarła woda/ y wespół zwiery innp.
Sam Noe został/ przy nim żona tylko/
Y dżiatel tylko.

9 Nie żył w cnotę/ byty to tsm lata
Gdzie ledwo jeden/ ze wszystkich świat
Należon/ co go Bog wcale zachował/
Gdy niezad pswał.

10 Ten będąc z łaski/ Pánstwy ostrzeżony :/
Zbudował Korab/ dobrze opatrżony.
Na którym pływaj/ cząsły zły przapgodny/
Po wirzchu wody.

11 A wespół infty/ nagle ogarnieni :/
Y do jednego/ w głebię zatópieni/
Niebo a ziemi/ a te dwie rzeczy byty/
Swiat zatópity.

12 Potym już bytyne/ zaważył się zdroje :/
A bystre rzeki/ wpadły wbrzegi swoje.
Ziemia tu słońca/ pełna piśney rosy/
Rozwitał wosy.

13 A trupy wszędzie/ straszliwe leżały :/
Ludzie byty/ wielki zwierz/ y mały :
Pełne ich rzeki/ pełne morza byty/
Bog dżiły.

14 Przestł Noemu/ już teraz na ziemi :/
Wystepuj/ śmiecie/ y ztoż two Plemie/
Oto ja znowu/ przapdzije lasy/
Na wieczne czasy.

15 Będzie już przed tym/ po te lata wespół/
Ziemia damata/ wśelacie pozpyti. (stie :/
Mnożcie się/ niech świat/ zpuszłakły wśe/
Znowu osiedzie. (dzie/)

16 A w tym upewniam/ wśel z żywa dusze :/
Je już takich wod/ nigdy nieporusze.
Ktoreby miały/ ziemię opądnować/
Y świat zepsować.

17 Wtoż na niebo/ znanomita przę :/
Która gdy ujrza/ wspomni na przysięg/
Je mam zatópymać/ niezwyčajną wodę/
Y niezawiodę.

* 18 O Woże wspomni/ na swa obietnice :/
Podaj nam grzeszyny/ swa Wosła prawić.
Nieracz nas karać/ podług naszych złotości/
W swej sirowości.

19 Pozbieraj chmury/ nad nami wśacze :/
Podnies zboż/ wposł/ niżiny gnijace.
Bron nas Potopy/ zginienia wiecznego/
Dla Syna twoego.

20 Daj bym Noego/ Arce znajdowali :/
Daj bym w potucie doniey ućcałsi.
Przyjmi nas w Rosćiot/ dai nam być uśis/
Na wieki w niebie/ Amen. (bie/)

PIESN LXXXVI.

Swięć światłem swym Panie/
Ciemne krajom wśoci/

Piesni

Wypłoczę jaśną swą na nie/
Borza wyfotosi.

2 Grzeby Stoićcem zgiebłą ziemie/
Susi polą zgnojone/
Abp umartwione plemię/
Wyto obżywione.

* 3 Twarz zagniewana twoja/
Tworco wszystkich rzeczy/
Odmroć/ a Dzieci twoje/
Miey w Dżowstkiej pieczy.

4 To wszystko rączę sam sprawić/
Wszystko żywiołom Panie/
A takżewie sie nam stawić/
Przyjać wolanie.

5 My zaś Chwats oddamy/
Za to Wielmożnemu/
Mądrość/ siłę/ częśc przyznamy/
Zmieniowi twemu/ Amen.

W Susza.

PIESN LXXXVII.

Nota Pieśni 52.

Boże ktoryś raczył/ Stworzyć wszy-
stkie rzeczy:/ Tyś słońc swych nieprze-
raczył/ Ty nas masz na pieczy:/ Oprocz
niebieinnego/ Nie chcemy znać żadnego/ Do-
wiedzą prawdziwego.

2 Tyś Pastercom Niebieskich/ Dzię-
cielbiony:/ Zpuszczając do krąjów ziemskich/
Deficę nieprzeptacony:/ Od twojej wielmo-
żności/ Płyną na ziemie włości/ Szerze
obfitości.

3 Tyś dał chleb sprawa dżimna/ P żyta
ogrodne:/ P otrąbę oliwną/ P wino łago-
dne:/ Zjad ciadło obżywienie/ Smysłom/ sił
stwierdzenie/ Serce uweselenie.

4 Czekając wszystkie rzeczy/ Żywności od
niebie:/ Wzdychając po twej pieczy/ Który
nieśkaż w Niebie/ Rzek twojich otworze-
nie/ Gotowe wyżywienie/ Smierć/ ręk
wypych zamięnienie.

5 Panie suchota ziemsta/ Wychle uro-
daje:/ Zatrój rosa niebieska/ Poj pra-
gnące kraje:/ A my twojej litości/ Za takie
życiowości/ Damy częśc z wdzięczności/
Amen.

Pod czas Woyny.

PIESN LXXXVIII.

Nota Pieśni 56.

Stworzycielu wszystkich mocach/
Panie wiecznity królujący/
Wodzu Kościoła świętego/
Powstań z Majestatu swego/
Boże litości niezmiernych/
Posłuchaj prozę/ sług twych wiernych.

2 Ciebie połoga jednamy/
Ciebie na pomoc wyzywamy/
Stań znami przeciw srogemu/
Przeciwnikowi naszemu/
Który zciagnął miecz srogi/
Na nasę wlepuje progi.

3 W nas z to sił niemaż/ ni mocy/
Ni rad/ ni żadney pomocy/
Abym go porazić mieli/
Abo mu się oprzeć śmieli/
Zwłaszczaż jeżliś go pobudził/
Wyś nas tym do siebie wzbudził.

4 Achc by też dobrze był/
Pomoc/ rożn/ zbroja/ siła/
Przećie sami niezdolamy/
Bez ciebie śnádnie przegramy/
Niegrzuci tego nikt z siebie/
Co nam przypadnie od ciebie.

5 Wtobie są nasę nadzieje/
Wznow o Boże dawne dzieje/
Tyś hetmána Żozuego/
P Dawida walecznego/
Rece do boju gotował/
A przez nie swoich ratował.

6 W twej siłę słachetna siła/
Judith dobrego sprawnika/
Nie koń/ nie żołnierzy u ciebie/
Wszystko sam sprawujesz z siebie/
Kiedy zechceś jedney nocy/
Zniętna nieprzypaciś mocy.

* 7 Broń nas Niebieski hetmáne/
A daj nam zgrzechow powstanie/
Wysmy więcej twej ostrości/
Nie drażniliprzę swej złości/
Daj z nas każdy światobliwie/
Ru twojej czci świętey żywie.

8 Panie z miłosierdzia swego/
Dział się kráju własnego/
Niech się w nim nierozciąga/
Ci twozyś cie niewypada/
Odpuscć błąd/ a żswy opiet/
Nie wypuszczaj nas na wieci/ Amen.

Pod czas głodu.

PIESN LXXXIX.

Nota Pieśni 85.

Stworzycielu nasz/ Boże wielkiej mo-
cy:/ Tyś wszystko stworzył/ Bez ja-
dney pomocy/ Anioły/ Niebo/ Ziemię/ ku-
mnem morze/ Wszystkie zory.

2 Niebieski biegi/ Sprawa twa biega-
ją:/ P z ziemie wdzięczny/ Owoc wypu-
szczają/ Słońce zagrzewa/ A wiatr zaśie-
chłodzi/ Co ziemią rodzi.

3 Łący wszystkie/ Ptaki w zwierzę nąją:/

Kieży zds rpyb/ Rozmájite daję. Jęsyn
dzien wpracy/ Noc wpokoju zchodzi/ Ciem-
ność przymodzi.

4 Ciebie ochotnie/ Słucha wse stworze-
nie:/ A nic nieczyni/ Rząd twe zámierze-
nie. Sam tylko człowiek/ Tobie niepowol-
ny/ Jąto słup solny.

5 Bo się nierządzi/ Podług Słowa twe-
go:/ Żywie swowolnie/ Podług świadta zte-
go: Zładże od ciebie/ Sprawiedliwy Pá-
nie/ Nieśie karanie.

6 Zład mory/ wojny/ Zład y pożar stro-
gi:/ Zład zadržá dzboż/ Prok idzie drogi:
Nie spory nam chleb/ Ni on nam sytości/
Ni da dujności.

* 7 Przetoż cie prosim/ Miłosierny Pá-
nie:/ Odpusć przestępstw/ A dai nam
uznanie Poisili serc náfych/ Obrotem
światego/ Słowa twojego.

8 Spraw pości á daj/ nam ile potrzeba:/
W pokoju/ w zdrowiu/ Powiedniego chle-
ba. Zład sławne twoje/ Jmie zadržmi wse-
dzie/ Gdzie twoi lud będzie/ Amen.

W Mor.

PIESN XC.

Nech wsechmogacy/ dobrotliwy Pánie/
Co ná wysłtet świat/ inasypánowanie/
Wejrzyś ná náse/ pldcjlwne wotanie/
Zpuść swe smutowanie.

2 Rácz wysłticienásę/ cżáśy uspokojic/
Erogi twe płagi/ miłościwie zgojic/
Ktores náśádził/ tu ná náse złości/
Zfweyśprawiedliwości.

3 Oddal precz od nas powietrze morowe/
A rácz zlásti swę/ spráwić láta zdrowe/
Oddal też frogie/ niemocy y wrzody/
Wysłticie zte przynody.

4 Rácz nas záchować/ od wselátię słody
Dai żyzne láta/ á oddal precz gody/
Rácz wejrzeć ná nas/ nędznici ubogie/
Stroc karanie frogie.

* 5 O Boże Dycze/ ná wsem dobrotliwy/
Obroc oczy swe ná lud jástóściwy/
Ktorzy tu tobie/ nąbżpnie wotamy/
Lwey lásti jádamy.

6 Nátkoi lástáwie/ tu nam uchá twego/
A rácz nas bronie/ od wselátię złego/
Dai nam we zdrowiu/ wsego dobráuzyc/
Tobie Pánie służyc. (nie/

* 7 Chryste Pánie náś/ przez twe umecze-
Rácz nam dáć nędzynym/ spókojne sumnienie/
Ztec nędze/ wiedź nas/ do Krolestwa swe-
Wiecznie trwájacego/ Amen. (go

PIESN XCI.

Laj Kota.

Nawyższy rzádcy/ Świadá herotiego/
O miłósniu/ rodźáju ludzkiego/
Bez twojey woli/ y włos człowiekowi/
Nie spádnie z głowy.

2 Gády twe święte/ y twa wola známi/
Zespráwiedliwych/ twych plag drznanam/
Bo ty jáś Déiec/ ná ziemi strosujes/
Ktore misujes.

3 Cieskie powietrze/ froży się náś námi/
A śmiertelnymi/ truje nas wrzodámi/
Ani okrutne przypuszczá meki/
Lekirskięy reti. (wgroził

4 Już się sroga śmierć/ we wysłtici
Młodych y stárych/ sobie náwdłáti/
A wżdy nieśty/ tym się niechámuje/
Wiecejich truje

5 Tych plag táś cieskich/ náse grzechy pá-
Sa nam przyczyna/ á twe zágnięwanie/
Zesmy niebyli/ dobrodziejstwa twego/
Wdziejczni światego. (twoj

6 Tys nam raczył dáć/ święte Słowo/
Myśmy woleli/ zabobony swoje/
Wśność nas wzgórc/ niezbożność y siła/
Náśd wznosiła.

7 Bez wstydú złości wielkiesmy czynili/
Zego ktorzy nas/ strosować hydżili/
Wiec cieskie znośim/ ále słupie Pánie/
Cierniem karanie.

8 Lecżże niezadáś/ śmierci upádłego/
Kzetkes wysłucháć/ pokutujacego/
Y my já złości/ náse się wstydamy/
Lásti kłucamy.

9 Wjeslismy się w násey wśoteczności/
Hámuy się y ty/ Boże w surowości/
A rácz powoćiágnąć/ Anjoła swojego/
Nas tráćacego.

10 Rácz ustrominśy/ powietrze moro-
Zlásti nam wroćić/ dni y chwile zdrowe/
Wysłnyć ná dufy zdrowi y ná ciełe/
Nieśli chwał wielę.

* 11 O Boże Dycze/ miłosierny Pánie/
Śmitui się niech á/ twa plagá uśtanie/
Láment serdeczny/ twe Dycowłkie uszy/
Niechaj poruśy.

* 12 O Jezu Chryste/ náś jednáczu drogi/
Hámuj Dycowłki przećiy nam gniew frogi/
Śmituj się śmituj/ przez twe cieskie rány/
Náś Chrześciány/ Amen.

O Śmiertelnosci.

PIESN XCII.

O mensh/ sich wie hie auff der drey.

Sztowieczę wspomni ná to/
Zes popioł y mórne błoty

1. Kosc niezostala/ Zadna w swoim
wie/ Jaki wost plynie/ Kiedy Stolicę
zeje/ Tak moje serce/ Wstaniec niszczę.
2. Moc moja wyszła/ W sítá wrodzo-
na/ Wyszła tak jako Skorupa spalona.
3. Wymyślał/ Jezus uprzągniony/
rob swoi przed sobą/ Widzę otworzony.
4. Zastoczył mi/ Wściekłych ysw-
omada/ : Obegnata mi/ Niecnotliwa
da/ Przebili ruce/ Nogi mi przebili/ W-
stanie me tości/ Przez store zliczpli.

5. Wysł naciętych/ Pasa oczy swo-
je/ : Na niestychane/ Patrząc meci moje/
odzielili się moimi katanami/ O suknie mo-
Niotali kostkami.

6. Ty miś moi Panie/ Nieradź obste-
pó:/ : Tyś moja sítá/ Ty miś chęć rático-
tę/ Szabli okrutney/ Psom wściekłym/
om frogim/ Obroń miś bystrym/ Zwie-
omjednoroim.

7. A ja twoe Imię/ Bracii swej obja-
le/ : Wypośrodku Zboru/ Chwała twa
kanie/ O ktorzy Pánu wbojżni służ-
p/ Jákobowym/ Domem się liczyć.

8. Cypacie częst Pánu/ Jego moc wy-
naje/ : Jego wsmoch sercach/ Wójżni
horowacie/ Wo ten niegárdzi/ Prośba ubo-
go. Ani przedemna/ Strp oblicza swego
9. Wslykał płaćz moi/ Gdym ráuntu
wóit/ : Przeto go bede/ Na wyszłét ówi-
sít/ Przed Zborem jego/ Przed jego wier-
mi/ Wstaje mu się/ Modkami swojimi.

PIESN CXXXVIII.

An moiktorp zámży/ Mnie sam rze-
dżić raczy/ : Ten miś wniebóstáttu/ Za-
ym nieprzebaczy/ Wsystkiego obście-
wóży miś nábwí/ Ná hojnych pástwi-
ch/ On miś sam postawi : Ten Pásterz
raczy.

2. Zdrowymi modkami/ Duse ma ná-
li/ : Wsystkie jeś kópoty/ Samje uspo-
li/ Wtáżdym obśádzieniu/ Sam ja on ná-
róci/ Zátosne me cászy/ W wesele obroci.
3. Zbawiciel moi.

4. Wprowódź me ná droge/ Swych sprá-
bliwóści/ : Dla Imienia swego/ Oby-
me ztości/ Tak pż choć bym chodził/
cieniu ómierci wieczney/ Nie strách
nie złego/ Dom ostráży bezpieczney/
ná mojego.

5. Zámżyż zemna Pánie/ W mney tá-
potrzebie/ : Miotły twej karanie/
ch miś od ciebie/ Zgotowales mi stó-
ch wielkich rádości/ Ná jákosť tym co
6. Cypmili prántrości/ Dóce Boie moi.

5. Nátřejś głowe moje/ Wásćidmi
drogimi/ : Kubet moi nápetniś/ Winy wy-
bornymi/ Zámwiś mitóśierdzie/ Twe ná mte
nedzney/ Tu już po wyszłét dni/ Zywota
mojego : Zdobroci swojey.

6. A bede ja niśkaf/ W domu twojim
Pánie/ : Ják jedno nádużę/ Wójżni dni
dostanie/ Bede w Krolestwie twym/ Już
niśkaf bezpiecznie/ Co ty sam ráćz sprá-
wić/ Mnie ná wietri wieczné : Wszechmocny
Pánie/ Amen.

PIESN CXXXIX.

27

Nota Piesni 82.

An ogniem swojey Światłości/

Króświeca moje ciemności:

Pan Brożem mego zywota/

Stąd się ja mam bać kópota?

2. Kiedyś na miś wyszłét zbroje/

Wsystkie znieśli rády swoje/

Śami gli ludzie upáli/

Wóidła ktore ná miś kádlí.

3. Niech widzę wóistá znieśione/

Niech widzę drzewá złozone/

Wśájac Páńskiey pomocy/

Niebojs się jákney mocy.

4. Oto próś Páńá swego/

Abych niśkaf w Domu jego/

Dśájac mu Czesć póki wietu/

Dostawáć bedzie cztowieku.

5. On w niebezpieczeństwie mojim/

Strp miś pod namiótem swoim/

Wziódt miś/ P stáwił wóale/

Ná niedostápioney stále.

6. Wdżis miś táł moi Pan tufy/

Ze mieć gore mojej Dufy/

A ja wśwíetnym Domu jego/

Wyznam go być Boga mego.

7. Wslyk Pánie próśbo moje/

A okáż mi táłs swoje/

Króbie myśli me wázdychája/

Ciebie oczy me fukája.

8. Nietrzyj przedemna swej twarz/

Ani miś swym gniewem karzy/

Alé miś w mojej tródnóści/

Wspomagá Boje litości.

9. Ródzice zápámiétkáli/

Przypáciele zániedbáli/

Alé miś Pan nieprzebaczył/

Dwsem ódgánc nie raczył.

10. Zjám mi Pánie drogi swoje/

Ódwiédź miś ná ócieřti twoje/

Z ktorzych zepcháć mney nogi/

Nie mogámieprzypáciel fregi.

11. Niebái miś ná pewne meci/

Do ztych ludzi trwáwey resti.

Widzę świadki nieprawdy me/
Słysz na sie kłamstwo żywe.

12 Jużbyś mi w troskach nieścisł/
By serce w tym nieścisł:
Zem na wniósł z tych trudności/
A jużbyś jeśże radości.

13 Przeto Páni ocześlawaj/
A nieścisł ciu sie nie dawaj:
Pan utwierdzi serce twoje/
Zem poruczę rzeczy swoje.

PIESN CXL.

Bede cie wielbił moi Páni :/
Pozi mi na świecie stanie/
Doś mi wypragodzić radowa/
W śmiechowi ludzich uchwala.

2 Páni wosławem tu tobie :/
A ty mi wsparł w mey chorobie/
Dodał mi siły pomocy/
Zem nie ugnął wieczny nocny.

3 Zborge Pániści śpiewaj swemu :/
Dobroć naprawi ciu/
Dobry cięś powinna chęci/
Jego naświeś się pamięci:

4 Gniew jego nie trwałszy pjdny :/
A takti wiek nieprzetwórn/
Rogo w wieczor zafasuje/
Legar dno umiśnie.

5 Minie poprawdnie ścieś cie byto :/
Tak dalece już zbłażnito/
Zem śmiał rzecz: Wtedy klubie stoje/
Ze sie odmiany nieboje.

6 Páni twoja takti była :/
Wnie tak mocno utwierdziła/
Ale skoros twarz odwrócił/
Wnetes hardos moje strocił.

7 Cożem ja miał począć sobie :/
Jedno głos podnieść tu tobie/
Coż tożysie mocny Boże/
Mego zginięcia być może.

8 Jakie proch będzie cięś dawaj ? :/
Albo twa dobroć wyznawał ?
O Páni radeś sie smisłować/
A minie smutnego radować.

9 Bylesz gwolić siłosci :/
Odroć się płać w radości/
Bialesz me mnie wor jasłony/
A w tożysie płać zgozłony.

10 Przetoż cie wesoła wśędzie :/
Duska moja wielbić będzie:
Twoja chwata wieczny Páni/
W usciach mejich nieustanie.

PIESN CLXI.

Ja zaś wielbił Jmiej Bogu me/
Wielbił anioł moich/ Nigdy

2 Páni...
część moją/ Woja wziął swą odronę/
swego potoją.

3 Co słysząc sprawiedliwi/ Będa sie radować/
Pani jego dobroci/ Będa mu dziękować.

4 Dzwat mi sie Pan zdraż/ Gdym
krzyknął do niego/ W uspołojit wśpółkie/
Trwogi serce mego.

5 D idkoż jest wesołe/ Oblicze twe Páni/
nie/ Na które gdy kto wejrzy/ Wnet sie
czestnym stanie.

6 Ten chudziński zawołał/ A Pan znie-
bą swego/ Wśpółka/ y wyrwał go/ Zsta-
trapiacego.

7 Anioł tego zd tądym/ Sprawił
wypm chodzi/ Pz niebezpieczeństwa go/ R-
jzego wypodzi.

8 Groźniście wśpół ludzie/ Jaki to
Pan dobry/ A jako w miłosierdziu/ Swój
dziwnie ściebry.

9 O ścieśliwoty cztowiek/ Który swo-
uśnie/ Potoż pótakt taktym/ A swobo-
dnym Páni.

10 Wojcie sie Páni wśpół/ Stulebnie
jego/ Wo nieuczuje głodu/ Dom sprawiedli-
wego.

11 Zwieta będa po lesiach/ Ob głodu r-
czają. Ale slugom swym sprawi/ Pan dosta-
tet cały.

12 Słuchajcież mie dziateczki/ A ja wa-
nucze/ P Bogużni was Pániście/ Krocichy
no wypucze.

13 Kto chce mieć bługi żywe/ W idzie
dobroci/ A pobożnie używać/ Pragnie
tego świata.

14 Hmuj język ode złej/ W wśeteczną
mown/ A nie odchodź sie znikim/ Oskudny
mi słowy.

15 Przestań złego/ czpni dobrze/ A s-
potoją/ A tak będzie pływają/ W dobrę-
duska twoja.

* 16 Dzy Pániście pátzają/ Na spr-
wiedliwego/ Dzy Pániście słuchają/ Gł-
pobożnego.

17 Ale niewożniś/ Pan z gruntu w-
wroci/ A wniwec wśpółke jego/ Pamię-
obroci.

18 Sprawił swą zawoła/ Pan us-
gnieba/ W wśędzie przy nim stanie/ G-
będzie potrzeba.

19 Błiski Pan w wśpół ludziom/ Ser-
struszonego/ Płocha sie w cztowieku/ D-
pokornego.

20 Wiele złego przychodzi/ Na spr-
wiedliwego.

liwego/ Ale go Pan wybarwia/ Zawszdy ze-
byskiego.

21 Strzegac aby namniejsza/ Ze wsek
ego kosci Niebysa obradzona/ W jego op-
rznosci.

22 Zabije zlosc zlosnika/ P pogina
byscy/ Rtorzy sprawniedliwego/ Mieli
nienawisci.

23 Ale Pan swoich miernych/ Slug/
browie okupi/ P wyzwoli je mocnie/ Od
niezboznych kupy.

24 A oni wybarwieni/ Bezcja Pana swe-
o/ Stawia zawszdy/ y wielbice/ Imie
miste jego.

PIESN CXLI.

Bzje w misiosierdzu swoim nieprze-
brany:/ Btwych nog upadam ja czlo-
wiek stroskany/ Zmitui sie nademna zetrapi-
noje zlosci:/ Dmyj mie oczysc mie z moich
bysteczności.

2 Znam swoi grzech do siebie/ A widze
to prawie:/ P tobie nie tany: Ale ty sa-
kowie/ Racz sie ze mna obedy/ Abys w
tomiech swoich:/ Zawszdy pram nalezion
czyst w sadzich twoich.

3 Mniec jescze zlosc w matce przelata
sklad:/ Mniec grzech jescze w mleku
akt a podawata:/ D Panie ty bezprosc ser-
eczna mitujes:/ P starb swey mdrosci
aktim potdujes.

4 Potrop mie bysopem/ A oczyscion
bede:/ Dmyj mie/ a smiezy jasnosci na-
bede. Jesli mi poselstwo wesole/ a kosci:/
wym gniwem strapione uzija radosci.

5 Odwroc od mych grzechow surowa
warz swoje:/ Ani chciej pamietac na nie-
rdwosc moje: Stworz me mnie/ moi Pa-
nie/ serce bogobowine:/ A w oziebtych pier-
sich mpsli wstrzesz przystojne.

6 Nie odmiatajze mie od swey obliczno-
ci:/ Ani bierz odemnie ducha swey mdro-
ci: Przypwroc mi dobra mpsl/ prze moi
grzech objeta:/ A podbij pod rozum zta-
gdz przelata.

7 A ja wswym upadku przez cie podzwi-
nlony:/ Bedezym na przektad jawnie wy-
stawniony: Aby w misiosierdzu twoim nie-
wypyl: Ale sie do ciebie radzy nadwrocili.

8 Wybarw mie z przelictwa mego niepo-
znosci:/ Aby mogl moi jezpt slawic twe
kosci:/ Stworz wieczny Boze nieme uski-
noje A ja opowiadac bede chwaly twoje.

9 Ws ofiar pozadal palitbch ofiary:/
Ae miam ze msto dba o kstebary: Ofiara

przyjemna Bogu duch strapiony:/ Serce
unizone/ umysl utorzony.

10 Badz kstawn na madio swoje wieczny
Panie:/ Ze tym rphley w pietnych swoich
murzech stanie: Tam przypimies ofiare cno-
ty: tam ktdzjone:/ Na twoi ostarz beda
cielce poswiecone.

67 PIESN CXLI.

Blogostaw nam nasz Panie/ Misiosier-
dzia swego/ Dawiecibys swiatloscia/
Oblicza swego/ Abysm tu na ziemi/ Zna-
li drogi twoje/ Dkaj nam to przed ludzmi/
Misiosierdzie swoje.

2 Niechaj cie wystawiaja/ Wbyscy na-
rodowie:/ A zstad sie rozraduja/ P nie-
miernikowie Riedy ty swoje wierne/ Wlascie
bedzies rzadzit/ Strzegac aby na strone/
Zaden nie zabadzit.

3 Wystawiajciez juz Pana/ Wysta-
wiajciez ludzie:/ Wo widzicie akt z ziemie/
Wam poznytel idzie: Ly nas blagostaw
Panie/ A twe swiete Imie/ Niech po wshy-
stkich narodziech/ Zwieltim strachem spynie.

PIESN CXLI.

Notka Pieśni 49.

Es wollt uns Gott genädig seyn.

Badz nam Boze misiosiercny.
Pozegnainas kskawie:/

Niech nam blask twoi swieci zywy/
Ku niesmiertelney slawie:

Zeby cie znami Poganie/
P Jezusa poznali/

A pelniac twe przykazanie/
Twe sprawy wystawiali/

Poki nas jedno stanie.

2 Wielbimy Boga wielkiego/
P narodowie znami:/

W traidach swiata heroliego/
Glosy brzmiac/ jak trabami/

Pan sedzia na wieczne latic/
Grzechow nienawidzacym

Jego slowo/ jest poswiata/
Potarm/ y tor/ idacym

Do nieba/ z tego swiata.

3 Chwalac cie Panie wystawia

Cnota lud ozbodiony:/

Pz mu grunt chleb hojny dawaj/
Stewem twym zbowacony.

Blogostaw nas Dize wziety/
Blogostaw Spnu Bozj/

Blogostaw nas Duchu swiety/
Twa czesc niechaj swiata imozj

Boze wieli nieobjety.

67 PIESN CXLI.

Notka Pieśni 49.

Wszystko ufanie postadam/
Tak niebode pohánbiony/
Wymąjcie twej obrony.

2 Wyzwol mie z twojej litości/
Dd wszelkiej niebezpieczności/
N dchyl tu minie ucha swego/
A zbaw człowieka grzesnego.

3 Bądź ty Pánie ma obrona/
Boć moja rzecz jest stracona/
Wszakś obiecał wysłuchać/
Człowieka w smutku pocieszać.

4 Boże ciebie oczekawam/
Od młodości mojej wzywam/
Wyzwol mie z ręki gwałtownej/
Niebożności świata zdrańcy.

5 Statem się światu wzgardzony/
Od wszelk prawie opuścżony/
Wszakże ja oto nic niedbam/
W Bogu mocną nadzieję mam.

6 Oto przeciwnicy moi/
Przeciwko się minie spiskali/
Nadżąc jądroy stworzili/
Dusze moje zadrżeli.

7 Mowiąc: już go Bog porzucił/
Z obrony swojej opuścił/
Już go śmiało zaskąpimy/
Jako chcemy utrapimy.

8 Boże moi przyjdź mi na pomoc/
Potkam ich wszystkie uślość/
Co się ze minie uragają/
Bo ciebie Pánie nieznają.

9 Niechże się ich rada zniemi/
Abym był pohánbieni/
A niech się wstydzą rady swej/
Która czynili Duszy mej.

10 Boże ciebie bede chwalić/
Sprawiedliwość twoją sławić/
Ciebie jedyną pomogę mam/
Woinsego Boga nieznam.

* 11 Ty Pánie z młodości mojej/
Wczyłś mie woli swojej/
Dajże mi wnieć do końca trwać/
Nie rącz mie nigdy opuścić.

12 Od tąd do starości mojej/
Niech bedem opiece twojej.
Abym y inšym objawiał/
Jakoś ty tu minie litość miał.

13 Tyś mie był Pánie zasmucił/
Aleś mie zaś sam pocieszył/
Wyrwałś mie z ręki przepaści/
Nieprzyjacielskiej chytrości.

14 Przeto tobie moja Duszo/
Będzie śpiewać jako ślusza/
Jezgić także wargi moje/
Nienastęga w twojej chwale.

* 15 Tobie porucżam Boże moją/
Duszę/ciało/ i żywot swój/
Sprawni ty minie służy swego.
Aż do żywota wiecznego/Amien.

PIESN CXLVI.

Wieczny Król Pánie nasz/ Ty dźiedzic/
cznym prawem nasz/ Jerozalem ro-
stofny/ Zamek w nim nadobny/ Cnych rzece-
rzow pełny.

2 Lecj patrz co się dzieje tym/ Którzy prze-
bывая w nim/ Z trudności tobie służą/
Ciebie czując/ bład burząc/ Wstawnie
wależąc.

3 Gwałt ludzi jadowitych/ Wpadł do
dziejdzictw twych świętych/ Domy twe oba-
lają/ Szarpają/ Świecie twe/ hániebnie
zbijają.

4 Miałśo twe spuścżone do gruntu wy-
wrócone/ Wóścieka niebożnych złoścía/
hárdoścía/ Razdroścía/ A fejsza chy-
troścía.

5 Grod Sponiśi zburzony/ Rościoł ze-
sromoczony/ Pobite mocne wojska/ wplana/
Krew święta/ Wszęta moc objęta.

6 Pstarky przetożeni/ Wszęcy sa ro-
zproszeni/ Co jęciem cnyim świecili/ Węży-
li/ Nas widry/ Przedniemając dary.

7 Cłaska cnego dniom/ Podobny tera-
twoi dom/ Dotądże go daj pśować Zbyska/
wóć/ Bezbożnym/ Już cjas swych rátowóć.

8 Jákobá służy twego/ Ludu uciśnion-
go/ Stys śmiełne nárzekanie/ Wzdycháni-
A wężnów/ Krowe porzewnianie.

9 Ják się o Boże tego/ A Imienia wto-
snego/ W ten hánbie niezániechaj/ Trá-
niebai Bestyam/ Bądź wódy pástierzem sa-
m.

10 Przecim tobie mowienie/ Wóży str-
gie bluznienie/ Niezbożnych słowá pyśni/
Pośmiesze/ Których złośc/ Jest ná twe
zelszymość.

11 Gniew twen sprawiedliwości/ W-
slij w popędliwości/ Ná te co cís niemają/
znają/ Ni twego/ Imienia wyznają.

* 12 Dai twym wtobie usłóć/ Pánie ni-
rącz pamiętać/ Rozliczných nieprawość/
Krewtości/ Násze znaś/ Sam bądź pom-
cnik nasz.

13 Litościwóś náś słyni/ Surowy
jest náś zsyni/ Niech to twierdza twe spro-
wy/ Lásławy/ Rącz nam byż/ A że rącz co-
gromić.

14 Wóży tym Imis sobie/ A my tró-
Trzoda tobie/ Twen prawice doznamy/
Pomstawny/ Ciesć damy/ Triumf jásy-
wamy/

czynicie/ Proszajcie pełnicie/ Chwalcie
wszystko bezpiecznie/ Ktorzyście w trole-
stwie/ Krola tego wielkiego/ Nad krolmi
waszego/ y wy rycerstwo jego/ Chwalcie
setmianą swiego.

9 Chwalcie stworzyciela swego/ Wy
wszystkie stworzenia jego:/: Władzynie mie-
scu świątą tego/ Wsęgo Pdanowania jego.
A ty Duszo ma napierwej/ Chwal Pána
swego nabożnie/ Chwała Pánu náskemu/
Dywu Niebieskiemu/ Z Duchem jego Syno-
wimi/ Nas zbawicielowi/ Ják była pierwej
minie/ Wiecejnie nigdy niezaginie/ Amen.

121 PIESN CLII.

Żutając sobie pomoc/
Dczy moje wędnie/ rwnoc/
Podnośtem nad rękę strong/
Czając od tąd obrony.

2 Nie mogłem náleść żadnego/
Pomoćnik tąd pewnego/
Ktorby się ulitował/
W mój ciężsłościach mnie ratował.

3 Jedna ten Pan który stworzył/
Niebo/ Ziemię/ wszystko sprawił/
Ten jest moje wspomnienie/
We wszelk smutkach pocieszenie.

4 Przy tym wódzu moje nogi/
Nie zstępują spráwę drogi/
Nie spi nigdy/ strzeże ząwody/
Wy wierny niezginaj tądby.

5 Izraela flugi swego/
Strzeż twój dzień zły przygody jego/
Przódz te strażą czuje/
Ktor go wiernie miłuje

6 Potrąci w to bázno śnádnie/
Nj żaden z tych nieupádnie/
Ktorz w jego Dostep mocy/
Máją usność we dnie/ w noc.

7 Wędnie śloneczna goracość/
A w nocy miedziaczna jasność/
Człowiekowi nie gąstodzi/
Pan wto wybormie ugodzi.

8 Od Czárty w waszego ztego/
Wstrzeże Dusze wiernego/
Nie da zginać ni żadnemu/
Jest gotow ząwody tądzemu.

9 Káczysz ty Pánie ná wieli/
Nie wypuszczaj nas z opieki/
Abysmy gdzie niezbędzi/
Tobie kwoli ząwody żyli.

10 Dla Jezusa/ wybránemu
Pomoż Dyeże staću swemu/
A dla świętych ząstug jego/
Dai dział Krolestwa wiecznego/ Am.

PIESN CLIII. 124

Wer Gott nicht mit uns diese zeit.

Żdśu niechjesćcia násego/ Wy Pan Bog
niebył z swymi:/: Świádkiem jest Izrael
tego/ Zwybránymi wszystkimi/ My nędzni y
utrapieni/ Zewsząd kłopotem ścśniemi/ Wy-
libysmy zniszczeni.

2 Tąd się ná nas nádmowili/ Zli ludzie/
z sczerey złości:/: Tąd prátłpti sporządzili/
W gładcy popedliwości. Tąd známi byli
zdtárli/ Tąd trwórną ręką zámwili/ Wy nas
żywo pozdali.

3 A játo wiecej strumień płynie/ Z gwał-
townych bądów zebrań:/: Zewsząd bdystra
módá linie/ Tąd się piekielne bramy/ Ná
nas gwałtem náwdłisły/ Wszystkie nas Gład-
cáńskie śity/ Już byty obłapity.

4 Bogu ślufna chwala ma być/ Z nie-
wymowney siłości:/: Ze się nie dopuścił
pástwić/ Ná námi ich srogoci. Duszą nászą
jako ptasiek/ Już uleciáda jich ólatek/ Ná
wołność/ Wózych dżiatek.

5 Człł się im pomieśáły/ Rusz wy-
trwać o głódzie:/: Dierz się ich porwóty
A myslny ná swobodzie. Ly cos Niebo ubu-
domá/ Y frag ziemię ugruntowá/ Tyś nas
Pánie ratowá.

6 Wadz część wiecznemu Krolowi Dywu
miłosiernemu:/: Wadz chwala jego Syno-
wi/ Y Duchowi świetemu/ Játo byłá od
wieczności/ Niechaj ná wieli zwdzieczności
Brzmi jego wielobności/ Amen.

PIESN CLIV. 127

Żeli sam Pan domu nie zbuduje:/: Pro-
żno człowiek o nim się strąsje. Żeli sam
Pan miásta strzedz niebędzie:/: Prożno czu-
je straż po błądnách wśedzie.

2 Prożno zdomu przededniem wycho-
dzić/ Prożno mrokiem óstatnim przychodzić/
Niezarobis ani pożywienia:/: Niebędzieli
z N. eba wspomóżenia.

3 Ale komu Pan jest miłosiw:/: Daje
mu sen oczowi požądliw/ Dáje Dżiatek
wdzieczne w domu roje:/: Toć jest Pánie
pożegnánie twoje.

4 Nie tąd groźne/ Nie tąd są strąśliwe/
W rekú mełlick strąszą popedliw/ Ják ni-
kiedy przy Dycowickiej głowie:/: Zástawi-
sie cnotliwi Synowie.

5 Szczęśliwy to miedzy sczestliwými:/:
Co swoi są dák strązákami tákimi/ Dwaáro-
wał/ gdy przed sądem stánie/ Y práwá mu/
y sercá dostánie.

PIESN CLV. 128

Auf tieffer noth schrey ich zu dir.

Wszystkość grzechów moich/ Wotam
 Tobie miły Panie:/ Wyssłuchaj moje wo-
 łanie Potładam w tobie nianie/ Skłoń uszy
 miłosierne twoje/ Pomnij na obietnice swo-
 je/ Słysz płaczące prośby moje.

2 Wędziesli miał na błądności/ Należ
 wszelkie krewotoci:/ Jesli w swej spr-
 wiedliwości/ Wędziesli sadził nase głosci/
 Zedysie niezostoiżaden Ktorby był zba-
 wienia pewien/ Każdy potępienia winien.

3 Aleś ty jest miłosierny/ Wobietni-
 cach twojich wierny:/ Przetoz stomom
 twym ufamy/ Na nich cale polegamy. Jdz
 nocna straz czasu rannego/ Zdz my ciebie
 Pana swego/ Ciesamy czasu tatzego.

4 W tobie miłosierny Panie/ Jzrael
 klada ufanie:/ Wo u ciebie moc zbawienia/
 B ciebie moc wystupienia. Bog Jzraela
 wybranego/ Pan tatzego swego wiernego/
 Wytupi z grzechu wszelkiego/ Amen.

PIESN CLVI.

231

Notę Piesni 83.

Panie kiedy cis o co w swej potrzebie
 prosze:/ Wieść jeć sercu w oczu/ H-
 ycie niepodobne:/ D rzechy sis wysotie/ Na
 wiecie nie tuse/ Lecz tu tobie potornie/
 Dzwigam niedzga Dusze.

2 Jdz dziecie nie wie nigdzie/ Jedno do
 nacierze:/ Po swe wyszkie potrzeby/ Od
 ty wyszkie bierze/ Zdz ja tez twe Dziecia-
 to/ Niewiem gdzie procz ciebie/ Dycze moi/
 Matko moja/ Ktory mieszka w niebie.

3 Przetoz tej ty strapiom/ Miły Jzre-
 lu:/ Dufai w Bogu jedynym/ Nie w omys-
 lnych wielu: Boc na tym żaden wierny/ Ni-
 gdy nie utraci/ Gdyż Pan swoim działom
 hojnie/ Tu w wiecie płaci/ Amen.

LITANIA.

PIESN CLVII.

Kyrie/ Chryste/ Elejson.

Panie/ Smiluj sie.
 Chryste/ Smiluj sie.
 Panie/ Wyssłuchaj nas
 Chryste/ Wyssłuchaj nas

ocze z nieba Boze/
 Synu ode upicielu swiata Boze/
 Duchu swietym Boze/
 jedynym nadsze trzech Personach/
 Swietym/ Swietym/ Swietym Pa-
 nie Boze/
 sadzine i litościwym/
 rdy nam miłościwym/

Smilui
 sie nad
 nami.

Przepuść nam
 winy.

Od wszelkiego grzechu/
 Od wszelkiego bledu/
 Od wszelkiego złego/
 Od złości w chęci/

Od nieopatrzyney w rozp-
 cżney śmierci/
 Od moru w głodu/
 Od wojny w przesłania krwie
 nasej

Od rosterku w odniepotoju/
 Od ognia/ od gromu/ w od
 niepogod skodliwych/
 Od wiecżney śmierci/

Przez taiemnicę swietego w-
 cielenia twego/

Przez swietenarodzenie twoie
 Przez Chrysta/ w post/ w poku-
 senie twoie/ (nie twoie/

Przez trwogi/ w trwamie poci-
 Przez okrutne umeczenie twoie
 Przez śmierć/ w pogrzebienie
 twoie/

Przez zmartwychwstanie/ w
 wniebowstąpienie twoje/

Przez przycięcie Ducha swiete-
 go/ Pościśnycielu/

Wędzdy czasu udręczenia/ w
 smutku nasego/

Wtadzdy czasu zley przygody/
 w niebezpieczeństwie nasego/

Wgodynie śmierci nasej/ cza-
 su napisniecego/

Wdziem ostatni/ a straszliwy
 sadu twego.

My grzeszni prosimy/ Wyssłuchaj nas.

Wzbyś Koscioł pomfchny
 Chrześciański oczyszczać/ rza-
 dzic/ wspomagać w w praw-
 dzie swej budować raczy/

Wzbyś wyszkie wiernie Paster-
 rze/ w slugi Kosciołne/ wtwo-
 jim fejerym Słowem w żywo-
 cie swietym zachować raczy/

Wzbyś od nas Basmochwal-
 stwa/ tacerstw/ w wyszkie
 zgorzenia oddać raczy/

Wzbyś Szatanu pod nogami
 Naszymi zetrzeć raczy/

Wzbyś robotniki wiernie na
 ziwo swoje słac raczy/

Wzbyś wzrost a roztrzewienie
 Słowu/ w owoc Ducha twego/

wyszkie słuchacze dacz raczy/

Wchowaj nas
 Panie.

Wspo-
 możje
 nas Pa-
 nie.

Wspo-
 możje nas
 Panie.

Prosimy
 cie miły
 Panie.

* 15 Chwała Dyu wiecznemu/ P Syno-
wówonemu/ P Duchowi świętemu/ Krole-
wi/ Należnu/ Bogu jehynemu/ Amen.

84 PIESN. CXLVII.

O wie sehr lieblich sind all deine.

D Jaki miś twe przybytki Panie / D
jaki wdzięczny jest tam pomieścić
Kedy namiot chwał twych stanie.

2 Do twego domu Wdzięcznego po-
ko- / ja / Do twych śieni świętego podwoja /
Wdzięca wzdycha dusza moja.

3 Strapienie serce / P to moje ciasto /
Pragnie aby w domu twym część miało / A
wnim / Na wieki mieszkało.

4 Bo jako ptacy / Do gniazd się zlatają /
Tam gdzie dziatki / Sze wychowywają /
Tak tu / Wybrani stają.

5 Złoty sznur Syna / Twojego zaśluga /
Tu wstają krógi / Złoty światła długi /
Tu nas / Przyjmują zaśluga.

6 Szczęśliwi którzy / W domu twym
mieszkają. Szczęśliwi którzy cie wynaw-
ją / A drog twych przestęgają.

7 Cuchym padołem / Jdąc znajda wo-
dy / Wdzięci niemiędzas / Widać niepogody /
W stracie / Niepodejmą ślody.

8 Z czesnego gniazdu / Wnida do wie-
cznego / A w Synie świętym, Bogu swego /
Wyrza / Na się tak sławę.

* 9 Róż wejrzenia nas / Wierzą niejsze
czasy / O Boże nasz / Przez wszystkie niebio-
sy / Przypuść / Przez się nasze grzesy.

10 Wejrzy o Tarczę / Ludu wybrane-
go / Wejrzy na twarz / Pomagając swego /
Wejrzy / Na Syna własnego.

11 Lepsi dzień jeden / W domu twym
strawiony / Nij wiel indziej / Tysiącem li-
czony / Na część / Ziemi obrocony.

12 Wolaś ścieś w progu / Domu Boga
meo. Nij wypadać / Zamku wyniosłego /
Gdzie huf / Ludu niebożnego.

13 Bos ty jest stołcem / P oreja Pa-
nie / Tym co wobec / Należy swe usanie /
Szczęśliwy / Co przy tobie stanie.

* 14 Róż nam dać Panie / Miejsce w
przybytkach twych / Dai nam chodź / Do
Zboru tak wziętych / Dai mić / Odowa-
nie świętych.

15 Zebysmy w poczęcie ludu twego byli /
Cercem / uszy / Słuchem / Ciebie cęli / Wie-
cznie / Zboga w Niebie żyli / Amen.

86 PIESN. CXLVIII.

Należnu Panie ku mnie ucho twoje / Wy-
słuchaj jałosne prośby moje / Abowiem
w utrapieniu / Jestem prawie zewsząd

opuszczony / Róż być strazem Dusze mojej
Wszakem ja w opiece twojej / A wyswobodzi
sługa swego / Boże moi wobec ufającego.

2 Róż mi być moi Panie miłościn /
Ktobie wstam zadowolę pokim żywy / Róż
weseł mie Boże moi w radości / Ktobie wo-
tam głosem mym w jałosci / Gdzie cie wiem
być Pana tego / Tak bardo miłościniego /
Przyjmij prośby sługi swego / Boże moi kto-
bie wstającego.

3 Wszyscy ludzie zbierają się do tego /
Słuchają cie być Pana tak dobrego / Róż
remu nigdzie Boga żadnego / Tu na świe-
cie niemiędz podobnego / Abowiem twe święte
sprawy / Świadczą niesz ty Bogu prawy /
Wprowadź mie na drogi swoje / Boże moi
weseł serce moje.

4 Abowiem iść z sercą prawego / Mu-
se wynąć możność Bożną twego / Róż
wiem ty zniszcie serdza swego / Wydarłeś
mie z piekła gorącego / Bo możność ci światła
tego / Ogarnęły mnie niedźnego / Cieszę cę-
niac duszy mojej / Boże moi co jest w opiece
twojej.

* 5 Lecz ty niesz jest Bogu miłościn / Na-
wsem moim / a dziwnie prawdziwy / Wej-
rzy na mie niedźnika swego / A wyzwól mie
zewsząd upadłego / A ośaż znąć mocy swo-
jej / Pomóż niedźney duszy mojej / Aby się ci
zawstydzili / Boże moi którzy się przeciw-
wili / Amen.

PIESN. CXLIX.

91

Ato się w opiece poda Panu swemu /
Należnu prawie sercem ufa jemu /
Śmieć rzecz może mam obrońcę Boga /
Nie będzie u mnie strasna żadna trwoga.

2 Ciebie on z łowczych obierzy wyznaje /
W w żarzący powietrzu ratuje /
W ciemności swych strzydeł zachowa cie wie-
pod jego piory uleżesz bezpiecznie. Cęnie

3 Stępczość jego / tarczy pęklerz mo-
za którym stoję / na żaden strach nocny / Cęny
Na żadną trwogę / ani dbać na strach /
Ktoremu się przegoda w dzień biały.

4 Zładwedla ciebie tysiąc głow poleje /
Zład drugi tysiąc / ciebie niedźcie /
Niec z nieuchronny / a ty przejdzie twymi /
Dęyma uszy pomie naby grzesnymi.

5 Niesz rzekł Panu / tyś nabył moją /
Nij Bogu nabył jest ucieczka twoja /
Niedoścapi cie żadna zła przegoda /
Ani się najdzie w domu twoim śloda.

6 Aniołom swoim kaze cie pilnować /
Gdziekolwiek stąpisz / którzy cie piasz /
Na rękę beda abyś idąc droga /

Ad ostry krzemien niemogdzit noga. (wych)
 7 Bedziesz bezpiecznie po zimnách gniewli-
 y po padalcach deptal niecierpliwych:
 Na twa frogiego bez obrazu wóśbedzies/
 P na ogromnym smoku jezdzic bedziesz.
 8 Stuchaj co mowi Pan/ wż mie misuje:/:
 A przećwito mnie szczyrce postępuje:
 Ja go też tdtże w jego kądża trwogę/
 Nie zapamiętam/ y omsem wspomogę.
 9 Głos jego u mnie niebedzie wzgardzony:/
 Ja z nim w przysgodzie: odemnie obrony
 Niech pewien bedzie/ pewien y zacności/
 Y lat sedziwmych/ y meż żywłowości.
 46

PIESN CL.

Ein feste burg ist ist vnser Gott.

Można wieża Pan Bog prawdziwy/
 Pan Bog nasz samel nie watpliwy:/:
 Pan Bog nasz w trubny czas ratuje/ Niech-
 że nam bojają nie pakuje/ Stary Kajs-
 waz Ezatan/ Tego świadk Pan/ Wojska
 spisuje/ Głowa się gotuje/ Wo już bliski
 koniec swoj cjuje.

2 Widza moc naszą/ podle sity/ Wy też
 napotężniejsie byty:/: Lecj mu zdola nawi-
 szy hetman/ Bog Bogom/ Krol Erolow/ Pa-
 now Pan/ Ktoby tdt byty ptaf/ Jezusa nie
 znał? Syna onego/ Boga nawpższego/ Dycu
 w mocy/ w Dostwie rownego.

3 Niechaj Ezartow śmiał pelen bedzie/
 Niech y pietko obłapi wśedzie:/: Stusnie
 się namnie nie lekamy/ Ktorzy z nieb-
 a hetmana mamy/ Niech Ezart wojska swe
 stroji/ Niech co chce broj/ Nic z gniewu je-
 go/ Nam nieprzydzie złego/ On niewzruszy
 słowa Bożego.

* 4 Wż jego nie wymreć słowa/ Wy na-
 mredka śmiertelną głowa:/: Bog przy sto-
 wie. Bog przy swych żądzy/ Doga tego
 w potrzebie kądzy. Gárdo/ dziatki na stro-
 ne/ Zbiory/ część żone/ Niech odbierają/ Na
 tym nie wstępują/ Wo do nieb-
 a prawa nie
 mają.

5 Przetoż wśyfy z serca całego/ Zawo-
 tajmi do Boga swego:/: Bądź znami
 Jesu Chryste żądzy/ Wdzień niechęć
 W czas trwogi kądzy/ W wierze nas ży-
 wey znacniaj/ W miłości żwierdaj/ W
 doju ratować/ W nadjieję grunować/ Ko-
 rona sławy rącz dawać/ Amen.

PIESN CLI.

Mu lob mein seelen z Erren.
 Słwał Duso ma Pána mego/ Ze wśyst-
 kiego serca swego:/: Dziejui z radością
 temu/ Zmieniu jego śmiertemu/ Niech-
 cę jego/ Dobrodziejstwa wśelacie

Ktory jest miłosierdnym/ Wśem nieprawo-
 ściam twym/ Y rad udrawia wśyście.
 Niemocy twe cieście/ Zymot twoi wylup-
 je/ Z zadręczenia wybawuje.

2 Ktory cie tdt koronuje/ Miłosier-
 dziem przyprowaduje:/: Żadza twa dobrym
 napełnia/ Młodość twa z orla odnawia.
 Pan jest sedzia sprawniśliwym/ Ktemu Pa-
 nem miłosciwym/ Wśem ktorzy krzywdę
 cierpia/ Od złych gdy je trapia/ Ktory też
 Moizefowi/ Y Izraelowi/ Drogi swe ut-
 żował/ Y woła swa opowiadał.

3 Jest nam Pánem miłosciwym/ Nad
 żłością naszą cierpliwym:/: Nie wiecnieć
 się bedzie gniewat/ Ani wiecnieć grzechow-
 karat. Nieczynić nam podług żłości/ Ani
 podług nieprawości/ Żdt niebo pietne stwo-
 rzył/ Nad ziemią przetożył/ Tdt się hoinie
 zlitował/ Miłosierdzie swe dat/ Tym ktorzy
 się go boja/ A za grzechy potutuja.

4 Jdt jest daleki od siebie/ Wśchod od
 zachodu na niebie:/: Zdtć dalekie uczyni/
 A wśyście od nas oddali/ Nasze żłości/ nie-
 prawości/ Z samej szczyry taktawości/ Jdt-
 to Dćieć śnunie/ Działek swych żaluje/ Tdt
 się Pan użatował/ Y takt dawał/ Tym
 ktorzy się go boja/ A wrzadzje słow jego
 sioła.

5 Doć on sam zna nasze kretkość/ Y w-
 śyście nasze nieczemność:/: Pánietd-
 żądzy na to/ Jesny proch a szczere błoto.
 Eżowiećci jest takt śiano/ Ktore podcin-
 rano/ Zkrąśa kwiecieć polnego/ Wnet zgnie-
 dzien iego/ Gdż wiadr moczny uderzy/ Kwi-
 at się nieodzierzy/ Wiecey nie pojna swego/
 Żaden kwiat miedza pierwszego.

6 Ale miłosierdzie Pánie/ Lot trwa
 od wieku na wieki:/: Nad tymi co się go
 boja/ A za grzechy potutuja/ Y trwa spra-
 wiedliwość tego/ Do pokolenia trzeciego/
 Nad Synmi Synow dobrych/ Ludzi wśy-
 stkich zbożnych/ Co Testament trzym-
 a/ Y przed sobą mają/ Przysłazania chow-
 a/ Na nie żądzy pánietd-
 ża.

7 Pan na niebie ubudował/ Thron sobie
 zanny zgotował:/: Na ktorym bedzie kro-
 lowat/ Nad wśemi ludźmi pánował. Wto-
 go sławie Pána wśyfy/ Aniołowie jego
 świeci/ Żwierdzeni w ślutećności/ Potę-
 żni w dżności/ Ku wypetnieniu wśego/ Roz-
 żazania iego/ Wy go łudzie słuch-
 ci/ Stut-
 ctem słowa wypetniał.

* 8 Dobrożecćcie Pánu wśyście/ Mo-
 carstwa jego wielicie:/: Wśyfy służebnicy
 jego/ Jdt Pána swego mitego/ Co woła

Rejestr Piesni.

Dziś wiecze wspomni	92	Panie kiedy cie oco	156
Od páná wiele dobrego	94	R ozpominai każdy	17
Oddajmy to ciásto jé:	104	Rozmýslajmy dziś	25
O słońce sprawiedliw:	114	Ródujmy sie Chrześc	31
O jidź sa mife twe	147	Ródujmy się mity Pánie	57
P rzyjdź o Zbawienie Pog:	1	Róda mie Pánka	99
Pan Bog zniebá wysoł:	2	S mierć Pánka my	26
Przez twoje S. zmart:	36	Stuchaj Izraelu tey	79
Przez twoje S. wnieb:	39	Stworzy cielu wśechm	88
Przyjdź wieczny Duchu	42	Stworzy cielnąś Boże	89
Pozegnai nas Boże Dic:	47	Serdecznie oczekaw	102
Pasterz niebieski Jezu	55	Szukać sobie pom:	152
Przez grzech Abáma	63	Z biegaj Pánie	15
Prosim cie ktorzy mieś:	75	Zmorco Duchu święty	41
Przeciwne chmurz słońc:	8	Isóo Jezu Chryste	61
Pojrzyj z niebá na nas	110	Iat nas zwoływa Syn	62
Panie Boże wieczney	115	Twoja cześć chwala	70
Póświeć w twojim	117	Ty coś niebo wysołie	100
Panuu Bogu wśechm:	120	Ty sam Pánie damas	116
Przyśtoć nam pewne	130	Umieszenie náfego	24
Pánie jidź jich wiele	135	W zerna duso świętego	4
Pan moi ktorzamyjdy	138	Wesołe spiewamy	5
Pan ogniem swojey	139	W Bethlehem Syn	13

Witai do nas święta	27
Wesołyć nam dzień	28
Wesel sie dziś serdecz:	30
Wstąpił Pan Chrystus	37
Witai do nas gościu	44
Wzywajmy Ducha S.	45
Wydateś obroł duszy	52
Wzywani Pánie ná	58
Wórzód jymptá náfego	97
W Boży grunt jiar	105
Wieczny Boże wysoł	108
Wspomni o darco	131
Wzywam cie Boże	136
W tobie Pánie nadj:	145
Wieczny Krolu Pánie	146
Wspiewam zpoważność:	54
Z nany Dicenąś	56
Zal mi jem kiedy	60
W śmierziem dochodji	124
W głębokości grzechow	155
Zmituj sie Pánie zmit:	158
Koniec Rejestru.	

SUMMA NAUKI CHRZESCIAŃSKIEY.

SUMMA

albo

Czastki naprzedniejsze Nauki y Nabozentstwa Chrzesciáńskiego.

Przedniejszych Czatek powizecznego Nabozienstwa Chrzesciáńskiego jest Szesc:

1. Boze Przykazanie/
2. Wiara Pomwiedna Chrzesciáńska/
3. Modlitwa Pánka/
4. Wstawa Chrztu świętego/
5. Wstawa Wieczny Pánka/
6. Władza Kluczw Krolestwa niebieskiego.

Te Czastki Nauki Chrzesciánskey bdiela sie na dwole.

Pierwsze trzy, to jest/ Boze Przykazanie; Wiara Chrzesciáńska, y Modlitwa Pánka, uczą nas Powinności ktore każdy człowiek/ chce być zbawion/ odprawować powinien.

Ze Powinności wyprążi troctimi stowy Apostoł Páwel **S. 1. Cor. 13. 13.** Teraz, mowi/ trwa Wiara, Nádziejá, Miłosc, te trzy rzeczy.

Drugie Trzy, to jest/ Chrzest Święty, Święta Wieczera Pánka, y Klucze Krolestwa Bozego w ludziach cnotami ozdobionych y powinności pomemione odprawujących takte Boża pieczętują/ y o wiecznym żywocie upewniają.

I. Boze Przykazanie.

Boze Przykazanie uczy nas iáto y przez co Miłosc y Powinność swoje ku Pánu Bogu/ y ku bliżnim naszym skutecznie odwiadczać y oddawać mamy. A te przez Mojżesá podane są **Exod. 20. Deut. 5.** tymi stowy

Mowił Pan, Bog wszystkich te słowá: Jam jest Pan Bog twój / ktorzym cie wypródił z ziemie Egypckey z domu niewoli.

Nie miej Bogow cudzych przedemną.

Nie czyn sobie obrazu rytego / ani wśelkiego podobieństwa / ktore jest ná niebie wzgóre/ y ktore ná ziemi niśto/ ani tych ktore są w wodách pod ziemią. Nie będziesz się jim kłaniał/ ani ich chwalił. Womja jest Pan Bog twój mocy/ w miłości zawisły/ wśełgac się nieprawości Dicowśky ná Synach w trzecim y w czwartym pokoleniu/ tych ktorzy miśnienawidzą. A czynie miłosięrbie ná tybógami tych / ktorzy miś miśują y strzeżá przykazania mego.

Nie bierz Imienia Páná Boga twego nádaremno. Bo się miście Pan będzie tym/ ktorzy Imię jego nádaremno bierze.

Pamiętai dnyś dzień odpocznienia się ecit/ Przez sześć dni/ będziesz robił/ y wyłon roboty twoje/ ale siódmeo dnia dzień święty Páná Boga twójego. Nie czyn uczyn żadnego weni/ ty y Syn twój/ y córka twoja/ syna twoi y słuźebnica twoja/ bydło

y gość który jest w domu twoim. Abowiem w feści dniach stworzył Pan Bog niebo/ y ziemię / y morze/ y co w nich jest/ y odpocynał dnia siódmego. Przetóż błogosławidł dzień odpoczynienia Pan/ y poświęcił go.

Ejci Dica twego y matkę twoją / abyś długo żył na ziemi / którą Pan Bog twój da tobie.

Nie będziesz zabijał.

Nie będziesz cudzołożyl.

Nie będziesz trądził.

Nie mów przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.

Nie pojadaj domu bliźniego twego / ani pozjadaj żony jego/ ani sługi/ ani służebnice/ ani wolu / ani osła/ ani żadnych rzeczy które są jego.

Jeżby przysięgał sam Pan Bog przysięgał trzymać/ pod wiecznym zadržaniem.

Użamytajcie się w tych trzech słowach/ Będzieś miłował Pana Boga twego/ że wszystkich serc twego/ y wszystkich dusz twoich / y wszystkich myśli twoich. Toć jest pierwsze y wielkie przysiężanie. A wtore podobne jest temu/ Będzieś miłował bliźniego twego jako samego siebie. Marth. 22. 37.

II. Wiara Powszechna

Chrześcińska.

Redo albo Wyznanie Wiary Apostolskiej / ucy nas cośmy sercem tuś świadomości wierzyć / a uszy tuś zbawienia swemu wyznawać mieli / o Bogu y o wszystkich sprawach jego : niedawicie / o porzuceniu wszystkich rzeczy / o obtupieniu dżalu ludzkiego / przez Pana Chrystusa żyjącym : y o poświęceniu wszystkich branych Bożych tu wiecznemu żywotowi : o Credo wyznawamy tymi słowy :

I. Wierzę w Boga Dica wszechmogącego/ Stworzyciela nieba y ziemi.

II. Wierzę w Jezusa Chrystusa Syna jedynego Pana naszego.

III. Który się poczył Duchem Świętym/ narodził się z Panny Maryi.

IV. Umieszczon pod Pontem Pilatem/ żył w umart/ y pogrzebion.

Wstąpił do piekła / Trzeciego dnia wzmógł się.

Wstąpił na niebiosa / Siedzi nad Bogą Dica wszechmogącego.

Żłantad przysięże sędzić żywe y marte.

I. Wierzę w Ducha Świętego.

Świętem Kościoł Chrześciński/

X. Grzechom odpuszczenie.

XI. Ciało zmarłych wskanie.

XII. Y żywot wieczny. Amen.

III. Modlitwa Pńska.

Modlitwa Pńska, którą pospolicie Pacierzem zwieemy / wyprowadz nas w Nadsziesie zbawienia / abyśmy ja w Bogu jako w Dicu miłym potkady / jemu same- mu o wszelkie potrzeby dusi wieś się modli- li. A ta od samego Chrystusa pobana. Marth. 6. Luc. 11. tymi słowy :

Dzie nas któryś jest w niebie.

I. Świeć się Jmie twoje.

II. Przyjdź Królestwo twoje.

III. Wadź wola twoją jako w niebie/ tak y na ziemi.

IV. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.

V. Odpuść nam nasewiny / jako y my odpuszczamy naszym winowajcom.

VI. Y nie wprowadz nas na pokuszenie

VII. Ale nas zbaw ode złego. Abowiem twoje jest Królestwo / y moc / y chwala/ na wieki wieków. Amen.

IV. Chrzt Święty

Chrzt Święty w tym nas upewnia y spieczętuje / że nas Bog Dżec w Kościele swojem przyjmując za dzieci swe miłe / w umiarkowanym Synu swoim Chrystusie Jezusie / według miłosierdzia swego / zbawia- jąc nas przez umyćcie odrodzenia nowego / y poświęcenie Duchą Świętego. W tym Pan mówi do Żwoleńców swoich Marth. 28. Marc. 16.

Idąc nauczajcie wszystkie narody / chrz- cząc je w Jmie Dica y Syna y Ducha Świ- tego/ Bżąc je strzedz wszystkich / co wam przysięgał. kto umierzy a ochrzci się zbawion będzie : ale kto nie umierzy / będzie poklepien.

V. Ustawia Wieczery

Panskiej.

Światłość Ciała y Krwie Panskiej o tym Supernia / że Bog Dżec/ dusze / nas bżadze swoich / tak prawdziwie potarmem y napo- jem duchownym Ciało y Krwie Jezusa Chrystusa Syna swego miłego/ tu w Ko- ściele swoim objawia y posila tu wieczne- mu żywotowi/ jako prawdziwie powszednim potarmem y napojem żywi ciała nasze tu na tym świecie. Za ustawą od Świętych Ewangelistów/ Marth. 26. Marc. 14. Luc. 22. y 1. Cor. 11. opisana jest tymi słowy :

Wan Jezus Christus ten noc którą

Wzbyś upadłe wznośić / a sło-
żare posiląc raczyś /

Wzbyś nas w nierzeczywem /
misości w nadzieję fundo-
wać / a pomagać raczyś /

Wzbyś mde / a potusami
strwożone / podnając w ro-
spomagać raczyś /

Wzbyś nas pod dobrym pado-
mstwem Zwierchności / w
zgodzie w współnym ży-
ciu zachować raczyś /

Wzbyś Królą Páną náfego / w
współstie Pány Chrześcián-
skie / Duchem swoim ówie-
cym rządzic / a święciem / w
ustawicznym nad nieprzyna-
cioty twym / zwycięstwem
ciebie raczyś /

Wzbyś raby / a Pánstwo / ze w
współstie Stany zgodzie / a
w sprawności zachować
raczyś /

Wzbyś Pánstwu náfemu dzie-
dziecinnu Błogosławień-
stwo swe / długie zdrowie / w
święcie dąć raczyś /

Wzbyś Brzód tuteczny / w w-
spółstie Pospolstwo / táfka swa
rządzić / a sprawnąć raczyś /

Wzbyś na współstie udręczone
niebezpieczne śmiertelne / siroty /
táfka baczenie mieć raczyś /

Wzbyś brzemiennym ciężar /
w wychowującym dzieci / na
pomoczyć być raczyś /

Wzbyś sam Dzieciatę strzeż / w
chorym / a opiekować raczyś /

Wzbyś więźnie / w więzi od nie-
przylacieł Poganińskich wyba-
wiać raczyś /

Wzbyś nieprzylaciełom w prze-
ciwnikom náfym / wierne u-
pamiętanie dąć raczyś /

Wzbyś urodzajom ziemskim
błogosławić / a nam / a świę-
cie potrzebne pożywienie dąć
raczyś /

Wzbyś nas wosłuchac / w w-
spółstie uczynić raczyś /

O Władztwu Bożym / który gładzi grzechy
Świadc / Smituj się nad nami.

O Władztwu Bożym / który gładzi grzechy
Świadc / Dredni są nami.

O Władztwu Bożym / który gładzi grzechy

Świadc / Pokoi swoi dai nam / a bę-
żawidy znam.

Panie / Wysłuchaj nas.

Chryście / Wysłuchaj nas.

Panie / Wysłuchaj nas.

Panie / Smituj się nad nami / Amen.

PIESN. CLVIII.

Nota Pieśni 70.

1 Smituj się Boże / zmitui nad nami /

2 A táfka twoja / niech będzie z nami /

3 Zmitui się / zmitui Panie Jezusie /

4 Nás wiesz Duchu / prosim zmitui się.

5 O Świety / Świety / Świety / náf / Panie /

W tobie my śmymy mamy ufanie

6 Wśchynocny Boże / w Trojcy jedyny /

7 Bądź nam misość / a złącz nas w mi-
no.

8 Wchoważ nas grzechów w złości /

9 Strzeż od Szadzińskich szkod /

10 Od nagłych śmierci / w nieopatrzeny /

11 Wchowaj Panie śmierci rozpaczny /

12 Od moru / głodu / rozterkow / wojny /

13 Wchowaj Panie dai czas spokoju /

14 Od ognia / gromu / od złej przygody /

15 Od śród / wśchynocny strzeż nie pogody /

16 Od wieczny śmierci / wchowaj Panie /

17 Błogosławione dai nam słonanie.

18 Przez tajemnice wcielenia twego /

19 Narodzenia / z Panny / czystego.

20 Przez chrzest / w postwoi / cudowne spr-
d-
Przez potępienie / w twoi pot /

21 Przez twe okrutne / a trzój / me /

22 Wspomóż nas Jesu / wejź do swej reki /

23 Przez nadroższ śmierci / przez rany two-
Wspomóż nas Jesu / zbaw flugi swoje /

24 Przez twe chwalebne / a martwych pow-
Wspomóż nas przez twe /

25 Wprzez zstąpienie Ducha /

26 Wspomóż nas Panie / ciężaru /

27 Czaję / nie / ciężaru /

28 Wspomóż nas Panie /

29 Wspomóż nas Panie /

30 Wspomóż nas Panie /

31 Wspomóż nas Panie /

32 Wspomóż nas Panie /

33 Wspomóż nas Panie /

34 Wspomóż nas Panie /

35 Wspomóż nas Panie /

36 Wspomóż nas Panie /

37 Wspomóż nas Panie /

38 Wspomóż nas Panie /

39 Wspomóż nas Panie /

40 Wspomóż nas Panie /

41 Wspomóż nas Panie /

42 Wspomóż nas Panie /

43 Wspomóż nas Panie /

44 Wspomóż nas Panie /

45 Wspomóż nas Panie /

46 Wspomóż nas Panie /

47 Wspomóż nas Panie /

48 Wspomóż nas Panie /

49 Wspomóż nas Panie /

50 Wspomóż nas Panie /

51 Wspomóż nas Panie /

52 Wspomóż nas Panie /

53 Wspomóż nas Panie /

54 Wspomóż nas Panie /

55 Wspomóż nas Panie /

56 Wspomóż nas Panie /

57 Wspomóż nas Panie /

58 Wspomóż nas Panie /

Y konczace ciebie lutościami.
 25 Wszechy stworzyście Panie wywołaj/
 Niech wspomnienia twego doznają.
 26 Błogosław ziemi, niech urodzają/
 Y dostatek nam żywności daję.
 27 Wysłuchaj nas Panie: wołamy/
 Niech zjadą / jes Dajem naszym: poznamy.
 28 Władztwu Bożu: Panie Jezusie/
 Zgładź grzechy nasze: prosim zmiłui się.
 29 Władztwu Bożu: Panie Jezusie
 Miłui się z nami: prosim zmiłui się
 30 Władztwu Bożu: Panie Jezusie
 Pokoi swoi daj nam: prosim zmiłui się.
 31 Zmiłui się Boże: w Trójcy jedyny/
 Bądź nam miłościw zgładź nasze winy. A.

Koniec Piesni.

REJESTR PIESNI.

Wszystkich dobrotliwych	Piesn. 90.
Bog nasz wszystkich	32
Boże Daję bądź z nami	46
Boże Daję przez słowie twym	53
Boże moi rączy się nademną	59
Bądź chwala Bogu błogosławion:	71
Boże który wieś wyśłę myśl	83
Bądź chwala Panie tobie	118
Boże ciebie cęim	125
Błogosławiony cęim	134
Boże cęim mi cęim	137
Bede cie wielbił moi Panie	140
Bede ja jawnie wielbił	141
Boże w miłobierdżin	142
Błogosław nam nasz Panie	143
Bądź nam Boże miłościw	144
Chwalmy głosem radości	6
Chwała tobie Panie Chryste	12
Chwała tobie wieczny Panie	14
Chryste tyś użycowany	19
Chrystus Pan zmartwychwstał	29
Chrystus co dla ludzkiego	33
Chrystus zmartwychwstał	35
Chwalmy wszyscy Króla niebieskiego	8
Cieś się Oblubienico Władztwa	65
Chwal wierny Zborze	68
Cęim cie na świecie żywy	80
Chryste dniu wieczny światł.	122
Ciebie Boga znamy	126
Jego chceś po nas Panie	127
Chryste Cęim Kochany	129
Jemu się serce moje dreczy	132
Chwal duszo ma Pania swego	151
Zdaj nieśczęcia naszego	153
Chwała Cię tego zestanie	43

Dziękujemy wszystkim	Piesn. 66
Dziękuję Królu mocny	112
Dziękujemy wieczny Panie	121
Godzieno jest tego Panie	82
Herodzie przez ciebie Żydzkiego	16
Władztwa słoneczny	10
Władztwa słoneczny	11
Jezus nasz zbawienie	20
Jezus Chrystus Bog cęim	21
Jezus na krzyżu rozbił	23
Jezus Chrystus nasz zbawiciel	34
Już po wszystkich świecie	48
Jezu Chryste któryś śmiercią	49
Idzie na wyspę świat	64
Jezus Chrystus który swego	67
Jezus Chrystus żywot nasz	69
Jezu Chryste wieczny żywy	95
Jezu wiem że umręć muszę	101
Jde wesołym sumnieniu	103
Jezus Chrystus wieczny żywy	106
Już wstępnie żorze słoneczne	109
Jezu Chryste Panie miły	123
Jezu Chryste wieczny żywy	133
Jestli sam Pan domu niezbuduje	154
Królu wyśłę nieba	72
Królu wielom rządco	73
Królu niebieści	81
Kto żywi powietrzne ptaki.	107
Kto się w opiekę poda	119
Kto się w opiekę poda	149
Litania	157
Maria Świeta dziewica	3
Mądrość Daję niebieskiego	18
Modlmy się Daję swemu	77
My wszyscy w jedynego	78
Władztwa ludzi na tym świecie	93
Myśl cęim cie z dwojby	98
Mocna wieja Pan Bog	150
Narodził się Chrystus	7
Nad niebieści wyśłę	8
Nuż wyspę z serca całego	9
Natrudniemy nasz	84
Nawzajem rządco	91
Nacieżkę godziny mojej	96
Niosę cęim	111
Nadstaw o Królu wieczności	113
Nad Bożę cęim Chrześciance	128
Nadkon Panie tu mnie	148
Władztwu Bożu śmiert	22
O Świety Duchu przębądź	40
O Boże Daję w każdym	51
Daję niebieści prosim	74
Daję nasz który jest	7
Dawiec światem swoim Panie	

mat/ y dawal Brolennikom swojnym/ mowiac: Bierzcie/ jedzcie/ To jest ciało moje/ które za was będzie wydane. To czyniecie na pamiątkę moje.

Zymże obyczajem/ gdy było po wieczernym/ wziął y Kielich/ a podzielił wstawy/ dając im mowiac: Pijcie z tego wspany/ toć jest Krew moja Nowego Testamentu/ która za was/ y za wielu będzie wylana/ na odpuszczenie grzechow: To czynicie ile tróć będziecie na pamiątkę moje.

VI. Klucze Krolestwa

Niebieskiego.

Klucze Krolestwa Niebieskiego w tym nas upewnia/ że nam prawdziwie potęgujemy/ wszelkie Krewkości y grzechy nasze tak skutecznie w niebie odpuszczone bywają/ jak o nam prawdziwie odpuszczenie ich słudzy Chrystusowi podług zlecenia Pána swego świadczą. D czyni tak do nich u Matth. 18. mowi:

Zaprawdę powiadam wam/ cobyściekolwiek związali na ziemi/ będzie związane w niebie. A cobyściekolwiek rozwiązali na ziemi/ będzie rozwiązano w niebie.

A po zmarłych wstaniu swoim do tychże rzekł u Jan 3. we 20. rozbijał:

Wznieście Duchą Świętego/ których grzechy odpuszcicie/ są im odpuszczone/ a którym zatrzymacie/ są zatrzymane.

Psaln 71.

Ty Panie zmiłowości mojej/
Bezypes mie woli swojej/
Dajże mi wnie do końca trwać/
Nie rącz mie nigdy opuścić.

S Y M B O L A,

albo

Wyznanie Wiary Powszechny Chrzescianskiej.

I.

Symbolum Nicenskie.

Wierzę w jednego Boga/ Dycę wshę/ mogącego/ stworzyciela nieba y ziemię widomych wspanych rzeczy y niewidomych. W jednego Pána nase/ Jezusa Chrystusa/ Syna Boga/ jednorodzonego/ y z Dycę urodzonego przed wspanymi wieki/ Boga/ Boga/ światłości/ światłości/ Boga prawdziwego/ Boga prawdziwego/ urodzonego/ nie uczynionego/ jednej istności/ Dycem/ przez wspanięto jest uczyniono: Który dla nas zginął dla nasego zbawienia zstąpił z nieba/ i z Ducha Świętego w Marnie/ at się człowiekiem. Dzwano.

wan też za nas pod Pontem Piskatem/ ukręcony y pogrzebiony jest/ y wstał z marnych trzeciego dnia według Pisma/ y wstąpił na niebiosy/ siedzi na prawicy Dycy/ a z dalsz przyjdzie w chwale sadzić żywe y zmarłe/ którego Krolestwo nie będzie końca. W Duchą Świętego. A te/ którzy wyznawają/ iż było niecięży/ gdy nie był Syn Boga/ a iż nie był pierwej/ iż się narodził z Panną: Albo którzy mówią/ iż uczynion jest z tych rzeczy/ które nie są/ albo z insey jacyey podstać/ albo istności/ iż jest stworzony/ albo odmiennony/ iżby inatki był Syn niżeli Ociec (to jest/ w istności Bostien) takie odrzuca Świsty powshechny Apostolski Kościół.

II.

Symbolum Konstanti-

nopolitańskie.

Wierzę w jednego Boga w Dycę wshę/ mogącego/ uczyniciela nieba y ziemię/ y wspanych rzeczy widzialnych y niewidzialnych: W jednego Pána Jezu Chrystusa Syna Boga/ jednorodzonego z Dycą/ urodzonego przed wspanymi wieki/ Światości/ Światości/ Boga prawdziwego/ Boga prawdziwego/ a nie uczynionego/ Dycu spotu rownego/ przez którego wspanie rzeczy uczynione są: Który dla nas zginął y nasego zbawienia zstąpił z nieba/ wcielił się y poczał Duchem Świętym w Pannie Marnie/ a człowiekiem się stał: Wmęcjon dla nas pod Pontem Piskatem/ ukręcony y pogrzebion jest/ a wstał z marnych trzeciego dnia według Pisma/ a wstąpił na niebiosy/ siedzi na prawicy Boga Dycy/ a z dalsz przyjdzie w chwale sadzić żywe y zmarłe/ którego Krolestwo końca nie będzie. W Duchą S. Pána objawiającego/ który Dycę y z Syną pochodzi/ który z Dycem y Synem wspanie chwala y wielbion bywa/ który mowił przez Proroki. Y jeden Świsty powshechny y Apostolski Kościół: wyznawają jeden Chrystus na odpuszczenie grzechow: a oczekawam zmarłych wstania umarłych/ y żywota przyszłego wieku/ Amen.

III.

Symbolum Efeskie.

Wyznamy Pána nasego Jezu Chrystusa Syna Boga/ jednorodzonego/ a być doskonałego y czystego/ z tego dusze rozumne y ciała/ zające narodził się przed wspanymi wieki/ według a w czasach ofiatm/ z Ducha dla nasego zbawienia/ Panna Marnie.

Pańie głosił sub sposobow mowienia /
 mę iż Theologowie / aco w Pańmie Ch-
 tpm uczeni / to co jeden Dsobie należę /
 zgledem dwu Natur dyciel / a jednę z /
 Bożstw należące / Bożstw Chrystusowem
 drugie zaś uniożone / Cześciewiczę iż iż
 jego przywłaścił.

KONIEC.

Káznodziejom.

Galat. 6. 7. 6. Niech ujęcza ze wse
dobrych; ktory bywa naucezan w slowie /
annu; ktory go nauceza.

Heb¹ 13. V. 17. Bądźcie posłuszni w
Bogom i władcy / pbadźcie im podobnie / aby
wy też oni czują w duszach waszych / jako ó
tędy się licze oddać mi ja / aby to z wesela
czynili / a nie wzdychając.

Pánom.

Psal. 2. V. 10. 11. Krolowie rozumie-
cie/ dajcie sie cwiczyt wy/ co ziemie sadz-
cie/ slyzcie Panu w bojazni/ a weselcie si-
e dzwieciem.

Matth. 19. X. 23. 24. Bogactw trudn
wnidzie do Królestwa niebieskiego. Łatwiej
jest wielbłądowi przez dziurę igieln
przejsć, niż bogatemu wnieść do Królestwa
Niebieskiego.

Idem Marc. 10. ̄. 24. 25. Luc. 18. ̄. 24. 25.
Luc. 12. ̄. 48. Dd kądżego/ ktoemu wie
dano/ wiele żądać beda/ a ktoemu wiece
zlecono/ tym wiecey beda/ dżecie od nie ̄o.

1. Tim. 6. Ź. 17. 18. 19. Bogactwom¹⁸
 nie dąda rostać/ aby o sobie wysoce nie ro-
 wnieli/ ani postadali nadzieję w bogactwie
 nieperennym/ ale w Bogu żywym/ ktorzy na-
 ucyjeza/ w ksyjskiego obfście ku używaniu/ d-
 by dobrze czynili/ w uczyni dobrze bli-
 gatemu/ ródzi dawadli/ używzali/ starbi-
 śmi sobie grunt dobry nadozpozni/ aby di-
 śtapiłi żywota wiecznego.

Ephel. 6. X. 9. Pánomwie wiedzcie/ vž v w
sátnych Pán jest ná nebiešicet/ a brátow
ná osob u niego nie máš.

Sędziom.

Exod. 22. 2. 23. 24. Wdomy ani Si
tli krzywdz obciągac nie bedziacie. A je
byscie je uciskali / a oni b
ja uslysze uskarzanie
mam / a pomorduje

Tim. 4. Y. 12. Bądź przykładem
aych w mowie/ w obcowaniu/ w nito-
w Duchu/ w wierze/ w czystości.

m.4. v. 2. Przepowiaday stomo/przyna-
w cz. is/w niewcz. /strosny/sufay/nápo-
y z wseita/nieśwápliwóścig p náuka.

2. X. 7. Sámego siebie we wpy-
staw wzorem dobrych uczynków.

Pet. 5. Y. 2. 3. Wście trzode B-
toru jest między wami/ doglądajac nie

nie/ale dobro wolnie/ ani z ystu sta-
niemy/ ani o potnego/ ani jako
z ystym/ a.e w jorini bz-

om.

